

UNIwersYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE  
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN

# PRZEGLĄD

## WSCHODNIOEUROPEJSKI

VII/2  
2016



Wydawnictwo  
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego  
w Olsztynie

## **Rada Programowa**

Zbigniew Anculewicz (Olsztyn), Selim Chazbijewicz (Olsztyn), Milosav Čarkič (Belgrad/Serbia), Jim Dingley (London/Wielka Brytania), Victor Dönninghaus (Lüneberg/Niemcy), Włodzimierz Dubiczyński (Charków/Ukraina), Michael Fleischer (Wrocław), Helmut Jachnow (Bochum/Niemcy), Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew (Olsztyn), Ēriks Jēkabsons (Ryga/Łotwa), Ałła Kamałowa (Olsztyn), Andrzej de Lazari (Łódź), Piotr Majer (Olsztyn), Adam Maldzis (Mińsk/Białoruś), Rimantas Miknys (Wilno/Litwa), Iwona Ndiaye (Olsztyn), Aleksander Nikulin (Moskwa/Rosja), Alvydas Nikžentajtis (Wilno/Litwa), Marek Melnyk (Olsztyn), Predrag Piper (Belgrad/Serbia), Zbigniew Puchajda (Olsztyn), Andrzej Sitarski (Poznań), Aleś Smalanczuk (Grodno/Białoruś), Ewa Starzyńska-Kościuszko (Olsztyn), Klaus Steinke (Erlangen/Niemcy), Henryk Stroński (Olsztyn), Andrzej Szmyt (Olsztyn), Józef Śliwiński (Olsztyn), Daniel Weiss (Zürich/Szwajcaria), Alexander Zholkovsky (Los Angeles/USA), Bogusław Żyłko (Gdańsk)



### **Adres redakcji**

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
Centrum Badań Europy Wschodniej  
ul. Kurta Obitzka 1, 10-725 Olsztyn  
tel. ++48 602175802, fax ++48 89 5351486 (87)  
e-mail: komunikacjam@uwm.edu.pl  
<http://www.uwm.edu.pl/cbew/p.wschodnioeuropejski.html>

## Tytuł angielski: EAST EUROPEAN REVIEW

### Kolegium Redakcyjne

Aleksander Kiklewicz (redaktor naczelny), Roman Jurkowski (sekretarz naukowy),  
Norbert Kasperek, Helena Pocietchina, Dariusz Radziwiłłowicz, Marek Szczepaniak

### Recenzenci

Prof. dr hab. Miomir Abović (Tivat)	Prof. dr hab. Eugeniusz Koko (Gdańsk)
Prof. dr hab. Adam Bezwiński (Bydgoszcz)	Prof. dr hab. Natalia Korina (Nitra)
Prof. dr Károly Bibok (Szeged)	Prof. dr hab. Mariusz Korzeniowski (Lublin)
Prof. dr hab. Rustem Ciunczuk (Kazań)	Prof. dr hab. Tomasz Kośmider (Warszawa)
Dr hab. Piotr Daszkiewicz, prof. IHN (Paryż)	Prof. dr hab. Michaił Kotin (Zielona Góra)
Prof. dr hab. Michaił Dymarskij (Sankt Petersburg)	Prof. dr hab. Ałła Kożynowa (Mińsk)
Prof. dr hab. Piotr Fast (Katowice)	Prof. dr hab. Walentyna G. Kulpina (Moskwa)
Prof. dr hab. Sergiusz Grinev-Griniewicz (Białystok)	Prof. dr hab. Oleg Leszczak (Kielce)
Prof. dr hab. Grzegorz Hryciuk (Wrocław)	Prof. dr hab. Marta Pančiková (Ostrava)
Prof. dr hab. Henryk Jankowski (Poznań)	Dr hab. Tacciana Ramza, prof. PUB (Mińsk)
Prof. dr hab. Wojciech Kajtoch (Kraków)	Prof. dr hab. Ludmiła Safronowa (Ałmaty)
Prof. dr hab. Artur Kijas (Poznań)	Prof. dr hab. Władimir Zaika (Wielikij Nowgorod)
Prof. dr hab. Roman Kisiel (Olsztyn)	

### Redaktorzy językowi

Język polski – Aneta Świder-Pióro  
Język angielski – Katarzyna Kokot-Góra  
Język białoruski – Aleksander Kiklewicz  
Język niemiecki – Alina Kuzborska  
Język rosyjski – Helena Pocietchina  
Język ukraiński – Mirosława Czetyrba-Piszczako

Redakcja informuje, że wersją pierwotną czasopisma jest wydanie papierowe

Czasopismo wdrożyło procedurę zabezpieczającą przed zjawiskiem ghostwriting  
<http://www.uwm.edu.pl/cbew/p.wschodnioeuropejski.html>

### Strona internetowa czasopisma

<http://www.uwm.edu.pl/cbew/p.wschodnioeuropejski.html>

### Zasady recenzowania

<http://www.uwm.edu.pl/cbew/p.wschodnioeuropejski.html>

### Projekt okładki

Maria Fafińska

**ISSN 2081–1128**

Wydawnictwo UWM  
ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn  
tel. ++48 89 523 36 61, fax ++ 48 89 523 34 38  
[www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/](http://www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/)  
e-mail: [wydawca@uwm.edu.pl](mailto:wydawca@uwm.edu.pl)

---

Nakład: 150 egz.; ark. wyd. 21,3; ark. druk. 18,0  
Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. nr 34



# Spis treści

## HISTORIA

<b>Roman Jurkowski</b> (Olsztyn)	
<i>Wileńskie instytucje i towarzystwa dobroczynne w latach 1905–1907 w świetle doniesień „Kuriera Litewskiego” i „Dziennika Wileńskiego”. Część druga</i> .....	11
<b>Petr Mangilev, Anna Mangileva</b> (Ekaterinburg)	
<i>Читательские интересы уральского духовенства в первой половине XIX в. (на примере рукописного сборника из библиотеки екатеринбургской духовной семинарии)</i> .....	29
<b>Julia Klukina-Borovik</b> (Moskwa)	
<i>«Стих о последнем времени» и религиозные традиции старообрядцев-часовенных в 1930 г.</i> .....	39
<b>Agnieszka Kaniewska</b> (Wrocław)	
<i>Polscy obywatele w Kraju Altajskim: od deportacji do układu Sikorski-Majski (w świetle materiałów NKWD)</i> .....	53

## STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE, POLITYKA

<b>Rafał Wiśniewski</b> (Warszawa)	
<i>Przemiany etniczne na Krymie – od inkorporacji do Rosji carskiej po aneksję przez Federację Rosyjską (1783–2014)</i> .....	73
<b>Paweł Letko</b> (Olsztyn)	
<i>“War over Monuments” – an Element of Russian Historical Policy towards Latvia in 21st Century</i> .....	89
<b>Anita Frankowiak</b> (Olsztyn)	
<i>Tożsamość europejska a sprawa Rosji, Ukrainy, Turcji (wybrane aspekty w świetle polskiej prasy opinii)</i> .....	99

## EKONOMIKA

<b>Roman Kisiel, Justyna Nurkiewicz</b> (Olsztyn)	
<i>Działania samorządów terytorialnych na rzecz mniejszości narodowych zamieszkujących wschodnią Polskę (aspekty historyczne i prawne)</i> .....	121
<b>Valeriy Vinogradskiy</b> (Саратов)	
<i>Голоса крестьян в их дискурсивной проекции</i> .....	135

## KULTURA, LITERATURA

<b>Paulina Olechowska, Marta Zambrzycka</b> (Warszawa)	
<i>Ciało – władza – przemoc w ukraińskiej fotografii i powieści. Serhij Bratkov i Sofia Andruchowycz</i> .....	155
<b>Iga Łomanowska</b> (Kraków)	
<i>Wolni zniewoleni. Współczesna Rumunia w filmie „Policjant, przymiotnik” Corneliu Porumboiu</i> .....	169

<b>Urszula Trojanowska</b> (Kraków)	
<i>Мелкие бесы. Образы власти в творчестве Владимира Кантора</i> .....	183
<b>Arnold McMillin</b> (London)	
<i>Macaronic writing by young Belarusian poets: the attractions of english 'barbarisms'</i> .....	197

#### КОМУНИКАЦЈА, ЈЕЗЫК

<b>Анна В. Павлова</b> (Майнц)	
<i>Гендерная асимметрия в обозначениях социальных ролей в русском языке в аспекте восприятия</i> .....	211
<b>Айгуль Жумабекова</b> (Алматы)	
<i>Основные направления современной казахстанской лингвистики</i> .....	223
<b>Marek Stachowski</b> (Kraków)	
<i>Uwagi do etymologii słowiańskiej nazwy potrawy „golq̄bki”</i> .....	239
<b>Михаил Мартынов</b> (Москва)	
<i>Псевдонимы русских анархистов и отсутствующие имена</i> .....	245
<b>Дамина Шайбакова</b> (Алматы)	
<i>Является ли русский язык плюрицентрическим?</i> .....	257
<b>Aleksander Kiklewicz</b> (Olsztyn)	
<i>Современное польское и русское языкознание в свете социологии науки</i> .....	269

#### RECENZJE

<b>Andrzej Tichomirow</b> (Grodno)	
<i>Natalia Sindetskaja, Polsko-estońskie stosunki kulturalne w latach 1918–1939. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Jana Lewandowskiego. Tallinn: Tallinna Ülikool, 2008; 238 ss.</i> .....	283
<b>Aleksander Kiklewicz</b> (Olsztyn)	
<i>А. К. Жумабекова, Л. Т. Килевая, Структура современного языкознания. Учебник. Алматы: КазНПУ имени Абая, 2015; 240 сс.</i> .....	286

# Table of Contents

## HISTORY

<b>Roman Jurkowski</b> (Olsztyn) <i>Vilnius Charitable Institutions in the Years 1905–1907 in the Light “Kurier Litewski” and “Dziennik Wileński” Reports. Part Two</i> .....	11
<b>Petr Mangilev, Anna Mangileva</b> (Ekaterinburg) <i>Readers' interests of the Urals clergy in the first half of the XIX century (with the example of the compiled manuscript from the library of Ekaterinburg Seminary)</i> .....	29
<b>Julia Klukina-Borovik</b> (Moskwa) <i>«The verses about the Latter Days» and religious traditions of the Old believers «chasovennye» in 1930</i> .....	39
<b>Agnieszka Kaniewska</b> (Wrocław) <i>Polish Citizens Exiled to Altai Krai: from the Deportations to the Sikorski-Mayski Agreement (in the Light of NKVD Documents)</i> .....	33

## INTERNATIONAL, RELATIONS, POLITICS

<b>Rafał Wiśniewski</b> (Warszawa) <i>Ethnic changes in Crimea. From its incorporation into The Russian Empire to the annexation by the Russian Federation (1783–2014)</i> .....	73
<b>Paweł Letko</b> (Olsztyn) <i>“War over Monuments” – an Element of Russian Historical Policy towards Latvia in 21st Century</i> .....	89
<b>Anita Frankowiak</b> (Olsztyn) <i>European identity and the question of Russia, Ukraine, Turkey and the (some aspects in the light of the Polish press review)</i> .....	99

## ECONOMICS

<b>Roman Kisiel, Justyna Nurkiewicz</b> (Olsztyn) <i>Local self-governments' actions towards national minorities living in Eastern Poland (historical and legal aspects)</i> .....	121
<b>Valeriy Vinogradskiy</b> (Саратов) <i>The voices of peasants in their discursive projections</i> .....	135

## CULTURE, LITERATURE

<b>Paulina Olechowska, Marta Zambrzycka</b> (Warszawa) <i>The body, power and violence in Ukrainian photography and novels. Serhij Bratkov and Sofia Andruchowycz</i> .....	155
<b>Iga Łomanowska</b> (Kraków) <i>Free enslaved. Contemporary Romania in the movie Police, Adjective by Corneliu Porumboiu</i> .....	169

<b>Urszula Trojanowska</b> (Kraków)	
<i>Petty demons. Images of power in the works of Vladimir Kantor</i> .....	183
<b>Arnold McMillin</b> (London)	
<i>Macaronic writing by young Belarusian poets: the attractions of english 'barbarisms'</i> .....	197

#### COMMUNICATION AND LANGUAGE

<b>Anna Pavlova</b> (Mainz)	
<i>Gender asymmetry of the notation of social roles in Russian language in the light of perception</i> .....	211
<b>Aigul Zhumabekova</b> (Almaty)	
<i>Priority Research Areas of Modern Linguistics in Kazakhstan</i> .....	223
<b>Marek Stachowski</b> (Kraków)	
<i>Notes on etymology of the Slavonic dish name <i>gołąbki</i> 'cabbage rolls'</i> .....	239
<b>Mikhail Martynov</b> (Moscow)	
<i>Pseudonyms of the Russian anarchists and the lost names</i> .....	245
<b>Damina Shaibakova</b> (Almaty)	
<i>Is Russian a pluricentric language?</i> .....	257
<b>Aleksander Kiklewicz</b> (Olsztyn)	
<i>Contemporary Polish and Russian linguistics in the light of sociology of science</i> .....	269

#### REVIEWS

<b>Andrzej Tichomirow</b> (Grodno)	
<i>Natalia Sindetskaja, Polsko-estońskie stosunki kulturalne w latach 1918–1939. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Jana Lewandowskiego. Tallinn: Tallinna Ülikool, 2008; 238 ss.</i> .....	283
<b>Aleksander Kiklewicz</b> (Olsztyn)	
<i>А.К. Жумабекова, Л. Т. Килевая, Структура современного языкознания. Учебник. Алматы: КазНПУ имени Абая, 2015; 240 сс.</i> .....	286



# HISTORIA



ROMAN JURKOWSKI

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**WILEŃSKIE INSTYTUCJE  
I TOWARZYSTWA DOBROCZYNNE  
W LATACH 1905–1907 W ŚWIETLE DONIESIĘŃ  
„KURIERA LITEWSKIEGO”  
I „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”.  
CZĘŚĆ DRUGA**

**Vilnius Charitable Institutions in the Years 1905–1907 in the Light  
“Kurier Litewski” and “Dziennik Wileński” Reports. Part Two**

SŁOWA KLUCZOWE: Wilno 1905–1907, polskie instytucje dobroczynne, opinie prasy, stan badań naukowych

KEYWORDS: Vilna 1905–1907, Polish charitable institutions, the opinion of the press, the state of scientific research

SUMMARY: The purpose of this article is, in addition to the general characteristics of each organization and society, to draw attention to the need for further research on the history of philanthropy in Vilnius before World War I. The second part of the article presents the Catholic institutions and organizations dealing with poor children and orphans in Vilnius. These were: The Society of Saint Francis de Sales “Moderation and Work”; The House of Jesus’ Heart; “Nazareth” – A House of Orphans; Vilnius Society of Agricultural Settlements and Reformatory Shelters. Vilnius Branch of the Russian Society for the Protection of Women, giving help to unemployed women and victims of violence. Poor students from secondary schools in Vilnius were granted scholarships by the Society for Helping Unpropertied Students. The Polish Press also informed readers about the Russian charitable societies: The Alms-house of “Infant Jesus”; The Empress Maria Alexandrowna Society – the Vilnius Branch of the Imperial Society for the Protection of the Blind; “Dobrochotnaja Kopejka”.

Artykuł ten jest ostatnim z trzyczęściowego cyklu poświęconego wileńskim organizacjom samopomocowym, stowarzyszeniom robotniczym, rzemieślniczym<sup>1</sup>

<sup>1</sup> Były to: Stowarzyszenie Rzemieślnicze „Jedność”; Stowarzyszenie Katolickie Robotników w Wilnie; Dom św. Jadwigi w Wilnie; Stowarzyszenie Sług Katolickich pod wezwaniem św. Zyty w Wilnie; Dom św. Antoniego; Stowarzyszenie Opieki nad Chorymi pod wezwaniem św. Józefa; Bractwo św. Marcina (Jurkowski 2011, 72–84).

i dobroczynnym<sup>2</sup> z lat 1905–1907, opisywanym w dwóch ówczesnych, najważniejszych, polskich gazetach wileńskich.

Na niestrudzonej pracy księdza Napoleona Dyakowskiego opierało się Towarzystwo św. Franciszka Salezego „Powściągliwość i Praca”. Jego początki sięgały późnej wiosny 1905 r. (otwarcie miało miejsce 3 (16) VI 1905 r.), gdy nikomu jeszcze bliżej nieznanemu księdzu Napoleonowi Dyakowskiemu, który „zaraz po przyjeździe wprost z Akademii Duchownej w Petersburgu trafił do parafii ostrobramskiej”, założył przytułek dla sierot –

maleńkie przytulisko na Nowym Świecie w byłych domach Bulmeringa, w samym środowisku nędzy nowoświeckiej i jak później obrachowawszy swoje kapitały postanowił rozszerzyć przytułek, wynajął w tym celu przy Zaułku Nikodemskim dom, za który płaci 400 rubli z czymś (J-czyk 1905).

W pierwszym przytułku, założonym wyłącznie ze środków własnych księdza N. Dyakowskiego, przebywało około 20 ubogich dzieci, które otrzymywały obiad i całodzienną opiekę. Po przeniesieniu 29 IX (12 X) 1905 r. do domu w Zaułku Wielkim Nikodemskim całodzienną opiekę otrzymywało w końcu 1906 r. ponad 100 dzieci przychodzących. „Przytułek założony dla ubogiej dziewczyny Nowego Świata daje 40 przeszło dzieciakom obiad, a kilkoro ma tam nawet całkowite utrzymanie” – pisał, w niecały miesiąc po przeprowadzce, reporter „Kuriera Litewskiego” (ibidem). Krótko przedstawiał także wygląd przytułku:

składa się z kuchni i trzech pokoi. Pokoje niedawno odnowione wyglądają czysto i schludnie. Dwa z nich, stosunkowo duże i światłe, zajmują dzieci: w jednym chłopcy, w drugim dziewczęta. Na środku pokoiów stoją długie stoły. Trzeci pokój przeznaczony jest na przyjmowanie gości (ibidem).

Krótko po przenosinach placówkę zwiedził biskup wileński Edward baron von der Ropp:

Ks. biskup wileński zwiedził w tych dniach ochronkę założoną staraniem ks. Dyakowskiego przy Zaułku Nikodemskim. Istne to dzieło Boże ta ochronka. Powstała prawie z niczego, obecnie coraz lepiej się rozwija. Obecnie jest w niej przeszło 80 dzieci, wszystkie otrzymują codziennie obiad, a niektóre maleństwa stale w ochronce mieszkają. Wszystko i wszystkich utrzymuje, rzecz można, wyłącznie sam ks. Dyakowski, poświęcając na to ostatni grosz z posady wikariuszowskiej ciułany (Kronika 1905).

---

<sup>2</sup> Były to: Kuratorium Miejskie Opieki nad Biednymi wraz z odrębnymi filiami i sekcjami; Dom Sierot pod wezwaniem św. Wincentego; Giełda Pracy w Wilnie; obiady bezpłatne Towarzystwa Opieki nad Dziećmi (idem 2016).

Utrzymanie przytułku i opłata czynszu przekraczały możliwości jednego kapłana. Opowiadał on o tym dziennikarzowi „Kuriera Litewskiego”:

kilka rubli miesięcznie zbieram w kółku najbliższych i przyjaciół. P. Montwiłł przyrzekł dawać mi rocznie pewną sumę z dobroczynności miejskiej. Pani generałowa P. przyrzekła dać zbiory prześlicznych zdjęć fotograficznych w dużym formacie z różnych części świata, zbiory oreża i innych ciekawych rzeczy, z których urządzi się wystawę. Jeśli uda mi się dostać lokal bezpłatny (ibidem).

Los przytułku jeszcze dodatkowo skomplikował się na początku zimy 1905 r., gdy przyjęto do niego kolejne sieroty, których liczba w ciągu zimy wzrosła prawie do 30. Szybko okazało się, że dom wynajmowany w Wielkim Zaułku Nikodemskim nie może pomieścić wszystkich dzieci, poza tym, zgodnie z ówczesnymi zasadami prowadzenia sierocińców, należało oddzielić chłopców od dziewcząt.

„N a z a r e t” – D o m d l a S i e r o t. W tym celu ks. N. Dyakowski wynajął przy numerze 3. Zaułku Ponomarskiego dom z ogrodem, do którego przeniesiono od razu 45 chłopców. Sierociniec nazwano „Nazaret”. Czytelników „Kuriera Litewskiego” poinformował o tym sam założyciel sierocińca:

18 IV (30) 1906 r. założono w Wilnie dom dla sierot, do którego przyjmowane będą sieroty, wyłącznie chłopcy od lat 7. Celem tego domu dać schronisko nędzy nieletniej i pokierować w odpowiedni sposób jej wychowaniem [...]. Wychowawcy będą mieli całkowitą opiekę i odpowiednią do ich wieku i zdolności naukę rzemiosła etc. W miesiące letnie, jako pożyteczna rozrywka, będzie służyła robota w ogrodzie (Dyakowski 1906).

Jak zawsze, ks. Dyakowski prosił czytelników o pomoc dla swoich podopiecznych z dwóch domów dla sierot:

Spółceństwo w łatwy sposób może przyjść z pomocą młodej instytucji [...] wyzbywając się na jej korzyść najniepotrzebniejszych i zbytecznych rzeczy w życiu codziennym jako to: starej bielizny, starego ubrania, obuwia itp. Szczególnie dziś jest to wszystko bardzo potrzebne. Potrzebny jest i żywy inwentarz, zakład bowiem posiada duży ogród – niestety tylko jako dzierżawę (ibidem).

Utworzenie drugiego przytułku dla sierot było możliwe dzięki hojnemu wsparciu finansowemu hr. Józefa Przeździeckiego i opiece, w 1906 r., nad domem „Nazaret” ze strony Miejskiego Kuratorium nad Biednymi. Trzeba przyznać, że ks. Dyakowski od samego początku swojej działalności charytatywnej miał także jasno sprecyzowane cele społeczne i wychowawcze. Tak pisał o nich w artykule o sierocińcu „Nazaret”:

Kto miał sposobność bliżej się zapoznać z nędzą dziecięcą ten rozumie całą jej zgrozę i odpowiedzialność społeczeństwa za przyszłość takich dzieci. Trzeba wiedzieć, że ta nędza nieletnia to przeważny kontyngens żebractwa, nawet zbrodniarzy [...]. W imię dobra przyszłego ogółu, w imię wreszcie bezpieczeństwa własnego, społeczeństwo powinno się naprawdę zająć wychowaniem dziatwy i młodzieży ubogiej (ibidem).

Ten pogląd odzwierciedlony był w całej działalności społecznej księdza Dyakowskiego. 6 (19) IX 1907 r. władze zatwierdziły statut *Towarzystwa św. Franciszka Salezego „Powściągliwość i Praca”* – tym samym kilka lat pracy ks. Dyakowskiego znalazło także ramy prawne. Według relacji ks. Jana Nowickiego, który przez sześć lat był osobistym kapelanem biskupa E. Roppa, „idea opieki nad sierotami dojrzała ostatecznie w szkole i pod doświadczonym okiem biskupa” (Materiały 1912). Wzorem dla wileńskiego Towarzystwa był galicyjski zakład w Miejscu Piastowym, który zwiedzili ks. J. Nowicki i ks. N. Dyakowski. Ten ostatni, w uznaniu zasług, został przewodniczącym Zarządu Głównego Towarzystwa. W dalszej opiece nad sierotami pomagali mu czynnie księża: Józef Fordon, Jan Mokrzejcki i Józef Songin, a ze świeckich: Maria hr. Tyszkiewiczowa, dr Kazimierz Dąbrowski, dr Julian Moraczewski, Lucjan Kobyliński i największy wileński filantrop – Józef Montwiłł (*Powściągliwość* 1907). W przemówieniu inauguracyjnym podczas pierwszego walnego zgromadzenia członków i sympatyków Towarzystwa, które miało miejsce 9 (22) X 1907 r., ks. Dyakowski tak nakreślił jego zadania:

Celem towarzystwa wzorowanego na zasadach ks. Jana Bosco jest: opiekowanie się dziatwą, najuboższą, przeważnie sierotami. Towarzystwo mając za teren swojej działalności gubernię wileńską, tworzy internaty dla sierot z odpowiednimi rzemiosłami, ochrony i osady rolnicze dla praktycznego kształcenia się w rolnictwie. Ma też, zgodnie z wymaganiem własnego statutu, prawo mieć przy własnych zakładach niższe, a nawet średnie szkoły, ludowo-dziecinne biblioteki, miewać odczyty i urządzać zabawy. [...] Towarzystwo ma na celu wychowanie uczciwych, pracowitych i znających swój fach rzemieślników, pożytecznych członków społeczeństwa i dobrych obywateli (ibidem)<sup>3</sup>.

---

<sup>3</sup> Szczegóły zob.: N. Dyakowski, *Historia powstania i rozwoju zakładów „Powściągliwość i Praca” w Wilnie*, Wilno 1912. Szczegółowe informacje (format, czcionka, rodzaj papieru, liczba stron) o tej broszurze podaje M. Brensztejn (1914, 174). Niestety nie znajduje się ona w żadnej polskiej bibliotece, co więcej, nie jest odnotowana w bibliografii druków wydanych w języku polskim po 1900 r. Można jedynie przypuszczać, że powinna się znajdować w wileńskich bibliotekach naukowych. Więcej informacji dotyczących instytucji założonych przez ks. N. Dyakowskiego można znaleźć w pracy (Kurczewski 1912, 377–378).

Statut określał także prawa i obowiązki członków Towarzystwa:

Członkami mogą być chrześcijanie wszystkich wyznań przyjęci przez zarząd. Rzeczywiści płać 3 ruble rocznie lub 100 rubli jednorazowo, ofiarodawcy 50 rubli rocznie, lub 500 jednorazowo, wspierający wreszcie 1 rubel rocznie. Honorowych mianuje zgromadzenie walne (ibidem).

Na mocy statutu władze Towarzystwa wybierano w następujący sposób:

Walne zgromadzenie zbiera się przynajmniej raz do roku, w maju, wybiera Zarząd Główny z 9 osób spośród członków rzeczywistych, katolików, na 3 lata, nadto zaś 3 kandydatów. Zarząd spośród siebie obiera co roku prezesa, skarbnika i sekretarza oraz ich zastępców (ibidem).

Do pierwszego zarządu wybrano: ks. N. Dyakowskiego, ks. J. Fordona, ks. J. Mokrzeckiego, hr. M. Tyszkiewiczową, dr. K. Dąbrowskiego, L. Kobylińskiego, J. Montwiłła, dr. Juliana Moraczewskiego i Stanisława Szulca. Kandydatami zostali: ks. J. Songin i dwaj mieszczanie wileńscy – Białomiejski i Sokółowski. Do komisji rewizyjnej powołano: ks. Stanisława Maciejewicza, Jana Kodzia i Józefa Hłaskę. Wzorem innych instytucji zakładanych po 1905 r. w statucie znalazł się zapis mówiący, że „W razie rozwiązania Towarzystwa cały jego majątek przechodzi na rzecz instytucji wskazanej przez walne zgromadzenie, lub przez biskupa wileńskiego” (ibidem).

W 1908 r. ks. Dyakowski dzięki ofiarności społeczeństwa uzyskał środki na rozbudowę obydwu istniejących ochronek (dla dziewcząt i chłopców – osiągnęły one stan ok. 200 dzieci) oraz zmodernizował warsztaty stolarskie, szewskie, koszykarskie i tokarskie – ich wyroby sprzedawano we własnym sklepie. Utworzono także orkiestrę dziecięcą. Urządzano stałe wycieczki po guberni wileńskiej. Księdzu Dyakowskiemu czynnie pomagał też ks. prałat Jan Hanusewicz, zwłaszcza w prowadzeniu i utrzymaniu szkół związanych z Towarzystwem, czyli czteroklasowej, dwuklasowej elementarnej, jednoklasowej przygotowawczej, ochronki dla pięcioletnich dzieci i szkoły niedzielnej dla rzemieślników (Myślicki 1934, 338). W 1911 r. Towarzystwo przystąpiło do budowy własnego gmachu na placu otrzymanym w darze od hr. Józefa Przeździeckiego i, jak podaje Michał Brensztejn: „w ciągu lata ogromny gmach stanął przy ulicy św. Stefana” (1914, 174). Energiczna praca ks. Dyakowskiego nie podobała się władzom, mimo że statut ograniczał terytorium jego działalności tylko do guberni wileńskiej. W 1912 r. zażądały od organizatora zmian w statucie i wezwały go do ponownego rozpoczęcia procedury zatwierdzenia, co do 1914 r. nie nastąpiło (ibidem, 167).

Towarzystwo „Dom Serca Jezusowego” było kolejną instytucją filantropijną powstałą w Wilnie z inicjatywy księdza. Ksiądz Karol Lubianiec – inspektor Seminarium Duchownego w Wilnie – podarował Towa-

rzystwu „Domu Serca Jezusowego” nieruchomości „Zachęta”, leżącą na przedmieściu Wilna, zwanym „Nowe Zabudowania”, co stworzyło podstawę do dalszego rozwoju tej instytucji. Pierwsza wersja statutu zatwierdzona przez władze 18 (31) X 1907 r. mówiła o „udzielaniu pomocy dzieciom płci obojga wyznań chrześcijańskich”. Sprzeciwiły się temu władze zaalarmowane przez organizacje rosyjskie, a zwłaszcza Wileńskie Prawosławne Bractwo Świętego Ducha, które „obawiało się polonizacji i skatoliczenia sierot prawosławnych”. Po wymuszonych zmianach, w drugiej wersji statutu z 30 V (12 VI) 1908 r., za cel główny uznano:

udzielanie ubogim dzieciom płci obojga wyznania rzymsko-katolickiego, narodowości polskiej, w szczególności zamieszkujących w przedmieściu „Nowe Zabudowanie”: a) mieszkania i utrzymania w przytułku, b) nauki wszelkiego rodzaju rzemiosł i robót ręcznych (Hryniewicz 1909, 48–49).

Pierwsza ochronka Towarzystwa (licząca około 100 „dochodzących” dzieci) znajdowała się przy Zaułku Górzystym 15. Zebranie przez członków Towarzystwa i jego sympatyków kwoty 9400 rubli pozwoliło na rozpoczęcie budowy własnego gmachu, który stanął przy ulicy Dobrej Rady. 29 IX (12 X) 1908 r. przeniesiono tam dzieci z internatu (ok. 50 osób) oraz warsztaty szewskie, stolarskie i tokarskie. Dzieci „dochodzących” było ponad 150. Sierotom zapewniało utrzymanie i zakwaterowanie (w 1909 r. w internacie przebywało ok. 80 dzieci), a dzieci „dochodzące” przyuczano do zawodów rzemieślniczych. W „Domu Serca Jezusowego” działał zakład-szkoła, nazywany „Zachętą”, w którym w sześciu oddziałach uczono zawodów: stolarza, szewca, introligatora i ogrodnika. W kilku miejscach na terenie Wilna „Zachęta” posiadała punkty sprzedaży wyprodukowanych wyrobów i płodów rolnych z własnych działek i warzywników. Po kilku latach istnienia „Dom Serca Jezusowego” okazał się całkiem prężną instytucją. Rozwinęły się zwłaszcza szkółki zakładane przez ks. K. Lubiańca, którymi opiekował się ks. Ignacy Cyraski. Personel instruktorski i nauczycielski w tych szkołach liczył około 100 osób, a liczba młodzieży na wszystkich kursach sięgała nawet 800 osób (Myślicki 1934, 338).

Statut Wileńskiego Oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet został zatwierdzony 1 (14) VII 1904 r. przez prezesa Towarzystwa, którym była „Jej Cesarska Wysokość księżna Eugenia Maksymilianówna Oldenburska”. Paragraf 1 statutu określał cel Towarzystwa jako „współdziałanie w granicach guberni wileńskiej, w ochronie dziewcząt i kobiet przed niebezpieczeństwem wciągnięcia ich do rozpusty oraz wrócenie już upadłych do życia uczciwego” (Brensztejn 1914, 182). Bronisława Moraczewska, niestrudzona propagatorka idei Towarzystwa w prasie wileńskiej, jedna z najaktywniejszych członkiń Towarzystwa i jego wiceprezes od marca 1907 r., na łamach „Kuriera Litewskiego” rozwijała szerzej główną myśl tego zapisu statutowego:



Mylne jest przekonanie wielu osób, że Towarzystwo Ochrony Kobiet opiekuje się wyłącznie kobietami upadłymi. Taka nie jest idea Towarzystwa. Myślą przewodnią jest „ochronianie młodych dziewcząt i kobiet od wyzysku, demoralizacji i upadku i naprowadzanie na drogę obowiązku i cnoty kobiet już upadłych (Moraczewska 1906a).

Oddział Wileński był organizacją w pełni autonomiczną wobec centrali w Petersburgu. Wzajemna zależność ograniczała się do zatwierdzania przez cesarżową Eugenię prezesa oddziału, członków honorowych i obowiązku corocznego składania sprawozdań z działalności oddziału. Towarzystwo posiadało trzy kategorie członków: honorowych, dożywotnich i rzeczywistych – bez różnicy płci i wyznania. Członek rzeczywisty płacił trzy ruble składki rocznej. Oddziałem kierował Komitet składający się z prezydenta, dwu wiceprezydentów, skarbnika, sekretarza i 12 członków. Fakt, iż Oddział Wileński, mimo znacznej autonomii, zwłaszcza w sferze działalności praktycznej, należał jednak do ogólnorosyjskiej organizacji, powodował, że jego prezydentami w latach 1904–1907 były żony gubernatorów wileńskich: Zofia hr. Pahlen (1904–1906) i Ludmiła Lubimowa (1906–1907), która funkcji tej nie przyjęła. Wówczas na stanowisko prezydenta wybrano w marcu 1907 r. hr. Klementynę Tyszkiewiczową, a wiceprezydentami zostały Bronisława Moraczewska i Helena Niedziałkowska.

Oddział Wileński Towarzystwa Ochrony Kobiet skupiał się na trzech rodzajach działalności. Pierwszym było Biuro informacyjno-rekomendacyjne, którego podstawowe zadanie polegało na pośrednictwie w znajdowaniu pracy:

Biuro informacyjne wraz z bezpłatnym biurem stręczeń dla służby pracuje codziennie od 11 do 15, w niedziele i święta od 13–15. Panie komitetowe lub dyżurne zapisują do ksiąg nazwiska, adresy oraz rekomendacje, przedtem dokładnie sprawdzone, osób potrzebujących pracy. Wydają też kwity do lekarzy i prawników Towarzystwa, którzy łaskawie bezpłatnie ofiarowali swą pomoc (eadem 1906b).

Drugą sferą działalności było schronisko dla dziewcząt i kobiet. Uroczyście otwarto je 21 I (3 II) 1905 r. Jego mieszkanki podzielono na dwie podstawowe kategorie: dziewcząt – całkowitych sierot w wieku od 15 lat, które mieszkały w internacie przez 3–4 lata, znajdowały się na utrzymaniu towarzystwa i były jednocześnie uczennicami pracowni krawieckiej. Drugą kategorią były dziewczęta oraz kobiety, które utraciły pracę i „przyjęte do Towarzystwa mogą przebywać tam nie dłużej niż 3 tygodnie i przez ten czas panie komitetowe starają się wynaleźć im pracę lub służbę” (F. 1906). Warunki przyjęcia do schroniska-internatu były następujące: „za 15 kop[iejek] dziennie przyjęta do zakładu dostaje 2 razy dziennie herbatę z bułką i obiad złożony z zupy mięsnej i mącznej potrawy lub jarzyny. Które chcą mogą brać tylko obiad (10 kop[iejek]) lub tylko herbatę (4 kop[iejki])” (ibidem). Elementem dodatkowym w pracy Towarzystwa,

związanym z przebywaniem kobiet w schronisku-internacie, były pogadanki z geografii i przyrody oraz nauka religii, czytania, pisania i arytmetyki – zajęcia prowadzone przez B. Moraczewską od 1905 r. „Wieczne godziny od 7–9 poświęcone są nauce czytania i pisania, lekcjom religii i moralności oraz pogadankom kształcącym umysł i serce” – pisała ich inicjatorka w liście do redakcji „Kuriera Litewskiego” (Moraczewska 1906a). Obok biura informacyjnego, schroniska-internatu Towarzystwo prowadziło też pracownię krawiecką. Była to trzecia sfera jego działalności:

Lokal Towarzystwa składa się jak dotąd z 6 pokoiów, tj. przedpokoju, biura, dwóch sypialni, pracowni, pokoju dozorczyń i kuchni (F.; Wileńskie Towarzystwo...) [...] Tam też znajduje się pracownia, gdzie pod okiem i kierunkiem wykwalifikowanej, stale przebywającej w zakładzie krawcowej, osoby z przytułku jak i z miasta zarabiają igłą i uczą się kroju i wyplatania z korzeni drzewnych (eadem 1906b).

Pełny kurs krawiecki trwał trzy lata, osoby dochodzące z miasta płaciły pięć rubli za cały kurs, zaś wyróżniające się szwaczki, w trzecim roku nauki, otrzymywały dwa ruble miesięcznej pensji. Pracownia krawiecka świadczyła usługi dla mieszkańców Wilna. Tak reklamowała ją B. Moraczewska w końcu 1906 r.:

pracownia w tym roku jest znacznie udoskonalona i wszelkie obstalunki na ubrania damskie i dziecięce jako też i bieliznę, wykonuje się sumiennie dobrze i prędko po cenach nadzwyczaj umiarkowanych (ibidem).

A w „Kurjerze Litewskim” miesiąc później pisano:

Pracownia Wileńskiego Oddziału Towarzystwa Ochrony Kobiet, Wileńska 7 przyjmuje wszelkie obstalunki [...] Tam też sprzedają się w wielkim wyborze fartuchy dla pań gospodyń, jako też i dla służby po cenach bardzo przystępnych” (Wiadomości 1906d).

Niestety sprzedaż wyrobów i usług oraz składki członkowskie nie wystarczały na pokrycie wydatków Towarzystwa. Dlatego corocznie w maju, dla uzupełnienia środków finansowych, urządzano bazar z loterią fantową i zabawą ludową w ogrodach pobernardyńskich. Imprezę wcześniej, zazwyczaj kilkakrotnie, zapowiadano w prasie. Pierwsza informacja zwykle była dość lakoniczna:

Bazar z loterią fantową. Wileńskie Towarzystwo Ochrony Kobiet organizuje na swój dochód wielką zabawę w ogrodzie pobernardyńskim, z bazarem i loterią fantową. Zabawa odbędzie się dnia 7 maja. Zarząd Towarzystwa prosi o nadsyłanie fantów na loterię do pani. B. Moraczewskiej ul. Wiejska 12 (Kronika 1906g).

Na parę dni przed bazarem, gdy już dokładnie wiadano, jak będzie wyglądał jego program, zapowiedź doprecyzowano:

Przy licznie ozdobionych zielenią bufetach i kioskach bazarowych, gdzie publiczność będzie mogła dowolnie czynić zakupy, lub próbować szczęścia przy loterii, zasiądą panie i panienki. W czasie zabawy, przy dźwiękach orkiestry, produkować się będzie kinematograf, a wieczorem urządzona będzie wspaniała iluminacja i fajerwerki. Wobec nader niskich cen (albowiem bilety wejścia będą kosztowały zaledwie 25 kopiejek) zabawa dostępna będzie dla szerszej publiczności [która będzie mogła – przyp. R. J.] zabawić się i jednocześnie zasilić fundusze Tow. Ochrony Kobiet, która to instytucja, pomimo, że jeszcze tak młoda, dużo już jednak zdziałała (ibidem 1906d).

Ten dość obszerny cytat informuje, że w celu zgromadzenia jak największych funduszy starano się łączyć kilka popularnych wówczas form wspomagania instytucji dobroczynnych: bazaru i loterii fantowej, bezpłatnych występów orkiestry, zabawy tanecznej i kinematografu – szybko w tamtych latach zdobywającego popularność wśród ludności miejskiej. To połączenie różnych „atrakcji” oznaczało, że podobne imprezy adresowano do całego spektrum społeczeństwa wileńskiego: bogatej inteligencji i ziemian, którzy przychodzili na bazar i loterię głównie z myślą o bufecie i obejrzeniu kiosków bazarowych; mieszczan, rzemieślników oraz robotników – przyciągniętych niską ceną biletów wstępu, chcących kupić coś taniego na bazarze, ale przede wszystkim zabawić się przy muzyce i obejrzeć film. Bazar i zabawę wspomagało wiele instytucji, fabryk, zakładów rzemieślniczych, sklepów i osoby prywatne. Na przykład Rada Miejska w 1906 r. bezpłatnie ofiarowała Towarzystwu „ogród [czyli miejsce dla bazaru i zabawy – przyp. R. J.] i prąd elektryczny” (ibidem 1906l)<sup>4</sup>. „Kurier Litewski” podał także finansowe wyniki loterii z 7 (20) V 1906 r.: „dochód brutto wyniósł 1621 rubli i 63 kopiejki, koszty 358 rubli 66 kopiejek, co dawało 1262 ruble i 97 kopiejek czystego dochodu” (ibidem). Nie była to mała suma, jeśli np. porównamy ją do ok. 20 kopiejek dziennych kosztów utrzymania jednej osoby w internacie Towarzystwa.

Mimo wielu pracochłonnych zabiegów organizacyjnych majowe bazyry także nie zapewniały wystarczających środków na regularną pracę Towarzystwa. W końcu każdego roku B. Moraczewska apelowała w prasie polskiej o pomoc w postaci ubrań, butów i datków pieniężnych, szczególnie do „pań które opływają w dostatkach, którym życie przechodzi spokojnie i bez troski o jutro” (Moraczewska 1906b). Działalność Towarzystwa w interesującym nas okresie nie zawsze wyglądała tak harmonijnie, jak można sądzić z powyższych opisów.

<sup>4</sup> Tam też szczegółowy wykaz wszystkich „dobrodziejów” bazaru zorganizowanego przez Towarzystwo.

Już w końcu 1906 r., a więc w niecałe dwa lata od rozpoczęcia działalności, zaczęła maleć liczba członków:

Zebrania Oddziału często nie przychodzą do skutku z powodu zbyt szczupłej liczby przybywających na nie uczestników, co też powtórzyło się w zeszyły piątek [3 (16) XI 1906 r. – przyp. R. J.] dlatego na 10 (23) XI zwołuje się zebranie nadzwyczajne w celu obmyślenia środków prawidłowego funkcjonowania instytucji (Kronika 1906p).

Oddział Wileński działał do końca istnienia państwa carów. Na cztery lata przed wybuchem wielkiej wojny, w 1910 r., doktor Julian Moraczewski, mąż Bronisławy, zaczął organizować wyjazdy letnie dla najuboższych dziewcząt pozostających pod opieką Towarzystwa do zaprzyjaźnionych dworów ziemiańskich.

Od 1904 r. istniało też w Wilnie Towarzystwo pomocy dla niezamężnych uczniów ze średnich zakładów naukowych, należących do Ministerstwa Oświaty. Jego zadaniem było udzielanie zapomóg pieniężnych (na koszty stancji, szycia mundurów i zakup materiałów biurowych) zdolnym uczniom z ubogich rodzin. Do listopada 1906 r. zarząd tej instytucji składał się z dziesięciu osób. Cztery z nich wybierało ogólne zebranie, a sześć – rady pedagogiczne ze szkół, w których działało Towarzystwo. Na zebraniu w dniu 14 (27) XI 1906 r. postanowiono zaprosić do Zarządu jeszcze prezesów komitetów rodzicielskich ze szkół objętych działalnością Towarzystwa: Gimnazjum nr 1; Gimnazjum nr 2; Szkoła Realna; Wyższa Maryjska szkoła żeńska; Gimnazjum żeńskie; Szkoła chemiczno-techniczna (Kronika 1906, Towarzystwo pomocy). Była to instytucja stojąca ponad podziałami narodowościowymi – należeli do niej zarówno Polacy, jak i Rosjanie. Posiadamy dane o jej działalności w 1905 r.:

Do dnia 1 I 1906 r. kapitał zapasowy wynosił, w papierach procentowych 6600 rubli. Z roku 1904 pozostało 4055 rubli 89 kopiejek. W roku 1905 wpłynęło do kasy 1430 rubli 13 kopiejek. Razem więc kasa miała 5486 rubli 20 kopiejek. W 1905 r. na zapomogi, na materiały kancelaryjne i zakup papierów procentowych wydano 4383 ruble 22 kopiejki. Zapomogi podzielono w następujący sposób: Gimnazjum I – 62 uczniów – 728 rubli; Gimnazjum nr 2 – 52 uczniów – 520 rubli; w Szkole Realnej – 83 uczniów – 830 rubli; w Wyższej Maryjskiej szkole żeńskiej – 89 uczennic – 750 rubli; w Gimnazjum żeńskim – 77 uczennic – 690 rubli; w Szkole chemiczno-technicznej – 42 uczniów – 435 rubli (ibidem 1906n).

Sądząc tylko z brzmienia nazwisk osób wybranych do władz Towarzystwa w 1906 r. – nie miało ono charakteru czysto polskiego<sup>5</sup>, co zresztą było w pełni zrozumiałe, gdyż do wymienionych szkół chodzili Polacy, Żydzi, Rosjanie,

<sup>5</sup> Określenie narodowości w oparciu o brzmienie nazwiska jest obarczone dużym ryzykiem i dlatego może mieć ono tylko charakter orientacyjny.

Niemcy i inni<sup>6</sup>. Dlatego też bezzasadne było pytanie „Dziennika Wileńskiego”: „Dlaczego Towarzystwo rozsyła zawiadomienia wyłącznie w języku rosyjskim, czy nie jest to przeżytek z czasów Siergiejewskich<sup>7</sup>. Może nawet na posiedzeniu Towarzystwa nie wolno mówić po polsku?” (Wiadomości 1906c)<sup>8</sup>. Podobnie jak Towarzystwo Ochrony Kobiet, także i ta organizacja miała kłopoty z frekwencją członków na zebraniach, nawet takich, gdzie miano decydować o zmianach statutu, wymagających obecności przynajmniej 2/3 wszystkich członków. Z tego powodu w końcu 1906 r. nie udało się zmienić niektórych punktów statutu, gdyż na dwa zebrania zwołane specjalnie w tym celu za każdym razem przyszło zbyt mało członków (Kronika 1906o)<sup>9</sup>. Dalsze losy tego Towarzystwa czekają jeszcze na zbadanie, nie wiadomo np., czy istniejące od 27 XII 1907 r. (3 I 1908 r.) Towarzystwo Przyjaciół Uczącej się Młodzieży było jego kontynuacją, czy całkiem odrębną instytucją<sup>10</sup>.

Przytułek „Dzieciątka Jezus”, zwany też Szpitalem „Dzieciątka Jezus”, w interesującym nas okresie nie był ani polski, ani katolicki. To jedna z wielu wileńskich instytucji, którą zamknął Michał Murawiew, wymierzając w ten sposób karę za powstanie styczniowe. Przytułek dla sierot i podrzutków powstał w 1786 r. Była to fundacja Jadwigi Teresy Ogińskiej, wojewodziny trockiej, „dla ratowania tej najniezwyklejszej kategorii dziatwy od zguby i wychowania jej w zasadach wiary katolickiej” (Karpowicz 1906)<sup>11</sup>. Fundatorka powierzyła przytułek opiece sióstr miłosierdzia św. Wincentego à Paulo (szarytek). 3 XII 1790 r. sejm warszawski fundację tę zatwierdził, przyjął szpital pod protekcję króla i zwierzchnikiem nad nim ustanowił superiora ks. misjonarzy wileńskich. W 1803 r. Aleksander I, cesarz Rosji i król Polski

<sup>6</sup> „Postanowiono do Zarządu zaprosić jeszcze prezesów komitetów rodzicielskich: P. Bernatowicza, Ruka, Bleka, Sokołowa. Z liczby członków wybrano: Syrkiną, Bordonosą, Zajączkowskiego i R. Sumoroka. Do komisji rewizyjnej: Zmaczyński, Puzyrewski, T. Bunimowicz” (Kronika 1906n).

<sup>7</sup> Nawiązanie do nazwiska Mikołaja Siergiejewskiego, kuratora Wileńskiego Okręgu Naukowego w latach 1869–1899.

<sup>8</sup> W czasie I wojny światowej wojska niemieckie wkroczyły do Wilna 15 IX 1915 r. i przebywały tam do 31 XII 18918 r. Dopiero po paru miesiącach Niemcy znieśli obowiązek używania języka rosyjskiego w obradach towarzystw, instytucji społecznych i politycznych. Ale nawet pod władzą Ober-Ostu (Gebiet des Oberbefehlshabers Ost – Obszar Głównodowodzącego Wschodu) Rada Miejska Wilna (i podległe jej oraz współpracujące z nią jednostki) procedowały i prowadziły korespondencję w języku rosyjskim.

<sup>9</sup> Gdy na zebranie zwołane na dzień 22 X (5 XI) 1906 r. nie przysłała odpowiednia liczba członków – „Zarząd zwołał na 14 (27) XI 1906 r. zebranie nadzwyczajne, które będzie ważne bez względu na liczbę przybyłych (§ 32 ustawy), to zebranie może uchwalać cały porządek obrad za wyjątkiem zmiany statutu, do czego na mocy § 30 potrzeba 2/3 członków” (Kronika 1906o).

<sup>10</sup> To ostatnie twierdzenie wspiera całkiem polski skład Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Uczącej się Młodzieży: prezes – Ludwik Zyberk-Plater, wiceprezes – Maria hr. Broel-Plater, skarbnik – Maria Jeleńska, sekretarz – ks. Adam Kuleszo, członkowie – książę Konstanty Czetwertyński, Mieczysław Jałowicki, Józef Mineyko (Brensztejn 1914, 197).

<sup>11</sup> Por. też (Karpowicz 1905/1906).

dla wsparcia tego szlachetnego zaprowadzenia nadał szpitalowi temu starostwo żosielskie zawierające 350 włók ziemi i 499 dusz włościańskich płci obojga i starostwo międzyrzeckie – 510 dusz. Za rządów M. Murawiewa, szpital, wbrew wyraźnej intencji fundatorów i Najwyższego ukazu Aleksandra I, drogą administracyjnej przemocy został odebrany Siostron Miłosierdzia, które wypędzono z miasta i kraju i oddany pod opiekę, i kierownictwo duchowieństwa prawosławnego (ibidem).

Od tego czasu szpital był główną instytucją w Wilnie zajmującą się niemowlętami podrzutkami, a popi opiekujący się nim chrzcili w obrządku prawosławnym wszystkie znalezione niemowlęta. Po ukazie z 17 (30) IV 1905 r. o tolerancji religijnej zaczęto coraz częściej mówić o tej rusefikatorskiej działalności szpitala. Gdy we wrześniu 1905 r. pojawił się „Kurier Litewski”, sprawę tę poruszył Adam Karpowicz, w roku następnym wracano do niej jeszcze kilkakrotnie:

Wobec wydania ukazu o tolerancji religijnej dziwnie wygląda fakt, że administracja tutejsza, zarządzająca dawniejszą instytucją polską, a mianowicie Przytułkiem Dzieciątka Jezus nie zaniechała dotychczas rusefikacyjnego zwyczaju chrzczenia dzieci wyznania katolickiego na prawosławie [...] dzieje się to nawet wtedy gdy u podrzutek są katolickie krzyżyki i dokumenty o chrzcie katolickim (Kronika 1906a).

Nie widząc szans na odzyskanie przytułku, gazeta apelowała, aby stał się on „ogólną instytucją filantropijną dla wszystkich wyznań”. Ale sprawa rewindykacji przytułku, obok wyraźnej niechęci duchowieństwa prawosławnego, okazała się trudna również dlatego, że jego przełożoną była Ludmiła Lubimowa, żona gubernatora wileńskiego. Za to w prasie polskiej pilnie śledzono działalność przytułku, szpitala i szkoły przy nim istniejącej – nie pomijano też żadnej okazji, gdy tylko się nadarzyła, aby pokazać jego niewłaściwe funkcjonowanie. W listopadzie 1906 r. „Kurier Litewski” donosił:

Na posiedzeniu komisji odbytym pod przewodnictwem przełożonej przytułku „Dzieciątka Jezus” p. L. Lubimowej, zwrócono uwagę na niedołążne funkcjonowanie znajdującej się przy tej instytucji szkoły. Przyczyną tego, jak wyjaśniono, jest zależność zakładu jednocześnie od ministerium oświaty i dyrekcji szkół ludowych. Postanowiono starać się by władze wyznaczyły jakiegoś jednego opiekuna, który miałby pieczę nad szkołą (ibidem 1906k).

„Kurierowi Litewskiemu” wtórował radykalniejszy w opiniach, zbliżony do Narodowej Demokracji, „Dziennik Wileński”, druga codzienna gazeta wileńska, wychodząca od września 1906 r.:

Przytułek Dzieciątka Jezus, który jest instytucją rusefikatorską nie zadowala już nawet swoich kierowników [...] Jeżeli weźmie się pod uwagę nader rzadkie zwiedzanie szkoły przez przedstawicieli ministerium oświaty łatwo zrozumieć, że

szkółka nie może odpowiadać swemu zadaniu i że wychowawcy uczęszczający do szkoły przez dłuższy czas pozostali analfabetami [...] Komisja orzekła, że przełożony przytułku powinien być jednocześnie honorowym opiekunem szkoły, którego obowiązkiem będzie pilnowanie i dbanie o jej rozwój” (Wiadomości 1906b).

Próbowano zwrócić uwagę Zarządu Miasta, w którym dominowali Polacy, na rusyfikację prowadzoną w przytułku i na fakt, że zapisy licznych katolickich dobroczyńców od czasu powstania szpitala złożyły się na całkiem pokaźny kapitał<sup>12</sup>, który cały czas jest wykorzystywany wbrew ich intencjom, mianowicie na rusyfikację także katolickich dzieci:

Magistrat wileński jako gospodarz miasta i duchowieństwo katolickie powinni dążyć do rewindykowania choć części funduszków i przywrócenia szpitalowi funkcji wytkniętej wyraźną wolą fundatorki (Karpowicz 1906).

Apele te pozostawały bez odpowiedzi i dopiero po 1915 r. udało się odzyskać Szpital Dzieciątka Jezus dla katolików.

Działało też w mieście i guberni Wileńskie Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków Poprawczych, które „ma na celu poprawę moralną przestępców niepełnoletnich płci męskiej skazanych na karę sądową”. Bardzo mało wiadomo o tej ciekawej organizacji. „Kurier Litewski” odnotował fakt następujący: „do Towarzystwa często przychodzą prośby rodziców i opiekunów o przyjęcie, za opłatą, chłopców zepsutych i wykazujących złe skłonności, ale nie oddanych pod sąd”. Statut Towarzystwa nie przewidywał zajmowania się takimi kategoriami nieletnich – stąd proszący otrzymywali odpowiedzi odmowne, jednak prośby napływały dalej. Dlatego Zarząd zwrócił się do gubernatora z prośbą o dopełnienie § 1 ustawy:

Do kolonii poprawczych, w razie wakansów, mogą być przyjmowane dzieci płci męskiej na koszt i prośbę rodziców lub osób i instytucji ich zastępujących, jeżeli się okaże, bez żadnej wątpliwości, że potrzebują one dozoru i poprawy (Kronika 1906h).

Polska prasa wileńska odnotowywała niemal wszystko, co dotyczyło ludności polskiej miasta, niemniej w codziennych kronikach wydarzeń można także znaleźć, najczęściej bardzo lakoniczne, informacje o instytucjach charytatywnych litewskich, żydowskich (Wiadomości 1906, Dziennik Wileński 19)<sup>13</sup> i zarządzanych

<sup>12</sup> Szczegółowy spis wybitnych ofiarodawców i sum przez nich złożonych można znaleźć w artykułach: (Karpowicz 1906; idem 1905/1906).

<sup>13</sup> Na przykład informacja z „Dziennika Wileńskiego”: „Z inicjatywy p. J. Lipca tworzy się w Wilnie Towarzystwo Pomocy dla Biednych Żydów. Pierwsze zebranie 24 IX (6 X) 1906r” (Wiadomości 1906a).

przez Rosjan, skierowanych głównie ku potrzebom ludności prawosławnej. Ale były też instytucje ogólnorosyjskie, prowadzone najczęściej przez Rosjan, które z racji swojego charakteru zajmowały się także ludnością innych wyznań niż prawosławne. O nich pisano nieco więcej, traktując je jako „organizacje dla dobra powszechnego”. Wymieńmy cztery z nich, o których udało się znaleźć wzmianki w dwu tytułowych gazetach.

Bardzo późno, bo dopiero w końcu 1906 r., utworzono Wileński Oddział Wszelchrosyjskiego Towarzystwa Dobroczynności i niesienia pomocy poszkodowanym podczas wojny rosyjsko-japońskiej żołnierzom i ich rodzinom. Jego pierwsze walne zgromadzenie odbyło się 23 XII 1906 r. (4 I 1907 r.) w lokalu szkoły Białego Krzyża (Wiadomości 1906/1907b).

Istniał i działał także Wileński Oddział Cesarskiego Towarzystwa Opieki nad Niewidomymi im. Cesarzowej Marii Aleksandrowny. Jego siedzibą był dom na ulicy Konnej wynajmowany przez Zarząd Gubernialny (Kronika 1906c). Oddział, poza dotacjami z centrali petersburskiej, posiadał własne środki, tradycyjnie uzupełniane także poprzez organizowanie imprez artystyczno-rozrywkowych: „Przedstawienie filantropijne odbędzie się w dniu 2 (15) IX 1906 r. w sali koncertowej miejskiej na rzecz Oddziału Wileńskiego Cesarskiego [...] przedstawienie będzie się składało z deklamacyjno-wokalnego programu” (ibidem 1906i). Nieco więcej informacji, pod koniec 1906 r., przyniósł „Dziennik Wileński”:

17 (30) XII 1906 r. odbyło się zgromadzenie ogólne Wileńskiego Oddziału Cesarzowskiego [...] referowano budżet na 1907 rok, który obliczono na 6935 rubli. Ofiary w roku 1906 – ogółem przyniosły 1719 rubli: od wykonawców testamentu Kubylińskiego 1000 rubli do kapitału żelaznego, 300 od klubu szlacheckiego, 100 od spadkobierców Klaczki. Ustalono aby w celu szybszego napływu składek, bilety członkowskie przygotować na początku roku i rozesać je przez pełnomocników. Omawiano kwestię uwolnienia od podatków domu gdzie mieści się lecznica dla niewidomych – miasto odrzuciło wniosek Towarzystwa, tak samo wniosek o 300 rubli dotacji (ibidem 1906/1907a).

Gazeta przytoczyła także dane ze sprawozdania z działalności Oddziału za 1905 r. Wynikało z niego, że 70% chorych korzystających z lecznicy pochodziło z Wilna. Sama lecznica liczyła 12 łóżek i leczono w niej w 1905 r. 120 osób, a porad ambulatoryjnych udzielono 4367 osobom. Rosyjską instytucją zajmującą się szeroko rozumianą dobroczynnością była Dobrochotnaja Kopiejka. Funkcję jej prezesa w latach 1905–1907 pełniła E. Krzywicka, żona generała-gubernatora wileńskiego, grodzieńskiego i kowieńskiego. Według „Kuriera Litewskiego”: „Towarzystwo utrzymuje w Wilnie 6 instytucji dobroczynnych i jak nam komunikują, udziela co roku pomocy więcej niż 1000 osobom najbiedniejszym” (Kronika



1906j). Dobrochotna Kopejka nie działała zbyt energicznie. Wileńscy ubodzy to przede wszystkim Żydzi i Polacy, a przedstawicielami rozbudowanego aparatu urzędniczego lub innych instytucji związanych z władzami byli najczęściej Rosjanie. Społeczność rosyjska w Wilnie charakteryzowała się bardzo niskim poziomem jakiegokolwiek aktywności społecznej. Jeśli brak było tego typu mobilizacji ze strony zwierzchników i przełożonych, to rosyjskie instytucje społeczne ledwo wegetowały. Sąd ten potwierdzają informacje podawane przez „Kurier Litewski” w 1906 r., dotyczące kilkakrotnego przekładania daty zabawy na cele charytatywne organizowanej przez Dobrochotną Kopejkę: „Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż Komitet Towarzystwa stara się usilnie ażeby urozmaicić zabawę w dniu 21 maja [3 VI 1906 r. – przyp. R. J.] i dostarczyć dla loterii fantów istotnej wartości” (ibidem). W kilka dni później, w tejże gazecie, znajdujemy następną notatkę o planowanej zabawie: „zabawa zapowiedziana na 22 odbędzie się 28 [9 VI 1906 r. – przyp. R. J.] maja” (ibidem 1906m), a po kilku następnych dniach: „zabawa odbędzie się 4 VI [17 VI 1906 r. – przyp. R. J.] w niedzielę” (ibidem 1906f), co wcale nie oznaczało, że rzeczywiście się odbyła, skoro dopiero po kolejnych pięciu dniach gazeta, z widoczną ulgą, napisała: „11 czerwca [24 VI 1906 r. – przyp. R. J.] odbędzie się nareszcie zabawa w ogrodzie pobernardyńskim na korzyść Dobrochotnej Kopejki (ibidem 1906e).

\* \* \*

Polska prasa codzienna w Wilnie latach 1905–1907 i następnych przynosiła ogromną liczbę informacji o wszelkich formach i przejawach życia politycznego, kulturalnego, gospodarczego oraz społecznego polskiej ludności miasta, guberni wileńskiej i pozostałych guberni zaliczanych do tzw. Kraju Północno-Zachodniego. Prasa ta stanowi cenne, nigdy nie wykorzystane do końca, źródło do historycznych badań naukowych. Ukazują to obie części tego artykułu, które przecież nie aspirują do wyczerpania problemu (mam świadomość pominięcia w nich nie tylko kilku instytucji samopomocowych, jak np. Towarzystwa wzajemnej pomocy pracowników handlowych i przemysłowych; Towarzystwa wzajemnej pomocy nauczycielek i wychowawczyń; Stowarzyszenia kucharzy i kelnerów, i wielu innych ciekawych, cennych inicjatyw dobroczynnych). Niektóre z tych instytucji czy przedsięwzięć często nie posiadały zaplecza organizacyjnego – np. amatorskie koncerty ze zbiórkami pieniędzy dla konkretnych osób czy kwesty na cele charytatywne przy okazji najróżniejszych imprez społecznych, kulturalnych i politycznych. Pełnej monografii nie mają też redakcje gazet, które przecież nie tylko opisywały życie ludności miasta, ale prowadziły zbiórki, inicjowały konkretne przedsięwzięcia itp. Te zagadnienia czekają jeszcze na omówienie. Podobnie nie zostały naukowo opracowane, wprawdzie mniej liczne, ale przecież istniejące towarzystwa dobroczynne żydowskie czy białoruskie

(Jurkowski 2013, 581–589; idem 2014, 302–305)<sup>14</sup>, brak także pełnej monografii dobroczynności litewskiej. Nadal mało wiadomo o takiej instytucji jak Klub Szlachecki. Natomiast nawet na obecnym poziomie badań nad polską prasą wileńską i jej przekazem dotyczącym problematyki dobroczynności w Wilnie można znaleźć kilka prawidłowości, cech wspólnych czy elementów charakterystycznych dla samego opisu:

1. Zadziwiające jest, że – poza uroczystościami rocznicowymi w 1907 r. (J. M. 1907)<sup>15</sup> – niemal wcale nie pisano o Wileńskim Towarzystwie Dobroczynności. Taka prawie zupełna nieobecność tej instytucji w opisach i informacjach prasowych to kwestia w szczególności sposób narzucająca się podczas lektury obydwu gazet wileńskich<sup>16</sup>.

2. O działalności instytucji dobroczynnych, o powstawaniu nowych itp. najczęściej pisano w *Kronice Krajowej*, potem w *Kronice Wileńskiej* „Kuriera Litewskiego” i *Wiadomościach bieżących* „Dziennika Wileńskiego”. Były to zazwyczaj krótkie, lakoniczne, konkretne informacje.

3. Odreślone artykuły zamieszczano o wiele rzadziej, zwłaszcza wtedy, gdy: a) powstawała nowa instytucja; b) już istniejąca organizowała publiczną, dużą akcję, w dodatku ze znanymi osobami (zabawę, loterię, kabaret „Ach”); c) następowały wyraźne zmiany w istniejącej już organizacji czy towarzystwie (np. nowa kaplica, jej poświęcenie, nowy gmach, nowa sfera działalności); d) gdy ktoś znany (np. Emilia Węśławska) lub aktywnie działający w danym towarzystwie (np. Bronisława Moraczewska) napisał artykuł lub notatkę do prasy. Artykuły te zawierały wówczas także opinie i oceny piszącego, czego zazwyczaj nie było w zapisach z codziennych wydarzeń.

4. Żadna z redakcji nie pokusiła się o dokonanie całościowego, zbiorczego podsumowania opisywanej działalności charytatywnej pod koniec każdego upływającego roku. Nawet cytowany artykuł Franciszka Hryniewicza w *Kalendarzu Ilustrowanym* „Kuriera Litewskiego” (Hryniewicz 1909) był raczej ogólnym wyliczeniem, o charakterze informacyjno-statystycznym niż próbą głębszego scharakteryzowania dobroczynności wileńskiej, tak bujnej i ciekawej w opisywanych latach.

---

<sup>14</sup> O polityce państwa rosyjskiego wobec Białorusinów pisałem we wstępie do opublikowanego memoriału gubernatora mińskiego Aleksego Girsy z 1914 r. (Jurkowski 2013, 581–589; idem 2014, 302–305).

<sup>15</sup> W „Kurierze Litewskim” w numerach od 76 z 7 (20) IV do 98 z 6 (19) V 1907 r. w tzw. odcinku wydrukowano 10 części tekstu Kazimierza Rawicza [Kazimierz Podernia], *Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności. W stuletnią rocznicę jego założenia*, który następnie ukazał się w odrębnej broszurze, dziś stanowiącej rzadkość antykwaryczną.

<sup>16</sup> Pierwszy okres działalności Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności jest przedmiotem badań Marii Korybut-Marciniak, olsztyńskiego historyka, która obok licznych artykułów poświęciła wileńskiej dobroczynności dwie książki, w tym jedną wydaną w języku litewskim (Korybut-Marciniak 2011) i drugą, obszerniejszą, w roku następnym (eadem 2012).

**Bibliografia**

- BRENSZTEJN, M. (1914), Informator o towarzystwach naukowych, oświatowych, artystyczno-popularnych, filantropijnych, wzajemnej pomocy, sportowych i klubach na Litwie i Białej Rusi. Wilno.
- DYAKOWSKI, N. (1906), „Nazaret” dom dla sierot. W: Kurier Litewski. 99, 4 (17) V.
- F. (1906), Wileńskie Towarzystwo Ochrony Kobiet. W: Kurier Litewski. Dod. do nr. 96, 30 IV (13 V).
- HRYNIEWICZ, F. (1909), Instytucje filantropijne i społeczne. W: Kalendarz Ilustrowany „Kuriera Litewskiego” na rok 1910. Wilno, 43–52.
- J.M. (1907), Jubileusz 100-letni Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności. W: Kurier Litewski. 78, 10 (23) IV.
- J-CZYK. (1905), W przytułku (obrazek z miasta). W: Kurier Litewski. 85, 10 (23) XII.
- JURKOWSKI, R. (2011), Notatki do dziejów polskich i wileńskich instytucji i towarzystw dobroczynnych oraz organizacji samopomocowych w latach 1905–1907. W świetle doniesień „Kuriera Litewskiego” i „Dziennika Wileńskiego”. W: Regiony i Pogranicza. IV, 72–84.
- JURKOWSKI, R. (2013), „O sposobach mających wzmocnić świadomość narodową Białorusinów i przeciwdziałać ich polonizacji”. Tajny memoriał mińskiego gubernatora Aleksieja Girsy o polityce rosyjskiej wobec Białorusinów i Polaków w przededniu I wojny światowej, część I. W: Przegląd Wschodnioeuropejski. IV, 581–606.
- JURKOWSKI, R. (2014), „O sposobach mających wzmocnić świadomość narodową Białorusinów i przeciwdziałać ich polonizacji”. Tajny memoriał mińskiego gubernatora Aleksieja Girsy o polityce rosyjskiej wobec Białorusinów i Polaków w przededniu I wojny światowej, część II. W: Przegląd Wschodnioeuropejski. V/1, 302–321.
- JURKOWSKI, R. (2016), Wileńskie instytucje i towarzystwa dobroczynne w latach 1905–1907 w świetle doniesień „Kuriera Litewskiego” i „Dziennika Wileńskiego”, część I. W: Przegląd Wschodnioeuropejski. VII/1, 29–44.
- KARPOWICZ, A. (1905/1906), Szpital „Dzieciątka Jezus”. W: Kurier Litewski. 99, 29 XII (11 I).
- KARPOWICZ, A. (1906), Dom sierot św. Wincentego. W: Dziennik Wileński. 46, 24 X (6 XI).
- KORYBUT-MARCINIAK, M. (2011), Vilniaus Labdarybės Draugija XIX a. Pirmojoje Pusėje (Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności w I połowie XIX wieku). Olsztyn.
- KORYBUT-MARCINIAK, M. (2012), Dobroczynne Wilno. Pomoc ubogim i potrzebującym w Wilnie w pierwszej połowie XIX wieku. Olsztyn.
- Kronika (1905), Kronika Krajowa. W: Kurier Litewski. 48, 27 X (9 XI).
- Kronika (1906a), Kronika Krajowa. Nietolerancja. W: Kurier Litewski. 130, 13 (25) VI.
- Kronika (1906b), Kronika Krajowa. Przedstawienie filantropijne. W: Kurier Litewski. 196, 31 VIII (13 IX).
- Kronika (1906c), Kronika Krajowa. W: Kurier Litewski. 100, 5 (18) V.
- Kronika (1906d), Kronika Krajowa. Wilno. Loteria allegri. W: Kurier Litewski. Dod. do nr. 101, 6 (19) V.
- Kronika (1906e), Kronika Krajowa. Zabawa. W: Kurier Litewski. 127, 9 (22) VI.
- Kronika (1906f), Kronika Krajowa. Zabawa. W: Kurier Litewski. 122, 3 (16) VI.
- Kronika (1906g), Kronika Krajowa. Bazar z loterią fantową. W: Kurier Litewski. 95, 29 IV (12 V).
- Kronika (1906h), Kronika Krajowa. Kolonie poprawcze. W: Kurier Litewski. 174, 4 (17) VIII.
- Kronika (1906i), Kronika Krajowa. Przedstawienie filantropijne. W: Kurier Litewski. 196, 31 VIII (13 IX).
- Kronika (1906j), Kronika Krajowa. Wielka loteria allegri. W: Kurier Litewski. Dod. do nr. 96, 30 IV (13 V).
- Kronika (1906k), Kronika Krajowa. Z przytułku „Dzieciątka Jezus”. W: Kurier Litewski. 248, 1 (14) XI.

- Kronika (1906l), Kronika Krajowa. Zabawa z bazarem i loterią. W: Kurier Litewski. 112, 20 V (2 VI).
- Kronika (1906m), Kronika Krajowa. Zabawa. W: Kurier Litewski. 114, 24 V (6 VI).
- Kronika (1906n), Kronika Wileńska. Towarzystwo pomocy dla uczącej się młodzieży. W: Kurier Litewski. 260, 16 (29) XI.
- Kronika (1906o), Kronika Wileńska. Walne zgromadzenie. W: Kurier Litewski. 257, 12 (25) XI.
- Kronika (1906p), Kronika Wileńska. Z Tow. ochrony kobiet. W: Kurier Litewski. 253, 8 (21) XI.
- KURCZEWSKI, J. (1912), Biskupstwo Wileńskie: od jego założenia aż do dni obecnych, zawierające dzieje i prace biskupów i duchowieństwa djecezji wileńskiej, oraz wykaz kościołów, klasztorów, szkół i zakładów dobroczynnych i społecznych. Wilno.
- Materiały (1912), Materiały dotyczące działalności J. Zmitrowicza. Brudnopis listu ks. Jana Nowickiego do ks. biskupa A. Sapięhy z 1912. W: B. KUL. Rkps, 915, k. 72.
- MORACZEWSKA, B. (1906), Piszą do nas. Wileńskie Towarzystwo Ochrony Kobiet. W: Kurier Litewski. 33, 10 (23) II.
- MORACZEWSKA, B. (1906), Towarzystwo Ochrony Kobiet w Wilnie. W: Kurier Litewski. 258, 14 (27) XI.
- MYŚLIŃSKI, J. (1934), Zarys historii walk o oświatę polską w Wileńszczyźnie i Mińszczyźnie. W: Nasza walka o szkołę polską 1901–1917. Opracowania, wspomnienia, dokumenty. Zebrała Komisja Historyczna pod przewodnictwem Bogdana Nawroczyńskiego, t. 2. Warszawa.
- Powściągliwość (1907), Powściągliwość i Praca. W: Dziennik Wileński. 232, 11 (24) X.
- Wiadomości (1906a), Wiadomości bieżące. W: Dziennik Wileński. 19, 22 IX (5 X).
- Wiadomości (1906b), Wiadomości bieżące. Przytułek „Dzieciątka Jezus”. W: Dziennik Wileński. 53, 1 (14) XI.
- Wiadomości (1906c), Wiadomości bieżące. Towarzystwo pomocy uczniom średnich zakładów naukowych w Wilnie. W: Dziennik Wileński. 62, 12 (25) XI.
- Wiadomości (1906d), Wiadomości bieżące. Pracownia Wileńskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet. W: Dziennik Wileński. 87, 13 (26) XII.

PETR MANGILEV

Ural Federal University

ANNA MANGILEVA

Ekaterinburg Orthodox Ecclesiastical Seminary

**ЧИТАТЕЛЬСКИЕ ИНТЕРЕСЫ УРАЛЬСКОГО  
ДУХОВЕНСТВА В ПЕРВОЙ ПОЛОВИНЕ XIX В.  
(НА ПРИМЕРЕ РУКОПИСНОГО СБОРНИКА  
ИЗ БИБЛИОТЕКИ ЕКАТЕРИНБУРГСКОЙ  
ДУХОВНОЙ СЕМИНАРИИ)**

**Readers' interests of the Urals clergy in the first half of the  
XIX century (with the example of the compiled manuscript from  
the library of Ekaterinburg Seminary)**

Ключевые слова: духовенство, библиотека, круг чтения, книжная культура, рукописный сборник, Вятская епархия.

KEYWORDS: clergy, library, reading circle, book culture, manuscript collection, Vyatka diocese.

ABSTRACT: The paper studies the important aspect of the estate culture of the Russian white clergy – the reading circle, readers' interests of the clergy representatives. The authors examine the possibilities of different sources (inventories of personal libraries, notes and records on books, compilation manuscripts) for the reconstruction of the clergy's reading circle. Compiled manuscripts are of special interest as they reflect "the modern literary tastes of the compiler and the reader". The paper analyses the XIX century manuscript-collection which was owned by a priest of the Vyatka diocese. This collection may be divided conventionally into parts – ecclesiastical and secular. The texts of the ecclesiastical part are connected with the studying of the manuscripts' owner in the Seminary, and with his practical pastoral activity. The secular part contains poems of the late XVIII – early XIX century Russian poets with different subjects – from sententious to erotic. The literary tastes of the manuscript compiler may be assessed as eclectic. The eclectic was usual for many readers of the age, when a rapid change in literary directions took place.

Важным аспектом изучения сословной культуры российского белого духовенства является изучение круга чтения, читательских интересов представителей духовного сословия. Духовное сословие – одна из самых образованных социальных групп Российской империи. Просветительский

вклад духовенства в отечественную культуру велик. Но источниковая база здесь довольно ограничена. Важным источником могли бы быть описи библиотек представителей духовенства, но их практически нет. Ситуация, когда саратовский епископ Иосиф (Вечерков) в 1825 г. приказал «собрать по Епархии чрез местных благочинных сведения: имеются ли в домах протоиереев, священников и диаконов библиотеки и какая именно заключают они в себе книги, и таковыя сведения с реэстрами тем книгам доставить ко мне», представляется уникальной (Захарова 2009, 102).

Конечно, мы имеем сведения об отдельных священнических библиотеках, но это, как правило, библиотеки значительные, выходящие за общие рамки, обращавшие на себя внимание современников. Например, библиотека екатеринбургского протоиерея Федора Львовича Карпинского (1758–1831) (Ситников 1984, 5–28; Дневник священника 1995, 114–116; Манькова 2000, 53–55; Мангилева 2011, 76–78).

О многом могли бы рассказать сами книги, записи на них. Однако книжные фонды сохранились не так хорошо, как хотелось бы. Много было уничтожено в годы советской власти. Показательна в этом отношении судьба церковных книжных фондов г. Шадринска. Для сохранения этих фондов в Шадринске много делал Владимир Павлович Бирюков – ученый, писатель, краевед. Спасенные им книги вошли в состав местных библиотечных фондов, но даже это не гарантировало их сохранности. В 1952 г. шадринские книжные фонды просматривала главный библиотекарь Всесоюзной библиотеки им. В. И. Ленина А. Г. Свешникова, заместитель заведующей отделом комплектования главной библиотеки страны. В данном ею заключении «О характере церковно-славянской литературы «Шадринского фонда» Курганской областной библиотеки» от 24.06.1952. идет речь о почти 20 тысячах экземплярах «богословской литературы» состоящей «из библии, евангелий, миней и требников на славянском языке», «творений» отцов церкви на русском языке, а также религиозных журналов...и официальных изданий: «Церковный вестник», «Екатеринбургские епархиальные ведомости», «Пермские епархиальные ведомости» – за многие годы и в большом количестве экземпляров. Указанная литература не имеет ни исторической, ни научной ценности, в другие библиотеки передана быть не может и подлежит сдаче в макулатуру». За этим Заключением следуют семь Актов на списание почти восьмидесяти тысяч экземпляров изданий. Кроме того, 621 экз. книг и периодических изданий был передан в главную библиотеку страны (Акт от 26.06.1952.) (Селезнева 2007). Сохранись эти книги – они многое могли бы рассказать о круге чтения уральского духовенства. Там явно были книги из священнических библиотек, как из священнической библиотеки происходит, сохранившийся в Государственном архиве города Шадринска, список

сочинения священника И. С. Беллюстина «Описание сельского духовенства» (Книжные памятники 2014), выполненный с лейпцигского издания 1858 г. (Беллюстин 1858), которое в свое время наделало довольно много шума.

Из библиотеки священника Андроника Ляпустина происходит, хранящаяся в собрании редких книг библиотеки Екатеринбургской духовной семинарии, книга Леандра Эсса «Выписки из писаний святых церковноучителей...» (Эсс 1817), которая имеет запись владельца: «Прочитал 24 мая 1876 года и другим советую прочитать». Тому же священнику Андронику Ляпустину принадлежала книга Иоанна Готлиба Гейнекциуса «Основания умственной и нравоучительной философии...» (Гейнекциус 1766), которую он, судя по записи, «прочитал 24 декабря 1866 года» (Пирогова, Белобородов 2005, 149, № 791).

Все эти источники дают лишь отдельные отрывочные свидетельства, и картина, составленная на их основе, будет далекой от полноты. Каждый новый факт, в связи с вышесказанным, драгоценен.

В этой связи обратим внимание на рукописный сборник, недавно поступивший в собрание редких книг библиотеки Екатеринбургской духовной семинарии (Библиотека ЕДС, инв. № 57221), и происходящий из священнической библиотеки. Рукописные сборники для характеристики круга чтения и читательских интересов имеют особое значение. Если даже мы знаем, что та или иная книга была в библиотеке, то далеко не всегда с уверенностью можем утверждать, что эта книга была владельцем библиотеки прочитана. Рукописный сборник – другое дело. Как отмечал М. Н. Сперанский, изучавший русские рукописные сборники XVIII столетия,

в сборник вносились произведения (чаще небольшого объема), представлявшие прежде всего непосредственный интерес для читателя сами по себе, помимо той или иной определенной цели или тенденции. [...] В подборе статей в таких сборниках находили довольно ясное выражение современные литературные вкусы составителя и читателя (Сперанский 1963, 24–25). [...] Отражена общественная среда, в которой составлялся и вращался сборник (Сперанский 1963, 25).

Изучаемый нами сборник представляет собой рукопись во 2-ю долю листа (34,2х21,9), написанную на 53-х листах и датируемую 2-ой четвертью XIX в. (Мангилев, Рункевич 2015, 58–63).

Сборник принадлежал священнику с. Верхокобрского Котельнического уезда Вятской губернии Константину Старцову, о чем говорит запись на л. 1 книги: «Из числа книг Верхокобрскаго священника Константина Старцова». На л. 42–45об. Находится «Инструкция касательно поведения

воспитанников семинарии и надзора за оным старших». Инструкция эта дана «старшему VI №, ученику богословия Константину Старцову» и имеет подпись: «Правящий должность ректора, инспектор семинарии иеромонах Варлаам» (л. 45об.). По л. 42, 43, 44, 45 идет еще одна заверительная подпись: «Правящий / должность ректора / инспектор / А(рхимандрит] Варлаам». Это инспектор Вятской семинарии иеромонах Варлаам (Денисов). Он дважды исполнял обязанности ректора Вятской семинарии: 15.01.1834 – 11.03.1835 и 16.05.1838 – 20.10.1840. 15 июля 1834 года иеромонах Варлаам был возведен в сан архимандрита (Мангилев 2003, 590). Отсюда следует, что инструкция была дана в первой половине – середине 1834 г. Таким образом можно установить, что в 1833-1834 учебном году Константин Старцов был учеником старшего, богословского, класса семинарии. Семинарию он должен был закончить в 1834 г. или в 1835 г. Должно было пройти какое-то время, чтобы Константин успел жениться, принять сан диакона, а потом и сан священника.

Сборник был собран и переплетен тогда, когда отец Константин уже был священником Введенской церкви села Верхкобрского. По данным на 1912 г. эта церковь относилась к 4-му благочинническому округу Котельнического уезда Вятской епархии (Описание приходов, 2013). Теперь село Кобры (бывшее Верхкобрское) находится в Даровском районе Кировской области. Судя по другой записи, находящейся на том же л. 1 и сделанной той же рукой, переплетали рукопись в соседнем селе: «Переплетал оную книгу Витепской губернии Лепельскаго уезда мещанин из евреев Самуил Моисеев Футерман в бытность его в Спасозамоломовском селе». Судя по данным 1912 г. Преображенская церковь села Спасского (Замоломского) относилась к тому же 4-му благочинническому округу Котельнического уезда Вятской епархии (Описание приходов, 2013). Сейчас это село Спасское Котельнического района Кировской области.

По содержанию сборник четко делится на две части, которые можно обозначить как «стихотворную» (л. 2-38<sup>1</sup>) и «учебную» (л. 39-53об.). Вторую часть можно было бы назвать и «справочной», поскольку находящиеся в ней тексты священник мог использовать как в пастырской деятельности, так и в различных жизненных ситуациях. Что-то переписано просто для удовлетворения любопытства. В этой части мы находим «Трактат Пастырского Богословия» (л. 39-41об.), подборку «О средствах возвращать жизнь кажущимся умершими» (л. 46-47об.) и заметку о средстве «от угрызения бешаной собаки» (л. 51об.). «Мифологическое изъяснение о древних языческих богах и богинях» (л. 48-49об.) соседствует с «Кратким историческим известием о существующих ныне в России

<sup>1</sup> Здесь и далее ссылки на статьи сборника в тексте статьи.



епархиях» (л. 50-51об.). Нашли свое место в сборнике таблицы славянских цифр («Число цифирное церковное» – л. 52) и цифр арабских и римских («Начертание цифр арабских и римских» – л. 52-52об.).

Составитель включил в сборник подборку кратких выписок о вере и нравственности («Три совета евангельских», «Седьмь таинств Нового Завета», «Три добродетели богословские», «Четыре добродетели евангельские», «Седьмь даров Духа Святаго», «Плоды Духа Святаго», «Седьмь грехов смертных с противоположными их добродетелями», «Грехи против Духа Святаго» – л. 52об -53). Рядом находятся перечень книг Священного Писания (л. 53об -53 (в таком порядке!)), с которым соседствуют заметки об изобилии плодов и пряных зелий в Азии, о бескрылых насекомых, о факторах, влияющих на качество воздуха, о том из чего делается сахар (л. 53).

В состав этой части входит уже упоминавшаяся выше «Инструкция касательно поведения воспитанников семинарии и надзора за оным старших» (л. 42-45об.), которая в приходской практике никакой пользы принести не могла. Поэтому можно с большой долей уверенности сказать, что во второй части собраны рукописи, сделанные во время пребывания Константина Старцова в семинарии, а, поскольку обе части сборника сшиты вместе, можно предположить, что священник воспользовался подвернувшейся оказией и отдал в переплет те рукописи, которые он сохранил на память о семинарии.

В пользу этого предположения свидетельствует и тот факт, что различные фрагменты сборника выполнены разными почерками. Вряд ли сельский священник раздавал заказы на переписку понравившихся ему произведений, логичнее предположить, что такой перепиской занимались семинаристы, а по окончании семинарии один из них, любитель поэзии, забрал себе то, на что не стали претендовать сами переписчики. Помимо этого, переписчики пользовались качественными, неразведенными, чернилами и хорошо заточенными перьями, между тем, знакомство с принадлежащими сельскому духовенству рукописями показывает, что о материалах для письма оно отнюдь не всегда заботилось должным образом, да и нехватка времени и занятия тяжелым физическим трудом сказывались на качестве рукописей. Словом, все вышеизложенное свидетельствует в пользу того, что сборник составлен из рукописей, выполненных в первой половине 30-х гг. XIX в. (время написания входящих в сборник произведений этому предположению не противоречит).

В первой части представлены, в основном, произведения, написанные в духе классицизма. По числу произведений лидирует Г. Р. Державин: ему принадлежит авторство 14 стихотворений, помещенных в сборник: Кузнечик (л. 12об.); Препятствие к свиданию с супругою («Препятствие

к свиданию с любезной» – л. 12об.-13); Заздравный орел (л. 14об.); Махиапель (л. 14об.-15); Графине Орловой (л. 15); Деревенская жизнь (л. 15-15об.); Охотник (л. 15об.); Пламиде (л. 15об.); Всемиле (л. 16); Нине (л. 16-16об.); Зима<sup>2</sup> (л. 16об.); Четыре возраста (л. 17); Чететка (л. 18); Мщение (л. 18). Причем среди стихов Г. Р. Державина преобладают лирические произведения. Также в сборнике имеется по одному лирическому стихотворению забытых сегодня М. Л. Магницкого (Песня моей Катеньке («Катиньке») – л. 11об.-12) и В(ладимира] В. Измайлова (Любовь – л. 13), причем помещены они по соседству со стихами Г. Р. Державина, как и стихотворение, которое нам атрибутировать не удалось (Чувства любящего сердца – л. 13об.-14). Можно предположить, что переписчик старался подобрать для своей тетради произведения одного жанра.

Значительное место в сборнике занимают произведения сатирической направленности (басни, эпиграммы). Здесь мы найдем выписанные из журнала «Вечерняя заря» за 1782 г. эпиграммы и стихотворные сатирические новеллы А. Ф. Лабзина «Французский променад» (л. 18об.-19об.) и «Былъ» (л. 19 об.-20, *Нач.*: «Сердитый господин слугу всегда журит...») (Словарь 1999, 178; Стихотворная сказка 1969, 195). Здесь также И. А. Крылов (Демьянова уха – л. 35; Квартет – л. 35-35 об.; Лев и комар – л. 36об.) соседствует с известными в основном только по именам В. Л. Пушкиным (Мудрец и филин – л. 20; Старый лев и звери – л. 20-20об.) и И. И. Дмитриевым (Дуб и Трость – л. 35об.-36; Муха – л. 36-36об.) и почти полностью забытым А. Е. Измайловым (Совет мышей – л. 9об.-10; Стихотворец и черт – л. 10-10об.; Два человека и клад – л. 11).

Помимо этого, в состав сборника вошли две сатиры, напрямую связанные с «духовной» тематикой: анонимная «Адская газета» («Страшные адские газеты в среду сырныя недели» – л. 6-7об.; *Нач.*: «На сих днях выехал кульер из ада...»), Редакция Б. (Храмова 2011, 725-729) и «Новая беда» А. И. Полежаева (л. 8-9).

Первая из них была довольно широко известна в народной культуре. В ней описано поведение грешников, попавших в ад, и их наказания (причем в ней упоминаются и «беспечные попы», которые в аду толкут уголь). Вторая посвящена вполне злободневной проблеме: изменению бытовых привычек женщин из духовного сословия, которые стали подражать дворянкам в одежде и образе жизни, что вызвало негативную реакцию в Синоде, призвавшем духовенство вести себя соответственно своему званию. Двумя этими сатирами открывается отдельная тетрадь

---

<sup>2</sup> Стихотворение содержит четыре восьмистишия из пяти. Нет третьего. Пятое восьмистишие стоит на третьем месте.

сборника, которую продолжают басни А. Е. Измайлова, так что и здесь заметно желание переписчика собрать произведения, близкие по направлению. Вполне возможно, что переписчик, сделав копии двух не предназначенных для печати произведений, решил продолжить сатирическую тему, добавив копии опубликованных стихов. Поскольку произведения одного автора следуют в сборнике, как правило, одно за другим, можно предположить, что переписчики пользовались печатными изданиями того или иного автора и выбирали наиболее понравившиеся произведения.

Содержание стихотворной части сборника не исчерпывается произведениями представителей классицизма. Открывает сборник баллада В. А. Жуковского «Людмила» (л. 2-5об), помимо этого сентиментальное направление представлено его же балладой «Светлана» (л. 20об.-21об.) и стихотворением Н. М. Карамзина «И. И. Дмитриеву на болезнь его» (л. 14). Романтизм представлен ранними произведениями А. С. Пушкина «Братья разбойники» (л. 22-23) и «Кавказский пленник» (л. 23-26об.). Любовь к назиданиям у составителя сборника вполне мирно уживалась с влечением к «готическим» ужасам и неистовым романтическим страстям, что было свойственно многим читателям первой половины XIX в.

После «Кавказского пленника» переписчик поместил ошибочно атрибутированное им как пушкинское стихотворение «К другу»<sup>3</sup>, хотя автора стихотворения нельзя считать установленным (Васильев 1998). Речь в стихотворении идет о первой брачной ночи, так что следующий раздел составитель сборника решил посвятить уже не лирической, а эротической поэзии. Новую тетрадь открывает приписываемый Д. П. Горчакову перевод стихотворной сказки Ж. де Лафонтена «Соловей», весьма фривольный по содержанию. Сложно представить, чтобы подобное произведение кто-то привез для ознакомления сельскому священнику, а тот еще и переписал его, поставив под удар свою репутацию. Скорее появление подобного текста по соседству с «Трактатом по пастырскому богословию» свидетельствует в пользу семинарского происхождения сборника. Тем не менее, отдавая рукопись в переплет, священник не стал выкидывать текст, который мог доставить ему неприятности. Интересно также, что именно в тексте «Соловья» содержится значительная правка, хотя основной текст написан старательно, набело. Вероятно, копия вызвала критику со стороны читателя, который знал «Соловья» наизусть и решил поправить столь значимый с его точки зрения текст. Отметим, что помещенная в том же

---

<sup>3</sup> Стихотворение в рукописи имеет некоторые отличия от опубликованного (Васильев 1998). Первые пять стихов в рукописи читаются так: «Ты знаешь друг, как я с друзьями / Люблю шутить в стихах резвиться / Итак хочу я изъясниться / В посланьи брачном тайно с вами, – / Пиша метрически стихи». Есть отличия в отдельных словах и далее по тексту.

сборнике и уже упоминавшаяся выше «Инструкция касательно поведения воспитанников семинарии и надзора за оным старших» строго предписывает:

Книг, не из Библиотеки взятых, или не одобренных Господами учащими никаких не читать. Старший строго блюдет за сим и в случае внесения в комнаты каких-либо книг светских, паче нечистых, или хотя сомнительных, немедленно отбирает от учеников и представляет Господину Инспектору (л. 43).

Как видим, опасения начальствующих не были напрасны. Однако несмотря на запреты, тексты фривольного содержания среди семинаристов ходили и даже оказались переплетенными вместе с «Инструкцией» их запрещающей.

Следом за «Соловьем» идет стихотворное послание к родителям «священника студента Андрея Селивановского» (в данном случае слово «студент» должно обозначать звание, с которым семинарист закончил обучение: «студенты» имели право поступить в духовную академию). В верхнем углу первой станицы рукописи написано слово «Копия», а снизу через всю рукопись идет надпись «С подлинным верно. Секретарь...» и неразборчивая подпись. Речь в стихотворении идет о стряпке, которая нанялась к автору письма. Вот как автор рассказывает о найме:

– Послушай – я сказал ей – дева, / Почем возьмешь за месяц ты? / У нас нет лишней суеты: / Лишь дров принесть, положить в печку, / Огня достать, да затопить, / Воды принесть, да щи сварить, / Подать с огнем под вечер свечку. / / Когда поставишь самовар, / За делом сбежать на базар, / Помыть иль вымести в покое / Да семь курятин накормить. / Коровы нет, так об удое / И ряды нечего твердить. / Порою, впрочем это редко, / Ты можешь платье постирать, / / Побучить, в тюки закатать / И съездить для мытья на речку. [...] / Одежда будет вся твоя, / На месяц со своей я доли / Кладу по рублику, не боле» (л. 33).

Описание найма стряпки перекликается с народной сказкой «Как поп работницу нанимал» известной сейчас в обработке писателя Степана Писахова:

Тебе, девка, житье у меня будет лехкое, – не столько работать, сколько отдыхать будешь! Утром станешь, как подобат, – до свету. Избу вымоешь, двор уберешь, коров подоишь, на поскотину выпустишь, в хлеву приберешься и – спи-отдыхай! Завтрак состряпашь, самовар согрешь, нас с матушкой завтраком накормишь [...] Да ведь, девка, не даром. Деньги платить буду. Каждной год по рублю! Сама подумай. Сто годов – сто рублей. Богатейкой станешь! (Писахов 2015).

В итоге «эта стряпка Параскева, она же Яковлева дочь» оказалась воровкой, пьяницей и любительницей посетить «порочный дом». Оканчивается все бегством стряпки от своего хозяина. На послании имеется дата: 11 ноября 1833 г., так что все оформлено как копия с подлинного документа. Незамысловатый же сюжет и не особо искусные стихи свидетельствуют о том, что это письмо могло быть действительно написано одним из вятских семинаристов в подражание шутливым поэмам вроде «Домика в Коломне» А. С. Пушкина и высоко оценено товарищами автора, пожелавшими иметь собственные копии.

Завершает первую часть сборника текст романа «Ревельский барон» сочинения неизвестного автора (Гербель 1880, 683–684). Видимо текст теперь забытого романа был в XIX в. достаточно широко известен. Известно, что иговист капитан Ильин перекладывал на мотив романа песнопения. Романс исполняют герои повести Н. С. Лескова «Островитяне» и романа М. Е. Салтыкова-Щедрина «Господа Головлевы».

К сборнику, до поступления его в библиотеку Екатеринбургской духовной семинарии, был приплетен также печатный указ, содержащий приговор участникам восстания 14 декабря 1825 г. Однако прежний владелец рукописи счел его особо ценным и отделил от сборника.

В целом литературные вкусы составителя сборника можно оценить, как довольно эклектичные, но подобная эклектичность была свойственна многим читателям эпохи, когда происходила быстрая смена литературных направлений. А если рукописи, составившие сборник, были действительно выполнены семинаристами, то и сам Константин Старцов мог в дальнейшем с иронией вспоминать о том, какой сумбур царил некогда у него в голове.

## Библиография

- Беллюстин, И. С. (1858), Описание сельского духовенства. Лейпциг.
- Васильев, Н. Л. (1998), «Первая ночь брака» (Опыт историко-литературного комментария). В: Вопросы онтологической поэтики. Потаенная литература. Исследования и материалы Иваново. Иваново. URL: [http://w3.ivanovo.ac.ru/win1251/az/lit/coll/ontolog1/25\\_vasil.htm](http://w3.ivanovo.ac.ru/win1251/az/lit/coll/ontolog1/25_vasil.htm) (дата обращения – 18.10.2013).
- Гейнекциус, И. Г. (1766), Основания умственной и нравоучительной философии обще с сокращенною историею философическою. Москва.
- ГЕРБЕЛЬ, Н. В. (1880), Русские поэты в биографиях и образцах. Санкт-Петербург.
- Дневник священника (1995), В: Уральский исторический вестник. 2, 114–143.
- ЗАХАРОВА, И. Е. (2009), Из круга чтения провинциального духовенства начала XIX века, В: Известия Саратовского университета. Серия: История. Международные отношения. 9/2, 102-106.
- Книжные памятники Курганской области. URL: [http://www.kounb.kurganobl.ru/meml/regional\\_dome/fonds/gash](http://www.kounb.kurganobl.ru/meml/regional_dome/fonds/gash) (дата обращения: 09.01.2014).

- МАНГИЛЕВ, П. И. (2003), Варлаам (Денисов) В: Православная энциклопедия. VI, 590–591
- МАНГИЛЕВ, П. И./Рункевич, А. С. (2015), Новые материалы к биографии преосвященного Варлаама (Денисова), архиепископа Черниговского и Нежинского, В: Вестник Екатеринбургской духовной семинарии. 3/11, 57–83.
- МАНГИЛЕВА А. В. (2011), Письма епископа Пермского и Екатеринбургского Иустина (Вишневого) Ф. Л. Карпинскому. Публикация источника, В: Известия Уральского государственного университета. Серия 2: Гуманитарные науки. 90/2, 76–80.
- МАНЬКОВА, И. Л. (2000), Храм в сердце и памяти. Очерки истории Екатеринбургского Екатеринбургского собора. Екатеринбург.
- Описание приходов Вятской епархии за 1912 г. В: Сайт «Родная Вятка: краеведческий портал» URL: <http://rodnaya-vyatka.ru/ve1912/kotelnicheskiy-uezd-4> (дата обращения: 18.10.2013).
- ПИРОГОВА, Е. П. (2005), Сводный каталог книг гражданской печати XVIII – 1-й четверти XIX века в собраниях Урала. Т. 1. Екатеринбург.
- ПИСАХОВ, С. Г. (2015), Как поп работницу нанимал. Сказка. В: сайт «Лукошко» URL: <http://lukoshko.net/story/kak-pop-rabotnicu-nanimal.htm> (дата обращения: 18.09.2015).
- СЕЛЕЗНЕВА, Т. Н. (2007), Судьба Шадринского книжного фонда в 40-50-е годы XX века, В: Зырянские чтения, V, 145–146. URL: [http://kounb.kurganobl.ru/upload/knijniue\\_ramitnik/materilaly/seleznyovaSudbaFonda.doc](http://kounb.kurganobl.ru/upload/knijniue_ramitnik/materilaly/seleznyovaSudbaFonda.doc) (дата обращения: 27.04.2014).
- СИТНИКОВ, Л. А. (1984), Екатеринбургский книголюб конца XVIII – начала XIX столетий, В: Русская книга в дореволюционной Сибири: Книгописная деятельность и круг чтения сибиряков. Новосибирск, 5–28.
- Словарь (1999), Словарь русских писателей XVIII века. Вып. 2 (К-П). Санкт-Петербург.
- СПЕРАНСКИЙ, М. Н. (1963), Рукописные сборники XVIII века. Материалы для истории русской литературы XVIII века. Москва.
- Стихотворная сказка (1969), Стихотворная сказка (новелла) XVIII – начала XIX века. Ленинград
- ХРАМОВА, Н. Б. (2011), «Адская газета»: проблема выделения редакций. В: Вестник Нижегородского университета им. Н. И. Лобачевского. 6/2, 725-729
- ЭСС, Л. (1817), Выписки из писаний св. церковноучителей и других писателей о необходимости и пользе чтения священного писания. Санкт-Петербург.

JULIA KLUKINA-BOROVIK  
Ural Federal University

## **«СТИХ О ПОСЛЕДНЕМ ВРЕМЕНИ» И РЕЛИГИОЗНЫЕ ТРАДИЦИИ СТАРООБРЯДЦЕВ-ЧАСОВЕННЫХ В 1930 Г.**

### **«The verses about the Latter Days» and religious traditions of the Old believers «chasovennye» in 1930**

Ключевые слова: Модернизация 1930-х гг., духовные стихи, традиции, старообрядчество, часовенное согласие, Урал

KEYWORDS: Soviet modernization of 1930<sup>th</sup>, religious poems, traditions, Old believers, «chasovennye», Urals

ABSTRACT: The necessity of a confrontational perception of the world, and the need for different correcting images of external and internal enemies were topical for the Soviet state mobilizing system, especially in periods of transformational changes. The time of the 1930s, with the violent transformation of peasants into agricultural workers, was such period. The resistance of the peasants to 'collectivization' took place in the form of mass demonstrations and passive actions. Resistance and the folklore connected to it in response to the wave of violent 'collectivization' became the subject of investigations by special services. However, in addition to peasants' performances, elements of the 19th tradition culture appeared in the field of GPU's attention. Examples of this are such documents as the current correspondence of religious leaders and the spiritual poems of the 19th century, confiscated when the Old Believers were arrested in July 1930 during their traditional pilgrimage to Veselye Gory.

Необходимость конфронтационного мироощущения, постоянная потребность в различных, корректируемых (и, при отсутствии, создаваемых) образах внешнего и внутреннего противников, стала частью военно-мобилизационной системы советского государства с первых лет его существования. Особенно «плодотворными» для этого были периоды трансформационных изменений, одним из которых являлось начало 1930-х гг. – время насиль-

---

<sup>1</sup> Работа проведена при финансовой поддержке Федерального агентства по науке и инновациям по государственному контракту № 02.740.11.0348 на выполнение НИР «Социокультурные и институционально-политические механизмы исторической динамики переходных периодов».

ственного превращения крестьян в работников общественного сельскохозяйственного производства. Сопrotивление крестьян «коллективизации» и «раскулачиванию» происходило в виде массовых выступлений (от не санкционированных собраний, «волынки» и «бабьих бунтов» – то есть неповиновения без оружия, до побегов, поджогов, избивений и вооруженных восстаний) и пассивных акций (снижение посевов, самоликвидация хозяйств, слухи, частушки, анонимные письма, листовки) (Красильников 2009, 31–63). Акции сопротивления и связанное с ними устное и письменное творчество крестьян в ответ на волну насильственной «коллективизации», становились объектом расследований специальными органами. Часто в поле зрения ОГПУ оказывались прежде бытовавшие элементы народной культуры. Примером этого является текущая переписка религиозных лидеров об устройстве молений, хранимые ими листы старообрядческой периодики, изданной до октября 1917 г. и духовные стихи XIX в., изъятые при аресте старообрядцев в июле 1930 г. во время их традиционных, совершавшихся с 1850-х гг., ежегодных паломничеств на Веселые горы (Белобородов 2012), и сохранившиеся в комплексе судебно-следственной документации.

### **1. Ограничение прав религиозных объединений, духовных лиц и верующих в 1929 г.**

Исследования о положении религиозных объединений в 1920–1930-х гг., отмечают, что на протяжении всего 1929 г. происходило активное изменение законодательства, касающегося статуса религиозных обществ и прав верующих. В апреле 1929 г. советским правительством было принято постановление «О религиозных организациях», обеспечивающее органам власти контроль материальных ресурсов и многих сторон деятельности зарегистрированных объединений. В результате

за пределами легальности окончательно остались: монашество, церковная благотворительность, образование, хозяйственная деятельность и масса незарегистрированных или снимаемых с регистрации общин (Беглов 2008, 34).

Далее, в мае 1929 г. в Конституцию были внесены изменения также направленные на ограничение прежних возможностей в осуществлении деятельности верующих: право «религиозной и антирелигиозной пропаганды» было заменено «свободой религиозных исповеданий и антирелигиозной пропаганды», т. о. любое высказывание духовного лица вне



богослужения, могла быть сочтена за недозволенную законом религиозную пропаганду. Далее, осенью 1929 г. в инструкциях местным властям и органам НКВД предписывалась активизация борьбы на «религиозном фронте» с явлениями церковной жизни, оказавшимися после всех этих изменений на нелегальном положении (Шкаровский 2000, 88; Жижков 2003; Медведев 2004, 83–103; Беглов 2008, 31–36; Собрание узаконений и распоряжений, Ст. 353).

К концу 1929 г. в политике партии возобладала позиция Сталина, отстаивавшего переход к форсированной индустриализации, сплошной коллективизации и культурной революции. Для успешного осуществления экономических и социокультурных преобразований в деревне предполагались необходимыми, в числе других мер, не только атеистическая пропаганда, подавление духовенства, но и ликвидация религиозных организаций.

Органы, осуществлявшие ранее пропагандистскую работу тоже претерпели изменения. В предыдущие годы борьбой с религией идеологическими методами занималась Антирелигиозная комиссия, возглавляемая Е. Ярославским. Она рекомендовала избегать обострений в отношениях с верующими, особенно при закрытии церквей. В ноябре 1929 г. комиссия была упразднена, а ее функции переданы в Секретариат ЦК (Жижков 2003).

Таким образом, в 1929–1930 гг. появились законодательно установленные основания для преследования религиозных обществ, и был расширен арсенал властей за счет возможности применять репрессивные меры не только по отношению к лидерам («служителям культа»), но и к самим верующим, особенно тем, кто высказывал недовольство – «антисоветские настроения». В 1930 г. поиск и высылка подобных «антисоветских» элементов стали одними из основных направлений работы ОГПУ. К ним, согласно определениям правительственных постановлений и распоряжениям исполнительных органов, следовало относить, кроме нескольких категорий «кулаков», активных членов религиозных общин (Курляндский 2010, 335; Трагедия советской деревни 1999, 158–164).

## **2. «Обработка молящихся... в антисоветском духе»: духовные стихи веселогорских паломников старообрядцев в интерпретации ОГПУ**

Одной из первых крупных акций местных органов внутренних дел на Среднем Урале для искоренения «недовольства», «религиозных предрассудков», «антисоветской агитации против колхозов и раскулачивания» и «распространения антисоветской литературы» стал арест в июле 1930 г. часовенных, участвовавших в ежегодных молениях у могил

почитаемых черноризцев на Веселых горах, местности между Верхнетагильским, Невьянским и Черноисточинским заводскими поселками (Материалы судебно-следственного дела о молении на «Веселых горах» 1930, Коровушкина-Пярт 2003).

Антирелигиозная пропаганда во время этих традиционных паломничеств велась с конца 1920-х гг., когда члены Союза безбожников и комсомольцы устраивали свои выступления прямо во время служб у почитаемых староверами могил. Идущих на горы старообрядцев снимали на кинокамеру (На Веселых горах 1929).

Когда в начале июля 1930 г. многочисленные паломники вновь прибыли на Веселые горы, члены «Союза безбожников» и работники просветительских организаций «открыли» споры с верующими, доказывая вредность религии, во время богослужения неподалеку играл оркестр и шел показ кинокартин. Однако на этот раз агитационными мероприятиями всё не закончилось.

Надо отметить, что проживавшие в деревнях и селах столкнулись в феврале – марте 1930 г., незадолго до описываемых событий, с жесткими мероприятиями властей по «раскулачиванию», выселению, созданию колхозов и имели о них непосредственное представление. Они высказывали своё мнение об этом не только в разговорах между собой, но и в возражениях «безбожникам» (Материалы судебно-следственного дела о молении на «Веселых горах» 1930, 37 об., 126–127):

Советская власть, ликвидировав нэпманов, во все кооперативные организации насадила своих нэпманов, которые жульничают и воруют на каждом шагу. Организация колхозов ничего не дает. Теперь колхозы живут хорошо потому, что едят ограбленный хлеб у кулака, население голодает, кругом нищета (П. С. Комаров 1902 г. р., крестьянин д. Большие Галашки).

Мне-то вы не говорите как живется рабочему, я сам рабочий и знаю как живут при советской власти рабочие (Д. С. Солдаткин 1909 г. р., житель п. Черноисточинского, возчик Нижнетагильской конторы треста «Рудметаллторг»).

Коммунисты, сволочи, притесняют религию и не дают молиться. Проповедуем свободу, а на самом деле её нет (И. Е. Коптелов 1892 г. р. крестьянин д. Шипеловой).

Сотрудники ОГПУ в это время вели наблюдение, фиксируя антисоветские, на их взгляд, высказывания. После этого, были задержаны 10 паломников, в том числе женщины-кликуши, наиболее активные и авторитетные, по мнению наблюдателей устроители паломничества, а также наставник общества часовенных в ближайшем к Веселым горам заводском поселке

Верхний Тагил – Антоний Поздняков. У арестованных изъяты разрозненные рукописные и гектографированные листы с духовными стихами. В содержании этих находок следствие усмотрело «антисоветский характер» и доказательство незаконной агитации. Таким же образом рассматривалась обнаруженная в доме наставника Позднякова его переписка и два листа старообрядческого журнала «Церковь» за март 1917 г.

Наряду с высказываниями паломников, следователи скрупулезно подсчитывали количество лошадей, коров, домов и десятин в хозяйствах арестованных. Однако крестьян, имевших больше 1–2 лошадей, не наблюдалось. Поэтому многозначно толкуемое понятие «кулак» было распространено в этом случае, как и во многих других судебных процессах начала 1930-х гг., на широкий круг лиц, исходя не столько из имущественного положения, сколько из представлений о политической неблагонадежности, обусловленной принадлежностью к традиционной религиозной культуре (Виола 2010, 53–60).

Сведения об основных мотивах, особенностях построения обвинения и результатах этого дела можно найти в уже имеющихся работах (Коровушкина-Пярг 2003; Белобородов/Боровик 2013). Скажем лишь, что по нему в первую очередь, за «антисоветскую агитацию» в декабре 1930 г. были осуждены на 3 года в концлагеря и ссылку 6 старообрядцев-часовенных, в том числе наставник верхнетагильской общины черноризец А. Поздняков (которого обвинение, не имея представления об отсутствии у этого согласия церковной иерархии, «возвысило» до епископа).

Поскольку приговор был вынесен Особым совещанием при Коллегии ОГПУ, материалов судебного разбирательства в деле нет и неизвестно, какую роль в итоге сыграли изъятые стихи и переписка. Однако их тексты, сохранившиеся в деле, сопровождаются подчеркиваниями и пометами следователей, отдельные фразы этих текстов цитируются в обвинительном заключении как свидетельства nepозволительной критики и злонамеренных настроений. Для начала рассмотрим подробнее, какие духовные стихи нашлись среди тех разрозненных листов. Приведем их краткое описание.

1. Духовный стих «Об умилении души». Инципит: «Боже, зри мое смиренье, зри мои плачевны дни...». Рукопись. 1926 г. 4<sup>о</sup> (17,5–18,0 см). 1 л.

Письмо: текст выполнен коричневыми чернилами, примитивным полууставом

Бумага: фрагмент белой бумаги машинной выработки начала XX в. со следами разлинованного бланка, без штампов.

Нумерация листов: оригинальная нумерация листов отсутствует, в правом верхнем углу – нумерация листов в следственном деле (50).

Украшения: заглавие подчеркнуто переписчиком, выделены несколько инициалов в начале строк.

Пометы: после текста на л. 1 об. скорописью, теми же чернилами что и основной текст: «Мезенин Василий Лукиянов. 23 апреля 1926 г. четверг на Пасхе вода большая, холод, снег» и этим же почерком пробы пера).

Сохранность: края листа рыхлые, с разрывами.

Место хранения: ГААОСО. Ф. р 1. Оп. 2. Д. 16866. Л. 50–50 об.

2. Духовный стих «Стих о Воскресении Христовом». Инципит: «Спит Сион и дремлет злоба, спит во гробе царь царей...»). Рукопись. Начало XX в. 8° (10,5x17,5 см). 2 л.

Письмо: текст выполнен фиолетовыми чернилами, примитивным полууставом.

Бумага: фрагменты тонких листов из ученической тетради в линейку начала XX в.

Нумерация листов: оригинальная нумерация листов отсутствует, в правом верхнем углу – нумерация листов в следственном деле (51, 52).

Украшения: начало стиха предварено рисунком цветка простым карандашом и красками, розовой краской выделен инициал в первой строке, оранжевой, фиолетовой и синей краской – название стиха (на обороте первого листа (л. 51)).

Пометы: отсутствуют.

Сохранность: следы складывания листов вчетверо, на месте сгибов бумага сильно вытерта, разрыв по центру л. 51 подклеен с оборота двумя видами машинной бумаги, края листов очень рыхлые, с разрывами.

Место хранения: ГААОСО. Ф. р 1. Оп. 2. Д. 16866. Л. 51–52 об.

3. Духовные стихи «Стих о последнем времени» (инципит: «Слезы ливше о Сионе и сердечною тоской...»), и «Стих о Лоте (инципит: «Вечер... сумерки наступали у Содомских у ворот...»). Гектограф. Нач. XX в. 8°. (10,5x17,5). 4 л.

Письмо: полуустав, 15/16/17 строк на листе (размер текста 8–8,5x13,5–14,5)

Бумага: начала XX в. машинной выработки, желтая, тонкая, без штемпелей.

Нумерация листов: буквенная, в нижнем поле, по центру листа (1–4), в правом верхнем углу – нумерация листов в следственном деле (54–57).

Украшения: л. 1 (54), 3 об. (56 об.) – два инициала с растительным орнаментом, л. 3 об. (56 об.) – концовка с простым геометрическим орнаментом (цепочка из восьми колец).

Пометы: листы обернуты в обложку из тонкой машинной бумаги (л. 53) с надписью по центру ровным полууставом фиолетовыми чернилами «Два

стиха. Слезы лившее и о Лоте». В левом нижнем углу лицевой части обложки химическим карандашом: «30 к[опеек]».

Сохранность: нижний лист бумажной обложки частично утрачен, листы гектографа без видимых повреждений, на обороте последнего листа темное пятно 1×1,5 см.

Место хранения: ГААОСО. Ф. р 1. Оп. 2. Д. 16866. Л. 53–57.

4. Духовные стихи «Гора Афон» (инципит: «Гора Афон, гора святая...») и «Стих о последнем часе» на мотив «Жара томит» (инципит: «Скажи мне, Господи, кончину мою и час последний мой...»). Гектограф. Нач. XX в. 8° (11,0×17,5). 4 л.

Бумага: начала XX в. машинной выработки, желтая, тонкая, без штемпелей.

Письмо: полуустав, 17/19 строк на листе (размер текста 8–8,5×13,5–14,5). Л. 61, 62 об. – без текста.

Нумерация листов: на первых двух листах оригинальная буквенная – в нижнем поле по центру листа (1, 2), остальные два листа – без буквенной нумерации; на всех листах в правом верхнем углу – нумерация листов в следственном деле (59–62).

Украшения: л. 1 (59), 3 об. (61) – два инициала с растительным орнаментом, л. 60 об. – угловая концовка из точек и запятых.

Пометы: листы обернуты в обложку (л. 58, 63) из тонкой машинной бумаги с надписью по центру ровным полууставом фиолетовыми чернилами «Гора Афон и о кончине».

Сохранность: без видимых повреждений.

Место хранения: ГААОСО. Ф. р 1. Оп. 2. Д. 16866. Л. 58–63.

Ни один из стихов не является оригинальным уральским. Все они были известны уже в конце XIX – начале XX вв. «Гора Афон» и данный вариант «Об умилении души» относятся к авторским стихам. Создание первого связывается с именем В. П. Сенковского (Казанцева, Философова 1998, 87), второй – архиепископа Филарета (Гумилевского).

Привлекший наиболее пристальное внимание следователей стих «О последнем времени» в составе сборников появляется с 1880-х гг. (Рукописи Верхокамья 1994, 153). Кроме этого, он имел другие заглавия: «Плач Израиля», «Плач на реке Вавилонской» (Мальшев 1965, 42, 56), «Стих о гонении христиан» (Потехина, Ницевич, Аугустяк 2010, 211), «Плач Ветхого и Нового Израиля о утере благочестия и овладении древней святыни», см.: Бубнов 2012, 75). В 1908 г. текст стиха был опубликован В. И. Срезневским по рукописному сборнику XIX в. из собрания Академии наук (Материалы к истории и изучению русского сектанства 1908, 254–255). Составитель поместил его в раздел в раздел бегунских стихов. Однако, на рубеже XIX–XX вв. стих уже был распространен в среде никак со

странническим согласием не связанной. В последнее предреволюционное десятилетие он издавался еще несколько раз в составе сборников духовных стихов, подготовленных, в том числе, и самими старообрядцами, напр. поморцем В. З. Яксановым (см. Рукописи Верхокамья 1994, 428). В разных мелодических вариациях он исполнялся в Верхокамье (Никитина 1982, 113; Макаровская 2005), был известен на Вятке и Северной Двине (Казанцева, Философова 1998, 107), Сибири и Поморье (Мурашова 2011), в Пскове и Прибалтике (Маркелов 1989, 412). Можно предположить, что в конце XIX – начале XX вв. популярность стиха, распространение его в многочисленных рукописных и гектографических копиях связано реакцией религиозного сознания (в большей степени крестьянского) на длительный, начавшийся еще до 1860-х гг., процесс «трансформации сакрального менталитета в светский» (Миронов 1999, 326–332), давший основание для бурной полемики в светской и церковной прессе рубежа XIX–XX вв. о религиозном «индифферентизме». После 1917 г. эти изменения стали еще более интенсивными, поскольку получили поддержку государства, активно способствовавшего распространению атеизма и противодействующего религиозным институтам.

Приведем текст стиха полностью, по гектографическому изданию из следственного дела. Разделение на строки дано по этому источнику, сохранена орфография, пунктуация, написание заглавных и строчных литер. Буквы старого русского алфавита заменены на соответствующие современные. Пропущенные буквы в словах под титлой приводятся в квадратных скобках. Пометки к тексту и подчеркивания следователей воспроизведены с пояснением в подстрочнике:

«Стих  
о последнем времени.

Слезы ливше о Сионе  
и с[е]рд[е]чною тоской,  
пел И[зра]иль в Вавилоне,  
пленный сидя над рекой:  
Скучно<sup>2а</sup> ж и т ь в с т р а н е  
б е з б о ж н о й <sup>а</sup>  
без с[вя]таго олтаря,  
где кумир и б[о]г  
подложный  
и власть надменнаго ц[а]ря,

<sup>2 а-а</sup> Текст подчеркнут красным карандашом.

где с[вя]той закон в зазоре.  
 нету истины следа. // (л. 1 об. (54 об.))  
 О велико наше горе, Нам<sup>б</sup>  
 жить с неверными беда!  
 Дни проводим мы в боязни,  
 нами трепет овладел;  
 ни за что мы терпим казни,  
 и наш орган онемел.  
 Вот и <sup>б</sup> снова злое время  
 над вселенной взяло власть <sup>в</sup>,  
 утаено правды племя,  
 терпят кроткие напасть.  
 Пала древняя с[вя]тыня,  
 град д[у]ховный разорен,  
 и Сион, стал как пус-  
 тыня, Весь закон  
 в нем изменен. // (л. 2 (55))  
 С виду много блеску,  
 Славы и наружной красоты,  
 а посмотришь на оуставы –  
 все фальшивые цветы.  
 Род избранных  
 весь разсеян,  
 сжат железною рукой,  
 опорочен и осмеян,  
 цену платят за покой.  
 Вспомнишь лишь  
 минувшие годы  
 Слезы сронишь, нехотя,  
 время мира и свободы,  
 о прошедших днях грустя,  
 когда вера процветала // (л. 2 об. (55 об.)  
 и любовь жила в с[е]рдцах,  
<sup>г</sup> всюду истина блистала,  
 был в народе б[о]жий страх.  
 Воин, раб и ц[а]рь на троне,  
 Кн[я]зь, с[вяти]т[е]ль и купец  
 были все в одном законе  
 земледелец и моудрец.  
 Все одну печать имели,  
 Кр[е]ст ч[е]стной, н[е]б[е]сный знак<sup>г</sup>;

<sup>б</sup> Подчеркнуто черными чернилами.

<sup>в-в</sup> Текст подчеркнут черными чернилами.

<sup>г-г</sup> Строки выделены вертикальным подчеркиванием на левом поле красным карандашом.

и в одной с[вя]той купели  
омывали древний мрак.  
Оудалялись от мира в горы,  
как пустынные орлы,  
д[е]в и иноков соборы  
пели вышнему хвалы. // (л. 3 (56))  
Разширялись наши грани,  
Як на пир, мы  
  шли на сечь,  
ц[а]ри наши брали дани,  
сокрушали вражий меч.  
В древность было: с поля рати,  
оустрашенный враг бежал;  
действом кр[е]стной бл[ла]г[о]д[а]ти  
меч не столь их поражал.  
Власть с[вя]тители имели,  
скажем, речь и чудеса;  
и потом в<sup>д</sup> земли не тлели,  
их по смерти телеса.  
<sup>е</sup>Н[ы]не люди только знают<sup>д</sup>  
посмеяться старине,<sup>е</sup> // (л. 3 об. (56 об.))  
звезды на н[е]бе считают,  
ц[а]рства видят на луне,  
видят там леса и горы,  
степи, реки, всякой знак,  
не проникнут<sup>ж</sup> их лишь взоры,  
есть ли <sup>з</sup>кофей да табак.<sup>ж</sup>  
Вечно мир земной летает  
и вертится д[е]нь и ночь,<sup>з</sup>  
тех прелестник обретает,  
кто бл[а]гих дел весьма тощ;»

В интерпретации следователей изъятые стихи содержали «критику создавшихся в стране производственных затруднений и критику существующего строя вообще», «весь смысл этих стихов, что при советской власти живется хуже, чем при царизме» (Материалы судебно-следственного дела о молении на «Веселых горах», 1930. 48, 54–56 об., 124). Паломничество (в деле оно обозначено термином «слет») на Веселых

<sup>д-д</sup> Строки подчеркнуты красным карандашом.

<sup>е-е</sup> Строки отмечены двойным вертикальным подчеркиванием на правом поле красным карандашом.

<sup>ж-ж</sup> Строки подчеркнуты красным карандашом.

<sup>з-з</sup> Строки отмечены двойным вертикальным подчеркиванием на левом поле черными чернилами.



горах, с их точки зрения, организовывалось и использовалось для агитации против советского строительства и атеистического просвещения. Для этого как раз и пелись духовные стихи.

Однако те же стихи, наряду с сохранившимися материалами дела и история почитания веселогорских могил свидетельствуют об иных источниках широко распространенного неприятия атеизма и разрушения традиционной культуры в процессе «великого перелома». Духовные стихи всегда были органично связаны с традиционной народной религиозностью и в них нашли место народные представления о нравственном законе (Федотов 1991, 11–16). Часть из них касалась проблем осмысления взаимоотношений «новин» и «старины» и появилась задолго до установления советской власти, выполняя, в некоторой степени, функцию переживания патриархальным религиозным сознанием происходящих в окружающем мире изменений. В 1930-е гг., на очередном этапе культурной трансформации осуществляемой репрессивными методами, реалии переживаемого времени стали почти дословно совпадать с текстом стиха, являющегося выражением мировоззрения, для которого наступление «безбожных времен» означало приход «последних времен».

В заключение обратим внимание на письмо черноисточинского общества старообрядцев к своему авторитетному наставнику. Впечатление от вмешательства агитаторов и действий сотрудников ОГПУ в его тексте передано кратко: «возмущали также волнения, а как и прошлый год». Выражая благодарность наставнику за присланные на моление книги из его библиотеки, устроители паломничества называют происходящее празднованием, необходимым для них в условиях, когда «нам очень трудно было проплыть волнуемое море против вредно дышающих ветров...». С точки зрения старообрядцев, «вредными» были как раз действия властей, стремящихся уничтожить традиционные встречи на горах.

Предполагалось, что культурно-воспитательная работа приведет к полному отказу освобожденных крестьян и рабочих от религии в целом и от проведения богослужений на Веселых горах в частности. Однако несмотря на все просветительные и оградительные меры могилы почитаемых старцев продолжали посещаться тайно. Часовенные, а с начала 2000-х гг. еще и единоверцы, из окрестных городков и поселков совершают паломничества в эти места до сих пор, распевая по дороге духовные стихи.

### **Приложение 1. [Письмо старообрядцев-часовенных Черноисточинского завода. Антонию Позднякову, июнь 1930 г.]**

Г[осподи] И[сусе] Х[ристе] С[ыне] Б[ожи] П[омилуй] Н[ас]. А[минь].  
Милостию Божиею православныя христиане Ч[ерно-]Источ[инского]  
завода честнейшему во иноцех отцу Антонию\* спешим сообщить

почтительное приветствие с любовью, троекратно кланяемся niskий поклон, желаем повсегдашнего благополучия в жизненном препровождении<sup>а</sup>, телеснаго здравствования и душевнаго спасения // (Л. 74 об.) и уведомляем Вас о нашем печальном сетовании о неприбытии Вашего личнаго с нам свидания. <sup>б</sup>Но благодарим за Ваше книжное послание, по которым с помощью Божию и попраснодали, которыя посылаем Вам обратно с прикладом обчаго пожертвования 25 руб.<sup>б</sup> Просим извинить, что мы дерзнули совершить праздник взамен Вас. <sup>в</sup>Но нам очень трудно было проплыть волнующееся море против // (Л. 75) вредно дышающих ветров, которыя возмущали также волнения, как и прошлый год<sup>в</sup>. Но и между нас многочисленно аскицеса\* масса. Было тревожное положение о не приходе крестнаго посещения по дорогам однократнаго в год посещения. В заключение слов, да сподобите нас обращением и благословением.

Черноисточинское попечительское совещание Никольского храма\*.

ГААОСО. Ф. 1. Оп. 2. Д. 16866. Л. 74–75.

#### Примечания

<sup>а</sup> *Испр., в ркп.:* препровождения

<sup>б-б</sup> *Подчеркнуто черными чернилами*

<sup>в-в</sup> *Подчеркнуто черными чернилами*

#### Комментарии

отцу Антонию – черноризец о. Антоний, мирское имя Аполлинарий Лукич Поздняков (1858/59–1932/33). Подробнее о нем см. Белобородов, Боровик 2013, 200–212.

аскицеса – вероятно, от аскитствовати, быть аскетом, отшельником, ведущим жизнь в строгом воздержании (Даль 1955, 26. Словарь русского языка XI–XVII вв. 1975, 55). Здесь, скорее всего, термин употреблен во множественном числе в значении «аскитствующие» – подвижники, крепко стоящие в своей вере. Ближким в переносном смысле в контексте письма является начальное значение: asketes (греч. ασκητής) – упражняющийся, борец (Толковый словарь 1935).

Никольского храма – Никольская часовня, один из старообрядческих молитвенных домов часовенных в Черноисточинском заводе.

**Библиография**

- Беглов, А. Л., (2008), «В поисках безгрешных катакомб»: церковное подполье в СССР. Москва.
- Белобородов, С. А., (2012), Религиозно-организационная структура старообрядчества горнозаводского Урала во второй четверти XIX – начале XX вв. (на примере согласия беглопоповцев/часовенных). Екатеринбург [диссертация].
- Белобородов, С. А./Боровик, Ю. В. (2013), «Ревнители древнего благочестия» (очерк истории Верхнетагильского старообрядчества. В: Вестник Екатеринбургской духовной семинарии. 1 (5), 178–214.
- Бонч-Бруевич, В. (ред.) (1908), Материалы к истории и изучению русского сектантства и раскола. Выпуск 1: Баптисты. Бегуны. Духоборцы. Л. Толстой о скопчестве. Павловцы. Поморцы. Старообрядцы. Скопцы. Штундисты. Санкт-Петербург.
- Бубнов, Н. Ю. (2012), Старообрядческие гектографированные издания библиотеки Российской академии наук. Санкт-Петербург.
- Виола, Л. (2010), Крестьянский бунт в эпоху Сталина: коллективизация и культура крестьянского сопротивления. Москва.
- Даль, В., (1955), Толковый словарь живого великорусского языка. Т. I (А–З). Москва.
- Жижков, В. В. (2003), Вопрос о религии во внутривластной борьбе 1928–1929 гг. (по материалам «черновых» протоколов Политбюро ЦК ВКП(б)). В: Исторические и литературные памятники «высокой» и «низовой» культуры в России XVI–XX вв. Новосибирск, 193–204.
- Казанцева, М. Г./Философова, Т. В. (1998), Музыкально-поэтическое наследие Поморского Севера в вятской старообрядческой традиции. В: Уральский сборник. История. Культура. Религия. Выпуск 2. Екатеринбург, 81–111.
- Коровушкина-Пярт, И. П. (2003), «Бес коммунистов не любит...»: народное паломничество, кликуши и советская власть на Урале (к вопросу о народном благочестии). В: Уральский сборник. История. Культура. Религия. Выпуски 5. Екатеринбург, 281–293.
- Красильников, С. А. (2009), Серп и молот: крестьянская ссылка в Западной Сибири в 1930-е годы. Москва.
- Курляндский, И. А. (2010), Власть и религия в год «великого перелома» (1930 г.). В: Православие в судьбе Урала и России: история и современность. Екатеринбург, 334–340.
- Макаровская, М. В. (2005), Напевы духовных стихов Верхокамья. В: Мир старообрядчества. 5. Традиционная культура Пермской земли: к 180-летию полевой археографии в Московском университете, 30-летию комплексных исследований Верхокамья. Ярославль, 182–197.
- Маркелов, Г. В. (1989), Латгальская рукописно-книжная традиция. Материалы к изучению. В: Труды отдела древнерусской литературы. 42. 410–438.
- Материалы (1930), Материалы судебно-следственного дела о молении на «Веселых горах». В: ГААОСО. Ф. р-1. Оп. 2. Д. 16866.
- Медведев, Н. В. (1997), Государство и Церковь в России (1924–1934). Москва [диссертация].
- Миронов, Б. Н. (1999), Социальная история России периода империи (XVIII – начало XX вв.). Генезис личности, демократической семьи, гражданского общества и правового государства. Том 2. Санкт-Петербург.
- Мурашова, Н. С. (2011), Духовные стихи русского Севера в репертуаре сибирских старообрядцев. В: Рябининские чтения 2011. URL [доступ 17 сентября 2015] [kizhi.karelia.ru/library/ryabininskie-chteniya-2011/1354.html](http://kizhi.karelia.ru/library/ryabininskie-chteniya-2011/1354.html).

- На Веселых горах (1929). В: РГАКФД. Фонд кинофильмов. Д. 13122. чб. к/ф. в 4-х ч.
- НИКИТИНА, С. Е. (1982), Устная традиция в народной культуре русского населения Верхоямья. В: Русские письменные и устные традиции и духовная культура (по материалам археографических экспедиций МГУ 1966–1980 гг.). Москва, 91–126.
- ПОТЕХИНА, Е./НИЦЕВИЧ, А./АУГУСТЯК, А., (2010), Старообрядческие духовные стихи из рукописной тетради Елены Петровны Дикопольской. В: Старообрядцы в зарубежье. Торунь, 210–222.
- Словарь (1975), Словарь русского языка XI–XVII вв. Выпуск 1. (А–Б). Москва.
- Собрание (1929), Собрание узаконений и распоряжений рабоче-крестьянского правительства РСФСР. № 35. Москва.
- Толковый словарь (1935), Толковый словарь русского языка: В 4 т. / Под ред. Д. Н. Ушакова. Т. 1. Москва.
- ФЕДОТОВ, Г. (1991), Стихи духовные (русская народная вера по духовным стихам). Москва.
- ШКАРОВСКИЙ, М. В. (2000), Русская Православная Церковь при Сталине и Хрущеве (государственно-церковные отношения в СССР в 1939–1964 годах). Москва.

AGNIESZKA KANIEWSKA  
Uniwersytet Wrocławski

## **POLSCY OBYWATELE W KRAJU AŁTAJSKIM: OD DEPORTACJI DO UKŁADU SIKORSKI-MAJSKI (W ŚWIETLE MATERIAŁÓW NKVD)**

### **Polish Citizens Exiled to Altai Krai: from the Deportations to the Sikorski-Mayski Agreement (in the Light of NKVD Documents)**

SŁOWA KLUCZOWE: deportacje na Syberię, Syberia, Kraj Ałtajski, zsyłka polskich obywateli

KEYWORDS: the deportations to Siberia, Siberia, Altai Krai, exiled polish citizens

**ABSTRACT:** After the Soviet invasion of Poland in the 1940s about 25,000 Polish citizens were exiled to Altai Krai in Western Siberia. The analysis of the deportation period and the conditions of life of the exiled in Siberia, from 1940 to the establishment of the Polish government structures in London and an Embassy in Kuybyshev, shows that the conception of mass deportation to Siberia was a very scrupulously prepared plan to exploit the cheap workforce. The NKVD documents, reports and instructions confirm that people were living and working in unspeakably horrible conditions. The actions of the Soviet state authorities can be defined as “police and administrative” operation against nations, in that case the Polish nation. The situation changed slightly in 1941, after a Polish-Soviet agreement invalidated the German-Russian treaty of 1939.

W wyniku działań władz sowieckich oraz ich polityki deportacyjnej w latach 40. XX w. do Kraju Ałtajskiego (Zachodnia Syberia) trafiło ok. 25 tys. polskich obywateli (por. Boćkowski 1999, 10)<sup>1</sup>. Spośród czterech deportacji, które dotknęły w tym okresie polską ludność, aż w trzech mieszkańcy II Rzeczypospolitej wysiedleni zostali do Kraju Ałtajskiego: w lutym i czerwcu 1940 r. oraz

---

<sup>1</sup> Opierając się na zastosowanej przez dr. hab. D. Boćkowskiego, prof. UwB (Uniwersytet w Białymstoku) terminologii, z uwagi na wielokulturowość II Rzeczypospolitej w artykule wyimennie stosowane będą zwroty: polscy obywatele, polska ludność oraz Polacy – w odniesieniu do wszystkich mieszkańców wschodnich rejonów II RP, które po 17 września 1939 r. znalazły się w granicach ZSRR.

w maju/czerwcu 1941 r.<sup>2</sup> Rosyjski badacz Aleksander Gurjanow, na podstawie dokumentów NKWD ZSRR oraz najwyższych władz sowieckich, wskazał konkretne kategorie osób, które podlegały poszczególnym trybom wysiedlenia (Gurjanow 1997, 116). Pierwsza deportacja w lutym 1940 r. dotyczyła tzw. *s p e c p r z e s i e d l e n i ó w - o s a d n i k ó w*<sup>3</sup>. Wysiedlenia, odbywające się w końcu czerwca, w niektórych przypadkach na początku lipca 1940 r., obejmowały *s p e c p r z e s i e d l e n i ó w - b i e ż e n i ó w*, uchodźców z centralnej Polski, uciekających przed okupacją niemiecką, którzy będąc na terenach Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy, odmówili przyjęcia obywatelstwa sowieckiego (por. Głowacki 2008, 74). Ostatnią grupą byli *s s y l n o p o s i e l e n i c y* – przymusowi przesiedleńcy, zaliczani do kategorii osób zaangażowanych w kontrrewolucyjne organizacje działające przeciwko ZSRR. Deportowani tak sklasyfikowani zostali wysłani w głąb ZSRR na okres 20 lat. Ten aspekt podnosi Gurjanow, wskazując na dokument Komitetu Centralnego WKP(b) i Rady Komisarzy Ludowych ZSRR nr 1299–526 ss. z 14 maja 1941 r. Było to postanowienie *O likwidacji kontrrewolucyjnych organizacji w zachodnich obwodach USRR* (Gurjanow 1997, 120). Dokument ten także przytacza białostocki historyk Daniel Boćkowski i sugeruje prawdopodobieństwo istnienia podobnej instrukcji dla zachodnich rejonów BSRR (Boćkowski 1999, 97)<sup>4</sup>.

### Trzy deportacje do Kraju Altajskiego

Przygotowania do pierwszej deportacji rozpoczęły się niebawem po wkroczeniu Armii Czerwonej na tereny Rzeczypospolitej. 10 października 1939 r. wydane zostało zarządzenie Ławrientija Berii, Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRR, dla Ludowych Komisarzy USRR (Iwana Sierowa) i BSRR (Ławrientija Canawy). Zgodnie z jego tekstem, członkowie „Związku Osadników” w zachodnich rejonach Ukrainy i Białorusi określani zostali jako aparat agenturalny państwa polskiego, prowadzący działalność kontrrewolucyjną wobec ZSRR. Podlegać mieli oni spisowi, nadzorowi, konfiskacie wszelkiej broni. Aresztem objęte miały zostać osoby, wobec których istniało podejrzenie wrogiej

---

<sup>2</sup> Deportacja z kwietnia 1940 r. jako miejsce docelowe wskazywała Kazachstan. Dotyczyła ona osób z rodzin represjonowanych, m.in. polskich oficerów, policjantów, żandarmów, służby więziennej, urzędników państwowych, obszarników i fabrykantów. W dokumentach określa się ich jako „administracyjnie wysiedlonych”.

<sup>3</sup> „Osadnicy” – wojskowi osadnicy, koloniści cywilni, leśnicy.

<sup>4</sup> Jak podkreślają obydwaj badacze – Gurjanow i Boćkowski – do tej pory udało się odnaleźć w materiałach archiwalnych jedynie dokument dotyczący USRR. Jednak zawarty w nim zapis w p. 8, mówiący o poinformowaniu pierwszego sekretarza KC KPZ tow. Ponomarienko o przeprowadzeniu podobnej akcji na terenach Białorusi, pozwala sądzić, że takie działania miały tam także miejsce.

działalności względem państwa radzieckiego (Яковлев 2005, 108–109). 2 grudnia 1939 r. w raporcie specjalnym dla Stalina, dotyczącym wysiedlenia osadników z Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi, poinformowano o przeprowadzeniu akcji i terminie jej zakończenia, wyznaczonym na 15 lutego 1940 r. (Archiwum Jakowlewa 1940).

Decyzją Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRR z 29 grudnia 1939 r. nr 2122–617 ss., 10 lutego 1940 r. ze wschodnich rejonów II Rzeczypospolitej, zaanektowanych we wrześniu 1939 r. przez ZSRR, przesiedlonych zostało 139 596 osób, które przetransportowano do 115 specjalnych osiedli, w 21 regionach Związku Radzieckiego (ż.a. GARF, f. 9479, op. 1, d. 61: 34–39). Szczegółowa instrukcja *O porządku przesiedlenia polskich osadników z zachodnich obwodów USRR i BSRR* (ż.a. GARF, f. 9479, op. 1, d. 52: 8–10; GARF f. 5446, op. 57, d. 65: 167–169) wraz z załącznikami zawierała informacje: o czasie przeprowadzenia akcji; zawartości dobytku, który mogą wziąć ze sobą tzw. osadnicy oraz ich rodziny; liczebności eszelonów oraz ludzi w poszczególnych wagonach. Dokumenty drobiazgowo określały skład eszelonów (55 wagonów, 25 osób w każdym wagonie, osobne wagony transportowe dla przewożenia dużego dobytku) oraz zakres opieki (na każdy eszelon przypadał punkt sanitarny, specprzesiedleńcom przysługiwała porcja ciepłej zupy na dobę oraz 800 gramów chleba na osobę) (ibidem). Wysiedlenia rodzin osadników odbywać się miały ściśle z przeprowadzonymi wcześniej spisami ludności. Ze wspomnień zesłańców, a także z samych dokumentów NKWD wyłania się jednak odmienny obraz wywózki. Warunki przewozu osób odbiegały od standardów sanitarnych, często ludzie nie otrzymywali pożywienia w podróży. Sam moment wysiedlania jawi się jako czas nieporządku, którego odzwierciedlenie znaleźć można w radzieckich dokumentach, wskazujących choćby na nieścisłości w liczbie wysiedlonych, przypadkowym przesiedlaniu członków jednej rodziny do kilku obwodów itp. Zdarzały się także przypadki wysiedlania osób nieobjętych spisem. Materiały dotyczące przybywających kontyngentów były często niepełne. Większość dokumentów osobistych stanowiły słabo uzupełnione ankiety bez podpisu deportowanych, konwojentów, brakowało na nich pieczęci.

Duża liczba przesiedlanych rodzin została rozdzielona: członkowie jednej rodziny zostali przesiedleni do różnych obwodów, bagaż ich do tej pory nie został znaleziony. [...] Znaczna liczba osadników przybyła bez dokumentów osobistych. [...] Znane są przypadki przesiedlania osób, które posiadały dokumenty potwierdzające, że nie podlegają przesiedleniu. [...] W Ałtajski Kraj eszelonem nr 4025 przybyła rodzina Szewca [?] Hilariona Iwanowicza, nie objęta akcją przesiedleńczą (ż.a. GARF, f. 9479, op. 1, d. 61: 35). W Ałtajski Kraj przybyły rodziny Jabłońskiego – w liczbie 7 osób, Kriszta Józefa Stefanowicza – 6 osób, bez dokumentów osobistych (ibidem, 50–51).

Tę widoczną rozbieżność z przygotowanymi instrukcjami dotyczącymi przymusowego wysiedlenia polskich obywateli podkreśliła bardzo wyraźnie dr Ewa Kowalska z Muzeum Katyńskiego, analizując dokumenty Wojsk Konwojowych NKWD (Kowalska 1994, 68–71). Badaczka przywołuje poszczególne zapisy radzieckich wytycznych, zestawiając je z rzeczywistością, z czysto ludzkim podejściem do kwestii deportacji. Odnosi się do takich wskaźników, jak wyżywienie, śmiertelność, opieka sanitarno-medyczna. Kowalska zwraca uwagę np. na wagony nieprzystosowane do przewozu ludzi, które były zaledwie zbitką desek, z dziurą pośrodku i piecykiem, przeznaczonym dla kilkudziesięciu osób. Historyczka ukazuje suche, biurokratyczne podejście urzędników NKWD oraz niehumanitarne warunki wywózki (por. Boćkowski 1999, 106).

*Instrukcja o porządku przesiedlenia polskich osadników* w punkcie 8. określała miejsca przeznaczenia polskich obywateli:

Specprzesiedleńcy-osadnicy zostaną odprawieni do wyrębu lasu w Kirowski, Permski, Wołogodzki, Archangielski, Iwanowski, Jarosławski, Nowosybirski, Świerdłowski i Omski obwody, Krasnojarski i Ałtajski Kraj oraz Komi ASRR i rozmieszczeni na miejscu pracy w oddzielnych osiedlach od 100 do 500 rodzin w każdym (ż.a. GARF, f. 9479, op.1, d. 52: 9).

Przesiedlenia nadzorowały organy NKWD ZSRR. Z kolei przygotowanie miejsc pracy i życia należało do kompetencji Ludowego Komisariatu Przemysłu Leśnego (Narkomlesu, Narkompromlesu), któremu na podstawie porozumienia z GUŁAG NKWD z 20 lutego 1940 r. zostało przekazanych pod nadzór ok. 21 tys. rodzin osadników do pracy w przemyśle leśnym (ż.a. GARF, f. 9479, op. 1, d. 65: 12). Według raportu, który otrzymał Ławrientij Beria w lutym 1940 r., do Kraju Ałtajskiego trafiło ok. 1250 rodzin specprzesiedleńców (6171 osób<sup>5</sup>) z zachodnich rejonów USRR i BSRR (GARF, f. 9479, op.1, d. 61: 34)<sup>6</sup>.

Kolejny kontyngent polskiej ludności trafił do Kraju Ałtajskiego w wyniku trzeciej deportacji – w czerwcu 1940 r. Wysiedlenia dokonano na podstawie dyrektywy nr 2372/B Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych Ławrientija Berii z 10 czerwca 1940 r. *O wysiedleniu bieżęńców z USSR i BSSR*. Według raportu sprawozdawczego operacja przesiedlenia bieżęńców rozpoczęła się 29 czerwca 1940 r. i zakończyła się w połowie lipca tego roku. Przesiedleniu podlegały 25 682 rodziny, czyli 76 382 osoby. Bieżęńcy zostali rozmieszczeni w 14 republikach, krajach i obwodach (251 posiołkach) (ibidem, 4). Do Kraju Ałtajskiego dotarło ok. 4000 osób.

<sup>5</sup> Skorygowana liczba to 6047 osób.

<sup>6</sup> „Operacja przesiedlenia osadników z zachodnich obwodów USSR i BSSR rozpoczęła się 10 lutego 1940 r. [...] Przesiedlonych zostało 139 596 osób, których rozmieszczono w 21 krajach i 9 obwodach, w 115 specposiołkach.[...] Ałtajski Kraj – 1250 rodzin”.



**Tabela 1.** Liczba deportowanych bieżenców w czerwcu/lipcu 1940 r.

Rejon	Liczba rodzin	Liczba osób
Ałtajski Kraj	1115	4085
Całość	25 682	76 389

Źródło: Informacja o gospodarczym wykorzystaniu bieżenców z BSRR i USRR (Справка о хозяйственном устройстве беженцев из БССР и УССР), GARF, f. 9479, op.1, d. 61, s. 4, s. 27.

Analizując dokumenty z Państwowego Archiwum Federacji Rosyjskiej (Gosudarstwiennyj Archiw Rossijskoj Fiedieracyi – GARF) oraz posiłkując się pracą dr W. Sarnowej (Sarnowa 2012, 33–34) z Nowosybirska, można dostrzec nieścisłości w raportach NKWD, dotyczące liczby przesiedlonej ludności. Według stanu na 1 stycznia 1941 r. w Kraju Ałtajskim przebywało 2451 rodzin byłych polskich obywateli, co dawało 10 056 osób przesiedlonych z zachodnich części Ukrainy i Białorusi. Wśród nich znajdowało się 6047 osadników (1291 rodzin) oraz 4029 bieżenców (1160 rodzin). Z kolei we wspomnianym przez Sarnową tomie *Populacja Rosji w XX wieku...* (ibidem, 34) pojawiają się liczby: 9886 osób, w tym 5926 osadników i 3960 bieżenców. Jak zakłada badaczka, różnice w liczbie ludności wiązały się z przemieszczaniem się deportowanych w inne rejony ZSRR (ibidem, 33–34). Analizując dane demograficzne dotyczące deportowanych, pod uwagę należy wziąć także zgony, które miały miejsce podczas zsyłki. Główną ich przyczyną były wycieńczenie, głód, choroby wywołane brakiem podstawowych elementów niezbędnych do życia.

Czwarta deportacja, z czerwca 1941 r., objęła oprócz zachodnich terenów Ukrainy i Białorusi także Litwę, Łotwę, Estonię i Mołdawię. Deportowani, którzy stanowili różnorodny zestaw narodowościowy, otrzymali status „ssylnoposieleńców”. Liczba przesiedlonych w tym trybie jest kwestią sporną. Za wrocławskim badaczem prof. Stanisławem Ciesielskim można przyjąć, że liczba Polaków, którzy zostali wywiezieni w wyniku tej deportacji, nie była wyższa niż 30 tys. (Ciesielski 2014). Na temat tej fali wywózek dostępnych jest stosunkowo mało materiałów.

Na podstawie przygotowywanych przez NKWD cokwartalnych zestawień przepływu ludności w republikach, krajach i obwodach można zaobserwować zmieniającą się liczbę osób o statusie specprzesiedleńców w Kraju Ałtajskim w okresie od III kwartału 1940 r. do 1 lipca 1941 r.

W danych statystycznych, za IV kwartał 1940 r., dotyczących specprzesiedleńców-osadników w Kraju Ałtajskim (ż.a. GARF, f. 9479, op. 1, d. 89: 3–5, 82), odnotowano 20 urodzeń (0,32%) oraz 62 przypadki śmierci. W pierwszym kwartale 1941 r. na zesłaniu urodziło się 14 dzieci, a w drugim o jedno więcej – 15. W znacznym stopniu powiększyła się liczba zgonów: za pierwszy kwartał 1941 r.

w statystykach odnotowano 92 zgony, kolejny przyniósł już 138 zmarłych osób – co tłumaczyć można okresem zimowym i bardzo trudnymi warunkami przetrwania.

**Tabela 2.** Stan specprzesiedleńców-osadników w Kraju Ałtajskim na 1.10.1940 r., 1.01.1941 r., 1.04.1941 r., 1.07.1941 r.

	Stan na 1.10.1940 r.	Stan na 1.01.1941 r.	Stan na 1.04.1941 r.	Stan na 1.07.1941 r.
Liczba rodzin	1264	1291	1288	1286
Liczba osób	6111	6047	5926	5774

Źródło: Informacja o przepływie specprzesiedleńców-osadników w republikach, krajach i obwodach. 1.10.1940 r., 1.01.1941 r., 1.04.1941 r., 1.07.1941 r., GARF, f. 9479, op. 1, d. 89, s. 3–5, s. 82.

**Tabela 3.** Stan specprzesiedleńców-bieżeńców w Kraju Ałtajskim na IV kwartał 1940 r. i I kwartał 1941 r.

	Stan na 1.10.1940 r.	Stan na 1.01.1941 r.	Stan na 1.04.1941 r. <sup>7</sup>	Stan na 1.07.1941 r. <sup>8</sup>
Liczba rodzin	1157	1160	1158	1079 <sup>9</sup>
Liczba osób	4069	4029	3960	3790

Źródło: Tablica porównawcza przepływu specprzesiedleńców-bieżeńców w Kraju Ałtajskim za IV kwartał 1940 r., I i II kwartał 1941 r., GARF, f. 9479, op. 1, d. 89, s. 202. Informacja o osiedlach roboczych i specjalnych w republikach, obwodach, krajach. Stan na 1.04.1941 r., f. 9479, op. 1, d. 89, s. 62.

Szczegółowe dane mówią o 5 urodzeniach w IV kwartale 1940 r. i 10 w I kwartale 1941 r., co odpowiednio stanowiło 0,12% i 0,24% liczby zesłańców. Z kolei śmiertelność w końcu pierwszego roku zsyłki to odsetek 1,44% (59 osób), w kolejnym kwartale nieznacznie się on zmniejszył: 1,24% (50 osób) (ż.a., GARF, f. 9479, op. 1, d. 89: 202).

Zmiana liczby ludności w poszczególnych okresach wynikała m.in. z przemieszczenia się specprzesiedleńców na podstawie zarządzeń NKWD wewnątrz republik, krajów, obwodów, oswobodzenia z więzień czy specposiołków, a także z aresztowań, ucieczek. Nie należy również zapominać o narodzinach oraz zgonach, które miały miejsce na zesłaniu. W dokumentach statystycznych pojawiła się ponadto niewyjaśniona kategoria „inne przyczyny” w kontekście ubytku lub zwiększenia liczby zesłańców. Odsetek osób ujętych w niej jest jednak znikomy.

<sup>7</sup> Informacja o osiedlach roboczych i specjalnych w republikach, obwodach, krajach. Stan na 1.04.1941 r., GARF, f. 9479, op. 1, d. 89, s. 62.

<sup>8</sup> Zbiorcze dane z tablicy porównawczej zatrudnienia specprzesiedleńców (osadników i bieżeńców), stany na IV kwartał 1940 r., I i II kwartał 1941 r., bd, GARF, f. 9479, op. 1, d. 81, s. 6.

<sup>9</sup> W innym dokumencie „Dane dotyczące wykorzystania specprzesiedleńców-bieżeńców do pracy za II kwartał 1941 r.”, bd, liczba rodzin to 1141, a liczba osób to 3894, GARF, f. 9479, op.1, d. 89, s. 108.

Tabela 4. Dyslokacja specprzesiedleńców (osadników i bieżących) – I kwartał 1941 r.

Rejon	Osadnicy			Bieżący			Specprzesiedleńcy-całość		
	Liczba rodzin	Liczba osób	Liczba mężczyzn pow. 18 r. ż.	Liczba rodzin	Liczba osób	Liczba mężczyzn pow. 18 r. ż.	Liczba rodzin	Liczba osób	Liczba mężczyzn pow. 18 r. ż.
Kosichński	362	1670	455	–	–	–	362	1670	455
Troicki	400	1847	558	333	1209	469	733	3056	1027
Talmeński	232	1147	287	240	765	279	472	1912	566
Zmiejnogorski	297	1383	340	–	–	–	297	1383	340
Topczelhiński	–	–	–	268	891	300	268	891	300
Czerwjański	–	–	–	47	159	21	47	159	47
Togulski	–	–	–	59	207	78	59	207	78
Barnański	–	–	–	108	374	115	108	374	115
Alambauski (Sorokiński)	–	–	–	105	424	132	105	424	132
RAZEM	1291	6047	1640	1160	4029	1424	2451	10076	3064

Źródło: Tabela zbiorcza specprzesiedleńców, czerwiec 1941 r., GARF, f. 9479, op. 1, d.61, s.70, 73–74.

Na podstawie zdeponowanych w moskiewskich archiwach dokumentów z końca I kwartału 1941 r., liczbę „osadników”, którzy znaleźli się w Kraju Ałtajskim w 1940 r., należy szacować na 6047 osób, bieżenców natomiast na 4029 – są to liczby podawane najczęściej w publikacjach. Powyższa zbiorcza tabela uwzględnia dyslokację deportowanych w poszczególnych rejonach Kraju Ałtajskiego.

Analiza danych z tabeli ukazuje niski odsetek mężczyzn powyżej 18 roku życia w stosunku do całego kontyngentu zesłanych „osadników” i bieżenców. Stanowili oni zaledwie 30,4% wszystkich zesłanych. Najwięcej zesłańców trafiło do rejonu troickiego, gdzie znajdowały się największe zakłady przemysłowe. Rozlokowani zostali w specposiołkach: osadnicy – Ozero-Pietrowskoje, Pensjanskij, Kulicze, Zagajnowskij; bieżęcy – Ozero-Pietrowskoje, Troickij, Pensjanskij, Jużakowskij i Bystryj Istockij (ż.a. GARF, f. 9479, op. 1, d. 62: 124–127).

## Warunki życia

Zgodnie z przepisami dotyczącymi osiedli specjalnych oraz zatrudniania osadników wysiedlonych z zachodnich rejonów USRR i BSRR (ż.a. GARF, f. 9479, op. 1, d.52: 4–7; zob. też. GARF, f. 5446. op. 57. d.65: 170–174), dla każdej rodziny przewidziane było osobne pomieszczenie lub osobne miejsce w baraku, z uwzględnieniem 3m<sup>2</sup> przestrzeni życiowej na jednego człowieka. W każdym osiedlu, w którym znajdowali się osadnicy, organizowane były posiołkowe komendantury NKWD, które pilnowały porządku w rejonie, zajmowały się przygotowywaniem dokładnych spisów przesiedlonych, prowadziły działania zapobiegające ucieczkom. Wszystkie instrukcje zawierały szczegółowe informacje dotyczące pracy, zapłaty, objęcia opieką medyczną i edukacją polskich specprzesiedleńców. Jednak już w kwietniu 1940 r. pojawiły się pierwsze raporty przedstawicieli Narkomlesu, wskazujące na brak realizacji założonych postanowień. M.in. w Kraju Ałtajskim

specprzesiedleńcy rozmieszczeni są bardzo ciasno w nieprzystosowanych pomieszczeniach typu baraki, bez przegródek. W wielu miejscach nie została w pełni zabezpieczona kwestia wyżywienia dla specprzesiedleńców, co sprzyja rozwojowi chorób epidemicznych (ż.a., GARF, f. 9479, op.1, d. 65: 36).

W raportach tych jednocześnie pojawiły się polecenia podjęcia działań mających na celu polepszenie warunków, zgodnie z pierwotnymi założeniami zapisanymi jeszcze w instrukcji z 1939 r. (nr 2122–617ss.). Sytuacja oraz warunki mieszkaniowe i pracy zmieniły się nieznacznie, ale tylko w nielicznych miejscach. W zgromadzonych w moskiewskich archiwach materiałach z lat 1940

i 1941 r., dotyczących zesłańców, obraz sytuacji w poszczególnych osiedlach był bardzo zbieżny. Informacja Ł. Berii z listopada 1940 r. dla Stalina oraz Mołotowa przedstawiała sytuację specprzesiedleńców:

W specposiołkach jest duża ciasnota, panują warunki anty-sanitarne. W wielu barakach brak przegródek, dzieci, kobiety, mężczyźni śpią na tapczanach, na narach pod rząd, na gołych deskach. [...] Średnio na każdego człowieka przypada 1,5 – 2m<sup>2</sup> przestrzeni życiowej. [...] We wszystkich specposiołkach Kraju Ałtajskiego baraki nie są przystosowane do zimy; brak pieców, okien (ż.a., GARF, f. 9479, op. 1, d. 73: 9).

W listopadzie 1940 r. NKWD stwierdziło:

Pracujący w Oзеро-Pietrowskim mechlesopunkcie, w rejonie troickim Kraju Ałtajskiego i w Troickim mechpunkcie tego rejonu, rozmieszczeni są bardzo ciasno. W jednym pokoju mieści się 40 osób i na każdego człowieka przypada nie więcej niż 1,5 m<sup>2</sup>. Sześć rodzin mieszka w letniej stołówce, bez okien i drzwi przy temperaturze 8 stopni poniżej zera. Baraki, w których żyją specprzesiedleńcy są nie odremontowane (ibidem, 9–10).

Wuczastku Kulicze odnotowano nawet przypadki 0,5 m<sup>2</sup> przestrzeni życiowej dla jednego człowieka (ż.a., GARF, f. 8131, op. 37, d. 359: 143).

Bardzo trudne warunki życiowe, a także brak przystosowania do nich, to stałe elementy towarzyszące, szczególnie na początku zesłania, deportowanym. Tuż za niedostatkiem związanym z przestrzenią życiową znajdowały się także kwestie sanitarne. Niemal w każdym sprawozdaniu przedstawiającym sytuację specprzesiedleńców pojawiały się uwagi na temat niedostosowania miejsc zarówno pracy, jak i życia do podstawowych standardów sanitarnych. Wielokrotnie we wspomnieniach sybiraków pojawia się motyw dolegliwości powodowanych przez pluskwy i inne insekty. Jak wspomina Kazimierz Russel, zesłany wraz z ojcem, matką, siostrą i babką do Kraju Ałtajskiego na Pierwomajskijuczastok: „Pierwsza noc to była tragedia, bo te pluskwy wygłodzone rzuciły się na nas”<sup>10</sup>.

Dramatycznie jawią się także kwestie związane z zapewnieniem odpowiedniej ilości pożywienia. Z jednej strony zapłata, którą otrzymywali specprzesiedleńcy, nie pozwalała na wystarczające zaopatrzenie siebie i rodziny w produkty spożywcze, z drugiej strony dostępne w magazynach stany żywności były bardzo małe i nie zawsze starczały dla wszystkich. Podobnie sytuacja przedstawiała się w przypadku posiłków w ogólnych kuchniach, przeznaczonych dla osób pracujących. W rejonie topczichińskim, w kwartałach 8, 9, 21, 33, 159 w 1941 r. na jednego człowieka na dzień przypadało: 400 gramów chleba, 30 gramów

<sup>10</sup> Relacja Kazimierza Russela, 1 lutego 2014 r. – zbiory własne A. K.

kaszy, 10 gramów grochu, 3 gramy tłuszczu. Warzywa i owoce były całkowicie niedostępne – stwierdzono w sprawozdaniu dla prokuratury Kraju Ałtajskiego z 18 kwietnia 1941 r. (ż.a., GARF, f. 8131, op, 37, d. 359: 197). Częstym efektem braku produktów spożywczych, a co za tym idzie – niedożywienia, braku odpowiednich witamin, były liczne zachorowania deportowanych, m.in. na szkorbut (ibidem), czyraki, kurzą ślepotę. Równy rok po dotarciu pierwszego transportu z osadnikami na tereny Związku Radzieckiego (21 lutego 1941 r.) w raporcie o stanie specposiołków stwierdzony został szereg uchybień. Podstawowe z nich zawierają się w czterech punktach:

1. Niedostateczne zaopatrzenie w produkty spożywcze, kartofle, tłuszcze etc.;
2. Niedostateczne zaopatrzenie w ciepłą odzież, z tego też powodu wielu specprzesiedleńców nie pracuje; 3. Nieurządzone baraki: brak podziałów, ciasnota, antysanitarnie warunki, etc.; 4. Brak transportu dla dzieci do szkoły (ibidem, 150).

Mimo poleceń zawartych w kolejnych instrukcjach sytuacja nie uległa znaczącej poprawie. W maju 1941 r., po przeprowadzonej inspekcji w czerwiańskim i topczichińskim rejonie Kraju Ałtajskiego, zaobserwowano brak zmian w sytuacji sanitarnej. Jednocześnie u 200 osób stwierdzono szkorbut, malarię i gruźlicę. Odnotowano także kilka przypadków śmiertelnych (ż.a., GARF, f. 9479, op. 1, d. 70: 86).

W dokumentach NKDW brak dokładnych danych dotyczących śmiertelności wśród deportowanych polskich obywateli. Biorąc jednak pod uwagę analizowaną sytuację, z pewnością był to znaczny odsetek. Dokumentem bezpośrednio odnoszącym się do tego zagadnienia jest *Raport o sytuacji specprzesiedleńców osadników i bieżących w Kraju Ałtajskim* z 1 stycznia 1941 r.:

Wysoka śmiertelność wynika częściowo z faktu nieprzyzwyczajenia specprzesiedleńców do syberyjskiego klimatu. Większość z nich nie posiada ciepłej odzieży i obuwia, co jest przyczyną zachorowania na grype oraz śmiertelnych w swoich skutkach przeziębień (ż.a., GARF, f. 9479, op.1, d. 59: 208–217).

Dalej stwierdza się, że brak odpowiedniego pożywienia wpływa w znacznym stopniu na stan zdrowia, szczególnie dzieci i ludzi starych.

### **Praca w specposiołkach**

Ludność polska zobowiązana była do pracy w wyznaczonych przez Narkomles punktach. Za unikanie pracy, za tzw. naruszanie ustalonego porządku miała ona podlegać karze pieniężnej w wysokości 25 rubli lub mogła zostać pozbawiona wolności do pięciu dób. Rejonowi komendanci posiadali prawo zwiększenia

zarówno kary finansowej (do 50 rubli), jak i kary aresztu (do 10 dób), w przypadku znaczących naruszeń ze strony specprzesiedleńców. W gestii Narkomlesu leżało zabezpieczenie sprzętu do pracy, odpowiedniej odzieży dla pracujących. Często jednak Narkomles nie wywiązywał się z wyznaczonego zadania, co było przyczyną niepodjęcia pracy przez specprzesiedleńców, szczególnie w okresie zimowym. Jak wynika z raportu przedstawionego Stalinowi i Mołotowowi przez Berię, w listopadzie 1940 r., Narkomles nie przygotował dostatecznej liczby narzędzi do pracy w przemyśle leśnym. Odnotowano m.in. brak pił, toporów, obuwia roboczego oraz ciepłej odzieży (ż.a., GARF, f. 9479, op. 1, d. 73: 7). Z tego powodu ponad 10 700 pracowników zdolnych do pracy na zesłaniu w ZSRR nie podejmowało jej.

Oprócz ujętej w tabeli liczby 10 725 specprzesiedleńców nie objętych obowiązkiem pracy, w przedsiębiorstwach KrasLes Krasnojarskiego Kraju i ZapSibTransles Kraju Ałtajskiego wiele osób nie podejmuje pracy z uwagi na znaczne odległości specposiołków (10–15 km) od miejsc pracy w lesie, gdzie specprzesiedleńcy powinni chodzić pieszo. [...] W kosichieńskim rejonie Kraju Ałtajskiego z powodu braku ciepłej odzieży i obuwia nie pracuje 156 ludzi (ibidem, 8).

Podobne sytuacje miały miejsce niemal we wszystkich rejonach. Mimo to, jak raportował zastępca naczelnika GUŁAG NKWD ZSRR kpt. Zawgorodnyj, w październiku 1940 r. w Kraju Ałtajskim odsetek pracujących mężczyzn w II kwartale 1940 r. wynosił 92,8% (ż.a., GARF, f. 9479, op.1, d. 57: 71). Największy problem występował zimą. W raporcie NKWD, ze stycznia 1941 r., dotyczącym Jużakowskiego lestranshozu odnotowano:

Nie wszyscy specprzesiedleńcy zabezpieczeni są na okres zimowy wałonkami, kufajkami i ciepłymi spodniami. Z tego względu znaczna liczba specprzesiedleńców nie wychodzi do pracy, wielu nie ma także czapek i ciepłych rękawic (ż.a., GARF, f.8131, op. 37, d. 359: 149).

Prof. Daniel Boćkowski zwraca także uwagę na brak odpowiednich środków ochrony przed owadami, co było przyczyną wielu ukąszeń, a w konsekwencji bolesnych i utrudniających pracę opuchlizn (Boćkowski 1999, 135). Problemy związane z wykonywaniem pracy przez specprzesiedleńców, oprócz braku podstawowych narzędzi, niedogodnych warunków, odnosiły się do czynnika czysto ludzkiego. Zesłańcy, w większości, nie byli przystosowani do ciężkich robót, które przyszło im wykonywać. W przypadku bieżeńców (ż.a., GARF, f. 9479, op.1, d. 61: 19) byli to ludzie, którzy nie zajmowali się pracą fizyczną. Wielu z nich to przemysłowcy, handlarze, komiwojażerowie. Część stanowili pracownicy umysłowi i rzemieślnicy.

Analiza dokumentów NKWD pozwala zauważyć, że wraz z upływem czasu na zesłaniu procentowo rósł odsetek osób zdolnych do pracy. Szczególnie jest to widoczne przy porównaniu trzech kwartałów z lat 1940 i 1941. W przypadku Ust-Pristanskiego chimleshozu, gdzie w końcu 1940 r. odnotowano najniższy odsetek pracujących spośród osadników zdolnych do pracy (58,5%), w II kwartale 1941 r. aktywnie zatrudnionych było już 100% specprzesiedleńców-osadników. Podobna sytuacja miała miejsce np. w Bobrowskim mechlesopunkcie, gdzie zatrudnieni byli z kolei specprzesiedleńcy-bieżeńcy; w IV kwartale 1940 r. osoby pracujące stanowiły zaledwie 39,1% wszystkich mieszkańców, pół roku później odsetek pracujących wynosił 94,2%, przy nieznacznie zmienionej liczbie mieszkańców. Wyjątkami, gdzie liczba pracujących spadła – choć w niewielkim stopniu – były takie przedsiębiorstwa, jak: Talmiński lestranshoz, Siewiernyj lesopunkt, Jużakowskij mechlesopunkt, Inskij chimleshoz.

**Tabela 5.** Zatrudnienie specprzesiedleńców (osadników i bieżeńców), stany na IV kwartał 1940 r., I i II kwartał 1941 r.

	OSADNICY				BIEŻEŃCY			
	Liczba rodzin	Liczba osób	Liczba zdolnych do pracy	Liczba pracujących/ %	Liczba rodzin	Liczba osób	Liczba zdolnych do pracy	Liczba pracujących/ %
IV kwartał 1940 r.	1291	6047	3180	2507/ 78,8%	1160	4029	2297	1566/ 68,2%
I kwartał 1941 r.	1273	5855	2881	2559/ 88,8%	1158	3960	1886	1551/ 82,2%
II kwartał 1941 r.	1269	5678	2738	2594/ 94,7%	1079	3790	1883	1606/ 85,3%

Źródło: Zbiornicze zestawienia z tablicy porównawczej, bd, GARF, f. 9479, op. 1, d. 81, s. 5–6 oraz z danych dotyczących zatrudnienia specprzesiedleńców-bieżeńców za I kwartał 1941 r., bd, GARF, f. 9479, op.1, d. 89, s. 28.

Jak przedstawia tabela, odsetek ludności podejmującej pracę rósł systematycznie. W przypadku specprzesiedleńców-osadników różnica – na plus – wynosiła 15,9%, a dla specprzesiedleńców-bieżeńców – 17,1%.

## Edukacja dzieci zesłańców

Istotnym elementem sytuacji polskich obywateli deportowanych w głąb ZSRR w latach 40. była kwestia edukacji najmłodszych Polaków. W załącznikach do instrukcji nr 2122–617ss. z 1939 r. o trybie przesiedlenia osadników pojawiły się zapisy o objęciu obowiązkiem szkolnym dzieci specprzesiedleńców (ż.a., GARF, f.8131, op. 37, d. 356: 27–30) przez Ludowy Komisarjat Oświaty (Narkompros



– ros: *Народный комиссариат просвещения, Наркомпрос*). Zgodnie z dokumentem, Narkompros miał za zadanie zorganizować edukację polskich dzieci w języku rosyjskim w istniejących szkołach, przeprowadzić szczegółowy spis dzieci w wieku szkolnym (szkoły podstawowe, średnie). Najmłodszy korzystać mieli z funkcjonującej sieci przedszkoli, internatów oraz półkolonii. Dzieci, które pozostawały bez opieki dorosłych, miały trafić bezzwłocznie do domów dziecka (ż.a., GARF, f. 5446, op. 25a, d. 9530: 48). Obowiązek szkolny dotyczył osób do 16. roku życia. Dzieci powyżej 12 lat, które nie podjęły nauki, były zobowiązane do wykonywania pracy. Choć sieć szkół w ZSRR rozwinięta była znacznie – w roku szkolnym 1940/1941 w samym Kraju Ałtajskim funkcjonowało 3576 rosyjskich placówek podstawowych, niższych średnich i średnich (ż.a., GARF, f. A2306, op. 70, d. 2682: 1) – raporty NKWD z 1941 r. stwierdzają niedostateczne realizowanie zapisów instrukcji.

Dokumenty sprawozdawcze z akcji przesiedlania polskich obywateli do Związku Radzieckiego wskazują, że w 1940 r. do Kraju Ałtajskiego trafiło 3818 dzieci w wieku do lat 16 (2579 – osadników, 1234 – bieżenców) (ż.a., GARF, f. 9479, op. 1. d. 62: 124). Większość polskich dzieci nie uczęszczała do szkół, nie uczestniczyła w zajęciach placówek rosyjskich.

Szkolna edukacja dzieci, z powodu niedostatecznego zarządzania tą kwestią przez organy Narkomprosa, przedstawia się źle. Z całkowitej liczby dzieci osadników i bieżenców: 38 495, dostęp do edukacji ma 23 956, co stanowi faktycznie 62,2 proc. (ż.a., GARF, f. 9479, op. 1. d. 61: 15).

W samym Kraju Ałtajskim 1 października 1940 r. dzieci w wieku szkolnym nieobjęte obowiązkową edukacją to 66,8%. Statystyki liczbowe z tego okresu mówią o 2193 dzieciach w wieku 8–16 lat: w tym uczących się – 739, nieuczących się – 1454 (ż.a., GARF, f. 9479, op. 1, d. 70: 20). Według historyków z Uniwersytetu Wrocławskiego

w ZSRR w czasie drugiej wojny światowej obowiązek uczenia się nie był egzekwowany wobec dzieci deportowanych grup ludnościowych i dotyczyło to także Polaków. Główną przyczyną niechodzenia do szkoły była konieczność podjęcia pracy zarobkowej (Jackowska 2004, 146).

Dodatkowo aspektem związanym z nieuczęszczaniem młodych Polaków na zajęcia do rosyjskich szkół była obawa przed sowietyzacją. „Wielu rodziców nie chciało posyłać tam swoich dzieci, obawiając się, że będą one wynaradawiane i przerabiane na dobrego, radzieckiego obywatela” (Ciesielski/Hryciuk/Srebrakowski 2003, 115). Problem stanowiły także znaczne odległości dzielące miejsce zamieszkania od miejsca ulokowania szkoły, co szczególnie było uciążliwe

w okresie zimowym. Wtedy też dzieci nieposiadające odpowiedniego ubrania zostawały w domu, z racji niemożności pokonania kilku czy kilkunastu kilometrów w niedostosowanej do warunków odzieży. W rejonie troickim

dzieci specprzesiedleńców nie są w pełni objęte obowiązkiem nauczania. Liczba wszystkich dzieci w wieku szkolnym wynosi 155, uczy się 41 z nich. Przyczyną niepełnego dostępu do edukacji, w pierwszej kolejności jest brak odpowiedniego obuwia oraz odzieży. Po drugie administracja okręgu nie zapewnia transportu dla przewożenia dzieci żyjących w barakach oddalonych od szkoły powyżej 3 km. Np. barak nr 47 oddalony jest pow. 3 km. Mieszka w nim 17 dzieci w wieku szkolnym. Żadne z nich nie jest objęte edukacją (ibidem).

Z kolei dr Anna Milewska-Młynik wskazuje na jeszcze jeden istotny aspekt: stosunek nauczycieli i innych uczniów do polskich dzieci, częste przypadki wyśmiewania, szczególnie z odmiennej wiary i nakłanianie dzieci do jej porzucenia. Choć, jak zaznacza badaczka, pozytywne odnoszenie się do małych Polaków także miało miejsce i zdarzały się przypadki, że były one doceniane (Milewska-Młynik 2003, 46). Sytuacja w szkolnictwie zmieniła się po podpisaniu porozumienia między polskim rządem na emigracji w Londynie a rządem rosyjskim w lipcu 1941 r., kiedy to w poszczególnych rejonach pojawiły się polskie placówki oświatowo-wychowawcze.

## **Zakończenie**

Analizując okres deportacji i panujących na zesłaniu warunków od 1940 r. do czasu powstania struktur polskiego rządu na emigracji, zauważyć można, że szczegółowo przygotowane instrukcje dotyczące deportacji Polaków do Związku Radzieckiego wskazują na skrupulatnie opracowany plan wykorzystania elementu ludzkiego do ciężkiej pracy, bez zapewnienia mu podstawowych warunków do życia i zatrudnienia. Działania organów państwa sowieckiego można śmiało określić jako świadomą i pełną eksploatację polskich obywateli i tanią siłą roboczą. Wspominana wcześniej dr Kowalska określa akcję wysiedleńczą jako dokładnie zaplanowaną „wielką operację policyjno-administracyjną” (Kowalska 1994, 67). Deportowana ludność stała się trybikiem maszyny. W Kraju Ałtajskim, podobnie jak w pozostałych rejonach ZSRR, bardzo trudno było wypełnić narzucony polskim obywatelom plan realizacji norm w przedsiębiorstwach, a szczególnie dostosować się do realiów, znacznie odbiegających od tych funkcjonujących w II Rzeczypospolitej.

Zmianę sytuacji, a przede wszystkim statusu deportowanych, przyniósł zawarty 30 lipca 1941 r. układ między rządem Polski a rządem ZSRR, unieważnia-

jący traktaty niemiecko-rosyjskie z 1939 r. oraz przywracający stosunki dyplomatyczne między Polską i ZSRR. Tym samym polscy obywatele znaleźli się pod opieką Ambasady Polskiej w Związku Radzieckim, a w dalszej kolejności – delegatur oraz polskich jednostek terenowych. Na podstawie porozumienia Sikorski-Majski 17 sierpnia 1941 r. wydano postanowienie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o amnestii polskich obywateli i uwolnieniu ich z więzień, obozów pracy, obozów dla jeńców wojennych, specposiołków oraz innych miejsc zsyłki i zatrzymania. Sytuacja na wielu płaszczyznach zaczęła się zmieniać. Nastąpiły masowe wędrówki Polaków do Armii Andersa, przemieszczanie się ludności w rejony z łagodniejszym klimatem, możliwe było podejmowanie pracy nie tylko w pierwotnie wyznaczonej branży. Zostały otwarte polskie punkty oświatowo-wychowawcze. Zmiany, które następowały, nie były radykalne i często pomoc nie dochodziła do wszystkich skupisk Polaków, jednak samo powołanie struktur, do których mogli zwrócić się polscy obywatele, było faktem o dużym znaczeniu.

### Bibliografia

- BOĆKOWSKI, D. (1999), *Czas nadziei. Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej w ZSRR i opieka nad nimi placówek polskich w latach 1940–1943*. Warszawa.
- CIESIELSKI, S./HRYCIUK, G./SREBRAKOWSKI A. (2003), *Masowe deportacje ludności w Związku Radzieckim*. Toruń.
- CIESIELSKI, S. (2014), *Struktura narodowościowa ofiar deportacji radzieckich z ziem wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939–1941*. W: <<http://scie-siel-ski.republika.pl/sov-dep/polacy/nardep.html#5>> [dostęp 30.10.2014].
- GŁOWACKI, A. (2008), *Ogólne założenia sowieckiej polityki okupacyjnej w Polsce*. W: *Pamięć i sprawiedliwość*, 1(12). Warszawa, 61–78.
- GURJANOW, A.E. (1997), *Польские спецпереселенцы в СССР в 1940–1941 гг.* W: idem (red.), *Репрессии против поляков и польских граждан*. Москва, 114–136.
- JACKOWSKA, E. (2004), *Psychiczne następstwa deportacji w głąb ZSRR w czasie drugiej wojny światowej. Przyczyny, moderatory, uwarunkowania*. Szczecin.
- KOWALSKA, E. (1994), *Zesłańcze przesiedlenia obywateli polskich z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej w głąb Związku Radzieckiego w latach 1940–1941 – w świetle dokumentów Wojsk Konwojowych NKWD*. W: *Dzieje Najnowsze*. XXVIII/4, 67–73.
- MILEWSKA-MŁYNIK, A. (2003), *Polska szkoła na Syberii*. W: Kowalczyk, M. (red.), *W obronie kultury dzieci wojny*. Sympozjum. Warszawa, 43–57.
- SARNOWA, W.W. (2012), *Принудительные миграции населения СССР в Западную Сибирь в период второй мировой войны*. Новосибирск.
- ŚLIWOWSKA, W./GIŻEJEWSKA, M./ANKUDOWICZ, J. (1992), *Tryptyk kazachstański. Wspomnienia z zesłania*. Warszawa.
- ЯКОВЛЕВ, А.Н. (ред.) (2005), *Сталинские депортации. 1928–1953. Документы*. Москва.

### Materiały archiwalne

- Archiwum Aleksandra N. Jakovleva, (1940) „Спецсообщение Л.П. Берии И.В. Сталину о выселении осадников из западной Украины и Белоруссии”, 2.12.1939 r. W: <<http://www.alexanderyakovlev.org/fond/issues-doc/58712>> [dostęp 3.11.2014].

- Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej (Gosudarstwiennyj Archiw Rossijskoj Fiederacyi – dalej GARF).
- GARF, f. A2306, op. 70, d. 2682, s. 1: Liczba szkół w Kraju Ałtajskim w okresie 1941–1942, 1941 r.
- GARF, f. 5446, op. 25a, d. 9530, s. 48: Wykaz zadań jakie Narkompros sugeruje podjąć krajom i obwodom w kontekście edukacji dzieci, kwiecień 1940 r.
- GARF, f. 8131, op. 37, d. 359, s. 143: Raport prokuratora Kraju Ałtajskiego z sytuacji w pensjanskim przedsiębiorstwie leśnym, w rejonie troickim, 15–17 stycznia 1941 r.
- GARF, f. 8131, op. 37, d. 359, s. 197: Raport prokuratora Kraju Ałtajskiego z sytuacji w rejonie topczichińskim, 18 czerwca 1941 r.
- GARF, f. 8131, op. 37, d. 359, s. 150: Wykaz uchybień dotyczących warunków życia specprzesiedleńców osadników, 21 lutego 1941 r.
- GARF, f. 8131, op. 37, d. 359, s. 149: Raport prokuratora Kraju Ałtajskiego z sytuacji w Jużakowskim lestranshozie, 19–20 stycznia 1941 r.
- GARF, f. 8131, op. 37, d. 356, s. 27–30: Uchwała Rady Komisarzy Ludowych ZSRR nr 2122–617 ss. o wysiedleniu polskich specprzesiedleńców-osadników z zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi, 29 grudnia 1939 r., (ros. Постановление СНК СССР № 2122–617сс о депортации польских спецпереселенцев-осадников из западных областей Украины и Белоруссии).
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 52, s. 4–7 (por. GARF, f. 5446, op. 57, d. 65, 170–174): Regulamin osad specjalnych i zasady wysiedlania osadników wysiedlonych z zachodnich obwodów USRR i BSRR, 29 grudnia 1939 r., (ros.: Положение о спецпоселках и трудовом устройстве осадников, выселяемых из западных областей УССР и БССР).
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 52, s. 8–10 (por. GARF f. 5446, op. 57, d. 65, 167–169): Instrukcja Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRR *O porządku przesiedlenia polskich osadników wysiedlonych z zachodnich obwodów USRR i BSRR* (ros. Инструкция Народного комиссариата Внутренних Дел Союза ССР „О порядке переселения польских осадников из западных областей УССР и БССР”).
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 57, s. 71: Przegląd sytuacji dotyczącej zatrudnienia specprzesiedleńców-osadników, 31 października 1940 r. (ros. Обзор о ходе освоения спецпереселенцев-осадников. трудовое использование).
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 59, s. 208–217: „Raport o sytuacji specprzesiedleńców osadników i bieżenców w Kraju Ałtajskim”, 1 stycznia 1941 r., (ros. Докладная справка о состоянии спецпоселков осадников и беженцев пасселенных в пределах Алтайского Края).
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 61, s. 4, 34–39: Informacja Kierownika Wydziału Osadnictwa Pracy GUŁAG-u NKWD Michaiła W. Konradowa *O przyjęciu i rozmieszczeniu osadników*, luty 1940 r.
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 61, s. 15: Informacja Kierownika Wydziału Osadnictwa Pracy GUŁAG-u NKWD Michaiła W. Konradowa *O przyjęciu i rozmieszczeniu osadników*, luty 1940 r.
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 61, s. 19: Informacja o gospodarczym wykorzystaniu bieżenców z BSRR i USRR (ros. Справка о хозяйственном устройстве беженцев из БССР и УССР).
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 61, s. 35, 50–51: Informacja Kierownika Wydziału Osadnictwa Pracy GUŁAG-u NKWD Michaiła W. Konradowa.
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 62, s. 124: Informacja o przesiedleniu osadników i bieżenców w 1940 r. do Kraju Ałtajskiego, bd, (ros. Справка о выселении осадников и беженцев в 1940 г. из западных областей Украинской и Белорусской ССР в Алтайский Край).
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 62, s. 124–127: Informacja o rozmieszczeniu „osadników” i bieżenców w Kraju Ałtajskim na 1940 r.
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 65, s. 12: Porozumienie między GUŁAG NKWD a Narkomlesem ZSRR o przekazaniu specprzesiedleńców-osadników do pracy w przemyśle leśnym, 20 lutego 1940 r.

- GARF, f. 9479, op. 1, d. 65, s. 36: Rozkaz Ludowego Komisariatu Przemysłu ZSRR, 21 kwietnia 1940 r. (ros. Приказ по Народному Комиссариату Промышленности СССР Но 85000).
- GARF, f. 9479, op.1, d. 65, s. 320 (por. 68): Sprawozdanie zastępcy Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych W. Czernyszewa, 7 listopada 1940 r.
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 70, s. 20: Informacja o objęciu obowiązkiem szkolnym dzieci specprzesiedleńców osadników i bieżęńców na 1 października 1940 r. (ros. Справка об охвате школьным обучением детей спецпереселенцев осадников и беженцев по данным на 1/X-1940).
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 70, s. 86: Informacja Kierownika GUŁAG NKWD SRR dla Zastępcy Ludowego Komisarza Zdrowia ZSRR tow. Webera, maj 1941 r.
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 73, s. 7,8,9, 10: Sprawozdania Ł. Berii dla tow. Stalina i tow. Mołotowa, listopad 1940 r.
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 81, s. 6: Zbiorcze z tablicy porównawczej zatrudnienia specprzesiedleńców (osadników i bieżęńców), stany na IV kwartał 1940 r., I i II kwartał 1941 r., bd.
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 89, s. 3–5, 82: Informacja o przepływie specprzesiedleńców-osadników w republikach, krajach i obwodach. 1.10.1940 r., 1.01.1941 r., 1.04.1941 r., 1.07.1941 r.
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 89, s. 62: Informacja o osiedlach roboczych i specjalnych w republikach, obwodach, krajach. Stan na 1.04.1941 r.
- GARF, f. 9479, op. 1, d. 89, s. 202: Informacja o przepływie specprzesiedleńców-bieżęńców w republikach, krajach i obwodach na IV kwartał 1940 r. i I kwartał 1941 r.



**STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE,  
POLITYKA**





RAFAŁ WIŚNIEWSKI

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN

**PRZEMIANY ETNICZNE NA KRYMIE  
– OD INKORPORACJI DO ROSJI CARSKIEJ  
PO ANEKSJĘ PRZEZ FEDERACJĘ ROSYJSKĄ  
(1783–2014)**

**Ethnic changes in Crimea. From its incorporation into  
The Russian Empire to the annexation by the Russian Federation  
(1783–2014)**

SŁOWA KLUCZOWE: Krym, przemiany etniczne, struktura etniczna, deportacje

KEYWORDS: Crimea, ethnic changes, ethnic composition, deportations

**ABSTRACT.** The paper focuses on the major population and ethnic changes in Crimea during a period that spans the peninsula's history as part of the Russian Empire, the Soviet Union, independent Ukraine and following its recent annexation by the Russian Federation. The study presents the most important factors driving this change and its consequences for the Crimean population. The Crimean ethnic landscape was formed by a number of pivotal and often tragic events, including: two waves of Tatar emigration in the second half of the 18th and the 19th centuries; the Russian civil war and subsequent repressions; two waves of hunger in the 1920s and 1930s, the Second World War, including the deportation of the Crimean Tatars and other ethnic groups in the 1940s; the mass return of the Crimean Tatars at the turn of the 1990s; and the Russian annexation of the peninsula. Statistics were taken from Russian censuses, starting with the first census of the Russian Empire in 1897 and ending with a census carried out by the Russian statistical office Rosstat after the annexation.

Półwysep Krymski jest specyficznym terytorium, zarówno pod względem historycznym, narodowościowym, religijno-kulturowym, jak i politycznym. Od zarania dziejów Krym stanowił konglomerat narodowościowy. Przez jego obszar przetoczyło się wiele narodów: od Kimeryjczyków poprzez Scytów, Greków, Gotów, Hunów, Połowców, Tatarów aż po Rosjan i Ukraińców. Każdy z narodów obecnie zamieszkujących Krym ma za sobą mniej lub bardziej bolesną historię. Wiek XX przyniósł kolejne tragiczne wydarzenia: wojny, deportacje i prześladowania. Istotną datą okazał się 26 kwietnia 1954 r., kiedy to w 300. rocznicę ugody perejasławskiej obwód krymski pozostający w składzie Rosyjskiej SRR

został włączony do Ukraińskiej SRR. Wówczas fakt ten nie miał większego znaczenia, poza czysto propagandowym – Krym nadal pozostawał w granicach Związku Radzieckiego. Jednak później stał się on ciągłym zarzewiem konfliktów, którego kulminacją była aneksja Krymu przez Federację Rosyjską na mocy referendum przeprowadzonego 16 marca 2014 r. Działania te, oprócz konsekwencji politycznych i gospodarczych, wywołały zmiany ludnościowe, w tym etniczne.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie przemian ludnościowych w ujęciu etnicznym na obszarze Krymu od jego włączenia do Imperium Rosyjskiego w 1783 r., jako części guberni noworosyjskiej, aż po ostatnie wydarzenia, tj. aneksję półwyspu przez Rosję. Pretekstem do powstania tego artykułu było przeprowadzenie przez Rosstat spisu ludności na terytorium Krymu w 2014 r., którego wstępne wyniki opublikowano pod koniec ubiegłego roku. W artykule korzystano z danych statystycznych pochodzących ze spisu ludności w Imperium Rosyjskim w 1897 r., następnie ze spisów rosyjskich (jeszcze przed powstaniem ZSRR) w 1917 r. (spis rolny oraz spis ludności miast i osad typu miejskiego) i 1920 r., radzieckich (z lat: 1926, 1939, 1959, 1979, 1989), ukraińskiego spisu powszechnego z 2001 r. oraz wspomnianego spisu ludności przeprowadzonego przez Rosję w 2014 r. na zajętych Krymie.

## 1. Ludność guberni taurydzkiej i Krymu do roku 1926

Przemiany narodowościowe na Krymie zaczęły zachodzić z dużą intensywnością po przyłączeniu półwyspu do Rosji carskiej pod koniec XVIII w. Niepomyślny dla Imperium Osmańskiego rozwój wypadków podczas wojny rosyjsko-tureckiej (1768–1774), a następnie jego przyłączenie do Rosji w 1783 r. spowodował znaczny odpływ Tatarów z Krymu. O ile na przełomie lat 60. i 70. XVIII w. Krym zamieszkiwało ok. 411 tys. Tatarów krymskich (stanowiło to 92,6% populacji) (Łaszkw 1896, 52–53; Gierman 1806, 187–190), o tyle pod koniec tego samego wieku ich liczba wynosiła już tylko 137 tys. (Wodarskij i in. 2003). Tak ogromna emigracja nie zmieniła jednak znacząco struktury etnicznej półwyspu. Konsekwencją włączenia Krymu do Rosji był stały napływ ludności słowiańskiej na tereny zamieszkałe dotychczas przez ludność odmienną kulturowo i religijnie. Pod koniec XVIII w. odnotowano już prawie 9 tys. Rosjan i Ukraińców (5,7% mieszkańców Krymu).

Znaczące przemiany struktury ludności Krymu miały miejsce w ciągu kilkunastu lat II połowy XIX w., kiedy to nastąpiła druga fala emigracji Tatarów krymskich, a ich udział w strukturze etnicznej półwyspu spadł do 50,3% (tab. 1), natomiast w miastach udział Rosjan i Ukraińców przewyższał już udział Tatarów krymskich. Naturalną konsekwencją zmniejszającej się populacji tych ostatnich

był spadek ich udziału w strukturze etnicznej nie tylko w skali Krymu, ale również w skali regionalnej (ujezdów). W 1850 r. najmniejszym udziałem Tatarów charakteryzował się ujezd symferopolski (72,4%), największym zaś perekopski (87,3%). Czternaście lat później ich udział spadł we wszystkich ujezdach z wyjątkiem symferopolskiego (92,4%), gdzie przesiedlono Tatarów w trakcie trwania wojny krymskiej z 25-wiorstowego pasa przybrzeżnego między Perekopem a rzeką Alma (Wodarskij i in. 2003).

**Tabela 1.** Liczebność i struktura wybranych grup etnicznych w latach 1850 i 1864

Narodowość	1850		1864	
	tys. osób	%	tys. osób	%
Tatarzy krymscy	267,4	77,8	100,00	50,3
Rosjanie	22,7	6,6	56,7	28,5
Ukraińcy	24,0	7,0		
Żydzi	3,2	0,9	10,6	5,3
Grecy	6,9	2,0	13,0	6,5
Ormianie	3,6	1,0	5,8	2,9
Niemcy	3,3	1,0	5,3	2,7
Pozostali	12,4	3,7	7,3	3,8
Łącznie	343,5	100,0	198,7	100,00

Źródło: Wodarskij i in. 2003.

Według pierwszego spisu ludności przeprowadzonego w Imperium Rosyjskim w 1897 r. gubernię taurydzką<sup>1</sup>, obejmującą również Krym, zamieszkiwało 1447,8 tys. mieszkańców (Pierwaja Wsieobszczaja pieriepis<sup>2</sup> 1903–1905). Spis ten uwzględniał dwie cechy etniczne: wyznanie religijne oraz język ojczysty, który niesłusznie był utożsamiany z narodowością, co w konsekwencji mogło zrodzić pewne zniekształcenia faktycznej sytuacji etnicznej (Eberhardt 1994b). Jeśli jednak przyjmiemy kryterium językowe za wyznacznik przynależności do danej grupy etnicznej, to w 1897 r. gubernię taurydzką zamieszkiwało 42,2% Ukraińców, 27,9% Rosjan, 13,6% Tatarów, 5,4% Niemców, 3,8% Żydów, 1,2% Greków i 5,9% osób innych narodowości (ibidem 1905). Inna była struktura etniczna na

<sup>1</sup> Gubernia taurydzka oprócz Krymu obejmowała obszary leżące na północ od półwyspu. Naturalną granicę stanowił Dniepr od jego ujścia aż po Nikopol (obecnie nad Zbiornikiem Kachowskim). Na wschodzie granica dochodziła do Berdiańska nad Morzem Azowskim. Około 40% powierzchni guberni taurydzkiej stanowił Krym, a jego mieszkańcy to ok. 37% ludności całej guberni.

<sup>2</sup> W przypadku źródeł rosyjskich w artykule zastosowano transkrypcję nazwisk i tytułów opracowań według zasad przyjętych przez PWN.

samym Krymie, gdzie najliczniejszą grupę stanowili Tatarzy krymscy (35,6%), następnie Rosjanie (33,1%) oraz Ukraińcy (11,8%). Każdy z pozostałych narodów (m.in. Niemcy, Żydzi, Grecy) nie stanowił więcej niż 6% populacji Krymu (ibidem 1905; Wodarskij i in. 2003).

Osadnictwo tatarskie koncentrowało się przede wszystkim w środkowej części półwyspu oraz w pasie nadmorskim rozciągającym się od Jałty po Teodozję. Najliczniejsza grupa Rosjan zamieszkiwała ujezd symferopolski, stanowiąc prawie 43% populacji. Ponad 1/3 Rosjan skupiała się w dwóch miastach wydzielonych, tzw. *gradonaczalstwach*<sup>3</sup>: Sewastopolu i Kerczu-Jenikale, gdzie stanowili zdecydowaną większość. Ludność ukraińska zamieszkiwała najliczniej ujezdy: teodozyjski, eupatoryjski i perekopski, przy czym ich udział procentowy był największy w północnej części Krymu (ujezd perekopski). Tylko w ujeździe eupatoryjskim Ukraińcy przeważali liczebnie nad Rosjanami. Pod koniec XIX w. na Krymie chętnie osiedlali się Niemcy, przeważnie na ziemiach pozostawionych przez Tatarów krymskich, którzy masowo emigrowali do Turcji w drugiej połowie XIX w. Liczba Niemców wzrosła prawie sześciokrotnie z 5,3 tys. osób w 1864 r. do 31,5 tys. w 1897 r. Była to głównie ludność wiejska.

W latach 1897–1917 liczba ludności Krymu wzrosła o ponad 37% – do 749,8 tys. mieszkańców (Szybajew 1930; Wodarskij i in. 2003). Na początku XX w., głównie w latach 1902–1903, ponownie miała miejsce masowa emigracja Tatarów krymskich do Turcji. Mimo to ich liczba zwiększyła się w stosunku do roku 1897 prawie o 21 tys. osób dzięki dużemu przyrostowi naturalnemu, ale ich udział procentowy znacznie zmalał do poziomu 28,7% (35,6% w 1897 r.). Rosjanie po raz pierwszy stanowili większość na Krymie. Ich udział procentowy zwiększył się z 33,1% w 1897 r. do 41,2% w 1917 r. (odpowiednio: 181,0 tys. osób i 309,2 tys. osób). Zmniejszył się natomiast odsetek Ukraińców (z 11,8 do 8,6%), których liczba praktycznie nie zmieniła się (64,5 tys. w 1897 r. i 64,6 tys. w 1917 r.) (Wodarskij i in. 2003). Procentowy spadek liczby Ukraińców może wynikać z faktu, że część Ukraińców zadeklarowała język rosyjski jako język ojczysty i w ten sposób ludność ta została zaliczona do grupy Rosjan (ibidem).

W 1920 r. na Krymie miał miejsce ostatni epizod wojny domowej w Rosji. W listopadzie wkroczyły wojska Armii Czerwonej, pokonując wojska „białych” w Przesmyku Perekopskim. Zaczęły się masowe ucieczki z półwyspu drogą morską. W ciągu kilku dni wyjechało od 145 do 170 tys. osób (Chazbijewicz 2001; Uszakow 2014), przede wszystkim do Stambułu i Konstancy. Byli to głównie żołnierze oraz oficerowie armii generała Piotra Wrangla, urzędnicy administracji carskiej, politycy oraz kupcy. W ślad za Armią Czerwoną na Krym weszły oddziały Czecha, co skutkowało kolejnymi tragicznymi wydarzeniami

<sup>3</sup> Gradonaczalstwo – miasto wydzielone z guberni i podporządkowane Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. W 1897 r. było osiem takich miast: Sankt Petersburg, Moskwa, Odessa, Sewastopol, Kercz-Jenikale, Mikołajów, Rostów nad Donem i Baku (Sowriemiennaja encyklopedija).

w dziejach półwyspu. W ciągu sześciu miesięcy rozstrzelano 60–70 tys. mieszkańców Krymu różnych narodowości (Chazbijewicz 2001).

Pod koniec 1921 r. Krym ogarnęła klęska głodu. Szacuje się, że w pierwszej połowie 1922 r. głodowało od 379 tys. do nawet 500 tys. mieszkańców półwyspu (Garczew 1998; Ciesielski i in. 2003; Zarubin/Zarubin 2008). Zjawisko głodu zostało wywołane przez władze bolszewickie, które obłożyły krymskich rolników olbrzymimi rekwizycjami, wywożąc jednocześnie w 1921 r. ogromne ilości żywności z Krymu (Chazbijewicz 2001). Głód na Krymie spotęgowany został również przez suszę, która wystąpiła latem 1921 r. W jej wyniku zniszczeniu uległo ponad 40% zasiewów i padło aż 2/3 bydła (Iszin 2004; Sokołow 2010).

Polityka władz radzieckich w połączeniu ze słabymi zbiorami w 1921 r. pociągnęła za sobą śmierć tysięcy mieszkańców Krymu. Dodatkowo na początku lat dwudziestych XX w. nastąpił bardzo wysoki przyrost naturalny ludności wywołany obniżeniem się liczby zgonów przy dość wysokim poziomie rodności (Eberhardt 1994a).

W wyniku klęski głodu Krym stracił ok. 20% populacji (tj. ok. 150 tys. osób), z czego 100 tys. zmarło, a 50 tys. uciekło z obszarów dotkniętych głodem (Ciesielski i in. 2003; Iszin 2010). Ludność miast zmniejszyła się o prawie 24%, zaś wsi o 18%. Jałta utraciła 29% populacji, Eupatoria 43%, Karasubazar (obecnie Biełogorsk) 48%, a najwięcej Bachczysaraj – 55% (Zarubin/Zarubin 1995; Chazbijewicz 2001).

W pierwszej połowie lat dwudziestych XX w. władze Związku Radzieckiego zamierzały podjąć decyzję o utworzeniu Żydowskiej Autonomicznej Republiki, która obejmowałaby terytorium północnego Krymu, południowej – stepowej części Ukrainy i wybrzeża czarnomorskiego aż do granic Abchazji. Na obszar ten planowano przesiedlenie około 500 tys. Żydów z całego Związku Radzieckiego. Postanowiono, że Krymska Autonomiczna Socjalistyczna Republika Radziecka, wraz z Birobidżanem na Dalekim Wschodzie Rosji stanowiąc będą centrum żydowskiego osadnictwa. Jednak do 1941 r. na Krymie osiedliło się tylko ok. 17 tys. Żydów, których populacja wynosiła wówczas 70 tys. osób (Chazbijewicz 2001). Nie zmieniło to w sposób znaczący składu narodowościowego Krymu.

W 1926 r., a więc już po emigracji z końca wojny domowej oraz po okresie głodu, Krym zamieszkiwało – według różnych źródeł – od 698,7 tys. do 714,1 tys. mieszkańców (Eberhardt 1994b; Zastawnyj<sup>4</sup> 1994; Polakow 2000). Natomiast spis powszechny z 1926 r. wykazał 713,8 tys. mieszkańców, w tym 42,2% Rosjan, 25,1% Tatarów, 10,8% Ukraińców, 6,4% Żydów (w tym Żydów krymskich i gruzińskich), 6,1% Niemców oraz 9,4% przedstawicieli innych narodowości

<sup>4</sup> W przypadku źródeł ukraińskich w artykule zastosowano transkrypcję nazwisk i tytułów opracowań według zasad przyjętych przez PWN.

(Wsiesojuznaja pieriepis' nasilenija 1926 goda). Rosjanie stanowili absolutną większość w ujeździe Sewastopolskim (60%), przeważali zaś w ujezdach: kerceńskim (48,1%), perekopskim (39,3%), teodozyjskim (47,5%), eupatoryjskim (32,9%) i symferopolskim (36,0%). Tatarzy krymscy pozostali dominującym etosem tylko w ujeździe jałtańskim (42,5%; Rosjanie 36,9%) (Wodarskij i in. 2003).

## 2. Okres wielkiego głodu i deportacje ludności w 1944 r.

Początek lat 30. XX w. przyniósł kolejną klęskę głodu, która objęła Ukrainę, Krym pozostający w granicach Rosyjskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, Kazachstan i Powołże. Pod koniec 1928 r. rozpoczęła się kolektywizacja rolnictwa, masowy terror związany z akcją rozkułaczania objął cały obszar ZSRR. Niemal równocześnie nastąpiła nowa fala prześladowań i deportacji. Na obszarze Krymu dotknęła ona społeczeństwa o starych tradycjach państwowych i warstw posiadających, w tym głównie Tatarów, Greków, Ormian i Niemców. W latach 1928–1939 aresztowano i zesłano na Syberię około 40 tys. osób, w większości Tatarów krymskich (Chazbijewicz 2001).

Powszechny spis ludności z 1939 r., przeprowadzony w całym Związku Radzieckim, wykazał 1126,4 tys. mieszkańców Krymu. Prawie połowę mieszkańców stanowili Rosjanie (tab. 1), którzy przeważali zarówno wśród miejskiej, jak i wiejskiej części społeczeństwa Krymu. Drugie miejsce pod względem liczebności nadal zajmowali Tatarzy krymscy, których populacja wynosiła 218,9 tys. osób. Stale, choć bardzo powoli, zwiększał się procentowy udział Ukraińców. Jednak według kryterium językowego stanowili oni tylko 5% mieszkańców półwyspu (Wodarskij i in. 2003). W stosunku do 1926 r. ich liczba zwiększyła się prawie dwukrotnie (77,4 tys. w 1926 r.; 154,1 tys. w 1939 r.).

Wydarzenia lat 40. spowodowały ogromną zmianę w strukturze narodowościowej na Krymie. Na skutek przeprowadzonej deportacji Tatarów krymskich, Greków, Niemców, Bułgarów i Ormian procentowy udział Rosjan w strukturze narodowościowej wzrósł do poziomu 71,5% (wg danych ze spisu ludności z 1959 r.), a Ukraińców – do 22,3% (tab. 1).

W sierpniu i wrześniu 1941 r. deportowano z Krymu ok. 53 tys. Niemców (w oficjalnych dokumentach mowa jest o „ewakuacji”; por. Jakowlew 2005, 280). Większość z nich (ok. 50 tys.) przesiedlono do obecnego Kraju Stawropolskiego, 3 tys. – do obwodu rostowskiego. W miarę przesuwania się frontu wschodniego, zostali oni przewiezieni do Kazachstanu, Kraju Ałtajskiego i obwodu nowosybirskiego. Pozostałe 3 tys. krymskich Niemców przesiedlono do obwodu rostowskiego (Jakowlew 2005).

**Tabela 2.** Skład narodowościowy Krymu wg spisów powszechnych z roku 1939 i 1959

Narodowość	1939		1959	
	w tys.	w %	w tys.	w %
Rosjanie	558,5	49,6	858,3	71,5
Tatarzy krymscy	218,9	19,4	0,4	0,0
Ukraińcy	154,1	13,7	267,7	22,3
Żydzi	65,5	5,8	26,4	2,2
Niemcy	51,3	4,6	0,1	0,0
Grecy	20,7	1,8	0,8	0,0
Bułgarzy	15,3	1,4	0,2	0,0
Ormianie	12,9	1,1	–	–
Polacy	5,1	0,5	1,0	0,1
Inni	24,1	2,1	46,6	3,9
Ogółem	1126,4	100,0	1201,5	100,0

Źródło: Wsiesojuznaja pieriepis' nasilenija 1939 goda; Itogi Wsiesojuznoj pieriepsi nasilenija 1963 goda.

Pod koniec 1941 r. z Krymu ewakuowano około 100 tys. mieszkańców. W tym czasie siły NKWD dokonały licznych mordów na Tatarach krymskich przetrzymywanych w tamtejszych więzieniach i aresztach. Większość Tatarów krymskich biorących udział w działaniach wojennych walczyła w oddziałach armii niemieckiej (około 20 tys. osób), co stało się formalną przyczyną wysiedlenia całego narodu z Półwyspu Krymskiego. W wyniku bezpośrednich walk na Krymie zginęło od 90 tys. (85 tys. wywieziono w charakterze przymusowych robotników do Niemiec) (Chazbijewicz 2001) do 135 tys. mieszkańców (Wodarskij i in. 2003).

Po wyparciu Niemców z Półwyspu Krymskiego Stalin natychmiast zrealizował swój plan deportacyjny, który powstał prawdopodobnie jeszcze w 1942 r. Plan ten dotyczył wysiedlenia przede wszystkim Tatarów krymskich oraz Niemców. 11 maja 1944 r. Państwowy Komitet Obrony ZSRR podjął uchwałę O Tatarach krymskich<sup>5</sup>, w której postawiono im zarzuty, m.in. zdrady ojczyzny, masowej dezercji z Armii Czerwonej oraz udział w niemieckich ekspedycjach karnych.

Główna fala deportacji nastąpiła w połowie maja 1944 r. Według raportów NKWD w dniach 18–20 maja z Krymu wywieziono 180 014<sup>6</sup> Tatarów krymskich głównie do Uzbekistanu, na Ural, do Kirgistanu, Turkmenistanu i Kazachstanu (Jakowlew 2005). Liczba ta nie obejmowała jednak Tatarów krymskich, którzy zostali zmobilizowani i przekazani do dyspozycji wojskowych przedsiębiorstw

<sup>5</sup> Uchwała Państwowego Komitetu Obrony nr 5859ss (Jakowlew 2005, 497).

<sup>6</sup> Taką liczbę deportowanych Tatarów krymskich podał Beria w raporcie do Stalina nr 3.153 z dnia 20 maja 1944 r., zawiadamiającym o zakończeniu akcji przesiedleńczej (ibidem, 501–502).

naftowych i trustu węglowego „Moskowuol” w liczbie ok. 11 tys. osób. Łączna liczba deportowanych Tatarów krymskich wyniosła więc 191 044 osoby (ibidem, 502). N. Bugaj (2002, 119) podaje zbliżoną liczbę 194,1 tys. deportowanych Tatarów krymskich (wraz z 33,3 tys. Bułgarów, Greków i Ormian), powołując się na protokół z posiedzenia Biura Krymskiego Obwodowego Komitetu WKP(b) z dnia 14 października 1944 r. Natomiast J. Wodarskij i in. (2003) wskazuje liczbę 210,0 tys. deportowanych Tatarów krymskich oraz 13,0 tys. Ormian, 21 tys. Greków, ponad 50,0 tys. Niemców i 15,0 tys. Bułgarów. Jeszcze inne źródła podają liczbę 238,5 tys. deportowanych samych tylko Tatarów krymskich (Chazbijewicz 2001; Wermenycz 2009).

Raporty NKWD wskazują, że z Krymu wywieziono łącznie ponad 225 tys. osób<sup>7</sup>. Zdecydowana większość Tatarów krymskich (151,6 tys. osób) trafiła do Uzbeckiej SRR. Bułgarzy, Grecy i Ormianie zostali przesiedleni do Baszkirskiej ASRR, Maryjskiej ASRR, do obwodu kemerowskiego, mołotowskiego (obecnie Kraj Permski), swierdłowskiego, kirowskiego oraz do obwodu guriewskiego (obecnie obwód atyrauski) w Kazachstanie (Jakowlew 2005). Deportacje ludności z Krymu podczas drugiej wojny światowej w sposób zdecydowany wpłynęły na zmianę struktury etnicznej półwyspu, jak również ograniczyły jego potencjał demograficzny. Na początku lata 1944 r. Krym zamieszkiwało około 380 tys. osób, w większości Rosjanie i Ukraińcy (Wodarskij i in. 2003).

Jednak już od jesieni 1944 r. na Krym zaczęła napływać ludność z Ukrainy (obwody: winnicki, żytomierski, kijowski) oraz z zachodnich i południowych regionów europejskiej części Rosji (obwody: moskiewski, jarosławski, woroneński, briański, tambowski, kurski i rostowski). W „trybie pilnym” na Krym trafiło około 400 tys. Rosjan i 150 tys. Ukraińców, ale ponad połowa samowolnie wyjechała przed 1948 r. (Sieitowa 2014).

### 3. Przemiany etniczne po II wojnie światowej (1945–2001)

W latach 50. XX w. na Krym przybyło dalszych 176 tys. osób (ok. 60 tys. osób w latach 1950–1954 oraz ok. 116 tys. osób w latach 1955–1958) (Wodarskij i in. 2003). Szybko zwiększał się procentowy udział zarówno Rosjan, jak i Ukraińców (odpowiednio 71,4% i 22,3% w 1959 r.). Spis powszechny z 1959 r. nie odnotował na Krymie przedstawicieli takich narodowości, jak tatarska, ormiańska, bułgarska czy niemiecka.

Znaczące przemiany narodowościowe na Krymie po zakończeniu II wojny światowej zachodziły głównie za sprawą Tatarów krymskich. Ich stopniowy powrót, który rozpoczął się pod koniec lat 50., przybrał na sile po decyzji Rady

<sup>7</sup> Raport nr 3.162 Berii do Stalina z 4 lipca 1944 r. (ibidem, 513–514).



Najwyższej ZSRR w 1989 r., dzięki której możliwa była repatriacja Tatarów krymskich i ich potomków z Azji Centralnej.

Wcześniej, bo w 1967 r., nastąpiła prawna rehabilitacja Tatarów, na mocy której przywrócono im prawa w zakresie udziału w życiu politycznym, zawodowym i kulturalnym, zezwolono na wydawanie gazet i emitowanie audycji radiowych w języku narodowym. Tatarom pozwolono na osiedlanie się na całym terytorium Związku Radzieckiego, ale jednocześnie przedsięwzięto odpowiednie kroki, aby uniemożliwić powrót na Krym. Mimo formalnie obowiązujących zakazów setki rodzin podejmowały próby wyjazdu z miejsca zsyłki i osiedlenia się na Krymie (Asanova/Czubarow 2005).

Według spisu powszechnego z 1979 r. na Krymie mieszkało wówczas 15 tys. Tatarów, w tym ok. 5,4 tys. Tatarów krymskich (Wsiesojuznaja pieriepis' nasilenija 1979 goda). Łącznie stanowiło to 0,7% ludności Krymu. W ciągu 10 lat łączna liczba Tatarów zwiększyła się ponad trzykrotnie do 49,1 tys. (2,0%), z czego zdecydowaną większość stanowili Tatarzy krymscy (38,4 tys., 1,6% ogólnej liczby mieszkańców Krymu) (Wsiesojuznaja pieriepis' nasilenija 1989 goda).

Na koniec lat 80. i początek 90. przypada główna fala powrotów Tatarów na Krym. Począwszy od 1992 r. tempo repatriacji zmniejszało się, aż do 3 tys. osób w 2001 r. Szacuje się, że do 1991 r. na Krym powróciło 150 tys. Tatarów, głównie z Uzbekistanu (Abkadyrow/Czubarow 2005). Wywołało to panikę wśród Rosjan, którzy w większości zajmowali dawne domy i ziemie Tatarów.

Powracający Tatarzy krymscy wcale nie osiedlali się tam, gdzie chcieli, lub tam, gdzie mieszkali ich przodkowie. Władze Krymu, zdominowane przez Rosjan, przyznały powracającym osiem tzw. stref osiedlenia, w których miały powstawać nowe osiedla. Miejsca te były bardzo niedogodne pod względem klimatycznym, glebowym i zaopatrzenia w wodę. Ponadto w strefach tych mieszkało przed wysiedleniem 15% ogółu Tatarów, a teraz miało mieszkać tam co najmniej 60% (Chazbijewicz 2001).

Tatarom zabroniono osadnictwa na południowym wybrzeżu Krymu. Osiedlali się więc w środkowej części półwyspu w pasie od Kerczu po Bachczysaraj. Dopiero w połowie ubiegłego stulecia zaczęli osiedlać się na obszarach nadmorskich, w większości przypadków nielegalnie (Olszański 2014).

Według danych statystycznych ukraińskiego spisu ludności z 2001 r. Krym zamieszkiwało 2401,2 tys. osób (AR Krym wraz z miastem Sewastopol). W stosunku do 1989 r. nastąpił znaczący spadek udziału Rosjan w strukturze etnicznej (o 11 punktów proc.). Spadek ten jest wynikiem trzech czynników: ogromnego napływu Tatarów krymskich (co przeorientowało strukturę etniczną), ubytku naturalnego Rosjan oraz zmian samoidentyfikacji etnicznej w stosunku do ostatniego spisu w Związku Radzieckim (1989). W 1989 r. część osób deklarujących narodowość rosyjską bądź czyniła to ze względów koniunkturalnych, bądź wyrażała w ten sposób swą tożsamość sowiecką, tj. identyfikację z ZSRR,

a nie z żadną konkretną narodowością (były to często osoby mieszanego pochodzenia i o niewyrobitej tożsamości etniczno-narodowej. Kwestionariusze spisowe nie przewidywały zaś „narodowości sowieckiej” (na podobieństwo „jugosłowiańskiej”), podawali więc oni narodowość rosyjską (ibidem 2003).

W niepodległej Ukrainie „Rosjanie koniunkturalni” podawali na ogół narodowość ukraińską, zaś tożsamość sowiecka stopniowo zanikała, i w naturalny sposób zastępowała ją identyfikacja z Ukrainą (przynajmniej w części tej grupy). Jednak nawet wzrost liczebności Ukraińców spowodowany zmianą deklarowanej narodowości przez osoby, które w spisie z 1989 r. określiły się jako Rosjanie, nie zrekompensował spadku liczby ludności ukraińskiej wynikającego z naturalnego ubytku ludności (ibidem). Liczba Ukraińców na Krymie zmniejszyła się w stosunku do 1989 r. o prawie 8% i w 2001 r. wynosiła 576,6 tys. osób (łącznie z Sewastopolem) (tab. 2).

Ponad sześciokrotny wzrost liczby Tatarów krymskich w okresie między spisami ludności wynika z ich masowej imigracji po 1989 r. To samo dotyczy wyraźnego wzrostu liczby Gruzinów, Azerów i Ormian. Według oficjalnych statystyk z 2001 r. liczba Tatarów krymskich wynosiła ponad 245 tys. (łącznie z Sewastopolem).

**Tabela 3.** Struktura narodowościowa Krymu (AR Krym i miasto Sewastopol)  
(10 najliczniejszych grup etnicznych w 2001 r.)

Narodowość	Liczba osób wg spisu powszechnego				Zmiana liczby ludności w latach 1989–2001 (w %)
	1989		2001		
	osoby	w %	osoby	w %	
Rosjanie	1 629 542	67,0	1 450 394	60,4	-11,0
Ukraińcy	625 919	25,8	576 647	24,0	-7,9
Tatarzy krymscy	38 365	1,6	245 291	10,2	+539,4
Białorusini	50 054	2,1	35 157	1,5	-29,8
Tatarzy	10 762	0,4	13 602	0,6	+26,4
Ormianie	2794	0,1	10 088	0,4	+261,1
Żydzi	17 731	0,7	5531	0,2	-68,8
Mołdawianie	6609	0,3	4562	0,2	-31,0
Polacy	6157	0,3	4459	0,2	-27,6
Azerbejdżanie	2415	0,1	4377	0,2	+81,2
Pozostali*	73 059	3,0	51 101	2,1	-30,1
Ogółem	2 430 495	100,00	2 401 209	100,00	-1,2

\* W tym osoby, które nie udzieliły odpowiedzi na pytanie o przynależność etniczną.

Źródło: Wsiesojuznaja pieriepis' nasilenija 1989 goda; Czislennost' i sostaw nasilenija Ukrainy po itogam Wsieuukrainskoj pieriepisi nasilenija 2001 goda.

#### 4. Przemiany etniczne w latach 2001–2014

W październiku 2014 r. Rosstat przeprowadził spis ludności na zajętych przez Rosję Krymie. Według wstępnych danych liczebność mieszkańców Krymu wyniosła 2284,8 tys. i zmniejszyła się w stosunku do 2001 r. o 4,8%. Istotne zmiany zaszły w wielkości populacji poszczególnych grup etnicznych i ich udziału w ogólnej strukturze etnicznej Krymu. W latach 2001–2014 liczba Ukraińców zmniejszyła się aż o 232,1 tys. osób, a ich udział spadł z 24,0 do 15,7%. W tym samym okresie liczba osób deklarujących się jako Rosjanie wzrosła o prawie 42 tys. osób i ich udział w strukturze etnicznej zwiększył się do 67,9%.

Oczywistym jest fakt, że tak ogromne przeobrażenia krajobrazu etnicznego Krymu nie są wynikiem naturalnych przemian demograficznych, a raczej konsekwencją aneksji półwyspu przez Rosję. O ile wcześniejsze ogromne zmiany jego struktury etnicznej wywołane były emigracją, a następnie deportacją Tatarów krymskich, o tyle obecne przeobrażenia struktury etnicznej są konsekwencją emigracji Ukraińców z zajętego półwyspu.

W latach 1989–2014 ogólna populacja Krymu zmniejszyła się o 145,7 tys. osób, z czego na okres 2001–2014 przypada aż 79,9% tej zmiany. Liczba Rosjan zmniejszyła się o 137,5 tys. w latach 1989–2014, ale w pierwszym okresie odnotowano spadek o 179,1 tys., a w drugim – wzrost o 41,7 tys. osób. Natomiast liczba Ukraińców spadła znacząco: z 625,9 tys. w 1989 r. do 344,5 tys. osób w 2014 r., z czego na lata 2001–2014 przypada aż 82,5% tej zmiany. Przemiany te są wynikiem odpływu migracyjnego Ukraińców oraz zmiany deklarowanej przynależności etnicznej. Zaszły one przypuszczalnie w okresie kilku miesięcy między przyłączeniem Krymu przez Rosję a spisem ludności (Iłarionow 2015).

Warto w tym miejscu zauważyć, że według spisu ludności z 1989 r. 47,4% Ukraińców zamieszkujących Krym (razem z Sewastopolem) wskazało rosyjski jako język ojczysty, a w 2001 r. odsetek ten wzrósł do 59,5% w AR Krymu i 70,1% w Sewastopolu. Wynika z tego, że społeczność ukraińska na Krymie była silnie zrusyfikowana i proces ten nadal postępował. Dla tej części Ukraińców, która deklarowała język rosyjski jako język ojczysty, kolejnym krokiem w procesie rusyfikacji mogła być zmiana deklarowanej przynależności etnicznej, co zapewne miało miejsce w nowych warunkach geopolitycznych.

Konsekwencje etniczne przyłączenia Krymu do Rosji można w przybliżeniu określić, obliczając liczbę Ukraińców i Rosjan i przyjmując, że przemiany ilościowe w obrębie grup etnicznych zachodziły z podobną intensywnością w latach 1989–2001, jak i 2001–2014. Z obliczeń tych wynika, że w 2014 r. liczba Rosjan powinna wynosić ok. 1256,3 tys. osób (przy średniorocznym trendzie spadkowym w latach 1989–2001 na poziomie ok. 15 tys.), a liczba Ukraińców – 523,3 tys. osób (przy średniorocznym trendzie spadkowym na poziomie 4,1 tys.,

mającym miejsce w latach 1989–2001). Różnicę między tak obliczoną liczbą Ukraińców a liczbą wynikającą ze spisu ludności w 2014 r., czyli ok. 178–179 tys. osób, można traktować jako demograficzno-etniczne koszty aneksji Krymu przez Rosję.

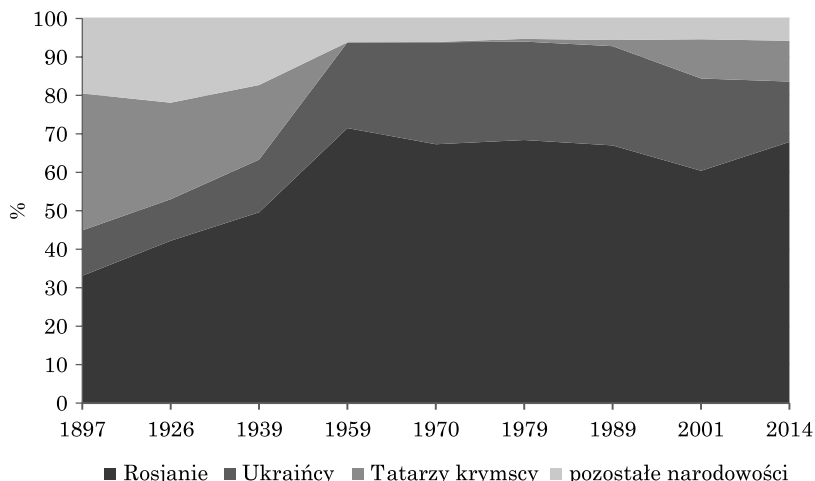
Zajęcie Krymu może spowodować kolejne przemiany ludnościowe, w tym etniczne. W ślad za regresem gospodarczym półwyspu, który wydaje się być nieunikniony w obecnych uwarunkowaniach politycznych, może nastąpić regres ludnościowy wywołany emigracją zarobkową. Zapewne jakaś część z pozostałej społeczności ukraińskiej Krymu wyjedzie na Ukrainę, jednak należy spodziewać się większego odpływu etnicznych Rosjan do europejskiej części Rosji.

Natomiast potencjalny odpływ migracyjny Tatarów krymskich będzie uzależniony od polityki Rosji wobec tej grupy etnicznej. Jeśli sprawdzą się zapowiedzi pozbawienia Tatarów krymskich ich nielegalnie posiadanych nieruchomości (Olszański 2014) (trzeba pamiętać, że kwestie repatriacji Tatarów krymskich nie zostały prawnie uregulowane przez władze AR Krymu) oraz nasilą się nastroje antytatarskie, może to spowodować wzrost liczby Tatarów opuszczających Krym.

## 6. Podsumowanie

W ciągu ponad dwóch stuleci, które upłynęły od momentu włączenia Krymu do Imperium Rosyjskiego, znacząco zmieniła się struktura etniczna półwyspu: od rdzennie tatarskiego, poprzez wymazanie etnosu tatarskiego z krajobrazu narodowościowego Krymu za sprawą masowych deportacji, aż po zdecydowaną dominację etnosu słowiańskiego.

W ciągu pierwszego stulecia obecności Krymu w granicach Rosji carskiej doszło do wyrównania potencjałów ludnościowych Tatarów krymskich i Rosjan (ryc. 1), a w szerszym ujęciu – do przewyższenia liczebnego Słowian (przede wszystkim Rosjan i Ukraińców) nad ludami tureckimi (Tatarzy, Karaimi, Krymczacy). Kolejne dekady przynosiły ciągłe zwiększanie się żywiołu słowiańskiego przy spadku populacji Tatarów krymskich. Kulminacją tego procesu były tragiczne wydarzenia lat 40. XX w. związane z deportacją Tatarów krymskich do Azji Środkowej i całkowite wymazanie ich z mapy etnicznej Krymu. Ich pojawienie się pod koniec lat 80. XX w. stało się przyczyną napięć i konfliktów na różnych płaszczyznach (m.in. religijnej, ekonomicznej) i poziomach (instytucjonalnym, indywidualnym).



**Ryc. 1.** Zmiany struktury etnicznej Krymu w latach 1897–2014

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze spisów powszechnych przeprowadzanych w Imperium Rosyjskim, Związku Radzieckim, Ukrainie i na anektowanym Krymie.

Największy wpływ na przemiany narodowościowe na Krymie miały czynniki polityczne, ekonomiczne oraz straty ludnościowe związane z działaniami wojennymi. Do najważniejszych i często tragicznych wydarzeń, które kształtowały strukturę narodowościową półwyspu, zaliczyć można: dwie fale emigracji tatarskiej w II połowie XVIII i XIX w., wojnę domową, a po jej zakończeniu – represje miejscowej ludności, fale głodu na początku lat 20. oraz w latach 30., działania wojenne podczas drugiej wojny światowej, deportację Tatarów krymskich oraz innych narodowości, wreszcie ich masowy powrót z miejsc zsyłki od końca lat 80. XX w. oraz aneksję Krymu przez Rosję, co wywołało duże zmniejszenie się udziału Ukraińców w strukturze etnicznej.

### Bibliografia

- ABKADYROW, R./CZUBAROW, E. (2005), Riepatriciacyja. W: Czubarow, E. (red.), Oczerki istorii i kultury krymskich tatar. Simfieropol, 97–98.
- ASANOWA, D./CZUBAROW, E. (2005), Nacyonalnoje dwizenije krymskich tatar w 1956–1969 gg. W: Czubarow, E. (red.), Oczerki istorii i kultury krymskich tatar. Simfieropol, 79–82.
- BUGAJ, N.F. (2002), Deportacija narodow Kryma. Moskwa.
- CHAZBUJEWICZ, S. (2001), Tatarzy krymscy. Walka o naród i wolną ojczyznę. Poznań.
- CIESIELSKI, S./HRYCIUK, G./SREBRAKOWSKI, A. (2003), Masowe deportacje ludności w Związku Radzieckim. Toruń.
- Czislennost' i sostaw nasilenija Ukrainy po itogam Wsieukrainskoj pieriepisi nasilenija 2001 goda. W: <http://2001.ukrcensus.gov.ua/> [dostęp 29.05.2015].
- EBERHARDT, P. (1994a), Konsekwencje demograficzne wielkiego głodu na Ukrainie w latach trzydziestych XX wieku. W: Czasopismo Geograficzne. LXV, 3–4, 275–290.

- EBERHARDT, P. (1994b), *Przemiany narodowościowe na Ukrainie XX wieku*. Warszawa.
- GARCZEW, P.I. (1998), S.M. Kirow – organizator Krymskiej Rzeszpubliki. W: *Kultura narodow Priczernomorja*. 4, [http://elib.crimea.edu/index.php?option=com\\_content&task=view&id=76](http://elib.crimea.edu/index.php?option=com_content&task=view&id=76) [dostęp 4.06.2015].
- GIERMAN, K. (1806), *Opisanije Tawriczeskoj gubernii*. W: *Statisticzeskij żurnal*, t. 1, cz. 2, 173–242.
- ILLARIONOW, A. (2015), *Katastroficzeskij faktor*. W: *Kasparov.ru, Intierniet-gazieta swobodnoj Rossii*, <http://www.kasparov.ru/material.php?id=552E31B8AFC23> [dostęp 24.06.2015].
- ISZIN, A.W. (2004), *K woprosu ob osobiennościach politiczeskiego razwitija Kryma w pierwoj połowinie 1920-ch godow*. W: *Istoriczeskoje nasledije Kryma*. 5, 45–51.
- Itogi Wsiesojuznoj pieriepisi nasilenija 1959 goda. Ukrainskaja SSR*. (1963), Moskwa.
- JAKOWLEW, A.N. (red.) (2005), *Stalinskije dieportacyi 1928–1953*. Moskwa.
- ŁASZKOW, F.F. (1896), *Istoriczeskij oczerk krymsko-tatarskiego ziemlewładienija*. W: *Izwestija Tawriczeskoj uczenoj archiwnoj komissii*. 24, 35–71.
- OLSZAŃSKI, T.A. (2003), *Wyniki ukraińskiego spisu powszechnego z 2001 r.* W: *Komentarze OSW*, <http://www.osw.waw.pl/pub/koment/2003/01/030109a.htm> [dostęp 5.01.2005].
- OLSZAŃSKI, T.A. (2014), *Tatarzy Krymscy po aneksji półwyspu przez Rosję*. W: *Komentarze OSW*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2014-07-02/tatarzy-krymscy-po-aneksji-polwyspu-przez-rosje> [dostęp 17.06.2015].
- Pierwaja Wsieobszczaja pieriepis' nasilenija nasilenija Rossijskoj impierii 1897 goda. (1903–1905), Nalicznoje nasilenije w gubernijach, ujezdach, gorodach Rossijskoj Impierii (biez Finlandii), Guberniskije itogi*. W: *Demoskop Weekly*, [http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus\\_gub\\_97.php?reg=41](http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_gub_97.php?reg=41) [dostęp 10.06.2015].
- Pierwaja Wsieobszczaja pieriepis' nasilenija nasilenija Rossijskoj impierii 1897 goda, (1905), t. 2, Raspriedielenije nasilenija po rodnomu jazyku i ujezdam 50 gubernij Jewropiejskoj Rossii*, *Demoskop Weekly*, [http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus\\_lan\\_97\\_uezd.php?reg=1420](http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_lan_97_uezd.php?reg=1420) [dostęp 10.06.2015].
- POLAKOW, J.A. (red.) (2000), *Nasilenije Rossii w XX wiekie: Istoriczeskije oczerki, tom 1: 1900–1939 gg.* Moskwa.
- SIEITOWA, E.I. (2014), *Poslewojennyj Krym: administratiwno-territorialnoje ustrojstwo i diemografija*. W: *Prostranstwo i Wriemia*. 2(16), 181–188.
- SOKOŁOW, D.W. (2010), *Wielikij gołod w Krymu*. W: *Zierkało niedieli*. 41 (821).
- Sowriemiennaja encyklopedija*. W: [http://enc-dic.com/enc\\_modern/Gradonachalstvo-2963.html](http://enc-dic.com/enc_modern/Gradonachalstvo-2963.html) [dostęp 3.06.2015].
- SZYBAJEW, W.P. (1930), *Etniczeskij sostaw Jewropiejskoj czasti Sojuza SSR (Statisticzeskije dannyje)*. Leningrad.
- USZAKOW, A.I. (2014), *Krymskaja ewakuacyja. 1920 god*. W: *Obszczestwienno-istoriczeskij klub "Bielaja Rossija"*, <http://www.belussia.ru/page-id-3317.html> [dostęp 3.06.2015].
- WERMENYCZ, J.W. (2009), *Administratywno-terytorialnyj ustrij Ukrainy: ewolucija, suczasnyj stan, problemy reformuwannia, cz. 2*. Kyjiw.
- WODARSKIJ, J.E./JELISIEJWA, O.I./KABUZAN W.M. (2003), *Nasilenije Kryma w konce XVIII – konce XX wiekow (Czislennost', razmieszczienije, etniczeskij sostaw)*. Moskwa.
- Wsiesojuznaja pieriepis' nasilenija 1926 goda, Nacyonalnyj sostaw nasilenija po riegionam RSFSR*. W: *Demoskop Weekly*, [http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus\\_nac\\_26.php?reg=788](http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_nac_26.php?reg=788) [dostęp 22.06.2015].
- Wsiesojuznaja pieriepis' nasilenija 1939 goda. Nacyonalnyj sostaw nasilenija rajonow, gorodow i krupnych sieł RSFSR*. W: *Demoskop Weekly*, [http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus\\_nac\\_39\\_ra.php?reg=2257](http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_nac_39_ra.php?reg=2257) [dostęp 22.06.2015].
- Wsiesojuznaja pieriepis' nasilenija 1979 goda. Gorodskoje i sielskoje nasilenije obłastiej rieszpublik SSSR (kromie RSFSR) po połu i nacyonalnosti*. W: *Demoskop Weekly*, [http://demoscope.ru/weekly/ssp/resp\\_nac\\_79.php?reg=12](http://demoscope.ru/weekly/ssp/resp_nac_79.php?reg=12) [dostęp 22.06.2015].

Wsiesojuznaja pieriepis' nasilenija 1989 goda. Raspriedielenije gorodskogo i sielskogo nasilenija oblastiej riespublik SSSR po połu i nacyonalnosti. W: Demoskop Weekly, [http://demoscope.ru/weekly/ssp/resp\\_nac\\_89.php?reg=11](http://demoscope.ru/weekly/ssp/resp_nac_89.php?reg=11) [dostęp 22.06.2015].

ZARUBIN, A.G./ZARUBIN, W.G. (2008), Biez pobieditelej: Iz istorii Graždanskoj wojny w Krymu. Simfieropol.

ZARUBIN, W.G./ZARUBIN, A.G. (1995), Gołod w Krymu (1921–1923). W: Klio. 1–4, 34–38.

ZASTAWNYJ, F.D. (1995), Heohrafiia Ukrainy. Lwiw.





PAWEŁ LETKO

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## **“WAR OVER MONUMENTS” – AN ELEMENT OF RUSSIAN HISTORICAL POLICY TOWARDS LATVIA IN 21ST CENTURY**

SŁOWA KLUCZOWE: Rosja, Łotwa, polityka historyczna, pomniki, pamięć historyczna

KEYWORDS: Russia, Latvia, historical politics, monuments, historical memory

ABSTRACT: The aim of this article is to present aspects of Russian historical policy considering Russian-Latvian disputes over the interpretations of the events of the Second World War, whose symbols are the monuments commemorating Soviet soldiers. The Monument of the Liberators of Riga, standing in the town centre, is the most controversial one. However, other memorials are also problematic. Some politicians and Latvian inhabitants consider them symbols of Soviet occupation, which in extreme cases leads to the desecration of cemeteries or destruction of monuments. The harsh reactions of Russia evoke attempts to commemorate "participants in the war of independence" - in fact soldiers of the Latvian SS Legion.

In April 2011 Russian Duma adopted a statement calling on the Federation authorities to take any available political and economic measures in response to the increasing discrimination of the Russian-speaking citizens in the states of the former USSR. Among other things the document includes the following:

The reason for concern is the fact that on the eve of the 70th anniversary of the beginning of the Great Patriotic War and another anniversary of the Victory in some countries we can hear offensive statements directed towards the Russian people and other Russian nations. Russophobia is getting stronger, cemeteries are defiled, the monuments in honor of soldiers-liberators who died during the Great Patriotic War are taken down (Госдума 2011).

It is just one of many manifestations of the dispute over history between Russia and its neighbours which has been escalating in the recent years. It is related to the historical policy which is deliberately conducted by the Kremlin and constitutes part of soft-power (Włodkowska-Bagan 2012, 38–59).

After Vladimir Putin took power, especially since 2004, the historical policy of Russia has become more aggressive and aimed at the creation of vision of the past consistent with the state policy. It particularly referred to the World War II and occupation of the Baltic states by the USSR. Imperialistic policy of the USSR was glorified and the idea of powerful Russia was pursued. The media and press discussed historical subjects which diverted attention of the society from current problems. Disinformation was a key tool of this propaganda. Naturally, historical facts were modified and presented to the wide public (Szczygło 2009, 3 ff.; Żurawski vel Grajewski 2011, 35; Rogoża/Kaczmarek 2010, 10; Moscow 2014, 95).

Hope for change came with the beginning of the presidency of Dmitry Medvedev. A new face at the helm of Russia was expected to inspire confidence among neighbours and improve the image of the state, which would facilitate political and economic relations with Europe. New features were present, indeed. In the autumn of 2009 the Stalinist terror was denounced in the press by the most important politicians of the Russian Federation. On October 30, on the occasion of the Day of Remembrance for the Victims of Political Repression, the president criticized the policies of Stalin, he described the Soviet Union as a totalitarian state, and said that the policy of the Soviet authorities regarding the Katyn massacre was an example of falsification of history. He also criticized the post-war international order created at the beck and call of Stalin. However, it was not the end of creating historical policy. It was still maintained that the Soviet Union takes the credit for saving Europe from Nazism (Память 2009). In May 2009 the president approved a new "National Safety Strategy of the Russian Federation". According to it any attempts to revise Russia's role in the history pose a threat to its national security (Стратегия 2009).

After Putin again became the president, there was a return to the uncompromising rhetoric of the years 2000–2008. Symbols from the period of the Soviet Union were found useful. The changes affected education as well. The textbooks prepared at the beginning of the 1990s were withdrawn and substituted for the ones in compliance with the valid policy of the authorities (Moscow 2014, 96–102).

The purpose of this article is to present aspects of Russian historical policy based on the example of Russian-Latvian conflicts around the interpretation of the events of World War II, the symbol of which are monuments in honor of Soviet soldiers.

A huge, almost 80-meter tall, Monument to the Liberators of Riga located in the city center evokes great and extreme emotions at the same time. On the one hand, every year it is a meeting place for demonstrators who celebrate the Victory Day on 9 May, despite the fact it has been removed from the list of public holidays in Latvia. According to different sources the manifestations were participated by about 100–300 thousand people (the biggest ones took place in

2009–2011). Every time representatives of the Russian embassy took part in the event (e.g. cf. День 2008, 6; Мейден 2010, 2; Об участии 2011). For example, in 2010 ambassador Alexander Veshnyakov attended a mass for the victims of the Great Patriotic War and laid flowers at the monument. There was a party for veterans and anniversary medals were presented. The Victory Parade in Moscow was broadcast on big screens, and then there was a concert organized with the support of the embassy. There were no incidents, and the police did not intervene, despite the fact that many veterans came with orders and other symbols of the Soviet era which according to the Latvian law are prohibited. The celebration was attended by the new mayor of Riga Nils Ušakovs, a politician of Russian descent (Мейден 2010, 2; Об участии 2010). Rallies at the monument are also held on 13 October, the anniversary of the liberation of Riga from German occupation (Pie Uzvaras 2004). The Russian embassy also participates in the cost of maintenance of the monument – in 2005 they allocated 60,000 dollars and promised further support (Krievija 2005).

When in October 2006 unknown perpetrators painted swastikas and offensive slogans on the monument, the embassy sent a note of protest to the Latvian Foreign Ministry, calling to identify the perpetrators and to ensure the future protection of monuments and places of burial of Soviet soldiers, according to the agreement of 30 April 1994 (В Латвии 2006).

On the other hand, the Monument to the Liberators of Riga is a symbol of enslavement to many Latvian activists. The response of society to the celebration of Victory Day is also extremely negative, e.g. in May 2008 there was an Internet campaign “Go home” organized by the “Defenders of Latvia and language”. Another example is a website with registration numbers of cars (and information about their owners) decorated with “Saint George ribbons” or Russian flags, or a website where “disloyal” citizens of Latvia were called to leave the country (Радионон 2010а; Радионон 2010b).

The Monument to the Liberators of Riga became known in 2012. From February at [www.peticijas.com](http://www.peticijas.com) one could express support for the initiative of destroying it (a month later, an option to sign a petition to keep the monument became available). In August, in an interview for “the Independent Morning Newspaper” Latvian minister of defense Artis Pabriks opted for the disassembly of the monument, whilst he stressed it could result in “too many dangerous consequences”. The media associated his statement with local elections next year and attempt to obtain anti-Russian voters. Politicians representing the Russian-speaking population made harsh comments on such an attitude (Pabriks 2012). When the media uproar over the Pabriks’s words broke out, the minister explained that he did not call for the destruction of the monument, but from a moral point of view, it is merely a political symbol (it does not commemorate any specific fallen soldiers) that can be used to fight against the Latvian state

(Радионо́в 2012). The reaction of the Russian side was unequivocal – the deputy head of the Duma Committee in charge of issues related to CIS and relations with compatriots Dmitry Sablin described the statement as blasphemy (В ГД сочи́ли 2012).

Another manifestation of the conflict can be a discussion on the future of the monument which started at the beginning of May 2013. Architect Aleksandrs Kiršteins (a member of a ruling National Union “Everything for Latvia” – “To Homeland and Freedom/Latvian National Independent Movement”) regretted that the monument had not been removed in 1991. He was supported by Einārs Cilinskis (Environment and Regional Development Minister since early 2014). Until the disassembly it was suggested that the monument could be covered (by an amusement park) or fitted with information boards as “liberation” commemorates (NA: Uzvaras 2013). The celebration of 9 May was attended by fewer people than in the previous years but still there were about 100 thousand participants – there were ambassador Veshnyakov and mayor Ušakovs who started his speech in Russian (Ušakovs 2013).

In October 2013 ten thousand signatures were collected under an Internet survey. Then, a possibility that the removal of the Monument to the Liberators of Riga would be discussed by the parliament became real. However, a representative of Latvian Foreign Ministry Kārlis Eihēnbaums, while presenting the position of the department on 21 October stressed that the disassembly would be against the agreement of 1994. Further, prime minister Valdis Dombrovskis was also very cautious and he indicated both international agreements and deeper division of the Latvian society (Kincis 2013). The atmosphere was heated up with a statement by Minister of Justice Jānis Bordāns (who also acted as Minister of Culture at that time) who opted for the demolition of the monument. This time a reaction of Russian Foreign Ministry was unavoidable. Spokesman Aleksandr Lukashovich expressed his indignation and warned that such behavior would be harmful to the development of dialogue with Russia (Комментарий 2013). The minister was criticized by president Andris Bērziņš who accused him of using his position to run electoral campaign (Politiku 2013). In mid-November, ambassador Veshnyakov assessing relations between Russia and Latvia pessimistically stated that the initiative to remove the monument may make them worse (Посол 2013).

The dispute over the Monument to the Liberators of Riga is the most clear but not the only manifestation of the “war over monuments”. In the territory of present-day Latvia there are hundreds of collective and individual graves of Russian/Soviet soldiers and many monuments commemorating “heroic” deeds of the Red Army. The Russian embassy was actively joining in operations organized by Latvian archaeological groups which searched for remains of soldiers (e.g. “Legenda” Tālis Ešmitsa). Every year, at an anniversary of the end of the

war the ashes of the found soldiers were solemnly buried – in 2008 ashes of 99 soldiers and officers were buried. During a ceremony at the cemetery in Ropaži (financed by the embassy) there was Metropolitan of Riga and all Latvia Aleksandrs as well as representatives of diplomatic missions from Uzbekistan, Belarus and Ukraine. Russian charges d'affaires Valentin Ovsyannikov stressed that a duty to "those who died in defense of their homeland and who are the pride of real patriots of Russia and Latvia" has been fulfilled (О церемонии 2008). Russia participated in the costs of the renovation of World War II graves and cemeteries from 2003 spending funds from the federal budget – for example in the jubilee year 2005 the works were carried out in more than 100 locations. Further, in later years, the embassy was involved in the care of cemeteries and monuments reminding of a "liberating" role of the Red Army, for example in 2009 a monument in Dubrovin Park in Daugavpils, where several Heroes of the Soviet Union are buried, was renovated. A year later, maintenance works on a monument at the cemetery in Vaiņode were performed as well. In 2013 Moscow allocated over 700 thousand dollars for this purpose (Комментарий 2006; Вешняков 2009; Об участии 2010; Харланова 2013).

However, after regaining independence, some politicians and residents of Latvia said openly that many of these monuments are symbols of Soviet occupation, which in extreme cases lead to the desecration of cemeteries and destruction of monuments, each time causing a sharp reaction from Moscow.

For example, on the night of 4/5 July 2004 in Ate the graves of Soviet soldiers killed in World War II were desecrated – marble tombstones were overturned and most of them were broken. It was the third act of this kind in Ate, however, the local authorities stated it had been done by vandals and it had not been a political action. Naturally, Russians saw it in a different way – the embassy sent a note of protest to the Foreign Ministry (Alūksnes 2004). The Duma also reacted and in a statement of 7 July they expressed their indignation due to more and more frequent actions in the Baltic states in favor of "rehabilitation and heroization" of Nazism, giving an example of the cemetery in Ate. Moreover, the statement called parliaments in the Baltic states and international organizations to condemn incidents of this kind (Заявление 2004).

In 2005 there was a clash between the Russian embassy and the Ministry of Culture of Latvia and the State Inspectorate for Heritage Protection. The Russian side offered to cover part of the costs associated with the restoration of a complex built on the site of Salaspils concentration camp. Latvians treated it as an accusation, and interference in the internal affairs of the state. On 12 April Minister of Culture Helēna Demakova informed that the monument is in a good condition and "the actions by the Russian embassy intensify the problem". Therefore, the embassy, on 13 April, expressed an "apology", at the same time informing that the funds for the renovation would come back to the federal

budget (О финансовом 2005). The subject was back in December, when the leaders of the Center of Concord (Jānis Urbanovičs i Ušakovs) appealed to Minister Demakova to take interest in the situation in Salaspils as the technical condition of the complex of monuments is very poor there. The politicians asked why the Ministry had rejected the Russian offer (Оpozīcija 2005).

The Latvian authorities sought to emphasize that the memory of the dead Soviet soldiers is held respect and no one has the intention to move their ashes. It was also mentioned in February 2007 by Latvian ambassador in Moscow Andris Teikmanis (Посол 2007) in the context of a resolution of the parliament of Estonia which allowed for a repeated burial of ashes of soldiers located in “inappropriate places”. Whereas, prime ministers Aigars Kalvītis and Mikhail Fradkov at the same time talked about a new agreement on the status of burials of Soviet soldiers. It was fairly easy to find a common ground, especially as Latvians were critical of Estonian actions aimed at the transfer of the monument of the Bronze Soldier of Tallinn (Россия 2007).

In spite of conciliatory gestures, in August 2007 there was a scandal related to the transfer of a monument raised in the 1950s in honor of Soviet soldiers who “liberated” a town of Bauska. The monument was moved to a military cemetery, which was justified with an earlier urban planning scheme. The Russian embassy (and Latvian Anti-Nazi Committee which publicized the whole issue) did not like the form of the transfer (at night), time (13 August, and not 1 September according to the City Council resolution) and explanations that before the embassy had not been against it, and the monument is not present in the Russian register of monuments. As ambassador Victor Kaluzny stated on 15 August, the embassy had not been contacted and Latvian Regional and Self-Government Development Foreign Minister was not familiar with the undertaking. The situation could be considered a breach of the agreement on protection of objects of this kind (Kaļūžnijs 2007). There were opinions that Latvia might take the “Estonian way”, but first they would move monuments in the province and then in the capital city. However, the lack of reaction of Russian Foreign Ministry indicates that the policy to improve relations with Latvia was still in force and no one wanted to publicize the scandal.

On 18 December 2007 during the first historic working visit of the Foreign Minister of Russia in Latvia an agreement on soldier burials was signed (announced during a visit of prime minister Kalvītisa to Moscow) (Стенограмма 2007). The Russian Duma ratified the agreement on 2 July 2008. Earlier, Leonid Slutsky, the deputy chairman of the International Relations Committee, stated that if exhumation and transfer of ashes of soldiers can be performed by mutual agreement, there would be no such acts as the disassembly of the Bronze Soldier of Tallinn (Госдума 2008). Two weeks later the Latvian parliament ratified the agreement. According to the agreement the costs of maintaining the graves are to

be covered by the state where they are located, however each side, after receiving the consent of the other side, is allowed to perform activities at their own expense.

There were also negative opinions on the Russian side. As presented in "Nezavisimaya Gazeta" Latvians may request care over the graves of their people who served in the infantry of Waffen-SS or died as a result of "reprisal" (even for collaboration with the Nazis) (Демурин 2008, 3).

At the beginning of August 2012 graves of Soviet soldiers were again defiled. This time it took place near Spīrgus. The perpetrators left words "Occupiers" on the tombstones painted with red paint. The information was spread by the Russian Association of Latvia which issued a letter to the local authorities, police and Russian embassy (Tukuma 2012).

Despite the incidents, the ambassador of Russia in Latvia during his journeys around the country often thanked municipal authorities for taking care of the Soviet soldiers who died in World War II. It was the same in April 2005 in Daugavpils and Valga (О визите 2005).

Russian-Latvian "war over monuments" has also its another side – every now and again, in Latvia there are projects in honor of "heroes of fight for independence" who are de facto soldiers of a Latvian SS legion, which bring about strong reactions from the Russian side.

For example, in July 2008 at the cemetery in Lestene near Riga, where many former legionaries are buried, a plaque saying "about eternal memory" was unveiled. The ceremony was attended by the speaker of the sejm Gundars Daudze. His words that the cemetery should be not only a place of memory, but also a message for future generations which tells about the complex history of the state (Спикер 2008) could not be assessed favorably by the Russian side, especially in the context of a burial agreement – permanent OSCE representative of Russia Anwar Azimov, criticizing Latvia in February 2009 reported events in Lestene as an example of "rehabilitation of Nazism" (Выступление 2009).

At the end of 2012 in Bauska there were again events which led to a higher tension between Latvia and Russia. On 14 September a monument dedicated to the soldiers of three police battalions (23, 319, 322) being part of the Latvian SS legion was unveiled. The inscription was: "To the defenders of Bauska against the second Soviet occupation" and "Latvia should be a Latvian state". The monument was funded from the district budget and the unveiling was attended by Latvian Members of Parliament and Town Council. The initiator explained that the monument is not a glorification of Nazism, and it only commemorates Latvians, including many citizens of Bauska, who fought against the Soviet occupation. However, the Latvian anti-Nazi Committee requested the monument to be disassembled and the deputy chairman of the sejm Klementjevs claimed that people responsible for raising it should be judged. The reaction from the Russian

side could not be avoided. Press attache of the embassy in Latvia Vadim Ponomarev condemned raising the monument. The representatives of the Duma talked about distorting history, revising results of World War II, justifying Nazism etc. (Auzāns 2012; В Госдуме 2012).

Russia uses this type of events to depreciate Latvia at an international forum, e.g. leading to the adoption of a resolution condemning heroization of Nazism by the UN General Assembly every year.

Russians find removing monuments calumny and evidence of ingratitude for liberation from Nazism. As Edward Lucas wrote: “Stalinist version of World War II is the most important myth supported by contemporary Russia [...], and improving the Soviet history is one of the pillars of the new ideology of the Kremlin” (Lucas 2008, 171, 177). Although these words were uttered in 2008 they did not lose their relevance, which is confirmed with a statement by President Putin in October 2014. He talked about the contribution of the Red Army in the victory over Nazism, the criminal ideology of which threatened the existence of civilization. Therefore, it is necessary to fight against any signs of the revival and glorification of Nazism, pointing towards Latvia.

### References

- Alūksnes rajonā sarkanarmiešu kapos apgāztas 43 piemiņas plāksnes, 5.07.2004. W: [dostęp 16 maja 2004]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.delfi.lv>>.
- AUZĀNS, V. (2012), «Apvienība pret nacismu» protestē pret Bauskā atklāto pieminekli, 17.09.2012. W: [dostęp 27 września 2012]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bauskasdzive.diena.lv>>.
- Combating glorification of Nazism, neo-Nazism and other practices that contribute to fuelling contemporary forms of racism, racial discrimination, xenophobia and related intolerance, 18.12.2014. W: [dostęp 16 stycznia 2015]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.un.org/>>.
- Kaļūznis: karavīru pieminekļa pārvietošana Bauskā ir starpvalstu vienošanās neievērošana, 15.08.2007. W: [dostęp 6 września 2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.delfi.lv>>.
- KINCIS, J. (2013), Premjers bažīgs par sabiedrības saliedētību Uzvaras pieminekļa jautājuma dēļ, 22.10.2013. W: [dostęp 30 listopada 2013]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.diena.lv>>.
- Krievija atvēlējusi 60 000 dolāru Rīgas Uzvaras pieminekļa rekonstrukcijai, 5.05.2005. W: [dostęp 14 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.delfi.lv>>.
- LUCAS, E. (2008), Nowa zimna wojna. Jak Kreml zagraża Rosji i Zachodowi. Poznań.
- MOSKWA, D. (2014), „Putinowska” wizja przeszłości. Nowa koncepcja nauczania historii w świetle polityki historycznej Federacji Rosyjskiej. W: Historia i Polityka. 11, 93–106.
- NA: Uzvaras pieminekli Rīgā reiz jānojauc, 3.05.2013. W: [dostęp 18 maja 2013]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.delfi.lv>>.
- Opozīcija aicina restaurēt Salaspils memoriālu, 15.12.2005. W: [dostęp 6 stycznia 2006]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.delfi.lv>>.



- Pabriks: Uzvaras piemineklis būtu pelnījies nojaukšanu, 28.08.2012. W: [dostęp 18 maja 2013]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.tvnet.lv>>.
- Pie Uzvaras pieminekļa svin Rīgas atbrīvošanas gadadienu, 13.10.2004. W: [dostęp 21 maja 2013]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.delfi.lv>>.
- Politiku aicinājums nojaukt Uzvaras pieminekli ir nepieņemams, uzskata prezidents, 24.10.2013. W: [dostęp 30 października 2013]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.delfi.lv>>.
- ROGOŹA, J./KACZMARSKI, M. (2010), Ewolucja rosyjskiej polityki historycznej. W: Tydzień na Wschodzie. 17.
- SZCZYGLÓ, A. (2009), Propaganda historyczna Rosji w latach 2004–2009. Warszawa.
- Tukuma novadā vandāļi apkēpājuši Brāļu kapu memoriālu; prokurors saūtis par neziņošanu, 10.08.2012. W: [dostęp 30 października 2012]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.delfi.lv>>.
- Ušakovs: 9.maijs man ir svētki “ģenētiskā līmenī”, 9.05.2013. W: [dostęp 10 maja 2013]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.diena.lv>>.
- WŁODKOWSKA-BAGAN A. (2012), Soft Power w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej wobec państw “bliskiej zagranicy”. W: e-Politikon. 3, 36–61.
- ŻURAWSKI vel GAJEWSKI, P. (2011), Strategia Federacji Rosyjskiej wobec państw basenu Morza Bałtyckiego. W: Analizy Natolińskie. 4, 1–61.
- В ГД сочли слова главы Минобороны Латвии неуважением к памяти павших, 29.08.2012. W: [dostęp 18 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ria.ru>>.
- В Госдуме считают памятник эсэсовцам в Латвии реабилитацией нацизма, 17.09.2012. W: [dostęp 28 września 2012]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ria.ru>>.
- В Латвии осквернен памятник Освободителям Риги, 1.11.2006. W: [dostęp 10 czerwca 2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.rian.ru>>.
- Вешняков, А. (2009), «День Победы должен нас объединять», 8.05.2009. W: [dostęp 16 maja 2009]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.chas-daily.com/>>.
- Выступление Постоянного представителя Российской Федерации А.С.Азимова на заседании Постоянного совета ОБСЕ 26 февраля 2009 года. W: [dostęp 28 lutego 2009]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.mid.ru>>.
- Госдума заступилась за россиян в Россию, 22.04.2011. W: [dostęp 9 maja 2011]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.kommersant.ru>>.
- Госдума ратифицировала соглашение с Латвией о воинских захоронениях, 2.07.2008. W: [dostęp 19 lipca 2011]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.rian.ru>>.
- Демури, М. (2008), Россия-Латвия: борьба за историю продолжается. В Госдуме готовится документ о статусе воинских захоронений. В: Независимая газета. 132.
- День Победы-2008. W: [dostęp 10 maja 2009]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.latvia.mid.ru>>.
- Заявление Государственной Думы Федерального Собрания Российской Федерации „О необходимости противодействия героизации нацизма”, 7.07.2004. W: [dostęp 16 sierpnia 2012]. Dostępny w World Wide Web: <<http://docs.kodeks.ru>>.
- Интервью газете «Политика», 15.10.2014. W: [dostęp 16 października 2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://kremlin.ru>>.
- Кобьзева М. (2009), «Уезжай домой, враг!», 20.05.2009. W: [dostęp 25 maja 2009]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.telegraf.lv>>.
- Комментарий официального представителя МИД России А.К.Лукашевича относительно очередной инициативы по сносу памятника советским воинам в Латвии, 23.10.2013. W: [dostęp 30 listopada 2013]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.mid.ru>>.
- Комментарий Посольства России в Латвии в связи с высказываниями Председателя Комиссии Сейма Латвийской Республики по национальной безопасности И. Эмсиса, 2006. W: [dostęp 17 sierpnia 2006]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.latvia.mid.ru>>.

- МЕЙДЕН, И. (2010), Место встречи изменить нельзя. В: Вести Сегодня. 85.
- О визите Посла России в Латвии В.И.Калюжного в Валку, 14.04.2005. W: [dostęp 27 sierpnia 2006]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.latvia.mid.ru>>.
- О финансовом участии Посольства России в восстановлении Саласпилсского мемориала, 13.04.2005. W: [dostęp 16 sierpnia 2012]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.latvia.mid.ru>>.
- О церемонии перезахоронения останков советских воинов в г.Ропажы (Латвийская Республика) 3 мая 2008 г. W: [dostęp 14 maja 2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.latvia.mid.ru>>.
- Об участии Посольства России в Латвии в мероприятиях, посвященных 66-й годовщине Победы в Великой отечественной войне 1941–1945 гг., 10.05.2011. W: [dostęp 30 maja 2011]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.latvia.mid.ru>>.
- Об участии Посольства России в Латвии в мероприятиях, посвященных 65-й годовщине Победы в Великой Отечественной Войне 1941–1945 гг., 2010. W: [dostęp 30 maja 2011]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.latvia.mid.ru>>.
- Память о национальных трагедиях так же священна, как память о победах, 30.10.2009. W: [dostęp 30 maja 2011]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.kremlin.ru/news/5862>>.
- Посол Латвии в РФ заверяет, что в Латвии чтят память советских воинов, 22.01.2007. W: [dostęp 6 grudnia 2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.rian.ru>>.
- Посол РФ в Латвии не исключает обострения отношений между странами, 15.11.2013. W: [dostęp 20 listopada 2013]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ria.ru>>.
- РАДИОНОВ, В. (2010a), Латышские радикалы опубликовали в интернет список „оккупантов”, 3.02.2010. W: [dostęp 3 maja 2011]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.rian.ru>>.
- РАДИОНОВ, В. (2010b), Националисты Латвии призывают “нежелательных жителей” уехать в РФ, 1.03.2010. W: [dostęp 17 maja 2012]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.rian.ru>>.
- РАДИОНОВ, В. (2012), Министр обороны Латвии разъяснил свое заявление по поводу памятника, 28.08.2012, <<http://ria.ru>>.
- Россия и Латвия готовы решить вопрос о статусе воинских захоронений, 27.03.2007. W: [dostęp 16 kwietnia 2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.rian.ru>>.
- Спикер Сейма посетит братское кладбище в Лестене, 11.07.2008. W: [dostęp 17 lipca 2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://rus.delfi.lv>>.
- Стенограмма выступления и ответов на вопросы СМИ Министра иностранных дел России С.В.Лаврова на совместной пресс-конференции с Министром иностранных дел Латвии М.Риекстиньшем, Рига, 18.12.2007. W: [dostęp 16 kwietnia 2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.mid.ru>>.
- Стратегия национальной безопасности Российской Федерации до 2020 года, 12.05.2009. W: [dostęp 30 maja 2010]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.scrf.gov.ru>>.
- ХАРЛАНОВА, И. (2013), Имя на гранитной плите, 4.12.2013. W: [dostęp 6 grudnia 2013]. Dostępny w World Wide Web: <<http://vesti.lv>>.

ANITA FRANKOWIAK

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## **TOŻSAMOŚĆ EUROPEJSKA A SPRAWA ROSJI, UKRAINY, TURCJI (WYBRANE ASPEKTY W ŚWIETLE POLSKIEJ PRASY OPINII)**

### **European identity and the question of Russia, Ukraine, Turkey and the (some aspects in the light of the Polish press review)**

SŁOWA KLUCZOWE: tożsamość europejska, tożsamość zbiorowa, tożsamość narodowa, tożsamość kulturowa, pamięć historyczna, Unia Europejska, Europa, różnice kulturowe, dyskurs, prasa opinii, tygodnik

KEYWORDS: European identity, collective identity, national identity, cultural identity, historical memory, European Union, Europe, cultural differences, discourse, press review, weekly

ABSTRACT. The aim of the paper is an analysis of the content of Polish opinion-forming weekly magazines in order to find the answer to the following question: ‘On the basis of what facts the journalists relate to the Russian, Ukrainian and Turkish identity with regard to the scope of the notion of the European identity?’ The author also wanted to find out what, according to the journalists, is the background of that discussion and what is its interpretation paradigm. To reconstruct the story about the identity measures, the author made use of selected press materials. A discourse analysis was applied consisting in recreation and description of three national identity types redefining one another, in weekly magazines, with reference to the European identity, preserving at the same time a uniform character of the source materials. Owing to the text formal limitations, the analysis of the press issues was subordinated to certain generalization, maintaining, however, the research integrity and due diligence.

### **Cel i metodologia**

Celem artykułu jest analiza polskich tygodników opinii pod kątem znalezienia odpowiedzi na pytanie – za pomocą jakich faktów dziennikarze, poruszając temat tożsamości europejskiej, odnoszą się (i w jakim zakresie) do kwestii związanych z tożsamością rosyjską, ukraińską i turecką.

Artykuł opiera się na wnioskach z analizy 12 polskich tygodników opinii, tj. „Do Rzeczy”, „Gazeta Polska”, „Gość Niedzielny”, „Newsweek Polska”,

„Niedziela”, „Ozon”, „Polityka”, „Przegląd”, „Przekrój”, „Tygodnik Powszechny”, „Wprost” oraz „wSieci”. Analizą objęto okres od 1 maja 2004 r., kiedy to nastąpiło największe rozszerzenie UE i do Wspólnoty dołączyło dziesięć nowych państw, w tym także i Polska, do 30 czerwca 2015 r., w przededniu którego odbył się jeden z ważniejszych dwustronnych szczytów Unii Europejskiej i Chin.

O zakwalifikowaniu materiału prasowego decydowała jego treść (a nie gatunek), która w sposób reprezentatywny, jednoznaczny i wiążący odnosiła się do tematu tożsamości europejskiej przy uwzględnieniu jej kontekstów politycznych, społecznych, kulturowych lub ekonomicznych. Jeśli artykuł nie spełniał tych założeń, nie był zaliczony do zbioru tematycznego i przetwarzany jakościowo. Ostatecznie, stosując dobór celowy, wyodrębniono 320 artykułów odnoszących się bezpośrednio do hasła „tożsamość europejska”, z tego 15 merytorycznie w całości jest bezpośrednio związanych z kwestią rosyjską, ukraińską i turecką. Oblicza tożsamości, jakie zostały wyodrębnione w wyniku przeprowadzonych badań, ilustruje poniższa tabela.

**Tabela 1.** Oblicza tożsamości europejskiej na łamach polskich tygodników opinii w latach 2004–2015 – frekwencyjność poszczególnych ujęć

Oblicza tożsamości europejskiej	Liczba artykułów	Ich udział procentowy w całości badanego materiału prasowego
Idea i wizje tożsamości europejskiej	99	30,94%
Fundamenty tożsamości europejskiej	66	20,62%
Tożsamość europejska a kwestia Rosji, Ukrainy, Turcji	15	4,69%
Inne tożsamości narodowe vs tożsamość europejska	35	10,94%
Polska tożsamość narodowa	49	15,31%
Wielo- i multikulturowość	21	6,57%
Islamizacja Europy	17	5,31%
Wspólna waluta i tożsamość ekonomiczna	10	3,12%
Tożsamość regionalna	8	2,50%
Suma	320	100%

Źródło: Opracowanie własne.

Faktem jest, że na łamach tygodników mamy rzeczywiście do czynienia z różnorodnymi obliczami tożsamości europejskiej. Ponad 30% artykułów prasowych pokazuje jej skomplikowaną ideę i perspektywny charakter. Ponad 20% analizowanych tekstów powraca do fundamentów tożsamości Europy, uznając je za rudymenarne w rozważaniach na temat tożsamości europejskiej. Równie ważnym

obliczem jest dyskusja o tożsamościach narodowych i wyodrębnionej wyraźnie przez dziennikarzy tożsamości Polaków. W obu przypadkach udział procentowy artykułów jest podobny – 15,62% do 15,31% w przypadku prasy polskiej.

Materiałem egzemplifikacyjnym w niniejszym artykule są teksty prasowe dotyczące w pierwszej kolejności tożsamości europejskiej, w których znaleziono konkretne odwołania do kwestii tożsamości Rosji, Ukrainy i Turcji. Stanowią 4,69% ogółu badanych artykułów prasowych, co oznacza, że dyskusja o tożsamości europejskiej na łamach polskich tygodników opinii nie jest nakierowana w szczególny sposób na relację ze wskazanymi wyżej trzema krajami. Ta sytuacja nie wyklucza oczywiście innego, pełniejszego istnienia tematu tożsamości rosyjskiej, ukraińskiej i tureckiej w prasie opinii, ale nie jest ono powiązane bezpośrednio z tożsamością europejską, która stanowi klucz przyporządkowania materiałów prasowych do zbioru tematycznego w tym artykule.

W rekonstrukcji opowieści o czterech wymiarach tożsamości posłużono się wybranymi materiałami prasowymi reprezentatywnymi dla tego tematu. Z racji ograniczeń formalnych tekstu analizę materiału prasowego poddano pewnym uogólnieniom przy zachowaniu rzetelności badawczej.

W artykule zastosowano analizę dyskursu (Duszak 1998) polegającą na odтворzeniu i opisanu wariantów interpretowania przez dziennikarzy tożsamości rosyjskiej, ukraińskiej i tureckiej w świetle ponadnarodowej tożsamości europejskiej. Trzeba pamiętać, że analiza dyskursu traktuje tekst jako proces, a słowa – jak pisał Michaił Bachtin – są dialogiczną formą praktyki społecznej (Bachtin 1982). Daje to możliwość rozpatrywania każdego artykułu prasowego w kontekście innych tekstów (van Dijk 2001), co oznacza, że artykuły wzajemnie się uzupełniają i dopowiadają treści, a na tej podstawie czytelnik otrzymuje oblicza tożsamości, jakie się wyłaniają w trakcie dyskursu.

Analiza dyskursu ma wymiar interdyscyplinarny i ze względu na dywersyfikacyjny charakter nie można przypisać jej jednoznacznego rozwiązania metodologicznego<sup>1</sup>. Z jednej strony jest to sytuacja wygodna. Daje bowiem badaczowi spory margines na własną interpretację. Z drugiej – każdy, kto posługuje się

---

<sup>1</sup> „Korzeni analizy dyskursu możemy poszukiwać m.in. w strukturalizmie, hermeneutyce, ale także w myśli marksistów, postmarksistów oraz badaniach Michela Foucaulta. Ważną rolę w jej definiowaniu odegrała także socjolingwistyka (William Labov), pragmatyka językowa (Teun A. van Dijk) oraz badania semiotyczne. Nie bez znaczenia dla analizy dyskursu są także odwołania do analizy konwersacji (Harvey Sachs) oraz doświadczenia tzw. szkoły francuskiej. W odniesieniu do badań społecznych analizę dyskursu można zatem definiować jako metodę badań jakościowych, których przedmiotem są wszelkiego rodzaju wypowiedzi ustne (radio, telewizja) i pisane (prasa, Internet) oraz ich oddziaływanie społeczne. Język traktowany jest w takim ujęciu zatem nie tylko jako sposób komunikacji społecznej, ale również jako konstrukt rzeczywistości społecznej, jako swoista praktyka społeczna. W naukach społecznych zagadnienia związane z analizą dyskursu podejmowali, chociaż na różne sposoby, m.in. tacy socjologowie jak Jürgen Habermas czy Pierre Bourdieu”. Cyt. za: Dobrodziej, 2015.

analizą dyskursu, naraża się na krytykę ze strony innych badaczy, którzy mogą reprezentować zupełnie inny punkt widzenia i stosować skrajnie różne rozwiązania metodologiczne w tym zakresie<sup>2</sup>.

Agata Małyska uważa, że taka sytuacja pozwala na przewyciężenie tradycyjnych podziałów w naukach społecznych. Stąd obecność analizy, zwłaszcza w badaniach łączących różne punkty widzenia: lingwistyczne, antropologiczne, kulturoznawcze, socjologiczne i politologiczne. Dołącza ona do kluczowych terminów współczesnej humanistyki, takich jak „komunikacja”, „interakcja”, „tekst”, „wypowiedź”, obejmujących swoim zakresem niezwykle szeroką kategorię zjawisk (Małyska 2012, 17).

Podążając z kolei za ustaleniami metodologicznymi, na które powołuje się Aleksander Kiklewicz (Kiklewicz/Uchwanowa-Szmygowa 2015, 16), możemy potraktować analizę dyskursu jako proces komunikacji strumienia tekstów połączonych ze sobą wspólnym tematem tożsamości europejskiej.

### **Cztery tożsamości**

Tożsamość to pojęcie, które możemy definiować wieloaspektowo, a każde z odczytań jest dialogiczne i wchodzi w interakcję z innymi interpretacjami, czyli komunikuje swoje cechy konstytutywne. Dzieje się tak, ponieważ z jednej strony mówimy o tożsamości jednostki, z drugiej, interpretujemy tożsamości zbiorowe o złożonych często egzemplifikacjach. Odczytanie tożsamości narodowych (rosyjskiej, ukraińskiej, tureckiej) oraz ponadnarodowej (tożsamość europejska) jest możliwe dzięki zastosowaniu pojęć kompatybilnych z tożsamością zbiorową i narodową.

Kiedy w latach 60. XX w. Erving Goffman wprowadził społeczny wymiar tożsamości, nie wiedział, że zostanie on „połączony” w naukach społecznych w tożsamość grupową, kształtowaną przez interakcje jednostki z innymi jednostkami oraz że wkrótce pojawi się potrzeba dokładniejszego definiowania tożsamości narodowych.

Tożsamość narodowa jest niewątpliwie pojęciem istotnym i ważnym w każdym modelu dyskursu publicznego oraz naukowego. Podobnie jak w przypadku innych rodzajów tożsamości została ukształtowana w toku pewnych interakcji. Zbigniew Bokszański wyraźnie wskazuje na problematyczność definiowania tożsamości. Ma ona dwa źródła. Pierwsze związane jest z wymiarem egzysten-

---

<sup>2</sup> „Pod nazwą analiza dyskursu kryje się wiele szkół, podejść i nurtów teoretycznych, które przedmiotem swojego oglądu czynią różne sfery życia i patrzą na nie z odmiennych punktów widzenia, choć oczywiście wszystkie zakładają pewną trans dyscyplinarność. Każdy z tych nurtów stosuje własną bazę pojęciową i terminologiczną”. Cyt. za: Konieczna 2014, 9.

cialnym, drugie, które bardziej nas interesuje, odnosi się do odczytywania tożsamości jako problemu teoretyczno-metodologicznego.

„Problematyczność” w tym przypadku wiąże się głównie z trudami rozważenia racji uzasadniających „prawomocność” nowego pojęcia w języku teorii i znalezienia dla niego stosownego obszaru zastosowań wraz z dyrektywami metodologicznymi (Boksański 2008, 17).

Ryszard Szwed przypomina, że niewiele jest pojęć, które, tak jak „tożsamość”,

zrobiły karierę i do dnia dzisiejszego pełnią kluczową rolę w naukach społecznych, humanistyce i socjologii. Obecnie dostrzegamy zwiększone zainteresowanie problematyką tożsamości. Jego źródłem są zjawiska i procesy towarzyszące transformacji współczesnych społeczeństw i państw, przeobrażeniom w sferze komunikacji, rozwojowi transnarodowych systemów politycznych i struktur gospodarczych. Indywidualizacja, medializacja i globalizacja dały nie tylko nowy asumpt do zainteresowania tożsamością, ale i ustanowiły nowy kontekst jej analizy – kontekst pluralizmu i zmiany, przez co tożsamość rozumiana jest nie tyle jako stan psychospołeczny, ale raczej proces „stawania się”. W dyskursie naukowym coraz rzadziej spotkać można stanowiska badawcze, w których tożsamość jest rozumiana jako względnie trwała struktura, dana jednostce wraz z jej narodzinami, odczuwana jako specyficznie swoja. Dominuje natomiast perspektywa, w której pojmuje się ją jako zmienny i negocjowalny konstrukt, tak jak zmienne jest środowisko, w którym funkcjonujemy i zmienna jest treść zachodzących w nim interakcji (Szwed 2005, 311).

Wojciech Józef Burszta twierdzi z kolei, że pojęcie „tożsamości” jest dziś naprawdę modne.

Skoro nie ma niczego takiego, jak trwała kultura rozumiana jako zespół podzielných norm i wartości (a jeśli nawet istnieje, to też niedobrze, bo kultura *ex definitione* ogranicza wybór), również tożsamość nie ma się na czym „osadzić”, „wzejść” i się ustabilizować. Stuart Hall mówi więc, że tożsamość jest nie tylko płynna, ale stanowi nieustanne wyzwanie dla jednostki, która szuka – mimo wszystko – stabilności i zakorzenienia, lecz znaleźć ich nie może (Burszta 2004, 31).

Zupełnie odrębną kwestią w rozważaniach na temat tożsamości jest zagadnienie tożsamości europejskiej, co do obecności której trwają spory nie tylko na poziomie akademickim. Wystarczy przypomnieć, że Europa jest złożonym projektem kulturowym, a więc jej interpretacja także wymaga głębokiej refleksji humanistycznej i społecznej. To przestrzeń nieustannych zmian. Nie chodzi jedynie o przemieszczanie się ludzi ani tylko o zmiany geopolityczne. Ważne są przemiany kulturowe i społeczne, jakich przez setki lat doświadcza. Z jednej strony, w publicznym dyskursie, jest opisywana jako demokratyczna i solidarna wspólnota.

Z drugiej, określa się ją jako miejsce nieustających konfliktów niszczących wszystkie wartości, które wcześniej uznała za imponderabilia.

José Ortega y Gasset przypomina, że Europa „jako społeczeństwo istniała wcześniej niż narody europejskie” (Ortega y Gasset 2001, 23). Jej tożsamość wynika z pamięci o korzeniach fenickich, greckich, rzymskich, arabskich, judeo-chrześcijańskich i oświeceniowych, ale także z pamięci wojen, kryzysów i niszczenia wartości humanistycznych. W jednej z publikacji czytamy:

Na przestrzeni stuleci na kontynencie europejskim ujawniły się zjawiska unifikacyjne, jak też silne podziały, tworzenie się odrębności o różnym podłożu. Przez długi czas, bo ponad dziesięć stuleci, tożsamość kontynentu zespałało chrześcijaństwo (Chodubski 2002, 17).

Traktując Europę jako otwarty projekt polityczny<sup>3</sup>, przyjmujemy *ex ante*, że tożsamość europejska istnieje oraz że jest bez wątpienia rodzajem tożsamości zbiorowej i jako taka jest interpretowana w przestrzeni grup społecznych i ich wyobrażeń o poczuciu bycia Europejczykami.

Jedną z wyraźniej zarysowanych propozycji w dyskusji nad tożsamością europejską jest rozpatrywanie jej w kategoriach narodu, z tym, że – w tym kontekście – podejmowanego w „rozleglejszej” skali. Wówczas pytanie o interesujący nas przedmiot zmienia się w wątpliwość czy istnieje naród europejski? (Dopierała 2004, 15).

Przyjmujemy więc, że naród europejski nie istnieje<sup>4</sup>, choć koncepcje ponadnarodowe są szczególnie istotne w konstruowaniu tożsamości unijnej. Wiele lat temu Timothy Garton Ash napisał, że „europejski dom składa się z wielu posiadłości: niech każdy naród szuka szczęścia na swój własny sposób” (Ash 1990, 10). To myślenie jest dziś bardzo aktualne, ponieważ z jednej strony mamy do czynienia z różnymi koncepcjami integracji europejskiej (m.in. paneuropejska, funkcjonalistyczna, unionistyczna, federalistyczna, konstytucjonalistyczna), a z drugiej – coraz silniej wybrzmiewa nacjonalizm i kwestie związane z narodem.

Tożsamość europejska w wymiarze socjologicznym stanowi nowy rodzaj tożsamości zbiorowej o charakterze ponadnarodowym i kosmopolitycznym.

---

<sup>3</sup> To określenie U. Becka i E. Grandego.

<sup>4</sup> Także „twórcy Europy z 1950 roku [...] nie chcieli tworzyć narodu europejskiego. W swoim przekonaniu budowali właśnie przeciw dziewiętnastowiecznemu państwu narodowemu. Rozpoznali w nacjonalizmie siłę niszczącą; niedawne wojny światowe dostarczyły w ich przekonaniu dość materiału dowodowego. Popularność myśli o Europie była w pierwszych latach powojennych równoznaczna z dyskredytacją państwa narodowego. [...] Projekt pokojowy wymaga zduśnienia tożsamości narodowych na rzecz wartości uniwersalnych, projekt siłowy jest rozwinięciem tożsamości europejskiej”. Cyt. za: Middelaar 2011, 270.



W wymiarze kulturowym jest natomiast kształtowana przez cywilizację europejską. W tym odczytaniu jawi się jako kompatybilna z tożsamością Europy.

Mamy więc do czynienia z trzema różnymi odsłonami tożsamości, które w mniejszym bądź większym stopniu wpływają na właściwości tożsamości europejskiej i które znajdują swoje reprezentacje w materiałach prasowych w polskich tygodnikach opinii. Reasumując, właściwości tożsamości europejskiej są następujące:

1. Nie jest alternatywą dla tożsamości Europy, ponieważ stanowi jej naturalne uzupełnienie i kontynuację historii cywilizacji.
2. Z socjologicznego punktu widzenia jest „codziennością” Europejczyków.
3. Jest otwarta i kooperacyjna. Wymaga wciąż ponawianych interakcji zbiorowych.
4. Jest tożsamością komunikacji.
5. Jest tożsamością zaangażowaną, czyli wynikającą z poczucia bycia Europejczykiem.
6. Jest poczuciem przynależności i wspólnoty z innymi mieszkańcami Europy.
7. Nasila się wraz z aktywnymi politycznie i społecznie postawami jednostek.
8. Ma charakter „pomiedzynarodowy” i metapaństwowy.
9. Ma charakter partycypacyjny i inkluzywny.
10. Na jej właściwości, ale także interpretację, mają wpływ procesy integracyjne w Europie i działania polityczno-ekonomiczne w UE.
11. Ma charakter antyrywalizacyjny.
12. Jest odpowiedzią na globalne wyzwania XXI wieku.

### **Tożsamość europejska a kwestia Rosji, Ukrainy i Turcji**

Ulrich Beck i Edgar Grande wskazują, że myślenie o Europie w sposób narodowy jest uproszczeniem i blokuje prawdziwe badanie Europy, które powinno się opierać na przesłankach kosmopolitycznych (Beck/Grande 2009, 97). Być może dlatego dziennikarze polskich tygodników opinii próbują połączyć interpretację tożsamości europejskiej z odniesieniami do narodowych i w taki oto sposób na naszych oczach powstaje w prasie, zgodnie z prognozami Becka, obraz „kosmopolitycznego imperium Europy”.

Dość ciekawie w materiałach prasowych wypadają teksty dotyczące Rosji. Pierwszy z nich to esej poświęcony budowaniu nowej tożsamości rosyjskiej. Jego autor uważa, że „ważną rolę w kształtowaniu nowej tożsamości rosyjskiej odgrywa proces desowietyzacji społeczeństwa drogą reform politycznych i ekonomicznych” (Bucharin 2011, 20), a nowa tożsamość rosyjska budowana jest na „historii Rusi Kijowskiej, księstw ruskich, Złotej Ordy, Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, caratu rosyjskiego, imperium rosyjskiego i Związku Radzieckiego” (ibidem). Nikołaj Bucharin zwraca także uwagę na bardzo ważną kwestię

związaną z pamięcią tożsamości: „Narody nigdy nie wymazują ze swojej pamięci historycznej tego, co było związane ze stratami” (ibidem). Wspólna pamięć to podstawa budowania tożsamości narodowej i europejskiej. Autor podkreśla, że rosyjska świadomość historyczna jest specyficzna. Pewnie w ogóle by się nie wytworzyła, gdyby nie mechanizm państwowy, który skupia się na zasadniczych wątkach historii radzieckiej (Wielka Wojna Ojczyźniana, lot w kosmos, rewolucja październikowa, I wojna światowa).

Do świadomości zbiorowej wszedł wizerunek narodu wyłącznie pokojowego, łagodnego, cierpliwego męczennika, którego istnieniu zagrażają przeróżne wewnętrzne i zewnętrzne niebezpieczeństwa. Ogólnie historia narodowa jawi się jako ciągłe doświadczenia, walka, ofiary, stała konfrontacja z wrogami (ibidem, 21).

Świadomość historyczna jest immanentnym składnikiem tożsamości rosyjskiej, kojarzonej z silnym państwem. Dla porównania, zdaniem Bucharina, polska tożsamość „wyrasta z tradycji narodowych i kulturalnych”, a to powoduje, że przeszłość dominuje nad teraźniejszością. Autor podkreśla także, iż „nowa Rosja na razie wciąż jeszcze jest krajem, któremu obecnie brakuje większych osiągnięć i który mało czym może się poszczycić” (ibidem, 21). Dlatego też tak ważna dla Rosjan jest nie tylko wspomniana już pamięć historyczna i masowa świadomość skupiona wokół najważniejszych wydarzeń, ale także doświadczenie konfrontacji z potencjalnymi wrogami. Tylko wtedy władza będzie mogła udowodnić swoją skuteczność w polityce zagranicznej.

Tożsamość rosyjska po 1999 r. opiera się na ideologii imperialnej, wielkoruśkiej, stalinowskiej, carskiej i prawosławnej. Irina Szczerbakowa nazywa ją „fałszywą świadomością”, która daje Rosjanom złudzenie, że są kimś tylko wtedy, gdy państwo jest silne. „Państwo jest wszystkim, a człowiek niczym” – konstatuje dziennikarka (Szczerbakowa 2015, 67). Niemniej jednak trzeba podkreślić, że „nowoczesne tożsamości narodowe autodefiniują się, odradzają i odtwarzają w wielkich ogólnonarodowych sporach i debatach” (Tożsamość narodowa 2002, 53). Wtedy możliwy jest wybór tradycji – zindywidualizowanej lub wielowarstwowej. Ale i tak nie uchroni to Rosji od problemów politycznych, ponieważ tożsamość zawsze będzie domagała się potwierdzenia symbolicznego. Tak też widzi tę kwestię Szczerbakowa – dzisiejszy spór o Krym wyrasta z wysokiego poziomu lęku i niepewności w społeczeństwie rosyjskim.

Krym to dla Rosjan mit. W rosyjskiej świadomości Krym to nasza Riwiera, to dace cara i sekretarzy generalnych, to Sewastopol broniony w wojnie krymskiej, to Jałta, gdzie Stalin ustalał losy świata, a dla zwykłych ludzi to obozy pionierskie i wakacje. [...] Krym to dla zimnej wojny Rosji jedyny kawałek ciepła i piękna... To taki mit jak, dajmy na to, Prusy Wschodnie dla Niemców, tyle, że Krym jest piękniejszy (Szczerbakowa 2015, 66).

Tożsamość rosyjska jest więc kształtowana przez narodowy sposób rozumienia patriotyzmu oraz pielęgnowanie emocjonalnych ikon kulturowych i społecznych. Ważna dla Rosjan jest tradycja odrębności, w której wyraźnie wyróżniony zostaje dyskurs tożsamościowy niezależny od poczucia suwerenności.

Szczerbakowa zastanawia się także nad fenomenem rządów Władimira Putina. W 2015 r. popierało go ponad 86% Rosjan, a mimo to poziom lęku i niepewności w społeczeństwie rosyjskim jest bardzo wysoki, ponieważ ludzie obawiają się wojny.

Paranoja ma ci jasność widzenia. Szalony lęk przed osaczeniem przez wrogów każe wierzyć, że to my jesteśmy zagrożeni, bo my sami przecież nikomu nie zagrażamy. My się tylko bronimy przed agresją obcych. To tylko nasze lęki się liczą. Nasze granice są niesprawiedliwe i tylko one wymagają korekty (ibidem, 67).

Dziennikarka przyznaje, że Rosjanie budują swoją tożsamość na poczuciu „fałszywej świadomości” historycznej i politycznej, co może stanowić realne zagrożenie dla umacniania się tożsamości europejskiej. Trudno to jednoznacznie wytłumaczyć, biorąc pod uwagę chociażby fakt, że „elity rosyjskie znały jedynie kulturę europejską, która zresztą wiele Rosji zawdzięcza – w literaturze, muzyce, także w utopijnym myśleniu lewicy” (ibidem). Niemniej jednak współczesna Rosja to – zdaniem redaktorki „Litieraturnoj Gaziety” – „postimperialne połączenie carskiej Rosji i radzieckiego komunizmu, w opozycji do zdeprawowanej jakoby Europy” (ibidem, 68). Dlatego bardzo ważnym elementem kształtowania współczesnej tożsamości rosyjskiej jest próba jej wpisania w ponadnarodowy dyskurs europejski.

Dość ciekawą odsłoną dyskusji o tożsamości europejskiej są artykuły poświęcone obecności Rosjan w UE. Nie chodzi jedynie o emigrantów z byłego ZSRR, lecz o aktywnie działające ugrupowania polityczne, którym udało się stworzyć ponadpaństwową narodową partię. 24 czerwca 2004 r. w Pradze powstała Partia Rosjan Unii Europejskiej. Tworzą ją politycy z Czech, Danii, Łotwy, Litwy, Estonii i Słowacji. Ugrupowanie chce zmienić wizerunek Rosjanina w UE, by nie był obywatelem drugiej kategorii, i zaktywizować rodaków do uczestniczenia w procesie włączania się w budowanie wspólnej tożsamości. Czytamy:

Naszych sympatyków ma łączyć rosyjska kultura i chęć wniesienia własnych wartości do związku narodów, jakim jest Unia Europejska. Jak na razie Europejczycy niewiele o nas wiedzą. [...] Rosyjski wątek powinien zabrzmieć we wspólnej europejskiej symfonii (Kacewicz 2004, 52).

Platformą porozumienia ma być wspólna tożsamość kulturowa, obyczaje, język, zwyczaje oraz nawyki konsumenckie nawet tak proste, jak picie piwa zamiast wódki. Okazuje się bowiem, tak wskazują badania rynkowe, że Rosjanie coraz częściej i chętniej wybierają piwo, mimo że nie ma w ich kraju tradycji picia tego napoju. Pomijając tę ciekawostkę kulturową, musimy pamiętać, że stosunki między Rosją i Unią Europejską nie są najlepsze, ale też, jak twierdzą dziennikarze, nie należą do najgorszych. Obie strony mają za sobą kilkanaście podpisanych dokumentów, których celem było normowanie wzajemnych relacji<sup>5</sup>. Niemniej jednak Rosja i Unia nie potrafią precyzyjnie określić obopólnych oczekiwań. Siergiej Karaganow w swoim artykule twierdzi, że Rosjanie nie przejdą naglej metamorfozy i nie staną się Europejczykami.

Po prostu nas na to nie stać. Żyjemy w innej rzeczywistości kulturowo-politycznej. Europa była w tym punkcie 40, a może 70 lat temu. Poza tym nasz kraj musi funkcjonować w odmiennym położeniu geopolitycznym. Tylko na północnym zachodzie graniczymy z państwami rozwiniętymi i stabilnymi. Nie możemy, na wzór społeczeństw Zachodu, żyjących od lat w poczuciu bezpieczeństwa, zrezygnować z prowadzenia polityki siły (Karaganow 2006, 46).

W innym miejscu dodaje jednak, że Rosja potrzebuje Europy tak samo, jak potrzebuje „odnowienia swoistego kodu genetycznego naszego kraju, potwierdzenia jego tożsamości, która była i pozostanie europejska” (ibidem, 47). Rosyjski politolog uważa także, że Europa jest niezdecydowana. Nie wie, która z koncepcji rozwoju (federacyjna czy narodowa) przyniesie więcej korzyści dla tożsamości europejskiej. Także Jacques Attali, były doradca prezydenta François Mitteranda, w rozmowie z Piotrem Moszyńskim podkreśla, że Rosja powinna znaleźć się w Unii Europejskiej (Attali 2006, 60).

<sup>5</sup> „Podstawą stosunków między Rosją a Unią Europejską jest Układ o Partnerstwie i Współpracy pomiędzy Unią Europejską a Federacją Rosyjską podpisany 24 czerwca 1994 r. Dokument wszedł w życie 1 grudnia 1997 r. Porozumienie ma charakter ogólny i wyznacza główne kierunki i ramy współpracy obu podmiotów. Do celów układu zaliczono m.in. rozwój współpracy politycznej, ekonomicznej i kulturalnej, prowadzenie regularnego dialogu politycznego, stworzenie warunków dla przepływu kapitału i inwestycji, ustanowienie ram dla stopniowej integracji Rosji z szerszym obszarem współpracy w Europie. [...] Kolejnymi ważnymi dokumentami regulującymi wzajemne stosunki były: *Wspólna strategia Unii Europejskiej wobec Rosji oraz Średniookresowa strategia rozwoju stosunków pomiędzy Federacją Rosyjską i Unią Europejską w latach 2000–2010*. Pierwszy z tych dokumentów został przedstawiony na szczycie Rady Unii Europejskiej 4 czerwca 1999 r. W dokumencie stwierdzono, że do strategicznych celów Unii wobec Rosji można zaliczyć: stabilną, otwartą i pluralistyczną demokrację w Rosji, gospodarką rynkową przynoszącą korzyści zarówno Federacji, jak i Unii Europejskiej, utrzymanie stabilności i bezpieczeństwa w Europie, intensyfikację współpracy z Rosją. Zapowiedziano pogłębienie dialogu politycznego i w sprawach bezpieczeństwa. Wyrażono chęć wypracowywania, wspólnych z Rosją, inicjatyw wobec regionów i państw trzecich w sprawach dyplomacji prewencyjnej i rozwiązywania kryzysów. Naszkicowano również program dialogu gospodarczego oraz program współpracy w sprawach wewnętrznych i wymiarze sprawiedliwości. W konsekwencji współpraca Rosja – UE została rozciągnięta na wszystkie trzy filary Unii”. Cyt. za: Gołaś 2016.

Z kolei Marta Fita-Czuchnowska akcentuje, iż Rosja bardzo aktywnie włącza się w kwestię zwalczania terroryzmu, i przyznaje, że Polsce i Unii powinno szczególnie zależeć na „wciągnięciu” Rosji w „orbitę Zachodu”. Niestety publicystka zauważa także, że kraje Unii „wiedzione przez rosyjski rynek zbytu, są gotowe oddać Ukrainę i Białoruś Rosji” (Fita-Czuchnowska 2004, 83). Twierdzi więc, iż jedynie zajęcie twardego stanowiska wobec kwestii narodowych przez UE oraz Stany Zjednoczone może spowodować, że Europa „nie będzie zachowywać się, jak nastolatek w poszukiwaniu tożsamości” (ibidem, 84). A tym samym unijna pułapka polityki wschodniej zostanie czasowo ominięta.

Wizja nieustającego procesu integracji europejskiej oraz problemy wewnątrz Unii wymuszają niejako ciągłość debaty na temat tożsamości europejskiej. Nie dziwi więc fakt, że dziennikarze próbują odpowiedzieć na pytanie, czy tożsamość europejska związana z odczuwaniem przynależności do Unii stoi w opozycji do więzi narodowych, o których była mowa we wprowadzeniu teoretycznym. Bardzo ważnym wymiarem tożsamości jest wymiar kognitywny, związany z rozumieniem pojęć: „Europejczyk”, „Rosjanin”, „Niemiec”, „Ukraińiec”, „Litwin”, „Polak”. Zupełnie natomiast nierozstrzygnięta przez dziennikarzy pozostaje kwestia interpretacji tożsamość narodowej jako kulturowej lub/i społecznej (obywatelskiej).

J. Gawroński podkreśla rolę, jaką odegrały narody Europy Środkowej w budowaniu tożsamości europejskiej. Przede wszystkim

to są narody europejskie, które pomimo całej przeróbki marksistowskiej zachowały swoją tożsamość. Może nawet ją zaostrzyły w procesie samoobrony. Oczywiście ta tożsamość w różnej mierze dochodzi do głosu, w różnej mierze się deklaruje, ale w gruncie rzeczy we wszystkich tych krajach walka szła pomiędzy świadomością narodową a internacjonalizmem, czyli zatarciem tożsamości narodowej na rzecz komunizmu (Gawroński 2005, 87).

Na podkreślenie zasługuje także fakt, że narody Europy Środkowo-Wschodniej, pomimo dzielących ich różnic kulturowych i językowych, są podatne na tendencje zjednoczeniowe, które w dalszej perspektywie mogą być antidotum na odradzające się w Europie hegemonizmy. Rocco Buttiglione, włoski filozof i polityk, twierdzi, że tak naprawdę „wszystko zależy od nas. Europa może wybrać samobójstwo, ale może też wejść w nową fazę swoich dziejów” (Buttiglione 2005, 82).

Z ogromną obawą przyglądają się polscy publicyści sytuacji politycznej na Ukrainie. Niebieski wschód i pomarańczowy zachód to dwa odrębne pomysły na tożsamość narodową Ukrainy. Walka Donbasu o niezależność w 2004 r. jest zapowiedzią niesłabnących konfliktów tożsamościowych. Duchowni ukraińscy uważają, że „na zachodzie zgubili to, co stanowi o ukraińskości; wiarę prawosławną i język. Prawdziwym ukraińskim, ich zadaniem, mówi się na wschodzie”

(Wilczak 2004, 24). Ta kulturowa dychotomia na pewno utrudnia budowanie tożsamości narodowej, ale także europejskiej, rozumianej jako wspólnota kulturowa. Zwykli ludzie zapytani o tożsamość „mówią, że najpierw czują się miejscowymi, donieckimi. Potem Ukraincami. Nie chcą Ukrainy bez Lwowa i Kijowa” (ibidem). W Doniecku mieszkają 133 narodowości. Nie wyobrażają sobie rozpadu Ukrainy (który, niestety w 2015 r. nastąpił wraz z niekończącymi się działaniami wojennymi – przyp. A. F.).

Zdaniem T.G. Asha „Europa, po upadku Związku Sowieckiego próbuje na nowo określić swoją tożsamość” (Ash 2005, 93), dlatego na Ukrainie bardzo wyraźnie ścierają się tendencje pro- i antyeuropejskie oraz antyunijne. Zdaniem historyka Zachód w dalszym ciągu oznacza demokrację, wolność, zamożność i jest pojęciem opozycyjnym do „nie-Zachodu ucieleśnionego wcześniej przez Związek Sowiecki i zależne od niego państwa komunistyczne” (ibidem).

Tożsamość wschodniej Europy jest odzwierciedleniem tej warstwy cywilizacyjnej kontynentu, która niestety w świadomości przeciętnego Europejczyka kojarzy się ze słabszym rozwojem, brakiem stabilizacji politycznej oraz nieustającą pogonią za tzw. starą Europą lub, inaczej rzecz ujmując, Europą Zachodnią. Oczywiście jest wiele głosów, by unikać tej dychotomii. Jednakże w obszarze ekonomicznym, politycznym i społecznym okazuje się to właściwie niewykonalne. Konsekwencją tego podziału jest moment wyrzucenia poza nawias dyskusji o przynależności do Unii krajów, które nie spełniają tzw. warunków kopenhaskich, a przede wszystkim, w których łamane są podstawowe prawa człowieka. Dlatego też Roman Kuźniar twierdzi, że Unia ma granice tożsamościowe, a każde jej rozszerzenie powinno być oparte na kryteriach cywilizacyjnych (Kuźniar 2013, 208), a co za tym idzie, winno polegać na wierze w imponderabilia, które Europa wypracowała przez stulecia.

Kolejnym krajem wymykającym się definiowaniu poprzez jednoznacznie rozumianą tożsamość europejską jest Turcja, której jedynie 3% powierzchni należy geograficznie do Europy. Już w 1994 r. Abdullah Gül, późniejszy prezydent Turcji, artykułował swój sprzeciw wobec Unii, twierdząc, że „Turcy należą do innej kultury i posiadają odmienną tożsamość” (Zalewski 2010, 84). Tymczasem Unii Europejskiej zależy na zbudowaniu tzw. uprzywilejowanego partnerstwa z Turcją.

[...] Pokutuje przekonanie, że Europa potrzebuje Turcji bardziej niż Turcja Europy. Wynika ono między innymi z roli regionalnego mocarstwa, którą przypisuje sobie – niezupełnie bez racji – turecki rząd (ibidem).

Niemniej jednak Heather Grabbe w jednym ze swoich artykułów na łamach „Tygodnika Powszechnego” podkreśla, że Turcja od ponad 40 lat „próbuje zbliżyć się do Unii”, wprowadzając niekiedy kontrowersyjne dla tureckich obywateli

rozwiązania polityczne i ekonomiczne (Grabbe 2004, 6). Autorka przypomina o zagrożeniach związanych z przyjęciem Turcji. Zalicza do nich m.in. przesunięcie granicy Unii na linię: Irak, Iran, Syria, Gruzja i Armenia oraz przemyt ludzi i narkotyków, a także różnice religijne. Akcesja otwiera – zdaniem politolożki – dyskusję na temat tożsamości europejskiej.

Tylko nieliczni politycy chcą się z nią zmierzyć – głównie dlatego, że nie ma gotowych odpowiedzi. Perspektywa członkostwa Turcji nie cieszy się w Unii popularnością po części z tego właśnie powodu, zmusza Europejczyków do konfrontacji z ich podstawowymi rozterkami: kim są, jakie wartości podzielają, jak bardzo otwarte mogą i powinny być ich społeczeństwa? (ibidem).

Podkreśla także, że dla obywateli UE Turcja jest odległa mentalnie, politycznie, geograficznie i psychologicznie, a więc tym samym „jej członkostwo jest niepopularne”. Przypomina, iż także politycy akcentują różnice kulturowe pomiędzy Turkami a obywatelami UE.

Grabbe przywołuje również głosy zwolenników włączenia Turcji, którzy podkreślają, że byłaby ona „pomostem do świata islamskiego i przez to przydatnym partnerem” (ibidem, 7), szczególnie w kontekście coraz bardziej wielokulturowego i wieloetnicznego społeczeństwa europejskiego. Autorka docenia rolę polityczną Turcji.

Turcja to największe i strategicznie najważniejsze państwo, jakie kiedykolwiek ubiegało się o członkostwo we Wspólnocie. Jest wartościowym partnerem w regionie Morza Czarnego i na Bliskim Wschodzie. Za każdym razem, gdy Unia wyznaczyła nowe warunki rozpoczęcia negocjacji, Turcja je spełniała. Obecny rząd w Ankarze przeprowadził kontrowersyjne reformy. Unia ma możliwość zastosowania wobec Turcji „miękkich środków” na niespotykaną skalę – i to w kraju silnie nacjonalistycznym, dumnym. Nawet Stany Zjednoczone nie mogą pochwalić się tym, by jakiś kraj przyjął ich normy i postępował zgodnie z ich preferencjami, jak to ma miejsce w przypadku Turcji i Unii (ibidem, 9).

Jak pokazał czas, negocjacje wciąż trwają i wizja włączenia Turcji w struktury UE, ze względu na obecny kryzys migracyjny, raczej się oddala w bliżej nieokreśloną perspektywę czasową. Założenia Grabbe w ogóle się nie sprawdziły. Uzupełnienia raportów nie przyniosły oczekiwanych skutków. Wizja wytyczenia konkretnego terminu akcesji także speszła na niczym. Wiara, że członkostwo Turcji nie jest zagrożeniem dla tożsamości europejskiej, nie znalazła zbyt wielu zwolenników nie tylko wśród polityków, ale także zwykłych obywateli UE. Pytanie, co oznacza bycie Europejczykiem w kontekście turecko-unijnych przemian, nie znalazło odpowiedzi.

Dość ciekawym głosem w kwestii tureckiej jest artykuł Teresy Wójcik, w którym autorka przypomina, że Europa ma nie tylko korzenie judeochrześcijańskie, ale także islamskie, i uznanie tego faktu jest warunkiem *sine qua non* dalszej integracji (Wójcik 2008, 12).

Dziennikarze zwracają także uwagę na przebieg tureckiej transformacji, która ich zdaniem niewiele ma wspólnego z procesem akcesyjnym<sup>6</sup>. Śledzą rozwiązania w sprawie Kurdów, Armenii i Cypru oraz zmiany w konstytucji. Zwracają uwagę na fakt z 2007 r., kiedy to Turcja odmówiła wdrożenia tzw. protokołu z Ankary, czyli utworzenia portów lotniczych i morskich dla handlu z Cypryjczykami, co miało swoje konsekwencje w dalszych krokach antyakcesyjnych. Redaktorzy opisują też problem tureckich Cypryjczyków. Istniejący w Turcji podział między południem a północą jest lustrem tożsamości europejskiej. W 2004 r. Turcy w 80% popierali akcesję do UE. W 2010 r. poparcie wyniosło niespełna 50%. Obecna sytuacja polityczna, nieustanne zamachy i ataki terrorystyczne na terenie Turcji zamrażają dyskusję o jej partycypacji w UE. Co więcej, Piotr Zalewski twierdzi, że „Paryż i Berlin wciąż dają Turcji do zrozumienia, że choć negocjować z Unią sobie może, i tak do niej nie wejdzie” (Zalewski 2010, 85).

---

<sup>6</sup> „Historia integracji Turcji z UE jest bardzo długa i sięga ponad 50 lat. W roku 1963 kraj ten podpisał umowę stowarzyszeniową z ugrupowaniem, co stało się początkiem zacieśniania relacji pomiędzy partnerami. W ramach tej umowy przewidziano ustanowienie unii celnej pomiędzy Turcją a ówczesną Europejską Wspólnotą Gospodarczą (EWG). Należy podkreślić, że już na etapie wejścia w życie porozumienia (w roku 1964) Turcji przedstawiona została możliwość przyszłej akcesji do ugrupowania, co wyrażał zapis Umowy mówiący, że wraz z wypełnieniem przez stronę turecką wszystkich postanowień Umowy oraz akceptacją postanowień traktatu rzymskiego, określone zostaną możliwości dla przystąpienia Turcji do EWG. Stwierdzono, iż do stosowania państwa do warunków zawartych w Umowie mogą trwać maksymalnie 20 lat, przy czym wyróżniono trzy etapy dostosowań. [...] W kolejnym etapie została wprowadzona unia celna pomiędzy Turcją a ugrupowaniem. [...] Szczyt Rady Europejskiej w Kopenhadze doprowadził do ostatecznego potwierdzenia woli zawarcia unii celnej z Turcją. [...] Ustanowiono oficjalny termin wprowadzenia unii celnej na koniec 1995 roku. [...] Wobec powolnego tempa reform wewnętrznych w Turcji państwo to nie zostało włączone w 1997 roku do grupy państw mających oficjalny status kandydata do członkostwa. Jak tłumaczono, Turcja nie spełniała wszystkich niezbędnych wymagań, które są nałożone na państwo chcące przystąpić do Unii przez kryteria kopenhaskie. [...] W 2001 roku przyjęto rozporządzenie ramowe dotyczące finansowej współpracy przedakcesyjnej między Turcją a UE, na którą składały się trzy inicjatywy wsparcia. Zapoczątkowano także program Partnerstwo dla Członkostwa, celem wsparcia konkretnych reform, niezbędnych do wprowadzenia w tym kraju przed jego akcesją do ugrupowania, które jednoznacznie nawiązywały do wymogów zawartych w kryteriach kopenhaskich. [...] W raporcie okresowym wydanym przez Komisję Europejską w 2004 roku dokonano oceny dotychczasowego dostosowania się Turcji do przystąpienia do UE. Podkreślono, iż pod względem politycznym Turcja dokonała znaczących postępów, wdrażając wiele reform w sferze administracyjnej i w ramach dostosowań prawnych. W opracowaniu tym Komisja podkreśliła jednak pewne widoczne luki w procesie adaptacyjnym tego państwa, związane głównie z brakiem rozwiązań prawnych, które umożliwiłyby przeprowadzenie zmian w sferze ochrony praw człowieka. Niemniej jednak KE zaleciła rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych z tym państwem”. Cyt. za: Soja, 2014, 290–293. Autorka powołuje się także na: Ulbrych 2011, 72.



Witold Pawłowski zwraca uwagę na trzy paradoksy związane z przyjęciem Turcji do UE. Pierwszy dotyczy stanowisk polityków, którzy wykluczają ten kraj ze względu na islam i uznają, że Europa jest jedynie związkim narodów chrześcijańskich. Drugi wynika z przekonania, że musi być przestrzegana zasada rozdziału państwa od religii. Zupełnie więc nie uwzględnia się faktu, iż Turcja jest krajem świeckim. Ostatni wiąże się z przekonaniem, że przyjęcie Turcji „ostatecznie rozmyje europejską tożsamość” (Pawłowski 2004, 20). Publicysta stawia więc tezę, iż być może „kłopot” z Turcją wynika z faktu, że „Europa sama nie wie, czym jest i czym chce być – inaczej mówiąc, że problemem jest nie tyle Turcja, ile samoświadomość Europy” (ibidem). Przywołuje także wypowiedź Janusza Lewandowskiego, którą uznaje za podsumowanie dyskusji o kwestii tureckiej i ukraińskiej:

Na hasło „Turcja” powinniśmy odpowiadać „Ukraina”, dlaczego nie najpierw „Ukraina”? A może na oba hasła – Turcja i Ukraina – powinniśmy odpowiadać Europa! Pod każdym względem Turcja wyprzedza dziś Ukrainę w przygotowaniach do członkostwa w UE. Jeśli popieramy mimo to kandydaturę Ukrainy, nie możemy odsuwać się od Turcji. Jeśli chcemy milczeć w sprawie Turcji, powinniśmy także zamilknąć w sprawie Ukrainy (ibidem).

W podobnym tonie wypowiada się Witold Szablowski, dziennikarz „Tygodnika Powszechnego”, uznając za paradoks fakt, że Unia rozpoczęła w 2005 r. kolejne rozmowy akcesyjne z Turcją, a pozostawiła nierozwiązaną kwestię Ukrainy. Podkreśla różnice polityczne i gospodarcze pomiędzy oboma krajami i przypomina, że Turcja przez całą „zimną wojnę” była sojusznikiem Zachodu, a Ukraina funkcjonowała w bloku sowieckim. Jednak jego zdaniem nie są one wystarczającym powodem obecnych działań UE.

Turcja, ze względu na swoje położenie nad Morzem Czarnym, ma znaczenie strategiczne. Ukraina z kolei sąsiaduje z Rosją, Białorusią i niestabilną politycznie Mołdawią. Biorąc więc pod uwagę uwarunkowania geopolityczne, trudno się dziwić opóźnieniu decyzji przez Unię.

Szablowski podkreśla także to, na co zwrócili uwagę inni dziennikarze, że przystąpienie Turcji do Unii osłabi poczucie tożsamości europejskiej, a – co za tym idzie – pogłębi i tak silne problemy kulturowe w Europie. Ponadto dziennikarz twierdzi, że w obu krajach mamy do czynienia z dwoma istotnymi obszarami problemów. Pierwszy związany jest z polityką wewnętrzną, którą w „Turcji wiąże się [...] głównie z prawami człowieka, dyskryminacją kobiet i problemem kurdyjskim. Na Ukrainie to zabójstwa polityczne i mniejszość rosyjska” (Szablowski 2005, 32). Kolejnym obszarem jest kwestia ekonomii, ponieważ oba kraje nie dorównują gospodarce UE. W podsumowaniu publicysta pisze, że:

Turcja i Ukraina to dwie różne drogi do Unii: turecka jest długa, kręta i pełna rozczarowań, ukraińska dopiero się zaczyna. Oba kraje wzbudzają za to w Unii więcej wątpliwości niż entuzjazmu. O obu mówi się, że ich wejście to koniec zintegrowanej, politycznej Wspólnoty. Uderza jednak pomieszanie opinii – a nawet zagubienie – polityków. Komisarz Günter Verheugen, orędownik Turcji, nie widzi w Unii miejsca dla Ukrainy. Oburza się na to Wolfgang Schäuble, jeden z liderów chadeckiej CDU/CSU, który jest gotów otworzyć drzwi Ukrainie choćby i zaraz, dla Turcji jednak pozostawić je na zawsze zamkniętymi (ibidem).

Dziennikarze próbują wyjaśnić, dlaczego Europie tak bardzo zależy na dwuznacznej postawie wobec Turcji i Ukrainy. Piotr Moszyński, w rozmowie z Valérym Giscardem d'Estaing, pyta wprost o radykalizację nastrojów antytureckich oraz o kolejne rozszerzenia Unii o Ukrainę, Macedonię, Chorwację oraz inne kraje bałkańskie. Z rozmowy wynika jednoznacznie, że największym problemem Turcji jest „tożsamość i wybór kulturowy, czyli świeckość doktryny i praktyka islamska” (Giscard d'Estaing 2005, 48). Były prezydent Francji uważa ponadto, iż skupienie UE jedynie na kolejnych rozszerzeniach nie jest najważniejsze, ponieważ nie należy przyspieszać procesów integracyjnych w sposób sztuczny.

Są jednak zgodni co do tego, że źródłem nowej jakości tożsamości europejskiej jest integracja. Jej dalszy rozwój może być szansą na utrwalenie wspólnoty opartej na korzeniach cywilizacyjnych Europy z uwzględnieniem różnic kulturowych. Rocco Buttiglione, na łamach „Newsweeka”, przypomina więc, że Europa jest projektem tożsamościowym, w którym głęboka świadomość korzeni chrześcijańskich umożliwiłaby otwarte spojrzenie na akcesję Turcji. Tymczasem

Europa, która ma swoją tożsamość i która nie lęka się przyznać do niej, mogłaby otworzyć się na kraj muzułmański. Wszystko byłoby znacznie prostsze i postawione jasno. Natomiast w dzisiejszej Europie wejście Turcji może być równoznaczne z wyrzeczeniem się chrześcijańskiej tożsamości (Buttiglione 2005, 65).

Włodzimierz Cimoszewicz podkreśla, że zbudowanie tożsamości europejskiej jest możliwe, ale Europie brakuje dzisiaj wybitnych przywódców, którzy potrafiliby przyspieszać przemiany w świadomości Europejczyków i budować miejsca wspólne (Cimoszewicz 2009, 7). Co więcej, inaczej o Europie myśli się na Wschodzie, a inaczej na Zachodzie<sup>7</sup>.

---

<sup>7</sup> „Jednym z najdłuższych i najgłębszych podziałów Europy, który rzutuje na obecne procesy unifikacyjne na tym kontynencie na wszystkich płaszczyznach, jest podział Europy na Wschód i Zachód. Nastąpił on już u schyłku Cesarstwa Rzymskiego. Wschód skupiony wokół Bizancjum i Zachód związany z Rzymem. Od tego czasu wyraźna granica podzieliła świat chrześcijański. Ma ona znaczenie nie tylko religijne, oddzielając Kościół łaciński od Kościoła prawosławnego, rozgranicza

Na Zachodzie, w tych starych demokracjach, uważa się pewne rzeczy za oczywiste. Oni uważają, że jeżeli jakieś problemy istnieją, to nie u nich. [...] Natomiast w państwach Europy Środkowo-Wschodniej można już się spotkać z rodzajem znieważenia – jak długo jeszcze będziemy w ten sposób traktowani? Przecież upłynęło już prawie 20 lat od zmian! W związku z tym oczekuje się jednakowego podejścia do wszystkich państw członkowskich. Druga uwaga – postęp, jaki się dokonał w dziedzinie wartości takich jak prawa człowieka, praworządność i demokracja, jest oczywisty. Ale mam wrażenie, że w niektórych częściach Europy, na południowym wschodzie, niektóre demony ożywają. To głównie dotyczy kwestii mniejszości narodowych. To wygląda tak, jakbyśmy byli w przeddzień pojawienia się poważniejszych kłopotów (ibidem).

Gerard Delanty napisał w 1999 r., że „Europa została zjednoczona, tylko jej dziwni, nieuchwytni obywatele – Europejczycy – nie zostali jeszcze wymyśleni” (Delanty 1999, 11). Materiały prasowe, dotyczące tożsamości narodowych i europejskiej, zdają się uaktualniać tezę brytyjskiego socjologa. Europa jest rozdarła. Nie ma zgody co do interesów narodowych. Ale jest coraz mocniejsza chęć tworzenia wspólnej polityki.

To niepełne zestawienie opinii i stanowisk dziennikarzy, a także ich rozmówców potwierdza tezę, że o tożsamości europejskiej w kontekście tożsamości narodowych warto dyskutować. Z jednej strony obserwujemy odradzające się w Europie silne tendencje nacjonalistyczne, a drugiej – nieprzerwanie uzupełniamy właściwości tożsamości europejskiej. Bardzo ważnym elementem tych dyskusji jest poczucie przynależności, jakie towarzyszy jednostkom i grupom społecznym, które jako wyznacznik funkcjonowania przestrzennego wskazują europejskość. Równie istotna jest kategoria miejsca i związanych z nim sposobów zapamiętywania przestrzeni. Miejsce (-a) jest (są) częścią tożsamości europejskiej. Dzięki niemu (nim) zbiorowości mają poczucie skuteczności swoich działań, mogą dokonywać pozytywnej samooceny i kontrolować poczucie przynależności.

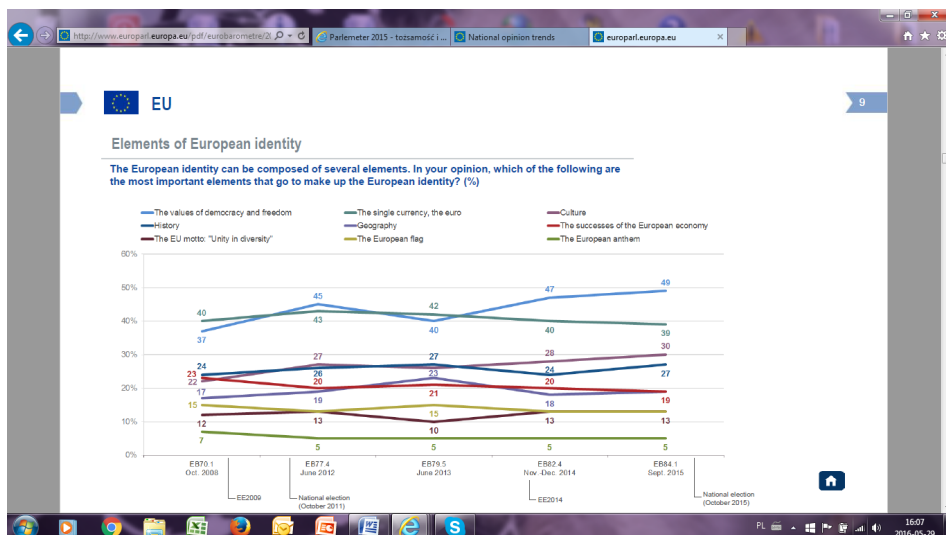
Maciej Bachryj-Krzywaźnia, komentując wyniki badań Eurobarometru z 2010 r. na temat tożsamości narodowej i europejskiej, podsumowuje:

tożsamość europejska jest istotnym elementem tożsamości, komplementarnym wobec tożsamości narodowej. [...] Można też zaryzykować tezę, że tożsamość europejska rozwija się przede wszystkim w tych grupach społecznych, które są w największym stopniu beneficjentami procesów integracyjnych, które w codziennym życiu doświadczają korzyści, jakie daje wspólny rynek, zintegrowany system edukacji czy otwarte granice narodowe (Bachryj-Krzywaźnia 2012).

---

dwie przestrzenie, które miały odmienną historię (państwa należące do cywilizacji zachodniej od państw wyrosłych na gruncie cywilizacji bizantyjskiej). Europa Wschodnia tworzyła peryferia ekonomiczne (podobnie jak i społeczne i polityczne) zachodniego rdzenia kontynentu od stuleci”. Cyt. za: Stolarczyk 2002, 35.

Z kolei najnowsze wyniki badań, obejmujące lata 2007–2015, przeprowadzone we wszystkich 28 krajach członkowskich, pokazują, że Europejczycy umiarkowanie pozytywnie akceptują poczucie tożsamości europejskiej. „Tylko 51% europejskich respondentów czuje przywiązanie zarówno do swojego państwa, jak i do Europy, a aż 41% obywateli państw członkowskich nie czuje się Europejczykami” (Perlemeter 2015). Obywatele Unii wskazują także na kilka stałych elementów tożsamości europejskiej, tj.: historia, geografia, wspólna waluta, kultura, sukcesy gospodarcze UE, flaga i hymn Unii; wartości, tj. demokracja i wolność oraz motto „jedność w różnorodności”. Wyniki procentowe w przebiegu od 2008 do 2015 r. przedstawia poniższy wykres.



Źródło: Print screen. Poczucie tożsamości narodowej i europejskiej wśród Polaków w latach 2008–2015 (badania EB 2015, 9).

W odniesieniu do wyników z 2008 r. widać wyraźnie tendencję wzrostową. Pod koniec 2015 r. dla 49% obywateli UE ważne były wspólne wartości (wzrost o 12%), a dla 27% – wspólna historia (wzrost o 3%). 30% respondentów (wzrost o 8%) uznało kulturę za wyznacznik tożsamości europejskiej, a 19% – geografię (wzrost o 2%). Wspólne motto jest ważne dla 13% (wzrost o 1%). Niewielka tendencja spadkowa dotyczy natomiast przywiązania do symboli UE – flagi z 15% do 13% w 2015 r. i hymnu – z 7% do 5% oraz wspólnej waluty – z 40% do 39%. Największy spadek odnotowano w zakresie wspólnej gospodarki i ekonomii z 23% do 19% w ubiegłym roku.

Optymizmem napawa fakt, że poczucie tożsamości europejskiej wśród Europejczyków wciąż wzrasta i że jest ono coraz częściej wyrażane w dyskursie obywatelskim. Nie możemy natomiast ukrywać kwestii, iż w dyskursie politycznym

będzie ono podporządkowane interesom elit rządzących, od których zależą dalsze losy krajów pretendujących do UE.

Dziennikarze, pisząc o tożsamości europejskiej w kontekście kwestii rosyjskiej, ukraińskiej i tureckiej, z jednej strony odwołują się do wspólnych korzeni cywilizacyjnych Europy, z drugiej zaś – przesuwają ciężar dyskusji w stronę ekskluzywnych unijnych uwarunkowań geopolitycznych. Można mieć jednak nadzieję, że europejski projekt zjednoczeniowy, pomimo wewnętrznych kłopotów ekonomicznych i politycznych, będzie miał szansę na dalsze rozszerzenie i być może kraje takie jak Ukraina i Turcja, prawdopodobnie także i Rosja (choć z perspektywy dzisiejszych rozstrzygnięć politycznych jest to zupełnie nierealne), staną się członkami największego od stuleci projektu europejskiego, jakim jest Unia Europejska.

Współczesna humanistyka, nauka o mediach oraz nauki społeczne potrzebują refleksji, dzięki której będzie możliwa odpowiedź na pytanie o ewentualną ekspansję lub regres tożsamości europejskiej, a także o jej dalsze losy w odniesieniu do kwestii rosyjskiej, ukraińskiej i tureckiej. Artykuł jest jedynie początkiem tej refleksji i podstawą do dalszych badań w tym zakresie.

### Bibliografia

- ASH, T.G. (2005), *Odzyskany Zachód*. Z Timothyem Gartonem Ashem rozm. P. Bratkowski. W: Newsweek. 10.
- ATTALI, J. (2006), *Bójcie się siebie*. Z Jacquesem Attalim rozm. P. Moszyński. W: Newsweek. 17.
- BACHTIN, M. (1983), *Problemy literatury i estetyki*. Warszawa.
- BECK, U./GRANDE, E. (2009), *Europa kosmopolityczna. Społeczeństwo i polityka w drugiej nowoczesności*. Warszawa.
- BOKSZAŃSKI, J. (2008), *Tożsamości zbiorowe*. Warszawa.
- BUCHARIN, N.I. (2011), *Był sobie Polak i Rusek*. W: *Polityka*. 3.
- BURSZTA, W.J. (2004), *Różnorodność i tożsamość. Antropologia jako kulturowa refleksyjność*. Poznań.
- BUTTIGLIONE, R. (2005), *Europa bez ducha*. Z Rocco Buttiglione rozm. M. Lehnert. W: Newsweek. 2.
- CHODUBSKI, A. (2002), *Wartości cywilizacji współczesnej a unifikacja i dezintegracja Europy*. W: Fijałkowska, B./Żukowski, A.(red.), *Unifikacja i różnicowanie się współczesnej Europy*. Warszawa, 16–30.
- CIMOSZEWICZ, W. (2009), *W Europie czuję się jak u siebie w domu*. Z Włodzimierzem Cimoszewiczem rozm. R. Walenciak. W: *Przegląd*. 23.
- CZAPLEJEWICZ, E./KASPERSKI, E. (red.) (1983), *Dialog – język – literatura*. Warszawa.
- DELANTY, G. (1999), *Odkrywanie Europy. Idea, tożsamość, rzeczywistość*. Kraków.
- VAN DIJK, T.A. (red.) (2001), *Dyskurs jako struktura i proces*. Warszawa.
- DOBRODZIEJ, P. (2015), *Analiza dyskursu*. W: <https://dobrebadania.pl/analiza-dyskursu-ang-discourse-analysis/> [dostęp. 14.12.2015].
- DOPIERAŁA, R. (2004), *Tożsamość wobec procesów cywilizacyjnych*. W: Walczak-Duraj, D. (red.), *Tożsamość kulturowa i polityczna Europy wobec wyzwań cywilizacyjnych*. Łódź, 9–24.
- DUSZAK, A. (1998), *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa.
- FIAŁKOWSKA, B./ŻUKOWSKI, A. (red.) (2002), *Unifikacja i różnicowanie się współczesnej Europy*. Warszawa.

- FITA-CZUCHNOWSKA, M. (2004), Polski zakładnik. W: Wprost. 29.
- FLEISCHER, M. (2002), Teoria kultury i komunikacji. Systemowe i ewolucyjne podstawy. Wrocław.
- GARTON ASH, T. (1990), Pomimo i wbrew. Eseje o Europie Środkowej. Londyn.
- GAWROŃSKI, J. (2005), Co Wschód może dać Europie. W: Newsweek. 40.
- Gdzie Krym... (2015), Gdzie Krym, gdzie Trzeci Rzym. Z Iriną Szczerbakową rozmawia A. Krzemiński. W: Polityka. 18.
- GISCARD D'ESTAING, V. (2005), Nie dla Turcji, nie dla Ukrainy. Z Valerym Giscardem d'Estaing rozm. P. Moszyński. W: Newsweek. 40.
- GOŁAŚ, K. (2016), Relacje Rosja – UE. W: <http://geopolityka.net/kamil-golas-relacje-rosja-ue/> [dostęp 15.02.2016].
- GULCZYŃSKI, P./LOBA, B. (red.) (2002), Tożsamość narodowa Polaków w przyszłej Europie. Warszawa.
- KACEWICZ, M. (2004), Zdrawstwućcie w Unii. W: Newsweek. 29.
- KARAGANOW, S.A. (2006), Unia i Rosja: obiecujący kryzys. W: Newsweek. 5.
- KIKLEWICZ, A./UCHWANOWA-SZMYGOWA I. (red.) (2015), Dyskurs: aspekty lingwistyczne, semiotyczne i komunikacyjne. Olsztyn.
- KONIECZNA, D. (2014), Analiza dyskursu. W poszukiwaniu tożsamości współczesnej młodzieży. Warszawa.
- KRAUZ, M./GAJDA, S. (red.) (2005), Współczesne analizy dyskursu. Kognitywna analiza dyskursu a inne metody badawcze. Rzeszów.
- KUŹNIAR, R. (2013), My, Europa. Warszawa.
- MAŁYSKA, A. (2012), Strategie komunikacyjne we współczesnym dyskursie politycznym. Lublin.
- MIDDELAAR, L. (2011), Przejście do Europy. Historia pewnego początku. Warszawa.
- NOGAL, A. (2006), Czy potrzebny nam jest naród europejski? W: Markiewicz, B./Wonicki, R. (red.), Kryzys tożsamości politycznej a proces integracji europejskiej. Warszawa, 123–131.
- ORTEGA Y GASSET, J. (2001), Kultura europejska przechodziła kryzysy, lecz nie utraciła swego blasku. W: Wahl, J. (red.), Kultura i tożsamość europejska. Duchowy fundament integracji naszego kontynentu. Gliwice, 22–27.
- Parlemeter (2015), Tożsamość i obywatelstwo europejskie. W: [http://www.europarl.pl/pl/storna\\_glowna/eurobarometr/eb\\_2016/pa\\_tozsamosc\\_obywatelstwo.html](http://www.europarl.pl/pl/storna_glowna/eurobarometr/eb_2016/pa_tozsamosc_obywatelstwo.html) [dostęp 20.05.2016].
- PAWŁOWSKI, W. (2004), Co z tą Turcją? W: Polityka. 41.
- SOJA, K. (2014), Dyskurs wokół kolejnych rozszerzeń. Bariery integracji – doświadczenia Ukrainy i Turcji. W: Tendera-Właszczuk, H. (red.), Kryzys Unii czy kryzys w Unii. Kierunki dyskusji nad przyszłością integracji europejskiej. Warszawa, 290–293.
- STOLARCZYK, M. (2002), Czynniki sprzyjające i utrudniające jednoczenie Europy w dziedzinie bezpieczeństwa. W: Fijałkowska, B./Żukowski, A. (red.), Unifikacja i różnicowanie się współczesnej Europy. Warszawa, 33–50.
- SZABŁOWSKI, W. (2005), Dwie drogi do Europy. W: Tygodnik Powszechny. 3.
- SZWED, R. (2005), Tożsamość europejska vs narodowa? Transformacja tożsamości zbiorowych w UE. W: Hałas, E./Konecki, K.T. (red.), Konstruowanie jaźni i społeczeństwa. Europejskie warianty interakcjonizmu społecznego. Warszawa, 310–344.
- ULBRYCH, M. (2011), Uwarunkowania i skutki akcesji Turcji do Unii Europejskiej, rozprawa doktorska, BG UEK. Kraków, 72.
- UNDERHILL, W. (2004), Szklanka pełna piany. W: Newsweek. 39.
- WILCZAK, J. (2004), Na wschodzie bez zmian. W: Polityka. 50.
- WÓCIK, T. (2008), Półksiężyc w ofensywie. W: Gazeta Polska. 19.
- ZALEWSKI, P. (2010), Księżyc dalej od gwiazd. W: Polityka. 15.

# **EKONOMIKA**





ROMAN KISIEL, JUSTYNA NURKIEWICZ  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## **DZIAŁANIA SAMORZĄDÓW TERYTORIALNYCH NA RZECZ MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH ZAMIESZKUJĄCYCH WSCHODNIĄ POLSKĘ (ASPEKTY HISTORYCZNE I PRAWNE)**

### **Local self-governments' actions towards national minorities living in Eastern Poland (historical and legal aspects)**

SŁOWA KLUCZOWE: samorząd terytorialny, mniejszości narodowe, wschodnia Polska

KEYWORDS: self-governments, national minorities, Eastern Poland

ABSTRACT: The cultural diversity and related diversity of the national population within the country have been and probably will be important in shaping the history of the state. Through the diversity of this phenomenon, wanting to discuss the current situation of national minorities in Eastern Poland, the division of work on thematic chapters has been made. The purpose of this article is to present the activity of local government authorities for national minorities in Eastern Poland. This work was divided into two sections: theoretical and empirical parts. In the theoretical part, the Polish literature (including publications of minorities associations) and legislation have been used. In the empirical part the results of a survey that was carried out on a sample of 200 respondents have been used. The aim of the research was to identify the situation of the representatives from national minorities from Eastern Poland and also the achievement of the State policy for improvement the living conditions of these groups.

### **Wstęp**

Polityka Polski wobec mniejszości narodowych była odmienna w różnych okresach historycznych. Powodowało to różne oczekiwania tych społeczności w odniesieniu zarówno do ich sytuacji prawnej, jak i społecznej. Istotna zmiana w polityce naszego państwa wobec mniejszości miała miejsce na początku lat 90. XX w. Nie bez znaczenia w tej sytuacji było też wstąpienie Polski do Unii Europejskiej, w wyniku czego konieczna stała się akceptacja praw osób należących do mniejszości narodowych.

Ze względu na wydarzenia historyczne, obszar Wschodniej Polski zamieszkuje wielu przedstawicieli mniejszości narodowych i grup etnicznych. W wyniku tego polityka na rzecz wymienionych grup była, jest i prawdopodobnie będzie istotna nie tylko w ramach działań międzynarodowych czy krajowych, ale także lokalnych – samorządowych. Ta strategia polityczna polega na rozpoznawaniu potrzeb, zachowań oraz oczekiwań społecznych jako znaczących w państwie. Mimo istotności tych działań współcześnie nie ustalono jednoznacznej powszechnie uznawanej w stosunkach międzynarodowych definicji „mniejszości narodowych”. Wynika to z faktu, że w przeciwieństwie do obywatelstwa określonego przez prawo, narodowość jest stanem świadomości, z czego wynika identyfikacja z określoną grupą etniczną (Janusz/Bajda 2000, 15).

Często określenia *mniejszość narodowa* i *grupa etniczna* są używane zamiennie, co nie jest do końca słuszne. Różnice między mniejszością narodową a grupą etniczną określa Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym ze stycznia 2005 r. Według tego dokumentu *mniejszość narodowa* to grupa spełniająca poniższe warunki:

- ma własny język, kulturę i tradycję oraz dąży do ich zachowania,
- jest mniej liczna od pozostałej ludności RP,
- zna historię swojego narodu,
- przodkowie tej wspólnoty zamieszkiwali obecne terytorium RP przez co najmniej 100 lat,
- członkowie grupy identyfikują się z narodem we własnym państwie,
- osoby należące do tej wspólnoty posiadają obywatelstwo polskie.

Mniejszość etniczna charakteryzuje się tymi samymi, ww., cechami, nie spełniając jednak ostatniej z nich – nie posiada własnego państwa (Turnsek i in. 2009, 10).

Wobec obu tych grup realizowana jest szczególna strategia polityczna, polegająca na rozpoznawaniu potrzeb, zachowań oraz oczekiwań przedstawicieli zarówno mniejszości narodowych, jak i grup etnicznych. Obecnie ze względu na dużą liczbę migracji międzynarodowych ludności problematyka wielonarodowości odgrywa coraz większą rolę w wielu krajach, w tym także w Polsce. Ze względu na fakt, że znaczny odsetek obywateli kraju to obcokrajowcy, istotne stają się nie tylko działania władz krajowych, ale także tych o mniejszym zasięgu – samorządów terytorialnych (Klimkiewicz 2003, 332).

Pracy przyświecały dwa cele: poznawczy (rozpoznanie potrzeb, zachowań i oczekiwań mniejszości narodowych oraz dokonanie oceny tego zjawiska) i teoretyczny, związany ze sformułowaniem założeń koncepcji działań państwa. Główną hipotezą było stwierdzenie, czy Polska jest dobrym miejscem do życia dla mniejszości narodowych.

## Mniejszości narodowe w Polsce

Polska ma bardzo interesującą i jednocześnie długą historię. Z tego powodu przesłankę tworzenia się państwa wieloetnicznego należy szukać już w 1385 r., kiedy Rzeczpospolita Polska została złączona unią personalną z Wielkim Księstwem Litewskim. Obejmowała ona wówczas ziemie obecnej: Litwy, Białorusi, Ukrainy i Polski. Jednak początki ruchów mniejszościowych są związane głównie z konsekwencjami późniejszych burzliwych wydarzeń, jakie wystąpiły na terenie prawie całej Europy. Jednym z najistotniejszych z nich była I wojna światowa, w wyniku której kontynent europejski zamieszkiwało ok. 85 mln osób będących przedstawicielami mniejszości narodowych. W tym okresie konflikty narodowościowe lokalizowały się głównie w Europie Środkowej i Wschodniej, w tym również w Polsce. Obszar odrodzonego państwa polskiego po 123 latach niewoli zamieszkiwał stosunkowo wysoki odsetek osób innej narodowości niż polska. Na podstawie kryterium językowego mniejszości narodowe w tym okresie stanowiły 31,1% ludności ogółem (Adamowicz 2002, 18–19).

Przez wiele lat sytuacja przedstawicieli mniejszości narodowych była skomplikowana. Trudne warunki życia, brak pomocy ze strony władz państwowych dotyczyły obywateli niemal wszystkich państw europejskich należących do grup mniejszościowych, w tym także Polski (Kisiel/Satkiewicz 2008, 3–6). Ze względu na wydarzenia historyczne od XIV w. Polska była krajem o zróżnicowanej strukturze narodowościowej. Dlatego też kwestie związane z przynależnością etniczną i państwową są elementem polityki wewnętrznej i zewnętrznej kraju. Od zakończenia II wojny światowej do 1989 r. Polska, z kraju o zróżnicowanej strukturze etnicznej, stała się państwem prawie jednolitym pod tym względem (Rąkowski 2006, 4–5). W systemie komunistycznym mniejszości narodowe były tolerowane przez władze państwowe, jednak dążono do pozbawienia tych grup większości praw. Działania zmierzające do poprawy warunków przedstawicieli tych społeczności ponownie rozpoczęto po 1989 r. Istotność poprawy warunków grup mniejszościowych w polityce wewnętrznej Polski (jak i dostrzeżenie konieczności interwencji w tym zakresie na arenie międzynarodowej) jest szczególnie zauważalna w przełomowych dla kraju momentach, np. w związku z transformacją ustrojową czy wejściem Polski do UE<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> [http://mazowsze.hist.pl/files/Mazowieckie\\_Studia\\_Humanistyczne/Mazowieckie\\_Studia\\_Humanistyczne-r2005-t11-n1-2/Mazowieckie\\_Studia\\_Humanistyczne-r2005-t11-n1-2-s55-85/Mazowieckie\\_Studia\\_Humanistyczne-r2005-t11-n1-2-s55-85.txt](http://mazowsze.hist.pl/files/Mazowieckie_Studia_Humanistyczne/Mazowieckie_Studia_Humanistyczne-r2005-t11-n1-2/Mazowieckie_Studia_Humanistyczne-r2005-t11-n1-2-s55-85/Mazowieckie_Studia_Humanistyczne-r2005-t11-n1-2-s55-85.txt) [dostęp 29.03.2015].

## Prawa mniejszości narodowych w przepisach międzynarodowych i krajowych

Pierwsze przesłanki tworzenia się prawodawstwa na rzecz mniejszości narodowych pojawiły się już pod koniec XVIII w. W tym okresie powstał pionierski dokument mający znaczenie międzynarodowe, powszechne na obszarze euroamerykańskim – Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 26 sierpnia 1789 r., uchwalona przez Konstytuante w czasie trwania Wielkiej Rewolucji Francuskiej<sup>2</sup>.

Problematyka praw mniejszości narodowych stała się szczególnie istotna po zakończeniu I wojny światowej. W tym okresie w Europie powstało wiele nowych państw i zaczęły się kreować nowe świadomości oraz ideologie narodowe. Od połowy XX w. wraz z powstawaniem pierwszych wspólnot europejskich, głównie skierowanych na współpracę gospodarczą, bardzo istotny był proces integracji międzynarodowej (Chodubski/Ozdarska 2013, 40–42). W San Francisco 26 czerwca 1945 r. uchwalono Kartę Narodów Zjednoczonych. Mimo że w jej treści nie użyto bezpośrednio sformułowania *mniejszości narodowe*, to jednak dokument ten miał kluczowe znaczenie w tworzeniu prawodawstwa na rzecz ochrony grup mniejszościowych. Nadrzędny cel zawarty w Karcie (zgodnie z art. 1 p. 1) dotyczył utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, przez poszanowanie zasad oraz różnorodności innych narodów.

Kolejnym konstytutywnym, międzynarodowym dokumentem gwarantującym prawa jednostki była Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uchwalona przez Organizację Narodów Zjednoczonych w 1948 r., w której we wstępie zawarto ideę propagowania przyjaznych stosunków między narodami. W art. 2 tego dokumentu zapisano, że

każdy człowiek jest uprawniony do korzystania z wszystkich praw i wolności [...] Deklaracji, bez względu na różnice rasy, koloru skóry, płci, języka, religii, poglądów politycznych lub innych przekonań, narodowości, pochodzenia społecznego, majątku, urodzenia lub jakiegokolwiek inne różnice (Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948).

Dokumentem międzynarodowym, w którym po raz pierwszy użyto określenia „mniejszości narodowe”, był Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych. Zgodnie z art. 27 tego Paktu:

w Państwach, w których istnieją mniejszości etniczne, religijne lub językowe, osoby należące do tych mniejszości nie mogą być pozbawione prawa do własnego życia kulturalnego, wyznawania i praktykowania własnej religii oraz posługiwania się własnym językiem wraz z innymi członkami danej grupy (Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966).

<sup>2</sup> <http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/17/plik/ot599.pdf> [dostęp 9.12.2013].

W wieloletniej historii działań międzynarodowych na rzecz poprawienia sytuacji grup mniejszościowych uchwalono wiele dokumentów traktujących ogólnie o prawach tych osób, ale również takie, w których odnoszono się do konkretnych problemów mniejszości narodowych. Przykładem takiego aktu prawnego jest Konwencja UNESCO w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty z 1960 r., mówiąca o ustanowieniu współpracy między narodami w celu zapewnienia powszechnego poszanowania praw człowieka i jednakowego dla wszystkich dostępu do oświaty. Dokumentem traktującym o równości w dostępie do zatrudnienia jest Konwencja nr 111 Międzynarodowej Organizacji Pracy, dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu, przyjęta w Genewie 25 czerwca 1958 r. Już we wstępie tej Konwencji nawiązano do Deklaracji filadelfijskiej, zgodnie z którą:

wszystkie istoty ludzkie, bez względu na ich rasę, wyznanie lub płeć, mają prawo do osiągnięcia postępu materialnego i rozwoju duchowego w warunkach wolności i godności, zabezpieczenia ekonomicznego i z równymi szansami (Konwencja nr 111 MOP dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu z 1958).

Najważniejszymi europejskimi aktami prawnymi regulującymi prawa mniejszości narodowych oraz ich język są Konwencja ramowa o ochronie mniejszości narodowych z 1.02.1995 r. i Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych z 1992 r., uchwalone przez Radę Europy (Achremczyk/Janiszewski 2012, 10–11).

Obecnie Unia Europejska nie ogranicza się jedynie do porządkowania kwestii prawodawstwa unijnego czy powoływania i koordynowania pracy organów na rzecz mniejszości narodowych. Prowadzone są również przedsięwzięcia, których celem jest propagowanie różnorodności kulturowej oraz przestrzeganie związanych z tym uchwalonych wcześniej regulacji prawnych.

W każdym kraju powinny być przestrzegane prawa mniejszości narodowych. W Polsce prawo krajowe na rzecz mniejszości narodowych oraz grup etnicznych było szczególnie ważne do momentu wybuchu II wojny światowej, i jednocześnie mającej w tym czasie swe początki integracji europejskiej. Ich waga wynikała z faktu, że nie istniało w tym czasie wiele międzynarodowych aktów normatywnych. W wyniku ewaluacji prawodawstwa przepisów, m.in. Wspólnot Europejskich, ranga prawodawstwa krajowego regulującego opisywane kwestie uległa zmniejszeniu. Polska ratyfikowała wiele aktów prawnych i dyrektyw międzynarodowych, wynikających z przynależności do takich organizacji, jak ONZ czy UE<sup>3</sup>. W wyniku tego dotychczasowe normy prawne zostały całkowicie lub częściowo zamienione na nowe, popularne w większej liczbie krajów.

<sup>3</sup> <http://www.profinfo.pl/img/401/pdf401610453.pdf> [dostęp 18.01.2014].

## **Finansowanie działań związanych z podtrzymywaniem i rozwojem tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce**

Współcześnie w Polsce nie ma wskazanego konkretnego źródła, z którego przedstawiciele mniejszości narodowych mogą otrzymać fundusze na realizację działań, mających na celu propagowanie własnej kultury. Budżet państwa uwzględnia jedynie wydatki na „wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne”.

Ze wszystkich 17 ministerstw najbardziej zaangażowane w pomoc dla grup mniejszościowych jest Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, które wspiera finansowo organizacje, stowarzyszenia i grupy zrzeszające osoby będące przedstawicielami mniejszości narodowych. Wsparcie to może mieć postać: 1) dotacji; 2) pomocy finansowej w ramach konkursów<sup>4</sup>. Minister Administracji i Cyfryzacji, jako minister właściwy do spraw wyznań religijnych i mniejszości narodowych oraz etnicznych, według Ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz.U. 2005 r., Nr 17, poz. 141, z późn. zm.), przydziela tym grupom dotacje na działalność związaną z podtrzymaniem i rozwojem tożsamości kulturowej oraz zachowaniem i rozwojem języka regionalnego. Od 2011 r. ze środków tego Ministerstwa finansowane są również stypendia dla romskich dzieci uczących się w szkołach ponadgimnazjalnych. Tego typu wsparcia realizowane są także z budżetu Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach rozwoju języków narodowych mniejszości. W latach 2010–2011 przeznaczono na ten cel łącznie 1,40 mln zł<sup>5</sup>.

W budżecie państwa uwzględnia się również finansowanie nauczania języków mniejszości narodowych lub etnicznych. Kwoty na prowadzenie takiego nauczania są przekazywane do gmin proporcjonalnie na każdego ucznia uczącego się języka mniejszości. Środki z tytułu subwencji dzielone są na podstawie algorytmu corocznie ustalanej przez MEN.

Zarówno w przypadku dotacji, jak i środków otrzymanych w wyniku ogłoszonych konkursów związanych z propagowaniem różnorodności kulturowej w Polsce istotny jest aspekt celowości wykorzystania pozyskanych funduszy. Środowiska mniejszościowe otrzymują pomoc na konkretne działania związane z podtrzymaniem i rozwojem własnej kultury. Podobnie działają też samorządy terytorialne – wspierają stowarzyszenia mniejszościowe przez pomoc w konkretnych przedsięwzięciach, choć w ich budżecie również nie ma pozycji „pomoc mniejszościom narodowym”.

<sup>4</sup> <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/mne/dotacje/aktualnosci/6970,dok.html> [dostęp 21.12.2013].

<sup>5</sup> <http://www.poloniaministry.gov.pl/mniejszosci.htm> [dostęp 7.12.2013].

Z tego powodu, że organizacje mniejszości są aktywne w znacznej części obszarów objętych polityką unijną, jako organizacje nienastawione na profity mają możliwość otrzymania funduszy z unijnej kasy. Fundusze te są dostępne z programów realizowanych przez władze krajowe lub lokalne oraz z programów Komisji Europejskiej. Według szacunków każdego roku na projekty organizacji pozarządowych KE przyznaje ok. 1 mld euro, głównie na programy związane z ochroną praw człowieka. Znaczne kwoty przeznaczane są również na realizację zadań w sektorach: społecznym, edukacyjnym i obronnym<sup>6</sup>.

Wyróżnia się dwa rodzaje pomocy finansowej przyznawanej przez Unię organizacjom pozarządowym: 1) dotacje na działanie; 2) dotacje operacyjne (Rozporządzenie Rady <WE, Euratom> nr 1605/2002 z dnia 25 czerwca 2002 r. w sprawie rozporządzenia finansowego mającego zastosowanie do budżetu ogólnego Wspólnot Europejskich). Do pomocy przedstawicielom grup mniejszościowych możemy zaliczyć także wsparcie kraju, z którego pochodzą dane osoby. Zgodnie z art. 32 tej ustawy pomoc finansową, jaką mogą otrzymać mniejszości narodowe, można podzielić – podobnie jak w przypadku pomocy, jaką otrzymują pozostali obywatele RP poza granicami kraju – na indywidualną i grupową. Pierwsza z nich skierowana jest do pojedynczych przedstawicieli grup mniejszościowych i ma na celu polepszenie warunków życia poza ojczyzną. Świadczenia skierowane do organizacji, instytucji i stowarzyszeń mniejszości narodowych mają natomiast na celu propagowanie tradycji, historii i języka kraju, z którego pochodzą członkowie danej grupy<sup>7</sup>.

Pozyskiwanie środków na działania mniejszości narodowych i grup etnicznych jest obecnie jednym z najistotniejszych problemów tych społeczności. Mimo różnych możliwości pozyskiwania funduszy oraz wielu działań zmierzających do poprawy ich sytuacji materialnej otrzymywane kwoty nie są wystarczające.

### **Działania samorządów terytorialnych w zakresie podtrzymania i rozwoju tożsamości kulturowej i narodowej mniejszości narodowych i etnicznych**

Mniejszości narodowe i etniczne podlegają nieustannie presji asymilacyjnej. Zjawisko to jest szczególnie nasilone w kulturze (zwłaszcza w tzw. kulturze popularnej), szkolnictwie powszechnym oraz w urzędach, gdzie wymaga się od tych osób nie tylko biegłej znajomości języka polskiego, lecz także upowszechnia się poglądy związane z tożsamością większości. Młode pokolenie obcokra-

<sup>6</sup> [http://ec.europa.eu/budget/library/biblio/publications/beginnersguide/KV3111332PLC\\_002web.pdf](http://ec.europa.eu/budget/library/biblio/publications/beginnersguide/KV3111332PLC_002web.pdf) [dostęp 21.12.2013].

<sup>7</sup> <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/mne/dotacje/2013/dotacje> [dostęp 21.12.2013].

jowców spotyka się każdego dnia z szeroką ofertą kulturową kraju, w którym mieszka, i coraz krytyczniej podchodzi do podtrzymywania swoich tradycji oraz obyczajów mających zapewnić im zachowanie odmienności etnicznej<sup>8</sup>. Propagowanie tożsamości kulturowej i narodowej nie ma dla nich dużego znaczenia. Polskie władze, nie chcąc dopuścić do zaniku języka oraz pozostałych przymiotów charakteryzujących poszczególne grupy mniejszościowe mieszkające w Polsce, podejmują różne działania mające na celu zapobieżenie temu.

Do zadań samorządów terytorialnych w zakresie propagowania kultury mniejszości narodowych i etnicznych należą:

- prowadzenie szkół z językiem nauczania mniejszości do poziomu gimnazjalnego przez samorząd gminny,
- koordynowanie i organizowanie przez gminy przedsięwzięć kulturalnych (związanych z propagowaniem kultury i zwyczajów mniejszości narodowych),
- prowadzenie szkół ponadgimnazjalnych dla mniejszości narodowych przez samorządy,
- organizowanie festiwali dla grup mniejszościowych,
- obejmowanie przez niektóre samorządy wojewódzkie opieką obiektów zabytkowych,
- organizowanie różnych konkursów, mających na celu propagowanie kultury grup mniejszościowych,
- współpraca ze związkami grup mniejszościowych w celu ochrony dziedzictwa kulturowego poszczególnych narodów oraz zainteresowanie nim pozostałej części społeczeństwa,
- promocja regionu, niejednokrotnie przez wielokulturowość, a nie, ściśle określona, kulturę danego kraju, np. przez wprowadzanie dwujęzycznych tablic z nazwami miejscowości<sup>9</sup>.

Istotnym wydarzeniem, które wpłynęło na działania samorządów lokalnych, było wejście Polski do Unii Europejskiej. Dzięki temu zwiększyły się możliwości pozyskiwania funduszy, m.in. przez gminy, z których to środków część jest przekazywana na upowszechnianie tradycji i obyczajów. Jednak mimo zwiększenia finansowania wydarzeń kulturalnych dla grup mniejszościowych i wielu działań podejmowanych przez władze samorządowe podtrzymanie dziedzictwa kulturowego jest coraz trudniejsze ze względu na postępującą globalizację i asymilację<sup>10</sup>.

---

<sup>8</sup> <http://zielonewiadomosci.pl/tematy/mniejszosci/oswiata-mniejszosci-narodowych-w-polsce/> [dostęp 2.01.2014].

<sup>9</sup> <http://punkskas.pl/> [dostęp 4.01.2013].

<sup>10</sup> <http://czasopis.pl/czasopis/2010-06/art-8> [dostęp 15.12.2013].



## Sytuacja mniejszości narodowych i grup etnicznych oraz działania samorządów terytorialnych w ocenie przedstawicieli grup mniejszościowych

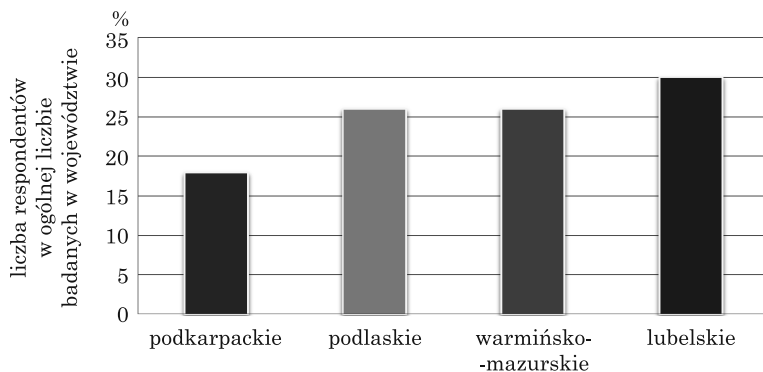
Badania ankietowe przeprowadzono wśród 200 osób należących do mniejszości narodowych i grup etnicznych – grupa po 50 osób należących do mniejszości narodowych, zamieszkujących cztery województwa Polski Wschodniej (lubelskie, podkarpackie, podlaskie i warmińsko-mazurskie). Kwestionariusz ankiety zawierał pytania zamknięte (dychotomiczne oraz wielokrotnego wyboru) i jedno otwarte. Obszar badawczy został wyodrębniony ze względu na zamieszkiwanie go przez osoby różnych narodowości. Badania przeprowadzono wśród 10 przedstawicieli 5 najbardziej licznych (wg Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011) mniejszości narodowych w danym województwie, które zostały przedstawione w tabeli 1.

**Tabela 1.** Najbardziej liczne mniejszości narodowe i grupy etniczne we wschodniej Polsce w 2011 r.

Województwo	Mniejszość narodowa/etniczna				
lubelskie	ukraińska	romska	niemiecka	rosyjska	białoruska
podkarpackie	ukraińska	romska	niemiecka	łemkowska	rosyjska
podlaskie	białoruska	litewska	ukraińska	rosyjska	tatarska
warmińsko-mazurskie	ukraińska	niemiecka	romska	białoruska	rosyjska

Źródło: opracowanie własne na podstawie Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011.

Mimo że zdarzają się różne przejawy dyskryminacji wobec przedstawicieli mniejszości narodowych, osoby te starają się odnaleźć w nowym kraju, a nawet brać czynny udział w życiu politycznym. Według World Bank współczesne państwo powinno mieć istotny wpływ na kształtowanie się procesów gospodarczych i społecznych, choć od 1989 r. do początków XXI w. rola państwa uległa znacznym zmianom w tym zakresie (World Bank 1997, 15–16). Na przełomie XX i XXI w. zwiększono zakres działań i odpowiedzialności samorządów terytorialnych. Chociaż współcześnie udział władz państwowych w gospodarce jest niewielki (Rozwój polskiej gospodarki 2002) w stosunku do wcześniejszego ustroju, co związane jest z szeregiem zmian, m.in. w społeczeństwie lokalnym. W związku z tym wszyscy obywatele Polski, w tym także osoby innej narodowości, mogą mieć wpływ na działalność lokalną przez udział we władzach samorządowych. Jednak odsetek przedstawicieli mniejszości narodowych korzystających z tego prawa jest stosunkowo niski we wszystkich badanych województwach, co przedstawiono na rysunku 1.



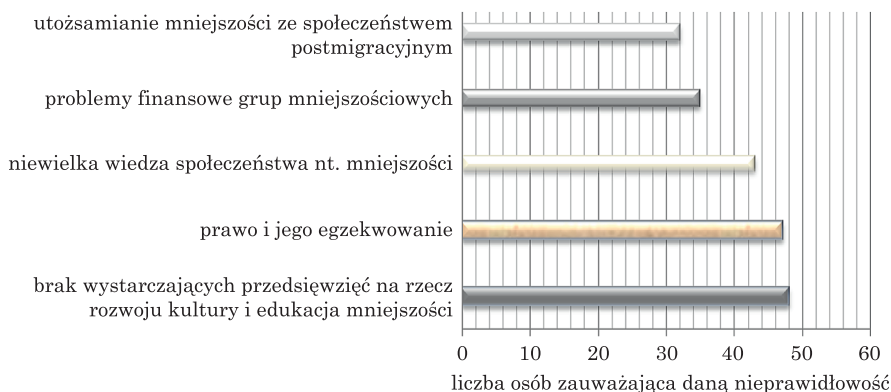
**Rys. 1.** Liczba respondentów deklarujących działalność w samorządzie terytorialnym (według województw)

Źródło: opracowanie na podstawie przeprowadzonych badań.

Udział przedstawicieli mniejszości narodowych deklarujących zaangażowanie w działalność samorządów terytorialnych w stosunku do liczby wszystkich respondentów w badanym województwie jest niewielki. Najliczniejsza grupa przedstawicieli grup mniejszościowych biorąca udział w polityce lokalnej zamieszkuje obszar województwa lubelskiego (30% ankietowanych), najmniej liczna – województwo podkarpackie (26% respondentów). Mimo niewielkiego udziału przedstawicieli mniejszości narodowych w samorządzie terytorialnym, osoby te wiedzą, jakie instytucje są odpowiedzialne za realizację polityki wobec grup mniejszościowych, o czym mogą świadczyć odpowiedzi respondentów na kolejne pytanie przeprowadzonej ankiety. Aż 91% potrafi wskazać od trzech do pięciu takich instytucji, a jedynie 6% ankietowanych zna dwa lub mniej tego rodzaju organów władzy lokalnej. Działania tych instytucji na rzecz mniejszości narodowych są przeciętnie oceniane przez przedstawicieli grup mniejszościowych. Jedynie 3% wszystkich respondentów bardzo dobrze ocenia te działania, a aż 67% średnio i 20% dobrze. Najbardziej istotne kwestie przyczyniające się do obniżenia poziomu życia osób należących do mniejszości narodowych zostały wyodrębnione na podstawie sondażu diagnostycznego i przedstawione na rysunku 2.

Do najczęściej wymienianych przez przedstawicieli mniejszości narodowych problemów należy brak wystarczających przedsięwzięć na rzecz rozwoju kultury i edukacji grup mniejszościowych (jako problem postrzega to prawie 25% wszystkich ankietowanych z czterech badanych województw). Ponadto, istotną kwestią jest również istniejące prawo, które ma na celu ochronę praw mniejszości, ale nie jest ono w wystarczający sposób egzekwowane (jako problem wymieniło to 24% ankietowanych). Stabilne istnienie mniejszości narodowych jest możliwe m.in. dzięki określonej samorządności na płaszczyźnie kultury i oświaty oraz dostępowi do środków masowego przekazu (również kraju macierzystego). Czynniki te normalizują wzajemne stosunki państwa, w którym

mieszka dana mniejszość, z krajem jej pochodzenia (Domagała/Sakson 1998, 21–25). Na podstawie analizy wyników przeprowadzonego badania można stwierdzić, że mniejszości narodowe i etniczne mieszkające w Polsce Wschodniej nie wiedzą o różnych rodzajach pomocy swojego rodzimego kraju dla obywateli mieszkających za granicą (tak wskazało 70% badanych). Większość respondentów nie dostrzega żadnej pomocy państwa (22% ankietowanych), a jedynie 8% badanych zauważa tego typu wsparcie.



**Rys. 2.** Najistotniejsze problemy mniejszości narodowych i grup etnicznych w Polsce

Źródło: opracowanie na podstawie przeprowadzonych badań.

Mimo występowania zachowań dyskryminacyjnych wobec przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych prawie 56% respondentów uważa, że Polacy są tolerancyjni. Odmiennego zdania jest 21% ankietowanych.

Według respondentów szansą na poprawę warunków życia mniejszości narodowych w Polsce jest umocnienie integracji europejskiej (uważa tak 59% badanych). Według 17% obcokrajowców postępujący proces umiędzynarodawiania i globalizacji nie ma wpływu na sytuację grup mniejszościowych. Można przypuszczać, że negatywne opinie na temat integracji europejskiej wśród niewielkiej liczby badanych wynikają nie tylko z braku widocznych efektów polityki międzynarodowej, pozytywnie wpływającej na warunki życia przedstawicieli mniejszości narodowych. Konsekwencją tych przekonań może być także reakcja na zagrożenie asymilacją i jednocześnie chęć utrzymania odrębności kulturowej tych grup.

## Podsumowanie

Zamieszkiwanie kraju przez przedstawicieli różnych narodowości wpływa na kształtowanie jego polityki zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Istnienie różnych kulturowych wspólnot w obrębie jednego państwa implikuje prawdopodobieństwo

napięć, w wyniku których może dochodzić do zachowań dyskryminacyjnych wobec przedstawicieli mniejszości narodowych. Aby chronić prawa tych grup, Polska ratyfikowała wiele aktów prawnych i dyrektyw międzynarodowych. Rozwój integracji międzynarodowej przyczynia się do dostrzegania różnych aspektów życia mniejszości narodowych i etnicznych na płaszczyznach: ekonomicznej, prawnej, kulturowej i politycznej.

W Polsce za realizację polityki wobec grup mniejszościowych odpowiedzialne są władze krajowe oraz samorządy terytorialne. Organy te stale dostosowują swoje działania do zmieniających się potrzeb tych osób. Co roku władze przeznaczają coraz większe nakłady finansowe na ten cel i stale monitorują sytuację grup mniejszościowych. Ponadto z roku na rok zwiększa się różnorodność form finansowania grup mniejszościowych oraz pomoc dla pojedynczych przedstawicieli mniejszości. Nie zaspokaja to jednak wszystkich potrzeb tych osób.

Na podstawie analizy wyników przeprowadzonych badań sformułowano następujące wnioski.

1. Mniejszości narodowe i grupy etniczne zamieszkujące wschodnią Polskę otrzymują większą pomoc od polskich władz lokalnych niż swojego rodzinnego kraju. Biorą także czynny udział w działaniach samorządów terytorialnych na rzecz mniejszości narodowych (deklaruje to ok. 25% badanych).
2. Według badanych największymi problemami grup mniejszościowych są: niedostateczny rozwój ich rodzimej kultury i historii (uważa tak ok. 25% ogółu) oraz nieprzestrzeganie należnych im praw (problem ten dostrzega aż 27,5% ankietowanych). Polskie prawodawstwo w tym zakresie jest dobrze rozwinięte, tylko należałoby je egzekwować.
3. Polska jest uważana przez przedstawicieli mniejszości narodowych za miejsce, gdzie można rozwijać kulturę własnego narodu – 56% respondentów uważa, że Polacy są tolerancyjni na tle narodowościowym. Liczba ankietowanych dostrzegająca dyskryminację wynosi jedynie 21% ogółu pytanym. Wyniki te potwierdzają hipotezę postawioną w artykule.

### Bibliografia

- ACHREMZYK, S./JANISZEWSKI, P. (2012), Rola i znaczenie mniejszości narodowych i etnicznych Polski północno-wschodniej w tworzeniu Europy Regionów. W: Forum Dialogu Publicznego. Olsztyn, 10–11.
- ADAMOWICZ, M. (2002), Droga od Państwa Narodowego do Unii Europejskiej na przykładach Irlandii i Polski. Toruń, 18–19.
- BAJDA, P./JANUSZ, G. (2000), Prawa mniejszości narodowych – standardy europejskie. Warszawa, s. 214.
- CHODUBSKI, A./OZDARSKA, L. (2013), Europejskie doświadczenia mniejszości narodowych i etnicznych. Warszawa, 40–42.
- DOMAGAŁA, B./SAKSON, A. (1998), Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur. Olsztyn, 21–25.

- KISIEL, R./SATKIEWICZ, K. (2008), Aktualna polityka państwa polskiego wobec mniejszości narodowych. Olsztyn, 3–6.
- KLIMKIEWICZ, B. (2003), Mniejszości narodowe w sferze publicznej reprezentacje, praktyki i regulacje medialne. Kraków, 332.
- Konwencja nr 111 MOP dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu, 25.06.1958.
- Konwencja UNESCO w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty, 15.12.1960.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, 19.12.1966.
- Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, 10.12.1948.
- RAKOWSKI, G. (2006), Polska egzotyczna. Pruszków, 4–5.
- TURNSEK, N./HINGE, H./KARAKATSANI, D. (2009), An Inclusive Europe: New Minorities in Europe, EAN. Londyn, 10.
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz.U. 2005 r., Nr 17, poz. 141, z późn. zm.).
- WORLD BANK (1997), World Development Report 1997: The State In a Changing World. New York, 15–16.

**Adresy stron internetowych**

- <http://czasopis.pl/>
- <http://www.frdl.org.pl>
- <http://www.senat.gov.pl>
- <http://stat.gov.pl/>
- <http://mazowsze.hist.pl/>
- <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/>
- <http://polonia.org/mniejszosci.htm>
- <http://profinfo.pl/>
- <http://punksas.pl/>
- <http://zielonewiadomosci.pl/>



VALERIY VINOGRADSKIY

ССЭИ (филиал) РЭУ им. Г.В. Плеханова / Саратов

## ГОЛОСА КРЕСТЬЯН В ИХ ДИСКУРСИВНОЙ ПРОЕКЦИИ<sup>1</sup>

### **The voices of peasants in their discursive projections**

**Ключевые слова:** крестьянские миры, повседневные жизненные практики, дискурсивные практики, крестьянские нарративы, язык как отражение и форма социального бытия

**KEYWORDS:** peasant worlds, daily life practices, discursive practices, peasant narratives, language as a reflection and form of social being

**ABSTRACT:** On the basis of studies of regularly supplemented archives of peasant family stories, audio records, as well as additional materials collected by performers in different corners of rural Russia a fundamental two-staged research task will be implemented - the first task is to form an interdisciplinary scientific idea concerning essential features of peasants' discourses, and the second task is to see the forms and directions of their historical changes. "The discourse in time" – that is the shortest formulation aimed at the analysis of prerequisites (social, cultural, historical) which determine the mechanisms and forms of evolution of the folk language viewed in a sociolinguistic projection. The core of the research is formed by a multidimensional study of the so-called "voices from the underground" – peasants' narratives regularly recorded by performers for more than 20 years.

В ходе полевых историко-социологических исследований российской деревни («Первая крестьяноведческая экспедиция Теодора Шанина»), которые стартовали в ноябре 1990-го года и целью которых было извлечь из информационной темноты исторические пейзажи повседневного крестьянского существования, начиная с времен коллективизации (иногда память респондентов освещала мизансцены гражданской войны), – в ходе этой тщательно спланированной, долговременной работы исходный список аналитических намерений начал постепенно пополняться. Уже через пару месяцев, когда социологи-полевики обвыклись в деревенских порядках, перестали шараться от собак и скотины, переделались в серенькое из

---

<sup>1</sup> Статья подготовлена при финансовой поддержке Российского гуманитарного научного фонда (РГНФ), проект № 15-03-00004.

цветного-городского, слились со здешним миром, несколько посуровели и на место округленных от удивления глаз явился наметанный опытный прищур, проектный регламент начал, потрескивая, раздаваться вширь. К регулярной экспедиционной программе неожиданно и сами собой стали добавляться новые, часто боковые, факультативные сюжеты и темы. Их объем со временем увеличивался, они порой своевольно отпрыгивали от рационально выстроенной Т. Шаниным аналитической магистрали и прихотливо ветвились. Обычно так и бывает, – запланированный аналитический захват крестьянского мира обернулся тем, что этот мир нацелился на самого аналитика. Сомкнув объятия, осваиваемое социологическое «поле» неотвратно забрало и тебя самого в собственный событийный порядок и информационный плен. Навело на новые феноменологические и информационные месторождения.

Одно из таких незапланированных проблемных сгущений связано с обликом языкового пространства деревни. Как оно выглядит? Что происходит с казовыми фигурами крестьянской повседневности, и особенно, с крестьянской коммуникативной культурой, в частности, с речью и языком? Как и почему заметно гаснут, уходят и ощутимо перерождаются растворенные в повседневных деревенских практиках традиционные крестьянские способы, форматы и манеры речевого освоения мира? Куда с течением времени уходит своеобразный, плотный, крупный, колоритный, поражающий своей упорной, раздирающей мир энергетикой, крестьянский разговор? В чем притягательность, прямота и brutальная суровость этой словесной материи? Эти вопросы, однажды возникнув, прочно укоренились в сознании. И настоятельно потребовали специальной, программно замысленной и внимательно сосредоточенной описательно-аналитической инициативы. Так мы стали систематически вслушиваться в постепенно и очевидно затихающие крестьянские «голоса снизу».

Рождение подобного замысла – запечатлеть контуры и истолковать процессы эволюции корневого крестьянского языка – было подтолкнуто и ускорено наступившим на наших глазах прощальным смертным часом. Ведь мы, в сущности, были свидетелями массового ухода из жизни целого поколения русских крестьян, социальные, культурные и языковые корни которого кроются в исторических пластах, лежащих практически на столетней глубине. Крестьянские 75–80-летние старики, с которыми мы подогу беседовали 25 лет назад, записывая их семейные саги, на нашей памяти завершили свой жизненный путь, но их подлинные голоса были в ходе социологической экспедиции тщательно зафиксированы, причем в значительных объемах. Автор и его коллеги, постоянно сотрудничающие как полевая и аналитическая команда, записали свои первые нарративы



в 1990 году, разговаривая с крестьянами, родившимися в начале XX века. Последние записи крестьянских устных историй датируются 2015-м годом. Авторы этих повествований – уже состарившиеся дети и вполне зрелые внуки давно ушедших стариков. Таким образом, создан объемистый массив нарративов, ждущий и требующий анализа.

Еще раз подчеркнем, что, занявшись крестьяноведческими исследованиями, авторы не предполагали и не планировали отдельно и специально сосредоточиться на крестьянских социолингвистических материях. Нет, в качестве центральной задачи мы осуществляли анализ, сфокусированный, прежде всего, на с о д е р ж а н и и социально-экономических и социально-культурных проекций повседневных крестьянских практик. Нам нужно было построить по возможности широкую, многоцветную панораму крестьянских трудов и дней, сосредоточившись на реконструкции базовых деятельностных композиций. Однако довольно быстро мы почувствовали и затем поняли, уяснили для себя, что и собственно ф о р м а , языковая материя крестьянских повествований – неотъемлемая оболочка жизненных обстоятельств и событийных констелляций. Ведь в самом речевом строе, в крестьянских нарративах, в деревенских дискурсивных манерах своеобразно и довольно точно высвечивается, отражается как само существо, так и оценка (порой – хлесткая, меткая и сущностная, иногда – консервативная, искаженная и пристрастная) происходящих перемен и трансформаций. Поэтому замысел изучения крестьянских нарративов возник, что называется, по ходу дела и был порожден намерением уже специально и углубленно проанализировать «голоса снизу» как существенный инструмент совладания с миром, как форму его освоения и оценки, как меняющиеся под влиянием жизненных перемен крестьянские дискурсивные форматы и пространства.

Работа началась с предельно тщательной диктофонной записи устных крестьянских историй и такой же скрупулезной их расшифровки, сохраняющей все языковые детали и интонации. Так были накоплены значительные речевые массивы, в которых наглядно закреплена не только специфичность личностных качеств конкретного рассказчика, но и развернуто общее полотно крестьянских повествовательно-нарративных форматов. Их научное осмысление предполагает предварительное формулирование некой исходной аналитической проекции.

## 2. «Голоса снизу» как дискурс

Представляется, что собранный материал может быть продуктивно захвачен посредством социолингвистической категории «дискурс», а конкретной начальной фокусировкой подобного рода проблематики может выступить истолкование крестьянского дискурса как особого модуса повседневного существования, как форму мышления и языка. Данный проблемный узел может быть охарактеризован в серии следующих вопросов. Как и почему с течением времени меняются способы и формы крестьянских дискурсивных практик? Что гложет и выветривается из корневых крестьянских дискурсивных манер? Способен ли крестьянский нарратив отразить в себе фундаментальные характеристики крестьянского способа мышления и действия? В чем именно специфика «голосов снизу»?

Поэтому наиболее общая цель статьи состоит в том, чтобы попытаться нащупать специфику крестьянской дискурсивности. Дискурс в первом аналитическом приближении понимается здесь нами как «языковая метка» субъекта, как нечто прирожденное, органическое, прицепившееся к человеку с его детских лет. И в этом смысле дискурс в качестве речевой манеры можно уподобить, как я попытался доказать, персональной человеческой осанке, его неповторимой фигуре, его «речевой походке». (Виноградский, 2016).

Подобная постановка проблемы – разглядеть дискурсивные проекции голосов крестьян – и сопутствующих ей вопросов для автора нисколько не факультативна, произвольна или случайна. Напротив, она буквально навязана логикой всей его научной биографии – полевой и аналитической. Более 20-ти лет пристально наблюдая и анализируя крестьянскую повседневную жизнь, я вместе с коллегами убедился: трансформации, которые произошли в российском крестьянском социуме, затронули далеко не только спектр хозяйственно-экономических практик. Вся сельская Россия за эти годы заметно изменилась – социально, демографически, поселенчески, культурно. И, в немалой степени, – лингвистически, риторически, дискурсивно, мыслительно, стилистически. Причем такая трансформация социолингвистического облика русского крестьянина ощущается полевыми социологами весьма остро, поскольку увидена и услышана вживую. Впрочем, любой внимательный наблюдатель, имеющий сколько-нибудь продолжительный опыт контактов с крестьянскими мирами, неплохо различает прежние и нынешние крестьянские дискурсивные форматы и практики.

Таким образом, после изучения различных аспектов эволюции российской деревни, обобщенного в серии монографий и научных статей

(см.: Виноградская, Виноградский 2007, 226–228; Виноградский 2011; 2012a; 2012b), настала пора сформулировать и рассмотреть проблему крестьянского дискурса. «Голос снизу» – каковы его родовые характеристики? Как зафиксировать его прежние и нынешние параметры? В каком направлении он эволюционирует? Эти вопросы закономерно итожат уже аналитически освоенный ансамбль социально-экономических и культурно-психологических опытов сельских жителей. И они же дают возможность еще раз погрузиться в тексты нарративов и увидеть в них новые глубины, повороты и смыслы. Дискурсивный анализ крестьянских нарративов немыслим без его соотнесенности с течением социального времени. Исходя из этого, анализ необходимо развернуть в диапазоне трех поколений российских крестьян – дедов, сыновей и внуков. И материал для этого есть. Устные семейные истории крестьянских «дедов» были записаны нами на рубеже 1990-х, дискурсивные практики «сыновей» зафиксированы (и этот процесс продолжается) в «нулевые» годы, нарративы «внуков» (их пока еще можно найти в селе) слушаются и копируются диктофонами сегодня и завтра. Подобного рода дискурсивная панорама дает возможность разглядеть и понять некие малозаметные, плотно прижатые к бытию, прячущиеся в глубинах повседневности контуры и детали российского социального существования.

В чем заключается значимость и своевременность такого рода аналитической проекции? Исследование эволюции крестьянских дискурсивных практик как важной формы движения социальной материи, рассмотренной в обширном, равном трём крестьянским поколениям, временном диапазоне, представляется актуальным по нескольким причинам. Во-первых, подобная аналитическая проекция позволит, как я надеюсь, обогатить науку обобщениями, в которых подходы социологические плотно переплетены с культурно-психологическими и социолингвистическими. Междисциплинарный характер исследования в данном случае налицо. Во-вторых, сегодня ощущается потребность в переходе от узкоспециализированных (экономических, хозяйственных, организационно-политических) исследований крестьянской повседневности к расширению взгляда – построению панорамных исторических линий эволюции сельских сообществ. Не исключено, что крестьянская цивилизация завершает свою историческую судьбу. В-третьих, актуален новый поворот во взгляде на крестьянское повседневное существование, связанный с привлечением внимания к его языковой материи. Всё это, в свою очередь, потребует выработки и уточнения как методологического, так и процедурно-аналитического потенциала концепции крестьянских дискурсивных практик, поскольку в современной социологической науке подобного рода аналитика является сравнительно новой и востребованной.

Конкретная, непрерывно и постоянно находящаяся в центре внимания автора задача заключается в том, чтобы, анализируя крестьянские нарративы, понять существо соответствующего дискурса. Последний, воплощенный в нарративах, – это особый модус крестьянской повседневности. Как его истолковать? Классик крестьяноведения, антрополог Р. Редфилд весьма пронизательно обозначил крестьянство как «нерассуждающее большинство» (см.: Редфилд 1992). Со временем в этой характеристике поменялись лишь числовые параметры – крестьянство давно уже не «большинство». Однако «нерассуждение» как особая дискурсивная черта, «нерассуждение» как элемент дискурса, являющегося важным модусом повседневности, довольно отчетливо наблюдается и сегодня. Со временем оно трансформируется, но его родовые черты продолжают светиться в записанных нарративах. Отыскать, нащупать и понять структуру и смысл крестьянских дискурсивных «нерассуждений», объяснить их «генетику», соотнести между собой дискурсы «дедовские» и дискурсы, производимые крестьянскими «детьми» и «внуками», проиллюстрировать и прокомментировать важнейшие фрагменты языковой материи, рожденной в глубинах сельского социума – вот та конкретная задача, которая будет решаться в различных аналитических проекциях. Формулируя кратко, задача исследования заключается в том, чтобы, соединив теорию и историю, понять качества, свойства и вариации крестьянских дискурсивных систем.

Попытаемся наметить основные предпосылки и главные линии анализа интересующей нас проблематики. Начнем с того факта, что корневое русское крестьянство сегодня невосвратно уходит. Крестьянство как особый *modus vivendi*, видимо, завершает свой цивилизационный маршрут, забирая с собой всю свою хорошо опробованную, скромную бытийную оснастку. Крестьянство удаляется вместе с суммой нехитрых, обкатанных веками, крестьянских технологий – производственных, социальных, культурных. И, одновременно и неизбежно, – вместе с крестьянским коммуникативно-текстовым пространством, которое, так или иначе, формулировало, сопровождало и воплощало повседневное существование народа, работающего на земле и живущего натурой. Самое досадное и, вероятно, непоправимое в этой истории то, что крестьянство постепенно смолкает. Безвозвратно уходят в тишину привычные, живые крестьянские разговоры, диалоги, присказки, речения и прибаутки. Видимо, им уже не дана возможность новой жизни. Коренным крестьянам уже не суждена участь обитателей «фейсбуков», авторов «живых журналов», твиттерян и блоггеров, перед которыми расстилается «прекрасный новый мир». Крестьянская песенка, что называется, спета. И изо всех исторических потерь эта последняя – самая

неприметная. Но и самая, как нам кажется, драгоценная. Смириться с ней поистине тяжко.

Поэтому необходимо (и причем срочно) описывать, анализировать, истолковывать те способы, манеры, те «обыкновения» высказываться, которые свойственны именно крестьянским нарративам. Интерпретационный инструментарий для такого рода репрезентаций и сопоставлений имеется. Я имею в виду междисциплинарное понятие дискурса, дискурсивных практик. Что такое дискурс? Развернутый ответ на этот вопрос требует особого и длинного разговора. Но очевидно, что понятие «дискурс» – один из самых интенсивно применяемых инструментов в современных гуманитарных и социально-политических науках. Так, весьма развиты разнообразные лингвистические подходы к анализу дискурса, включая методы социолингвистики, этнолингвистики, лингвокультурологии и прочих лингвистических дисциплин. Семиотические трактовки рассматривают дискурс как знаково-символическое культурное образование, как культурный код. Социально-коммуникативные подходы акцентируют внимание на коммуникативных целях и социальных функциях дискурса. Дискурс полагается и как сетевое коммуникативное пространство, в котором происходит конструирование и переформатирование реальности (см.: Йоргенсен 2004; Карасик 2002; Седов 2004; Текст. Дискурс. Культура 2008; Чернявская 2006).

Отметим, что разного рода подходы к пониманию дискурса не являются жесткими оппозициями или альтернативами. Это, скорее, аналитические акцентуации, те или другие фокусировки. Ad hoc-конструирование понятия «дискурс» всякий раз заставляет настраивать оригинальную методологическую оптику, вращать верньер познавательного бинокля в поисках резкости и глубины изображаемого пространства – в зависимости от тех или иных познавательных задач. И это не странно, поскольку само понятие дискурса изначально элементарно. Другое дело, что разнообразные, образующие его, элементы весьма многозначны и внутренне сложны.

### **3. Дискурс как «разговорная машина»**

Помня об этом, я попробую, исходя из классических дефиниций дискурсивных практик, обосновать и развить ту аналитическую проекцию, которая, как мне кажется, будет уместной в данной работе. Но начну не с теории, а с беллетристики. С классической отечественной прозы. В самом начале «Войны и мира» Л. Толстой выписывает выразительную

мизансцену дворянской светской жизни, показывая читателю салон Анны Шерер. Эта зарисовка, как нам кажется, вживе схватывает и форму, и существо того феномена, который в современной герменевтике обозначается понятием «дискурс». Или – «дискурсивная практика». Схватывает и позволяет сфокусироваться именно на тех измерениях дискурсивных практик, которые являются важными для дальнейшего развертывания данного анализа. Итак, – Толстой.

Анна Павловна возвратилась к своим занятиям хозяйки дома и продолжала прислушиваться и приглядываться, готовая подать помощь на тот пункт, где ослабевал разговор. Как хозяин прядильной мастерской, посадив работников по местам, прохаживается по заведению, замечая неподвижность или непривычный, скрипящий, слишком громкий звук веретена, торопливо идет, сдерживает или пускает его в надлежащий ход, – так и Анна Павловна, прохаживаясь по своей гостиной, подходила к замолкнувшему или слишком много говорившему кружку и одним словом или перемещением опять заводила равномерную, приличную разговорную машину.

Что же производит эта «разговорная машина»? Не в последнюю очередь – определенный порядок и размерность сущего. В частности, она производит дискурс как некую «совокупность высказываний, принадлежащих к одной и той же дискурсивной формации» (Фуко 1996, 117). Порождает совокупность высказываний, заведомо обузданных и укрощенных рамками некой, заранее принятой, речевой, коммуникативной нормы. Нормы, понимаемой не только лингвистически, а именно – нормы социальной, культурной, эстетической, этической, сословной. Нормы, впитавшей в себя сложный раствор безмолвных, но жестких и принудительных, светских правил. Нормы, суть которой неплохо схватывается французским фразеологизмом «*comme il faut*». Именно – «как следует», «как прилично», «как принято». Представляется, что такого рода нормативность как нельзя лучше сопровождает и выражает цельность той или иной «дискурсивной формации».

Современные представления о дискурсе можно свести к аналитической схеме, где дискурс истолковывается как «речь в контексте», как текст в ситуации реального общения. Н. Д. Арутюнова отмечает: «Дискурс – это связный текст в совокупности с экстралингвистическими – прагматическими, социокультурными, психологическими и др. факторами; Это – текст, взятый в событийном аспекте; речь, рассматриваемая как целенаправленное социальное действие, как компонент, участвующий во взаимодействии людей и механизмах их сознания. Кратко говоря, дискурс – это речь, погруженная в жизнь» (Арутюнова 1990, 136). Определяя терминологический статус дискурса, Е. А. Кожемякин следующим образом

суммирует различия текста и дискурса: дискурс принадлежит к сфере социальных действий, обладает таким свойством как процессуальность, воспроизводит событие, диалогичен и полифоничен (см.: Кожемякин 2008, 108). Следовательно, при интерпретации дискурса значительную роль должен играть учет экстралингвистических, а именно социально-исторических и культурных, факторов, повлиявших на формальную организацию процесса коммуникации, а сам дискурс должен рассматриваться как процессуальная деятельность (см.: Арутюнова 1998, 137).

Представляется, что эти (и многие иные) различия и констатации, в конечном счете, восходят к работам представителей философского структурализма второй половины XX века. Так, М. Фуко в «Археологии знания» формулирует: «И, наконец, можно уточнить понятие дискурсивной “практики”. Нельзя путать ее ни с экспрессивными операциями, посредством которых индивидуум формулирует идею, желание, образ, ни с рациональной деятельностью, которая может выполняться в системе выводов, ни с “компетенцией” говорящего субъекта, когда он строит грамматические фразы» (Фуко 1996, 118). Иначе говоря, Фуко допускает, что поверхность дискурса может быть изменчивой, вариативной, сформулированной «как следует», но допускающей разноцветность, спектральность, прихотливость. А вот сущность дискурса, его смысловая абиссаль, детерминированы куда более серьезно. Фуко продолжает свою мысль так: дискурсивные практики – «это совокупность анонимных исторических правил, всегда определенных во времени и пространстве, которые установили в данную эпоху и для данного социального, экономического, географического или лингвистического пространства условия выполнения функции высказывания» (Фуко 1996, 118).

Толстовская Анна Павловна Шерер будто бы намеренно прочла и постигла эту аксиоматику Фуко. Ведь она-то и является гарантом скрупулезного, пуристского соблюдения «анонимных исторических правил», принятых в тогдашнем высшем свете. Анна Павловна ничего не диктует. Все ее действия как хозяйки салона выражаются в неких микродвижениях, в незаметных со стороны инициативах, тонко настраивающих ритм и формы «комильфотных» дискурсивных практик «светской черни». В итоге – сплошная дискурсивная округлость и любезность, ничего экстраординарного, выпирающего из рамок и необычного, например, – слишком громко и экспрессивно начавшего высказываться Пьера Безухова, тотчас строгим взглядом Анны Павловны приструненного и укрощенного.

В сущности, любая дискурсивная практика – это «равномерная, приличная случаю и общему настроению разговорная машина». Равномерная в том смысле, что равная самой себе, лишенная любых

пиковых или провальных элементов. Приличная в том смысле, что не нарушающая интересубъективных правил, принятых в данном социальном слое, в известной мере – бесцветная, серенькая. Именно – *comme il faut*. А порой возникающие и допустимые флуктуации, намеренно-целевые нарушения в работе этой разговорной машины прекрасно были схвачены в пушкинской строфе: «Вот крупной солью светской злости // Стал оживляться разговор [...]» Подчеркну, что описанное выше является примером вполне развитых дискурсивных практик. Таких, где можно обнаружить устойчивые, закрепленные – в том числе и в письменных текстах – параметры того или иного дискурса.

Обратимся теперь к нашему предмету – крестьянским дискурсам. Начнем с той, простейшей, констатации, что крестьянские дискурсы – это материя устная. И это, прежде всего, – «голоса снизу». Что такое «голос снизу»? В нашей проекции это – коммуникативные массивы, добытые в ходе социологических экспедиций в русские деревни и села, хутора и станицы. Это – речевые продукты, производимые крестьянами. Как уже отмечено выше, чикагский антрополог и социолог Редфилд однажды весьма точно назвал крестьян «нерассуждающим большинством». Характеристика – горькая, верная и уже изрядно устаревшая. И не потому, что «нерассуждающее», а потому что крестьяне – уже давно не «большинство». Но изменилось ли с течением времени это самое крестьянское «нерассуждение»? Нет, вероятнее всего, не изменилось. Крестьяне по-прежнему в определенном смысле не рассуждают. Но можно ли утверждать, что они не производят дискурс как специальную инструментально-логическую конструкцию, позволяющую обрести и выверить равновесие между субъектом и объектом, между индивидом и обществом, между историей и биографией? Какого рода и вида эта конструкция? И как можно говорить именно о крестьянских дискурсах?

Заметим – этот вопрос в литературе до сих пор не обсуждается. Видимо, он пока что не привлекает интереса и не заслуживает специального анализа. Свидетельство тому следующий красноречивый факт – из почти двухсот терминологических связей, имеющих в качестве сказуемого понятие «дискурс» и зафиксированных в Словнике энциклопедии «Дискурсология» (см.: Словарь терминов, понятий и концептов 2010), не нашлось места для «крестьянского дискурса». Последний просто не существует в сознании авторов Словника. Оно и неудивительно, – вряд ли среди, например, агонального, академического, андрогинного, артхаусного, байкерского, брутального, гастрономического, застольного, карнавального, меланхолического, мифологического, оперного, плутовского, психоделического, сардонического, шизофренического, эротического, этатистского, ювенального и еще более замысловатых,



числом свыше ста пятидесяти, разновидностей дискурса сегодня может отыскаться местечко для дискурса крестьянского. Почему же так? Вероятно, потому, что весьма распространено мнение, в соответствии с которым дискурс – это речевая практика избранных. Иначе говоря, дискурс как рассуждение, как своеобразная экзегеза может базироваться и обретаться лишь в образованных, интеллектуально искушенных, специализированных социумах. Такому, в сущности, поверхностному мнению весьма способствует и само словечко «дискурс» – иноземно и сугубо научно звучащее.

Но так ли это на самом деле? Что такое дискурс как понятие? Ряд исследователей, анализирующих представление о «дискурсе», отгалкиваются от понятия «текст». На наш взгляд, это весьма продуктивный аналитический ход. Действительно, дискурс – это не что иное, как текст. Текст, который «всегда с тобой». С кем бы ты ни разговаривал, какой бы текст как ткань, как переплетение реплик, вопросов, ответов, отговорок и умолчаний ты ни порождал – всё же текст есть нечто такое, которое можно бросить и забыть. От которого можно отрешиться и отказаться. Как, скажем, актер или докладчик может забыть или потерять текст роли или выступления. И придумать, соорудить другой текст. Но дискурс не забудешь, потому что он постоянно в тебе. Потому что он – в том коммуникационном мире, где ты не чужой, а свой. Где ты в своей – исхоженной, изведенной, обтопанной и обустроенной – лингвистической и социально-культурной среде. Где у тебя нет потребности что-то обосновывать, доказывать и логически выводить. Нет нужды развернуто объясняться, постулировать, опровергать, lamentировать и звать.

В этом смысле интересно мнение лингвиста В. З. Демьянкова, который подчеркивает, что дискурс обычно «концентрируется вокруг некоторого опорного концепта, создает общий контекст, описывающий действующие лица, объекты, обстоятельства, времена, поступки и т. п., определяясь не столько последовательностью предложений, сколько тем общим для создающего дискурс и его интерпретатора миром, который “строится” по ходу развертывания дискурса» (Демьянков 2007, 86–95).

#### 4. «Голоса земли»

Чем может быть специфичен именно крестьянский дискурс? Именно – тем общим опорным контекстом, на котором стоит крестьянский мир. Особенность крестьянских дискурсивных практик детерминирована тем обстоятельством, что крестьянский социум, создающий дискурс, образован

людьми, непосредственно, в силу своей хозяйственно-экономической диспозиции, без остатка включенными в локальный природный мир и в местный мир социальный. Крестьянин прикреплен к земле и к соседям, к ближайшей натуральной округе и к своей деревне, селу, станице, хутору. Он – человек этой, каждый раз «малой» земли. У него нет иных, чем традиционное природопользование, источников доходов, у него нет второго, удаленного и в иной среде находящегося, жилища. Кстати, это последнее обстоятельство резко отграничивает коренных крестьян от городских дачников, покупающих дома в наполовину опустевших деревнях, подолгу живущих на природе и формально включенных в крестьянский жизненный процесс. Но сколько бы ни старался горожанин жить по-крестьянски, – вести огород, держать мелкую скотинку, ходить по ягоды и грибы, – наличие у него иных источников дохода и комфортабельных городских квартир решительно препятствуют органичному включению горожанина в деревенский пейзаж. Он в нем – чужой. И по занятиям, и по облику, и по дискурсу. Кстати, порой очень забавно наблюдать и слушать породистых горожан, разговаривающих с крестьянами – при этом обычно звучит этакий псевдонародный воляпюк, интонационное и лексическое обезьянничанье, смешное, жалкое и беспомощное. Тотчас регистрирующее горожанина в качестве чужака и как временную в этих контекстах фигуру.

Таким образом, опорный концепт крестьянских дискурсов, его действующие лица, объекты, обстоятельства, времена, поступки и т.п. – это именно деревенский микромир, природный и социальный. Он изначально элементарен, его элементы давным-давно сочтены, они относительно неподвижны, устойчивы и незамысловаты. Эту родовую специфичность крестьянских дискурсов, – специфичность, обусловленную их *locus nascendi* («местом порождения») можно, как мне кажется, наглядно проиллюстрировать, прибегнув к помощи мировой геоинформационной системы Google Earth, а именно – к обобщающим возможностям последней.

Легко убедиться, что использование этой волшебной электронной карты в процедурах поиска и рассматривания локальных деревенских миров мало что может дать мыслящему глазу – в лучшем случае, мы увидим несколько рядов деревенских изб и полосу центрального прогона. А позади домов – правильные контуры огородов и сенокосов, дорожки и тропинки – к речкам, колодцам, родникам. И это – всё! В то время как пространственное «хозяйство» городской среды, рассматриваемой с самолетных высот, тотчас внушает мысль о сложном и разветвленном жизненном космосе, своего рода универсуме, который даже в общей картографической проекции можно сколь угодно детально членить, сортировать, интерпретировать. Так и с крестьянским дискурсом

– рассмотренная с известного аналитического «расстояния», его основа и его материя внушает мысль о его элементарности, скудельности и бедной чистоте. В то время как соответствующий опорный концепт дискурса городского, не-крестьянского попросту неразличим и невычленим – настолько сложна и многослойна его структура.

Можно сказать, что крестьянский дискурс – это бегущая строка повседневных очевидностей. Это – разговорная машина, всякий производящая круговую панораму однотипных целей, комментирующая стандартные производственные акции и формулирующая из года в год воспроизводящиеся намерения. Крестьянский дискурс – это незамысловатая стенограмма бытия, направленного, прежде всего, на сохранение полноты органического существования субъекта. Такого существования, когда соблюден и обеспечен минимум условий для продления в будущее рутинных хозяйственно-экономических практик. Кратчайшая лексическая формула полноты органического существования, как нам кажется, такова – «сыты, обуты и одеты». К ней, пожалуй, можно добавить следующее – «с потолка не каплет, и с соседями нет разлада». Всё это и есть принципиальная схема типичных крестьянских дискурсивных практик. Их сокровенная сердцевина.

Крестьянские дискурсы, как правило, безоценочны. «Нерассуждения» в тех нарративах, которые были записаны нами в разных уголках сельской России, – это инстинктивный способ самосохранения. Это способ выстраивания социально-исторической безопасности. Не рассуждать и не оценивать – это значит не разрушить, не покалечить и даже как-то оправдать, принять пройденное пространство жизни. «Жизнь прожить – не поле перейти», говорит народ. Жизнь прожить сложнее и непредсказуемее, чем пересечь обозреваемый маршрут, – когда можно обойти канаву, перескочить через лужу и уклониться от буреломной чащобы. Вот поэтому и крестьянский дискурс о жизни есть не описание возможностей, которые были даны, но не реализованы (а такое описание изначально аналитично, оно есть рассуждение, оно есть организованный целесообразный текст), а, скорее, прихотливая, движущаяся топология и топография пережитого и прожитого. То есть никаких «ежели да кабы»! Никакой детерминации будущим. И только так – «Бог даст день, бог даст и пищу». Или – «поживем-увидим». Только детерминация настоящим. И, разумеется, прошлым – проверенным опытом отцов и дедов.

## 5. Народная пословица и изысканный афоризм

Пытаясь прояснить специфичность крестьянских дискурсивных практик, я попробую рассмотреть и сравнить способы выговаривания, формулирования, лексико-семантического оснащения неких сжатых, лаконичных речевых продуктов, которые обозначаются как, во-первых, «крылатые мысли», «афоризмы» и как, с другой стороны, – «народные речения», «пословицы», «поговорки». Начну с исходных определений.

Афоризм (греч. αφορισμός, «определение») – оригинальная законченная мысль, изречённая или записанная в лаконичной запоминающейся текстовой форме и впоследствии неоднократно воспроизводимая другими людьми. В афоризме достигается предельная концентрация непосредственного сообщения и того контекста, в котором мысль воспринимается окружающими слушателями или читателями. Афоризм – это «алгебра мыслей» (Г. Александров). Афоризм – это «мысль, исполняющая пируэт» (Ж. де Брюйн).

Пословица – жанр фольклора, афористически сжатое, образное, грамматически и логически законченное изречение с поучительным смыслом.

Поговорка – образное выражение, оборот речи, метко определяющий какое-либо явление жизни; в отличие от пословицы поговорка лишена обобщающего поучительного смысла.

Сравним одно и другое, выбирая из библиотек афоризмов и пословиц те формулы, которые содержательно близки и которые можно наложить одна на другую без заметных семантических потерь.

Афоризм римлянина Тита Макция Плавта: «Когда состояние пришло в упадок, тогда и друзья начинают разбегаться».

Пословица из словаря В. Даля: «Богаты, так здравствуйте, а убоги – так прощайте».

Есть ли принципиальная, радикальная, непроходимая разница между ними? Будто бы – нет. Смыслы накладываются вполне, не оставляя содержательных зазоров. Но если Плавт явно и намеренно констатирует здесь причинно-следственные связи, излагает ситуацию преимущественно на аналитическом языке, то народная пословица говорит и показывает. Она явно выпроваживает анализ за пределы этой разыгранной жизненной сценки. Она выразительно сказывает и, одновременно, – «иносказывает». Но это иносказание не подчеркнуто и не акцентировано – как некое семантическое «модерато».

Еще пример. Уильям Шекспир, «Сон в летнюю ночь». Одна из героинь пьесы, Елена, афористически формулирует: «Самое дурное по виду и нраву любовь превращает в красивое и достойное». Это – подстрочник.

Переводчик М. Лозинский чеканит: «Тому, что низко и в грязи лежит // Любовь дарует благородный вид».

Народная пословица рисует поучительную этическую картинку: «Не по хорошу мил, а по милу хорош».

Что тут скажешь? Проверенный гносеологический принцип «quid pro quo» («одно вместо другого») в данном случае не работает. Точнее, он действует, но с поправкой, что называется «на аудиторию», на воспринимающую публику. Одни поймут и усвоят абсолютное нравоучительное правило, этическую максиму, других вдохновит надежда на вполне возможный жизненный парадокс. Еще два примера.

Аристотель утверждает: «Надежда – это сон наяву».

Поговорка предупреждает: «На ветер надеяться – без помолу быть».

Евангелист Лука возвещает горькую истину: «Всякому имеющему дано будет, а у неимеющего отнимется и то, что имеет» (от Луки, 19, 26).

Русская поговорка предлагает две выразительнейших, но и, одновременно, довольно бесстрастных мизансцены: а) «Мерзлой роже да метель в глаза» и б) «Где тонко, там и рвется». Как видим, при сравнительно одинаковых глубинах смысловой и интеллектуальной разведки, пословица и афоризм являют собой различные манеры и технологии познавательного бурения мира. И здесь нужна внимательная работа по сравнению этих разных манер.

## 6. Дискурсивные месторождения

Чем может быть полезно подобного рода сопоставление? Прежде всего тем, что в данном случае можно вполне удостовериться в совпадении смыслов, базисной семантики. Но и, в то же время, здесь можно воочию наблюдать различия «афористической» и «пословичной» дискурсивных «подсветок», разность дискурсивных фоновых практик, своеобразие дискурсивных манер. Тут – не просто разностильность. Тут – разные горизонты добычи, разные «геологические» пласты. В такого рода текстовых параллелях становятся ощутимыми наглядные глубинные различия «анонимных историко-культурных правил» (Фуко). То есть – правил писаной афористики и правил устного фольклора, которые, каждые по-своему, формулируют и выдавливают на поверхность по-разному сверкающие, но семантически инвариантные и одинаково драгоценные дискурсивные кристаллы.

Как вычленишь из записанного текстового пространства, из крестьянского нарратива, дискурс? На наш взгляд, очень просто. Нужно произвести с текстом операцию флотации, обогащения, извлечения его

содержательных, подлинно дискурсивных, фракций. По форме эта операция такова: нужно убрать из поля зрения, «отбросить» те фрагменты интервью, которые выглядят как перемежающиеся, неразвернутые, вопросы и ответы. Сами по себе они, несомненно, информативны. Но глубинная содержательность таких фрагментов обнаруживается только в их сцеплении. Только в диалоге социолога и респондента.

Дискурсивные практики в их достаточном для анализа объеме возникают тогда, когда респондент самостоятельно управляет информационным потоком. Когда он увлекается. Когда он, – инстинктивно, случайно, неосознанно, – порой даже отвлекшись от поставленного социологом вопроса, начинает увлеченно воплощать собственные повествовательно-информационные, рождающиеся из глубины его сознания и, тем самым, подлинно дискурсивные инициативы. А последние требуют достаточно развернутого, широкого речевого пространства. Требуют полноценного монолога. Поэтому найти и выделить крестьянские дискурсы формально нетрудно – стоит только отыскать в расшифрованных текстах достаточно пространные, увлекающие и рассказчика, и слушателя, фрагменты. А потом попытаться понять их специфику именно как дискурсивных практик.

Но это понимание – самое, по всей вероятности, нелегкое, что может ожидать нас в задуманной работе.

## **Заключение**

Суммируя вышесказанное, можно подвести итог следующим образом. Крестьянский дискурс – это не столько сосредоточенное, углубленное размышление, сколько попутно возникающее выстраивание незамысловатой аксиоматики повседневного существования. Это – в мелочах и подробностях развернутый показ некой изначально понятной, освобожденной от парадоксов, нормальной картины «трудов и дней». Эта картина незатейлива, элементарна, рутинна, всецело построена на вращающемся в одной плоскости деревенском жизненном опыте. Крестьянская жизнь и крестьянские дискурсивные практики принципиально не парадоксальны. Бытийная «пряность» ей не присуща. В повседневное существование крестьян не заложены (как некий жизненный проект) крутые повороты, разрывы, сдвиги и скачки. Крестьянская повседневность – это скорее воспроизводство малоподвижных жизненных технологий, неторопливо циркулирующий временной круг, «бегущая строка», сезонно возобновляющая привычные и необходимые картинки бытия. Лексика и синтаксис, размечающие подобного рода

жизненный процесс, не предполагают и не требуют развитой семантической глубины и четкой логической расставленности. Какие бы то ни было окончательные оценки, «подводящие черту» и, следовательно, неоспоримые итоги допущены в крестьянские дискурсивные форматы нечасто, да и то в интервале конкретной и заведомо понятной ситуации. Крестьяне не торопят время. Они действуют вровень с ним, опасаясь своевольно запрыгивать в будущее. Акты долгосрочного жизненного проектирования чужды им как самонадеянная гордыня. Грядущее явится само – как не вполне размеченное и поэтому свободное пространство. Поэтому не случайно в народном языковом обиходе вечно живет известная, оправдывающая любые, даже неуклюжие, практики бытия, с виду нерешительная, постоянно откладывающая и лукаво отсрочивающая формула «утро вечера мудренее». Но эта «темпоральная хитрость» оправдана. Ведь, в сущности, в ней генетически упрятан и психологически замаскирован дискурс предусмотрительного смирения и неуверенной, осторожной, опасливой, но все же неутомно-бодрствующей надежды. «Не плачься, что ночь студена: ободняет, так обогреет».

### Библиография

- Арутюнова, Н. Д. (1998), Язык и мир человека. Москва.
- Арутюнова, Н. Д. (1990), Дискурс. В: Ярцева, В. Н. (ред.), Лингвистический энциклопедический словарь. Москва, 136–137.
- Виноградская, О. Я./Виноградский, В. Г. (2007), Фермерские хозяйства как элементы «сетей мирского устройства». [в:] Никоновские чтения. Москва. 12, 226–228.
- Виноградский, В. Г. (2011), Крестьянские координаты. Саратов.
- Виноградский, В. Г. (2012а), Конец «живого беспорядка». В: Человек. Москва. 1, 68–81.
- Виноградский, В. Г. (2012b), Протоколы колхозной эпохи. Саратов.
- Виноградский, В. Г. (2016), Язык доводящий. Походка, стиль, дискурс. [в:] Новый мир, 6, 168–181.
- Григорьева, В. С. (2007), Дискурс как элемент коммуникативного процесса: прагматический и когнитивный аспекты. Тамбов.
- Демьянков, В. З. (2007), Текст и дискурс как термины и как слова обыденного языка. [в:] Вопросы филологии. Спецвыпуск. Москва, 86–95.
- Йоргенсен, М. В./Филиппс, Л. Дж. (2004), Дискурс-анализ. Теория и метод. Харьков.
- Карасик, В. И. (2002), Языковой круг: личность, концепты, дискурс. Волгоград.
- Кожемякин, Е. А. (2008), Дискурс: терминологический статус и коррелирующие понятия («текст», «язык», «мышление», «коммуникация»). [в:] Коммуникация в современной парадигме социального и гуманитарного знания. Москва, 108–116.
- Редфилд, Р. (1992), Крестьянство как социальный тип. В: Гордон, А. В. (ред.), Великий незнакомец: крестьяне и фермеры в современном мире. Москва, 70–72.
- Седов, К. Ф. (2004), Дискурс и личность: эволюция коммуникативной компетенции. Москва.
- Словарь (2010), Словарь терминов, понятий и концептов. [в:] <http://madipi.ru/> [доступ 30 сентября 2015].
- Фуко, М. (1996), Археология знания. Киев.
- Чернявская, В. Е. (2006), Дискурс власти и власть дискурса. Проблемы речевого воздействия. Москва.





# **KULTURA, LITERATURA**



PAULINA OLECHOWSKA, MARTA ZAMBRZYCKA  
Uniwersytet Warszawski

## CIAŁO – WŁADZA – PRZEMOC W UKRAIŃSKIEJ FOTOGRAFII I POWIEŚCI. SERHIJ BRATKOW I SOFIA ANDRUCHOWYCZ

**The body, power and violence in Ukrainian photography and novels.  
Serhij Bratkov and Sofia Andruchowycz**

SŁOWA KLUCZOWE: ciało, żądanie, dyscyplina, normy społeczne, sztuka, literatura

KEYWORDS: body, culture, demands, discipline, social norms, beauty, art, literature

ABSTRACT: The article refers to the idea of the body in Ukrainian contemporary art and literature. The author discusses a series of photographs of Serhij Bratkov entitled *Kids*, as well as Sofia Andruchowycz's novel, *Siomga*. Both Bratkov and Andruchowycz analyze the cultural processes of the training and adapting of a child's and a woman's body to the social norms. An important aspect is self-discipline, forcing the individual, often unconsciously, to adapt themselves to society's demands and expectations.

Tematem niniejszego artykułu jest zagadnienie cielesności w ukraińskiej współczesnej sztuce i literaturze. Omówiony zostanie cykl fotografii S. Bratkowa pt. *Dzieciaki* oraz powieść S. Andruchowycz *Siomga*. Zarówno Bratkov, jak i Andruchowycz analizują kulturowe procesy tresury, wychowania i przystosowywania ciała dziecka oraz kobiety do obowiązujących norm. Ważnym zagadnieniem jest również autodyscyplina, zmuszająca jednostkę do – często nieświadomego – dostosowywania się do wymagań i oczekiwań społeczeństwa. Norma, kanon estetyczny, wyobrażenia o ciele pięknym, atrakcyjnym, pożądanym pełnią rolę kontrolującego i dyscyplinującego „spojrzenia z zewnątrz”, a dążenie do sprostania temu zewnętrznemu osądowi powoduje, że cielesność jednostki staje się przedmiotem analizy, osądu władzy. Ciało w opresji, ciało kontrolowane, tresowane – a co za tym idzie – swoista dehumanizacja jednostki, sprowadzenie podmiotu do roli przedmiotu to zagadnienia poruszane przez wielu współczesnych twórców ukraińskich. Poczesne miejsce problematyki ciało-władza (polityczna, kulturowa, symboliczna) wynika z historycznych i politycznych uwarunkowań, w jakich przez dziesięciolecia znajdowała się ukraińska kultura, jak

również wpisuje się w szerszy kontekst współczesnego zainteresowania cielesnością jako kategorią kulturową. Relacja ciało-władza to temat szeroko analizowany przez antropologię kultury i socjologię. Jak zauważa Zbigniew Libera, owo naukowe zainteresowanie znajduje uzasadnienie w specyfice współczesnej kultury, w której ciało jest, jak nigdy dotąd, poddawane „urabianiu” i kontroli. Libera pisze: „człowiek i jego ciało nigdy nie był tak kontrolowany, dyscyplinowany i urabiany jak obecnie [...] od początków nowoczesności następuje stały wzrost wiedzy, więc i władzy nad ciałem” (Libera 2008, 15).

Ciało człowieka od wieków stanowiło podstawowe narzędzie symbolizowania społeczeństwa i kultury (Litwińczuk 2012, 11). Było – i pozostaje – uniwersalną „fabryką klasyfikacji i symbolizacji, źródłem komunikacji werbalnej i niewerbalnej” (Libera 2008, 17). Znaczenie cielesności w kulturze współczesnej rozważa Przemysław Dudziński, stwierdzając, iż: „niewiele jest kategorii, które zajmowałyby we współczesnej refleksji humanistycznej miejsce tak poczesne jak ciało. Podobnie jest w sztuce, literaturze i wreszcie w życiu codziennym, gdzie – poczynając od reklamy a na pornografii kończąc – bombardowani jesteśmy komunikatami dotyczącymi ciała” (Dudziński 2011, 159). Cielesność jest kluczowym problemem analizy współczesności, dlatego współczesna kultura epatuje nią we wszystkich odsłonach. Jak podkreśla Hanna Jaxa-Rożen, ciało jest jednym z podstawowych obszarów, na którym dochodzi do definicji własnej tożsamości. Autorka pisze:

Człowiek współczesny mówi ciałem i poprzez ciało, jego tożsamość sprowadzona zostaje do autoprezentacji, projektując swą cielesność, projektuje siebie. Ciało [...] stało się głównym instrumentem doświadczenia świata i samego siebie, przestrzenią znaczącą, zasadniczym elementem strategii identyfikacji. Egzystencja jednostki ponowoczesnej to egzystencja cielesna (Jaxa-Rożen 2011, 122).

Kultura współczesna czyni z cielesności centrum zainteresowania i punkt odniesienia w procesie konstruowania tożsamości jednostki. Cytowana autorka zauważa, że w kulturze współczesnej, zwłaszcza zaś popularnej, kształtowanej poprzez przekazy medialne: „ciało, a ściślej świadomość własnego ciała, stanowi kategorię nadrzędną w procesie kształtowania tożsamości, zamykając naszą samoświadomość w cielesności” (ibidem). Ten prymat ciała sprawia, że nie sposób dziś analizować problemów tożsamości, abstrahując od kwestii cielesności (ibidem).

Charakterystyczne jest jednak to, że cielesność prezentowana w granicach „oficjalnej wizualności” musi odpowiadać normom i kanonom narzuconym przez kulturę. Poza nawias zainteresowania usuwa się ciała chore, ułomne, brzydkie na rzecz młodego, pięknego, zadbanego ciała-objektu pożądania.

Strategie „prawidłowej” ekspozycji lansowane w kulturze konsumpcyjnej zakładają „totalną estetyzację” cielesności, prowadząc do kreowania nieprawdziwego jej wizerunku:

estetyzacja ciała [...] usuwa z niej wszelkie aspekty ludzkiej cielesności, które mogą zdradzić prawdę o ciele, że jest ono poddane wpływowi czasu i wraz z nim ulega różnym przemianom. Temat tabu stanowi ciało chore, stare, kalekie. [...] Chore ciała są właściwie skreślone z kultury wizualnej, wraz z tym, co w nich budzi strach, odrazę (ibidem, 119).

Mike Featherstone zauważa, iż ta ostatnia lansuje „samozachowawczą koncepcję cielesności”, która zmusza jednostkę do bezustannej walki z erozją i rozpadem fizycznym (Featherstone 2008, 109). Autor stwierdza, iż:

W kulturze konsumpcyjnej ciało jawi się jako wehikuł przyjemności: jest pożądane i pożądające, a im bardziej zbliża się do wyidealizowanych obrazów młodości, zdrowia, sprawności i urody, tym większa jego wartość wymienna (ibidem, 111).

Utożsamianie wartości jednostki z „jakością” jej ciała sprawia, że tożsamość zostaje uzależniona od wrażenia, jakie wygląd wywołuje u obserwatora. Narzucony przez kulturę wizualną kanon dotyczy zwłaszcza ciał kobiet, które doświadczają swoistego „terroru kultury”, opartego na władzy normy estetycznej. Jak zauważa Naomi Wolf, „współczesna kultura cenzuruje twarze i ciała prawdziwych kobiet” (Wolf 2008, 107). Społeczne konstruowanie kobiecości opiera się na rygorze odnośnie do wyglądu, ekspresji, stylu życia:

Współczesne kobiety doświadczają mitu (piękności) jako nieustannego przyrównywania do rozpowszechnianych masowo ideałów fizycznego piękna. [...] Od czasu rewolucji przemysłowej zachodnie kobiety z klasy średniej kontrolowane były nie tylko przez ograniczenia finansowe, ale również przez ideały i stereotypy. [...] Mit piękności był tylko jedną z wielu społecznych fikcji, które udawały naturalne komponenty kobiecości (ibidem, 104 i n.).

Ciało kobiety jest eksponowane w kategoriach biologicznych, seksualnych. Jednak – jak podkreśla Zbyszko Melosik – ciało nigdy nie jest wyłącznie biologiczne, stanowi raczej tekst, „w który wpisywane są różnorodne konfiguracje społecznie skonstruowanych znaczeń męskości i kobiecości” (Melosik 1996, 63). Autor zauważa też, że „odczytywanie znaczeń ciała nie ma charakteru neutralnego, opiera się [...] zawsze na określonej [...] wiedzy, dotyczącej tego, czym ciało jest i czym powinno się stać” (ibidem, 64). Wiedza o tym, jakim powinno być ciało, jest równoznaczna z symboliczną nad nim władzą, dotyczy to również

w ogromnym stopniu władzy definiowania kategorii wyznaczających płęć kulturową, a także władzy polegającej na ustalaniu obowiązującej normy estetycznej. Zdaniem Judith Butler płęć kulturowa to efekt przymusu, dostosowania się do obowiązującej normy: „Płęć kulturowa [...] jest [...] przymusowym odtwarzaniem, jako że wychodzenie poza jej granicę heteroseksualnej normy niesie za sobą ostracyzm, karę i przemoc” (Butler 2008, 178, 179). Kwestia opresyjnego wpływu norm kulturowych na kształtowanie tożsamości płciowej i związanych z nią postaw jest szczególnie aktualna w ukraińskim społeczeństwie, w którym wyobrażenia męskości i kobiecości pozostają konserwatywne, a przekraczanie tych tradycyjnych ról spotyka się z jednoznacznym potępieniem.

Współczesna ukraińska sztuka i literatura niezwykle często podejmuje problematykę cielesności. Bez większego ryzyka można stwierdzić, że kwestie związane z ciałem dominują w sztuce od początku lat 90., czyli od czasu gdy przemiany polityczne pozwoliły artystom na swobodną ekspresję. Ciało w ukraińskiej sztuce współczesnej stanowi metaforę polityczno-społeczną, jest uwikłane w gęstą sieć posttotalitarnych zależności, często przedstawiane w sytuacjach opresyjnych. Artyści koncentrują się na obrazach cielesności wykluczonej: chorej, starej, umierającej (cykle fotograficzne Borysa Mychajłowa czy Arsena Sawadowa) bądź poddają krytycznej analizie lansowane w mediach obrazy ciała (malarstwo i fotografia Wasylija Cagolowa). Ważnym zagadnieniem jest również przemoc, jaką władze stosują wobec obywateli, czyli przemoc ze strony policji, służb bezpieczeństwa (projekty młodych artystów – Mykyty Kadana czy Ołeksandra Wołodarskiego). Tematem centralnym w zaangażowanej młodej sztuce Ukrainy staje się „problem relacji podmiotu ze strukturami i mechanizmami władzy” (Kowalczyk, <http://csw.art.pl>). Przy czym chodzi tu zarówno o władzę polityczną, manifestującą się w różnorodnych instytucjach, jak również o szersze zagadnienie władzy symbolicznej, narzuconej ciału przez krytyczne i oceniające „spojrzenie z zewnątrz”. Wszystkie te zagadnienia stanowią niezwykle ważny kontekst dla analizy współczesnej ukraińskiej sztuki i literatury. Ostatnie zwłaszcza – cielesność uwikłana w symboliczną zależność od narzuconych norm i kanonów – pojawia się we współczesnej prozie pisanej przez kobiety. Oksana Zabużko, Sofia Andruchowycz, Natalia Śniadanko oraz inne autorki poddają krytycznej analizie mechanizmy kreowania kobiecego wizerunku, oparte na oczekiwaniach i wyobrażeniach zewnętrznych. W formie literackiej refleksji pisarki starszego (Zabużko) i młodszego (Andruchowycz) pokolenia analizują stan współczesnej ukraińskiej kultury, w której ciało kobiety pozostaje dyscyplinowane i normalizowane obowiązującym kanonem. Jak zauważa Z. Melosik, męskie spojrzenie odgrywa tu rolę metanarracji, kształtując postrzeganie przez kobiety ich własnych ciał (Melosik 1996, 81). Tę sytuację doskonale oddaje powieść O. Zabużko *Badania terenowe nad ukraińskim seksem*, w której autorka stawia dramatyczną diagnozę sytuacji kobiety, uwięzionej w narzuconych

kulturowo wyobrażeniach o tym, czym jest ciało i jakim powinno być, aby spełniać oczekiwania mężczyzny. Powieść Zabuzko bezkompromisowo obnaża konwencjonalność pojęć kobiecości i męskości, jest obrazem rozpaczliwej walki kobiety, próbującej dotrzeć do siebie-prawdziwej, siebie-ukrytej pod warstwą zewnętrznych oczekiwań, norm i kanonów. Nieco inną perspektywę przedstawia S. Andruchowycz w powieści *Siomga*. Młoda pisarka omawia proces budowania psycho-fizycznej tożsamości bohaterki, poddając dogłębnej refleksji jej doświadczenia cielesne.

Kwestię opresyjności norm, kreowania wizerunku i konstruowania tożsamości porusza również charkowski fotograf S. Bratkov. Jest on jednym z ważniejszych artystów współczesnej Ukrainy. W latach 90., wraz z innym światowej sławy fotografem – B. Mychajłowem oraz z S. Solońskim – założył tzw. Grupę Szybkiego Reagowania, której prowokacyjne akcje artystyczne miały wymiar społeczny i polityczny. Artystę zalicza się często do przedstawicieli tzw. charkowskiej szkoły fotografii społecznej, której cechą charakterystyczną jest zaangażowana dokumentacja procesów społecznych i kulturowych, zachodzących po rozpadzie ZSRR. Jak zauważa ukraiński historyk sztuki, Ołeksandr Sołowiow, fotografie Bratkowa balansują na granicy realizmu i inscenizacji, ukazują przedstawicieli ukraińskiego społeczeństwa, a jednocześnie stanowią grę z kulturowymi formami eksponowania ciała (Sołowiow, <http://csw.art.pl>). Bohaterami fotografa są żołnierze, marynarze, sekretarki, i dzieci; artysta czyni z ich ciał znaki pozycji społecznej. Ubiór, poza, sceneria stają się emblematami, przypisującymi jednostkę do grupy i związanych z nią stereotypów.

W serii fotograficznej z lat 90., zatytułowanej *Dzieciaki*, Bratkov podejmuje refleksję nad rozpoczętą od najmłodszych lat „tresurą ciała” i wtlaczania go w narzucony przez wzory kulturowe kanon. Nasuwa to skojarzenia z twórczością przedstawiciela polskiej sztuki krytycznej, Zbigniewa Libery, zwłaszcza zaś z pracą *Jak tresuje się dziewczynki*, w której artysta porusza zagadnienie dyscyplinowania dziecięcego ciała i wtlaczania go w role społeczne. Obaj artyści przedstawiają, zgodnie ze słowami Michela Foucaulta, „ciało, którym się manipuluje, które się urabia, które się szkoli” (Foucault 2009, 132). Dzieciaki Bratkowa, podobnie jak dziewczynki Libery, zostają poddane dyscyplinującej kontroli krytycznego „spojrzenia z zewnątrz”, foucaultowskiego, opresyjnego „spojrzenia bez twarzy”, które stanowi podstawowy, społeczny mechanizm władzy (ibidem, 171). Z. Libera ukazuje, jak dziecko-dziewczynka szkoli się w „kobiecości”, dostosowując swoje upodobania do kulturowych ram, tę kobiecość definiujących. Dokonując zgodnie z zewnętrznymi oczekiwaniami selekcji podsuwanych jej przedmiotów, zaczyna widzieć siebie „poprzez obrazy definiujące ramy [...] kobiecości” (Nead 1998, 29).

W serii *Dzieciaki* również zdecydowanie dominują postaci dziewczęce. Przybierają one dwuznaczne pozy, na twarzach mają wyzywający makijaż, a ich

stroje i mimika wywołują erotyczne skojarzenia. Jedna z fotografii przedstawia wyzywająco umalowaną dziewczynkę, która, przykuta kajdankami do kaloryfera, otępiąłym wzrokiem patrzy w obiektyw. Na innej – dziewczynka w koronkowej sukience, mrużąc oczy, zaciąga się papierosem. Upozowane dziewczęce postaci stanowią szokujący komentarz do lansowanego modelu kobiecości. Modelu, w który należy wtłoczyć ciało od najmłodszych lat. Cykl *Dzieciaki* wywołał swego czasu skandal, autora oskarżano o pedofilię i propagowanie niemoralnej sztuki. Jednak – jak zauważa Dymitr Desjaterik – fotografie dzieci stanowią jedynie odzwierciedlenie świata dorosłych. Zestawienie ciała dziecka z odnoszącym się do dorosłości kanonem estetycznym podkreśla sztuczność, a nawet śmieszność tego ostatniego (Десятерик, <http://www.day.kiev.ua>). Sam artysta stwierdza, że lata 90. były okresem gwałtownego napływu treści kultury popularnej, lansowanego przez nią kultu cielesności. To również czas łatwiejszego dostępu do pornografii na Ukrainie i jednocześnie nagłaśnianego w większym stopniu problemu pedofilii (ibidem).

*Dzieciaki* Bratkowa są studium „mechaniki władzy”, która wpływając na młode ciała, uczy je z góry określonych technik zachowania, postaw, gestów, a przede wszystkim dostosowania się do narzuconych z zewnątrz oczekiwań. Stylizowane na dorosłych, dziecięce postaci stanowią uosobienie anty-dzieciństwa, zamkniętego w pozę, w sztuczną, perwersyjną zmysłowość. Strój, makijaż, wyzywające gesty odbierają dzieciom niewinność, spontaniczność i swobodę. Bratkow ukazuje młode ciała poddane mechanizmom władzy, która „otwiera je na nowe formy wiedzy” (Foucault 2009, 150). Wiedzy o tym, jak modelować zachowanie i wygląd, jak dostosować się i odpowiadać na oczekiwania społeczeństwa, jak „być zmysłowym i pociągającym”, jednym słowem, jak stać się „atrakcyjną dorosłą osobą”. Artysta podkreśla, że pomysł serii był wynikiem jego zainteresowania problematyką dziecięcą z lat 90. Cieleśność dziecka stawała się wówczas tematem refleksji społecznej (problemy przemocy, sytuacji bezdomnych dzieci, pornografii), a jednocześnie stanowiła obiekt kultury masowej. Pracując w agencji modeli dziecięcych, Bratkow obserwował strategie dostosowywania ich ciał do kanonu lansowanego przez kulturę popularną. W jednym z wywiadów artysta stwierdza:

Я фотографував у Харкові для дитячої модельної агенції. Дітей приводили самі батьки. Я помітив, що вони їх не просто підфарбовують, а перефарбовують. Накладають яскравий макіяж, щоб діти виглядали сексуальніше й доросліше і якомога швидше увійшли в цей бізнес (Сапко, <http://gazeta.ua>).

Kwestia opresji wobec ciała została podkreślona w fotografiach Bratkowa za pomocą przestrzeni, w których znajdują się dzieci. Ciasne, brudne pomieszczenia, stare, zniszczone meble i odrapane tapety sugerują przestrzeń niejako



z poprzedniej epoki, przestrzeń starości, smutku, zamknięcia. Na wielu fotografiach widoczne są rury kanalizacyjne, obłupane wanny lub kaloryfery. Dzieciaki Bratkowa zostały zniewolone podwójnie: zamknięte w klaustrofobicznych przestrzeniach i poddane „cielesnej tresurze”. Wystylizowane na dorosłe „obiekty pożądania”, dziewczynki (bo przede wszystkim one są bohaterkami serii) stają się od najmłodszych lat ofiarami kanonu piękna i „więźniami własnego ciała” (Melosik 1996, 77). Artysta zdaje się sugerować, iż ciało samo w sobie staje się obszarem opresji, ciasną klatką, w której każdy gest, poza, zachowanie są poddane obserwacji i kontroli. Ta konstatacja współbrzmi z feministyczną koncepcją systemu kobiecego piękna jako „represywnej kolekcji struktur i praktyk” (ibidem, 75). Włączane od dzieciństwa wyobrażenia o pięknie ciała stają się „integralną częścią codzienności i zdrowego rozsądku, są niemal nierozpoznawalne. Bardzo trudno jest uzyskać wobec nich jakikolwiek dystans” (ibidem, 76).

Bratkow sygnalizuje, że temat ciała jest bardzo aktualny w ukraińskim życiu. Artysta określa Ukrainę jako „kraj bardzo cielesny”, odnosząc to stwierdzenie do społecznego przyzwolenia na obnażanie ciała i ekspozowanie jego atrybutów. W jednym z wywiadów czytamy:

Тема тілесності в Україні – напевно, головна. [...] Ми бачимо, як оголяються жінки в літній сезон, або як мужики, не соромлячись, розстібають на животях сорочки [...]. Україна страшенно тілесна (Десятерик, <http://www.day.kiev.ua>).

Kanon estetyczny przyzwalający na dość wyzywające ekspozowanie ciała (zwłaszcza kobiecego) kontrastuje z konserwatywną postawą wobec cielesności w sztuce i literaturze współczesnej. Znamienne, że w ostatnich latach to właśnie tematyka związana z ciałem wywołała największe skandale i protesty społeczeństwa. Jak zauważa Aleksandra Nowicka: „nic nie budzi takich kontrowersji na Ukrainie jak cielesność” (Nowicka, <http://magazynsztuki.eu>). Na potwierdzenie tych słów przypomnijmy atmosferę wokół wspomnianej wyżej powieści O. Zabużko *Badania terenowe nad ukraińskim seksem*, kontrowersje wokół pracy S. Bratkowa *Chortyca* (przedstawiającej kobietę w ukraińskim stroju ludowym, leżącą z rozłożonymi nogami, ekspozującą intymne części ciała) czy zamknięcie wystawy *Ukraińskie ciało* w 2012 r., pod zarzutem pornografii (Forostyna, <http://www.dwutygodnik.com>).

Kobieca cielesność, i dylematy z nią związane, staje się również motywem przewodnim twórczości wielu młodych pisarek ukraińskich. Poruszając problemy opresji i tresury, a także włączania ciała dziewczyny i kobiety w obowiązujący kanon estetyczny, autorki stawiają pytania o znaczenie „bycia kobietą” we współczesnej Ukrainie. Bezkompromisowy i bardzo odważny obraz pogiębionego, upokorzonego i tresowanego ciała przedstawia w swojej powieści *Siomga* Andruchowycz. Młoda autorka porusza kwestię uprzedmiotowienia ciała, a także

postrzegania siebie w kategoriach przedmiotowych, a nie podmiotowych. Przedmiotowe traktowanie własnego ciała przez bohaterkę powieści jest skutkiem analogicznych zachowań dorosłych wobec niej w okresie dziecięcym. Przedшкоlne doświadczenia związane z postawą wychowawcy o sadomasochistycznych skłonnościach oraz molestowanie ze strony starszego mężczyzny wywarły szczególny wpływ na kształtowanie się psychiki dziewczyny i kobiety. Jak podkreśla w swoich badaniach Maria Beisert: „okres dzieciństwa odgrywa specjalną rolę w rozwoju seksualnym człowieka. Jest jego podstawą, specyficzną matrycą, która organizuje i integruje treści pochodzące z okresów późniejszych” (Beisert, 2011, 114). Doświadczenie ciała ma ponadto charakter sytuacyjny (Robak 2009, 10). Psychologowie podkreślają, że w wieku sześciu lat kończy się rozwijać i konsolidować ostateczna mentalna reprezentacja własnego ciała (ibidem, 16). W powieści Andruchowicz bohaterka powraca do traum dzieciństwa w okresie dojrzewania, zwłaszcza podczas fizycznych zbliżeń z partnerami. Pilnie śledzi zmiany, jakim podlega jej ciało w okresie dojrzewania, nie stroni od kontaktów z płcią przeciwną. Często jednak doświadcza fizycznego bólu i rozczarowania. Te zbliżenia nie przynoszą jej satysfakcji. Kontakty cielesne z mężczyznami traktuje jak pewnego rodzaju eksperymenty, które pozwalają obserwować siebie i partnerów. Swoją pierwszy stosunek opisuje ze szczegółami, ale nie skupia się na własnych emocjach:

Wowa bujał się do tyłu i do przodu i nie zważał na moje jęki. [...] Znosiłam to. Kiedyś musiało się przecież skończyć. [...] Wgryzał się we mnie, wciskał i tarł, uwierał i przeciskał, wszystko było jakieś nudne i ciężkie [...]. Laskę miał niedługą, ale grubą, mocną i nabitą – taką jak on sam; [...] Nigdy nie widziałam czegoś takiego z tak bliska (Andruchowicz 2009, 259).

Równie szczegółowo przedstawia inne stosunki – swoje i koleżanek. Opisując własne seksualne doznania, często wraca wspomnieniami do czasów dzieciństwa. Zapisane w ciele i psychice doświadczenia powracają w późniejszym życiu. Bohaterka wspomina:

Łapczywie wsysa się w moje usta mokrymi, gorącymi wargami. Obcy posmak jego śliny budzi we mnie nieprzyjemne wspomnienia – przedszkolaków, które podmywały nas nie zważając na dziecięcą wrażliwość, intymność i wstydlivość [...] (ibidem, 354).

Ważnym wątkiem jest również przemoc wobec dzieci, traktowanych jako obiekt niezdrowych fascynacji osób mających nad nimi władzę. Bezbronne ciało dziecka, poddawane opresji, stanowi przedmiot drastycznych wspomnień bohaterki, dla której traumą było nie tylko bicie, ale przede wszystkim przytulanie, całowanie, ściskanie wbrew woli i upokarzanie:

Pozdzierawszy z nas majtki i ścisnąwszy za dłonie, Ludmiła Pyłypiwna wyciągnęła nas z sypialni, by spełnić swoją groźbę. Dreptaliśmy za nią, nagie i blade małe ząby, płacząc się pod jej nogami i potykając o siebie nawzajem (ibidem, 147).

Ciała dzieci pozostają własnością dorosłych, a doświadczenie własnych psycho-cieleśnych granic ulega zaburzeniu. Ciekawe jest jednak to, że bohaterka od najmłodszych lat ma świadomość własnych granic, ale jako grzeczna i kulturalna dziewczynka nie umie ich obronić, z czasem, wspominając scenę molestowania przez starszego mężczyznę, stwierdzi: „Wyrываłam się nieśmiało, ale znosiłam to” (ibidem, 173). Autoerotyzm oraz zainteresowanie płcią przeciwną traktuje w sposób naturalny. Poszanowanie granic okazuje się ważne już na wczesnym etapie rozwoju. Przedszkolne podglądanie przez chłopczyka, bez jej zgody, złości ją: „W historii z chciwym chłopczykiem dotknęło mnie to, że wziął ode mnie to coś bez pozwolenia” (ibidem, 156).

Dla autorki nie istnieją tematy tabu. Wiele uwagi poświęca kontaktom z płcią przeciwną, opisuje intymne doświadczenia swojej bohaterki. *Siomga* jest opowieścią o dojrzewaniu, o rodzącej się seksualności. Dojrzewanie to czas największych eksperymentów. Autorka przedstawia w powieści świat wrażeń i odczuć młodej dziewczyny, prezentuje naturalistyczno-poetyckie opisy percypowania rzeczywistości. Istotne, iż percepcja ta jest zapośredniczona przez doświadczenie cielesne, ciało zaś – traktowane w dużym stopniu jako obiekt poddawany obserwacji. To zewnętrzne spojrzenie na własne ciało – narracja prowadzona jest w pierwszej osobie – stanowi literacki komentarz do kulturowego procesu kształtowania tożsamości. Nerozerwalnie związany z percypowaniem własnego ciała, proces ten opiera się w ogromnym stopniu na wiedzy (równoznacznej z władzą) o tym, jakim ciało powinno się stać, jak powinno być odbierane przez innych. Zawłaszczanie dziecięcego ciała, poddawanie go kontroli rzutuje na autoidentyfikację młodej bohaterki, która w relacjach z mężczyznami „oddaje” swoje ciało, pozostając jednocześnie zewnętrznym obserwatorem, chłodno konstatającym kolejne jego doświadczenia.

Bohaterka traktuje własne ciało jako pole do różnego rodzaju eksperymentów. Negatywnie jednak ocenia zachowania swoich koleżanek, które chętnie handlują swoimi ciałami, by zdobyć sympatię mężczyzn – gdy w dyskotekach skąpo ubrane, z intensywnym makijażem czekają, aż „zostaną wybrane”. Bohaterka piętnuje to powszechnie występujące w naszym kręgu kulturowym zjawisko:

Kiedy mężczyźni przyjeżdżali swoimi dżipami, pijaniutki dziewczęta wykonywały przed lustrami wysokimi na całą ścianę powabne tańce, mdlejąc od przeczuć nadchodzącej nocy. Mężczyźni siadali przy stolikach, zamawiali sobie kurze udka i wieprzowe steki, zamawiali sobie butelkę wódki i nasyciwszy się, nieśpiesznie obserwowali wygibasy świeżutkich kurewek. Mogli wybierać dziewczynki jak dania z menu – właśnie tak to było pomyślane (ibidem, 210).

Opisana przez Andruchowycz sytuacja „wybierania dziewcząt” jest nie tylko realistyczną „scenką z życia wziętą”, którą można bez wątpienia zobaczyć „na żywo” w niejednym klubie czy dyskotecie. Stanowi również komentarz do szerszego zjawiska, gdy normatywny męski punkt widzenia czyni z ciała kobiety obiekt pragnienia. Cytowany już kilkakrotnie Z. Melosik zauważa, iż w zdominowanej męską perspektywą kulturze „narcystyczna przyjemność kobiety ma polegać na postrzeganiu samej siebie jako wyidealizowanego obiektu męskiego spojrzenia. Z tej perspektywy, patrząca na siebie potencjalnym męskim okiem kobieta, doznaje przyjemności w sytuacji, gdy traktuje siebie jako obiekt męskiego pożądania” (Melosik 1996, 83). Z psychologicznego punktu widzenia sytuacja taka powoduje wewnętrzny dysonans. Jak bowiem podkreśla Ellyn Kaschak, przedmiotowe traktowanie ciała ma bardzo niekorzystne skutki dla psychiki kobiety i rodzi kłopoty z poczuciem własnej wartości:

Ciało staje się produktem, którym można manipulować i wystawiać na pokaz, zamiast rozwijać jego możliwości i w pełni ich doświadczać. [...] Kobieta jest jednocześnie definiowana przez fizyczną stronę swojej osoby, jak i oddzielona od tego aspektu, a w konsekwencji i od siebie w ogóle. Jest to podstawowe zjawisko psychologii kobiety, integralna część bycia kobietą w sensie konstruktu społecznego (Kaschak 2001, 122).

Powieść Andruchowycz opowiada o świecie młodych dziewcząt, stąd wiele uwagi poświęca autorka kanonowi dziewczęcego/kobiecego piękna, opisuje rozpaczliwe często próby dostosowania młodego ciała do obowiązującej normy. Skupienie uwagi na próbach „bycia piękną” pozwala zwrócić uwagę na powszechne w kulturze współczesnej zjawisko zaprzeczania własnemu ciału. Ciało zostaje poddane krytycznej ocenie, a nierzadko ulega drastycznym próbom dostosowania do panujących wyobrażeń. Potwierdza to konstatację, że w postaci „naturalnej” nie jest nam dostępne poza percepcją kulturową, poza kategoriami wiedzy o ciełe.

Nie ma ciała naturalnego, jest ono zawsze definiowane poprzez kulturowe i społeczne procesy. [...] Społeczne presje na jednostki powodują, że wiedza ta jest przez nie akceptowana i ucieleśniana w ciałach. Wiedza dotycząca tego, jakie ciało ma być aby było pożądane i podziwiane a przede wszystkim po prostu normalne ma charakter normatywny i dyscyplinujący. Wyznacza kryteria analizy, wartościowania i klasyfikowania ciał. W konsekwencji zmusza ona jednostki aby zaprzeczały swojemu ciału, jeśli nie odpowiada ono obowiązującym normom, zaprasza je natomiast do kultuwowania tych cech ciała, które uosabiają aktualny ideał (Melosik 1996, 66).

S. Andruchowycz komentuje to zjawisko, wkładając w usta swojej bohaterki ironiczne i zdystansowane opinie o wystylizowanych ciałach innych dziewcząt. Opisując jedną z nich, bohaterka przyjmuje postawę zewnętrznej obserwarki, poddającej analizie każdą część ciała znajomej:

Ostatnim razem natknęłam się na Muchę w redakcji jednej z frankowskich gazet. [...] Mucha zaczęła przypominać kobietę – kobietę z błyszczących żurnali, w różowych ubraniach i z nienaganną skórą. Bezblędna. Z osłepiającym uśmiechem. Z bujną fryzurą i akrylowymi tipsami [...]. Taka kobieta może się w każdej chwili rozebrać i wszystko będzie miała nienaganne, latem czy zimą, w dzień czy w nocy – zdejmie swoje pachnące stringi, a skóra pod nimi będzie pokryta równą opalenizną i gładko wydepilowana. W pępku będzie miała kształtny kolczyk z diamentem, a w pochwie kulki z nefrytu lub srebra do trenowania waginy, żeby móc doprowadzić swojego mężczyznę do orgazmu (Andruchowycz 2009, 189–190).

To „rozczłonkowanie” ciała kobiety – detaliczny opis włosów, opalanej skóry, depilowanego łona, kolczyków w pępku i waginy jest również charakterystyczną strategią, propagowaną przez kulturę wizualną. Ciało kobiety staje się zbiorem elementów, z których każdy można poprawić, udoskonalić, poddać działaniu chirurgii plastycznej. Te doskonałe elementy należy następnie złożyć w całość. Pojawia się pytanie o poczucie integralności własnego ciała – tak przecież ważne w procesie konstruowania tożsamości. Definiowanie swojej tożsamości poprzez cielesność jest jednym z podstawowych mechanizmów psychologicznych. Monika Bakke zauważa, że – zgodnie z koncepcją psychoanalityczną – ciało odgrywa zasadniczą rolę w procesie konstruowania podmiotu: „podmiot jest w ciele i jest ciałem jednocześnie” (Bakke 2000, 20). Zarówno S. Andruchowycz, jak i S. Bratkov prezentują cielesność poddaną opresji – a co za tym idzie – sytuację dehumanizacji jednostki. Ciało dziecka, młodej dziewczyny czy kobiety ukazane jest w powieści *Siomga* jako obiekt zniewolony normami, kanonem estetycznym, a także – bardziej bezpośrednio – oczekiwaniami i pragnieniami osób związanych z bohaterką. Podobną sytuację – „kiedy podmiot przeszedł granicę i stał się przedmiotem” (ibidem, 44) – sugeruje cykl Bratkowa *Dzieciaki*.

Na zakończenie warto dodać, że współczesna sztuka i literatura ukraińska poświęca zagadnieniom cielesności bardzo dużo uwagi, koncentrując się przede wszystkim na analizie ciała uwikłanego w mechanizmy władzy. Twórcy nie boją się ukazywać cielesności we wszelkich jej odsłonach, zwłaszcza tych, które przez dziesięciolecia dominacji kanonu socrealistycznego pozostawały „wielkim obcym” ukraińskiej literatury i sztuki. Fizjologia, seksualność, przemoc fizyczna (i psychiczna), zniewolenie i upokorzenie, a także kwestie związane z obowiązującą normą estetyczną to zagadnienia analizowane od końca lat 80., lecz nadal pozostające obiektem burzliwej dyskusji. Zarówno literatura, jak i fotografia

poruszają tematy istniejące dotychczas w sferze tabu – tematy dziecięcej cielesności, „urabianej” i dostosowywanej do obowiązujących norm wyglądu oraz zachowania. Koncentrując się na procesach tresury dziecięcego ciała, fotografia podkreśla jego ograniczanie przez obowiązujący kanon wyglądu, podczas gdy literatura skupia się głównie na wpływie, jaki okres dzieciństwa wywiera na dalsze, dorosłe życie jednostki. Zarówno w literaturze, jak i w fotografii wyrażenie uwypuklony jest wpływ czynnika zewnętrznego – czyli dorosłych, posiadających nad dzieckiem władzę tak fizyczną, jak i symboliczną, związaną z kształtowaniem wyglądu, zachowania i systemu wartości. To właśnie świat dorosłych spełnia wobec dziecka rolę krytycznego spojrzenia z zewnątrz, którego oceniający wpływ pozostaje kluczowy dla poczucia wartości i sposobów posługiwania się ciałem. Warto jednak pamiętać, iż ta kontrola szybko ulega interioryzacji, a jednostka staje się – według słów Zygmunta Baumana – „ogrodem i ogrodnikiem”, który sam, nie potrzebując już zewnętrznych wytycznych, sprawuje kontrolę nad wyglądem, ekspresją i kondycją własnego ciała (Bauman 1995, 94).

### Bibliografia

- ANDRUCHOWYCZ, S. (2009), *Siomga*, tłum. M. Petryk. Wołowiec.
- BAUMAN, Z. (1995), *Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności*. Toruń.
- BUTLER, J. (2008), *Imitacja i nieposłuszeństwo płciowe*. W: Szpakowska, M. (red.), *Antropologia ciała*. Warszawa, 175–182.
- DUDZIŃSKI, P. (2011), *Ciała, wiele ciał – o literackiej i kulturowej konstrukcji ciała na przykładzie powieści Michela Fabera „Szkarłatny płatek i biały”*. W: Konarska, K. (red.), *Ciało cielesne*. Wrocław, 159–164.
- FEATHERSTONE, M. (2008), *Ciało w kulturze konsumpcyjnej*. W: Szpakowska, M. (red.), *Antropologia ciała*. Warszawa, 109–118.
- FOROSTYNA, O. (2014), *Ukraińskie ciało*. W: <<http://www.dwutygodnik.com/artykul/3614-ukraina-2012-ukrainskie-cialo.html>> [dostęp 22.08.2014].
- FOUCAULT, M. (2009), *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*. Warszawa.
- JAXA-ROZEN, H. (2011), *Sztuka krytyczna jako refleksja nad estetyzacją ciała*. W: Konarska, K. (red.), *Ciało cielesne*. Wrocław, 115–122.
- KASCHAK, E. (2001), *Nowa psychologia kobiety*. Gdańsk.
- KOWALCZYK, I. (2014), *Polska sztuka krytyczna – próba podsumowania*, Materiały prasowe Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski. W: <[http://csw.art.pl/upload/file/1309\\_press\\_britishpolish\\_kowalczyk.pdf](http://csw.art.pl/upload/file/1309_press_britishpolish_kowalczyk.pdf)> [dostęp 09.11.2014].
- LIBERA, Z. (2008), *Antropologia ciała*. W: Łęcka-Bąk, K./Sztandra, M. (red.), *Doświadczane, opisywane, symboliczne. Ciało w dyskursach kulturowych*. Opole, 11–25.
- LITWIŃCZUK, A. (2012), *Ciało człowieka w kulturze. Przekrój zagadnień*. W: Łaskiewicz, M./Niebrzegowska-Bartmińska, S. Wasiuta, S. (red.), *Ciało i duch w języku i w kulturze*. Lublin, 9–23.
- MELOSİK, Z. (1996), *Tożsamość, ciało, władza*. Poznań–Toruń.
- NEAD, L. (1998), *Akt kobiecy. Sztuka, obscena i seksualność*. Poznań.
- NOWICKA, A. (2014), *Is this your Ukrainian dream? Kilka słów o sztuce współczesnej na Ukrainie*. W: <http://magazynsztuki.eu/index.php/wydarzenia/103-is-this-your-ukrainian-dream> [dostęp 9.12.2014].

- ROBAK, A. (2009), Rozwojowe aspekty doświadczenia ciała w okresie dzieciństwa. W: Ziółkowska, B./Cwojdzńska, A./Chołody, M. (red.), *Ciało w kulturze i nauce*. Warszawa, 9–22.
- Seksualność w życiu człowieka, (2011), Beisert, M. (red. nauk.). Warszawa.
- SOŁOWIOW, O. (2013), 15 postaci ukraińskiej sceny artystycznej czasu niepodległości, Materiały prasowe Centrum Sztuki Współczesnej, Zamek Ujazdowski. W: <[http://csw.art.pl/upload/file/1303\\_press\\_ukrainiannews\\_soloviov\\_text.pdf](http://csw.art.pl/upload/file/1303_press_ukrainiannews_soloviov_text.pdf)> [dostęp 5.10.2013].
- WOLF, N. (2008), Mit piękności. W: Szpakowska, M. (red.), *Antropologia ciała*, Warszawa 103–109.
- ЇЕСЯТЕРИК, Д. (2014), Сергій Братков: Творчість дає можливість художникові бути більше людиною, ніж він є насправді. W: <<http://www.day.kiev.ua/uk/article/kultura>> [dostęp 9.12.2014].
- САПКО, М. (2014), Батьки накладали дітям яскравий макіяж, щоб вони виглядали сексуальніше й доросліше. W: <<http://gazeta.ua/ru/articles/events-journal>> [dostęp 9.12.2014].





IGA ŁOMANOWSKA  
Uniwersytet Jagielloński

**WOLNI ZNIEWOLENI.  
WSPÓŁCZESNA RUMUNIA W FILMIE  
*POLICJANT, PRZYMIOOTNIK CORNELIU PORUMBOIU***

**Free enslaved. Contemporary Romania in the movie  
*Police, Adjective by Corneliu Porumboiu***

SŁOWA KLUCZOWE: Rumunia, komunizm, postkomunizm, post-zależność, zniewolenie

KEYWORDS: Romania, communism, post-communism, post-dependence, enslavement

ABSTRACT: The main research problem in the article is the problem of the post-dependency condition of the contemporary Romanian society. The author reminds us of the specific political transformation and situation after 1989 in this region, and briefly presents the current political-economic state of the country. Elements of the previous political system still functions there and affects the mentality of Romanians. This thesis is presented in the movie “Police, Adjective” (2009) by Corneliu Porumboiu. Having analyzed it, the author argues that the result of the unfinished revolution twenty years ago was the rise of a not fully democratic state. Decades of, firstly, the communist regime, then dictatorship, and finally the post-communist reign still has a strong impact on Romanian society, so it can be considered as mentally enslaved.

We współczesnym kinie rumuńskim można odnaleźć trzy dominujące modele reprezentacji komunistycznej przeszłości: słodko-gorzki, który proponuje czułe spojrzenie na dawną rzeczywistość i humorystyczny ton opowiadania; mroczny, który przywołuje posepny nastrój, a niekiedy grozę życia w socjalistycznym świecie, oraz teraźniejszy, w którym przeszłość nie jest ukazywana *explicite*, ale ewokowana poprzez współczesność. Pierwszy typ reprezentują filmy, takie jak: *Opowieści złotego wieku* (C. Mungiu i in. 2009) i *Jak spędziłem koniec świata* (C. Mitulescu 2006), drugi: *4 miesiące, 3 tygodnie, 2 dni* (C. Mungiu 2007), a ostatni: *Policjant, przymiotnik* Corneliu Porumboiu. Akcja tego wielokrotnie nagradzanego, posiadającego już aurę dzieła legendarnego, filmu osadzona została w roku 2009. Portretowana przez reżysera rzeczywistość znajduje się jednak pod tak silnym wpływem komunistycznej przeszłości, że film jest w równej mierze

prezentacją stanu teraźniejszego, co przeszłego. Obraz Porumboiu prezentuje diagnozę współczesnego społeczeństwa rumuńskiego, które dwadzieścia lat po upadku reżimu Ceaușescu pozostaje w stanie mentalnego zniewolenia. Przyczynę reżyser upatruje w tym, że sytuacja wewnętrzna Rumunów jest definiowana poprzez kategorię post-zależności, a – jak pisał Frantz Fanon – „o wyzwoleniu można mówić dopiero wtedy, gdy objęta nim zostanie cała psychika człowieka” (Fanon 1985, 212). Zatem przyjrzenie się wydarzeniom z przeszłości pomoże odpowiedzieć na pytanie o źródła obecnej post-zależnościowej kondycji kraju ukazywanej przez Porumboiu. Z uwagi na podobieństwo doświadczeń państw byłego bloku wschodniego, ale i różnaitość form, jakie przybierał zaszczepiony w nich radziecki model, oraz różną dynamikę procesu odrzucania przez nie komunistycznej spuścizny, warto przypomnieć sytuację Rumunii. Jej specyfika na tle wspólnego doświadczenia byłych republik socjalistycznych ukaże, że Rumunia, należąc do tej samej, co Polska, postkomunistycznej wspólnoty, jest w niej jednak zjawiskiem osobnym, a pod pewnymi względami ewenementem.

Systemy wschodnioeuropejskie, za czasów stalinowskich niemal identyczne, zdążyły wyewoluować w różne strony, chociaż rdzeń polegający na niemal całkowitym braku własności prywatnej i wszechwładzy monopartii wspieranej przez służby specjalne pozostał wszędzie ten sam (Burakowski/Ukielski 2009, 29)<sup>1</sup>.

Narzucone krajom ościennym przez ZSRR: ideologia i ustrój komunistyczny, pod rządami Nicolae Ceaușescu, uległy jednak bardzo znaczącej transformacji, zamieniając się na poziomie ideologicznym w tzw. narodowy komunizm, zaś w formie rządów – w dyktaturę. Rumuński prezydent, ogłaszając się w roku 1970 „Przywódcą”, inspirował się politycznym modelem funkcjonującym w Chińskiej Republice Ludowej, zaś przeobrażając ideologię państwową, połączył marksizm-leninizm, komunizm i nacjonalizm okresu międzywojennego (Petrescu 2008; Roszkowski 1997, 260). Jego oryginalny, na tle europejskich państw, system uległ jednak takiemu samemu procesowi destrukcji, który przeszły kraje demokracji ludowej, i w roku 1989 Socjalistyczna Republika Rumunii zaczęła się rozpadać, tak jak cały blok wschodni. Niewielki protest przeciw

---

<sup>1</sup> Należy jednak odnotować zasadnicze różnice w sytuacji Polskiej Republiki Ludowej, w której istniała własność prywatna, zaś system polityczny formalnie nie był monopartyjny. Na przykład pod koniec lat 70. procentowy udział powierzchni gruntów należących do państwa (czyli tzw. gospodarka uspołeczniona – gospodarstwa państwowe, spółdzielnie produkcyjne, kółka rolnicze) był znacząco niższy w stosunku do powierzchni użytków rolnych pozostających w sektorze prywatnym (tzw. gospodarka nieuspołeczniona): odpowiednio 22–23% i niecałe 70% (Roczniki Statystyczne... 1978, 190; 1979, 213; 1980, 208). W tym samym czasie ponad 40% miejsc w sejmie przypadło dla posłów: Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego oraz bezpartyjnych, zatem niecałe 60% dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Czyni to ówczesny system nie monopartyjnym, a systemem partii dominującej.

przeniesieniu na prowincję pewnego pastora rozrósł się do ogólnonarodowej manifestacji nienawiści wobec władzy. Eskalacji społecznych nastrojów nie dało się zahamować i Nicolae Ceaușescu został obalony. Jednak fakt, że władzę przejął komunistyczny działacz, który pod sztandarami wolności i demokracji uprawiał politykę państwa socjalistycznego, położył się cieniem na zwycięstwie Rumunów i znacznie opóźnił faktyczną transformację ustrojową. W wielu krajach byłego bloku wschodniego przez kolejne lata po obaleniu komunizmu „hierarchie dawnego reżimu przetrwały, choć mechanizmy ich reprodukcji są już odmienne” (Staniszki 2005, 5). Jednak rumuński aparat państwowy z poprzedniego ustroju pozostał w formie nienaruszonej, i to przez dziesięciolecia. Wolność nadeszła dopiero w XXI wieku, ale film *Porumboiu* pokazuje, że demokratyczny projekt nadal jest niedokończony, ponieważ mimo spełnienia jego formalnych wymogów, rumuński naród wciąż odczuwa swoją sytuację społeczno-polityczną jako stan zniewolenia.

Front Ocalenia Narodowego, powstały podczas rewolucji 1989 r. jako organ tymczasowej władzy, skupiający członków Rumuńskiej Partii Komunistycznej, został przekształcony w partię polityczną, która zwyciężyła w wyborach rok później. W ten sposób postkomunistyczny aparat władzy zyskał demokratyczną legitymizację rządów, na co społeczeństwo odpowiedziało falą manifestacji (Gabanyi 1991, 8). Kiedy do demonstrujących na Placu Uniwersyteckim w Bukareszcie policja otworzyła ogień, a wezwani na pomoc przez rząd górnicy spacyfikowali miasto, stało się jasne, że sen o demokracji jeszcze długo się nie ziści. Jak piszą Adam Burakowski i Marius Stan:

Rumunia postkomunistyczna rodziła się w chaosie ostatnich dni grudnia 1989 roku. Instytucje stanowiące trzon systemu komunistycznego: partia, służby specjalne i aparat propagandy w jednym momencie po prostu znikły, rozwiały się we mgle, by już po kilku dniach i pewnym uspokojeniu nastrojów odrodzić się i zjednoczyć wokół nowego kierownictwa (Burakowski/Stan 2012, 17).

Dlatego okres między wyborami 1990 a 1996 roku nazywany jest „demokratą” i uważany za rodzaj „ciemnych wieków” w historii postkomunistycznej Rumunii, kiedy stojący na rozdrożu między Wschodem a Zachodem kraj był niezdolny do podjęcia zdecydowanych działań. „W omawianych latach Rumunia rozwijała się bardzo wolno, zarówno pod względem gospodarczym, jak i integracji ze strukturami europejskimi, chociaż w warstwie deklaratywnej został obrany prozachodni, proreformatorski kierunek” (ibidem, 67). Samuel Huntington, w opublikowanym w 1991 r. studium porównawczym 35 państw znajdujących się na drodze do pełnej wolności, usytuował Rumunię na ostatnim miejscu, jako posiadającą najmniejsze szanse na wdrożenie demokratycznych reform (Huntington 1991, 271).

Jak zauważa Anneli Ute Gabanyi:

Przetrwanie komunistycznego reżimu w porewolucyjnej Rumunii czyni ją wyjątkiem wśród państw Wschodniej Europy [...]. Chociaż komunistyczna etykieta została usunięta z totalitarnych struktur odziedziczonych po Ceaușescu, nowe kierownictwo pozostawiło te struktury praktycznie niezmienionymi (Gabanyi 1991, 8).

Tymczasem dynamicznie zmieniała się sytuacja państw ościennych: „Po 1989 roku kraje Europy Środkowo-Wschodniej zdołały zmobilizować znaczne zasoby polityczne i społeczne konieczne, by dokonać istotnej zmiany” (Aron 2013, 55). Zacořana gospodarczo, niewydolna administracyjnie i odrzucająca rządy prawa Rumunia pozostawała daleko w tyle. „W przeciwieństwie do Czech, Węgier i Polski, które odniosły sukces w demokratyzacji, wprowadzeniu wolnego rynku i integracji z Zachodem, losy Rumunii po 1989 roku przebiegały innym [...] torem. [...] Rumuńskie władze były postrzegane jako [...] »kryptokomunistyczne«” (Denca 2009, 93). Choć po obaleniu rządu Ceaușescu kraj niemal od razu zaczął korzystać z działalności międzynarodowych organizacji, jak Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju (MBOR) czy agendy Unii Europejskiej, nie ułatwiło to Rumunom wewnętrznej transformacji i wejścia do demokratycznej wspólnoty. Fundamentem ogólnej zmiany powinny stać się decyzje polityczno-administracyjne, ponieważ przemiany gospodarcze nie były możliwe przy zachowaniu komunistycznych struktur władzy. Rumunia w pierwszej kolejności potrzebowała „działających instytucji: kompetentnej, uczciwej i nowatorskiej administracji publicznej (centralnej i lokalnej), solidnego systemu bankowego, sprawiedliwych praw, które byłyby respektowane przez społeczeństwo, nośnego etosu społecznego i tak dalej” (Daianu 2000, 3). Tymczasem, jak konstatują Burakowski i Stan, wiele z wymienionych wyżej postulatów jeszcze w drugim dziesięcioleciu XXI w. nie zostało zrealizowanych (Burakowski/Stan 2012, 73). Państwo zaczęło więc być izolowane od struktur międzynarodowych i poddawane sankcjom, tracąc szansę na integrację z Europą Zachodnią.

Spółeczeństwo musiało być zmęczone i rozczarowane brakiem radykalnych rozwiązań i pozornością zmian. Wymarzona demokracja rozpoczynała się w sytuacji „strat moralnych, wynikających z braku rozliczenia komunistów” (ibidem, 67) i farsy procesu oraz egzekucji dyktatorskiej pary, które do dziś kładą się cieniem na rumuńskiej rewolucji. Przedwyborcze nastroje roku 1990 podsumował dziennikarz Octavian Paler z dziennika „România Liberă”, stwierdzając, że „wybory będą sfalszowane nawet jeśli karty do głosowania zostaną właściwie przeliczone” (Gabanyi 1991, 8). Lata 1990–1996 to również „ciągle pogarszające się warunki życia ludności, regres gospodarczy, [...] wzrost mafii, inwigilacja opozycji, stagnacja polityczna” (Burakowski/Stan 2012, 93) i łamanie praw obywatelskich, a więc w odczuciu opinii publicznej – przedłużenie

sytuacji z czasów ustroju totalitarnego. Szanse na zmiany były znikome, ponieważ komunistyczni władarze przede wszystkim chronili swoje pozycje i przywileje – w gospodarce wolnorynkowej, kapitalizmie i swobodach obywatelskich upatrując zagrożenia dla wyniesionych z poprzedniego systemu korzyści. „Marny dorobek Frontu Ocalenia Narodowego i jego kolejnych następców [...] w zakresie poszanowania demokracji, przestrzegania prawa, poszanowania praw człowieka i mniejszości” (Denca 2009, 93) był kontynuacją modelu rządów niedemokratycznych sprzed 1989 r., w nieco tylko złagodzonej formie. W obliczu sygnałów o pozytywnych procesach społeczno-ekonomicznych, które stały się udziałem krajów byłego bloku socjalistycznego oraz podejmowanych przez te kraje wysiłkach dekomunizacji struktur władzy, Rumuni odczuwali zapewne rozczarowanie swoim niezakończonym, a tak krwawo zainicjowanym, projektem emancypacyjnym. Fakt, że nie zdecydowali się na kolejny powszechny zryw w celu obalenia „kryptokomunistycznego” rządu pozostającego u władzy przez kolejne sześć lat, wskazuje na wyczerpanie się energii społecznej i powrót do realizowanych w poprzednim ustroju strategii biernego oporu w relacjach z opresyjną rzeczywistością.

Jak pisze Wojciech Roszkowski:

Pod koniec lat 60. [...] państwa komunistyczne zacieśniały kontrolę życia społecznego, nie dopuszczając do zmian instytucjonalnych. Rozziew między teorią a praktyką komunizmu, między rzeczywistością prawdziwą a propagandą zmniejszył się w porównaniu z latami stalinowskimi, ale okazywał się trwalszy. [...] Powtarzające się represje wytwarzały w społeczeństwach państw komunistycznych nastroj bezradności i bierności (Roszkowski 1997, 198).

Zanim w republikach socjalistycznych doszło do manifestacji niezadowolenia na masową skalę w postaci wolnościowych zrywów, przez lata utrwały się w nich patologiczne modele funkcjonowania społecznego. System kontroli i ograniczanie swobód obywatelskich, brak poszanowania prawa i wszechobecna korupcja, nieadekwatność wynagrodzenia do wykonywanej pracy i inne cechy ustroju komunistycznego odbierały ludziom energię i wpędzały w apatię. W takich warunkach często kształtowały się modele funkcjonowania, w których oznaki zewnętrznego posłuszeństwa połączone były z wewnętrzną emigracją. Problemy gospodarcze również przyczyniały się do pogłębiania kryzysu społecznego. „Coraz gorsze warunki życia, demoralizacja kierownictw przedsiębiorstw i ich pracowników, rosnąca apatia, wzrost przestępczości [...] stanowiły tylko niektóre czynniki wskazujące na narastanie problemu społecznego” (Burakowski/Ukielski 2009, 21–22). W filmie z 2009 r. rumuński reżyser pokazuje, że obywatele jego kraju prezentują reakcje i postawy, jakie wynieśli z reżimu komunistycznego i dyktatury Ceaușescu, a które utrwały się w tkance społecznej wraz

z objęciem władzy przez postkomunistów. Porumboiu sugeruje zatem, że destrukcyjne procesy, jakie objęły społeczną świadomość dziesięciolecia temu, są nadal obecne.

W scenie otwierającej *Policjanta, przymiotnika* młody mężczyzna śledzi nastolatka idącego przez szare blokowisko i opustoszałe ulice. Między stertami śmieci wałęsa się pies, farba łuszczy się na drzwiach domów, a na wszystkim osiada zimna, jesienna wilgoć. Chłopak rzuca na ziemię papierosa i wchodzi do budynku szkoły. Sunący za nim mężczyzna podnosi niedopałek i wacha go, obserwując nastolatka. Cristi jest dwudziestokilkuletnim oficerem policji w rumuńskim miasteczku, a śledzony licealista i jego niedopałki to sprawa, nad którą od tygodnia pracuje. Victor po lekcjach pali z przyjaciółmi haszysz. Policjant zbiera dowody, dzięki którym nastolatek ma trafić na wiele lat do więzienia. Bohater Porumboiu, tracąc godziny na obserwacje licealistów, a kolejne – na sporządzanie raportów ze swoich oraz ich poczynań, i w końcu organizując spektakularną akcję ujęcia nastolatków, dostrzega nie tylko bezsens swojej pracy, ale również indolencję systemu, w jakim funkcjonuje. W kraju znajdującym się „na drodze głównych szlaków przemytu narkotyków i ludzi” (Marczuk 2009, 159) młody, inteligentny stróż prawa marnuje w pracy czas i energię. Chodzi za dzieckiem, którym powinien zająć się szkolny psycholog, i przewodzi akcji, której skala byłaby adekwatna przy zatrzymaniu mafijnych bossów. Cristi zaczyna stawiać opór przełożonym, próbuje z nimi negocjować, w końcu działa na własną rękę, ale ponosi klęskę. Szef komendy przeprowadza z nim rozmowę będącą spektaklem poniżenia podwładnego i w ten sposób system „usadza” niepokornego policjanta na miejscu. W słynnej finałowej scenie Cristi rozpisuje na tablicy wielką akcję schwytania Victora i jego kolegów.

Pierwsze ujęcia silnie oddziałują na widza sugestywną, przytłaczającą atmosferą. Jest ona budowana poprzez szczególny rodzaj kadrowania, tworzący wrażenie tajemniczości, wydłużone ujęcia oraz naznaczenie przestrzeni walorem emocjonalnym – strategia ta jest konsekwentnie realizowana przez cały film. W anonimowym miasteczku czas jakby zastygł w Socjalistycznej Republice Rumunii. Wiele elementów rzeczywistości materialnej przypomina tu komunistyczną przeszłość: obdrapane ściany bloków, siermiężne wnętrza policyjnych budynków, stare szafki w pokoju Cristiego na komisariacie i linoleum w kuchni jego mieszkania. „Przedmioty z przeszłości wciąż odciskają swój ślad na teraźniejszości, zawierają w sobie [...] ładunek dziejów i pamięci osobistej” (Şandru 2014, 402). Przeniesiona z czasów Ceauşescu wydaje się też być mentalność mieszkańców, a szczególnie ich sposób funkcjonowania w strukturach administracyjnych, bo temu głównie przygląda się reżyser. Cristi nieustannie napotyka na biurokratyczne przeszkody niemiłosiernie spowalniające jego pracę. Na komendzie i w prokuraturze nikt nie jest skłonny do pomocy, o wszystko trzeba się dopraszać, na nikim nie można polegać, a przede wszystkim – bezustannie

marnuje się czas. Cristi godzinami wyczekuje pod gabinetem szefa, który chciał z nim rozmawiać, a teraz nie przyjmuje go; czeka pod pokojami współpracowników, którzy mieli dostarczyć mu informacje lub materiały, ale gdzieś zniknęli; marnuje godziny na pisanie drobiazgowych raportów, niemających żadnego znaczenia. „Napastliwa i wstrętna przeszłość zostaje w tym [...] trybie postkomunistycznej reprezentacji przepuszczona przez pryzmat teraźniejszości, która pod wieloma względami wydaje się równie odpychająca” (Şandru 2014, 401). Atmosfera marazmu, niechęci i beznadziei przenikająca film Porumboiu ukazuje Rumunię A.D. 2009 – taką, jaką była dwadzieścia lat wcześniej.

Tym jednak, co najbardziej zbliża współczesną rumuńską rzeczywistość do komunistycznej przeszłości, jest system, będący niezniszczalnym dziedzictwem państwa socjalistycznego. System, którego znakiem rozpoznawczym były opieszałość i niewydolność na wszystkich szczeblach administracji. System zmuszający jednostkę do podejmowania działań, których sens był dla niej niejasny lub całkowicie niezrozumiały, a które służyły zmechanizowaniu i – w konsekwencji – zdepersonalizowaniu jej aktywności. Wreszcie system, który szczylił się popisowymi projektami – pochodnymi obsesji gigantomachii, na przykład bombastycznymi pałacami kultury (Roszkowski 2007, 552). Te same elementy odnajdujemy w obrazie świata wyłaniającym się z dzieła Porumboiu wraz z najbardziej wyrazistym przykładem schedy po poprzednim ustroju w postaci organizowania, w równej mierze spektakularnej, co absurdalnej, akcji skierowanej przeciw licealistom.

Dopóki przełożeni bohatera naciskają na niego, by zakończył sprawę ujęciem winnego, możemy się jeszcze łudzić, że system działa w myśl zasady *dura lex, sed lex*. Poza tym argumentacja Cristiego jest niezbyt poważna: twierdzi, że regulacje prawne w Rumunii wkrótce zmienią się na wzór przepisów europejskich i za posiadanie niewielkiej ilości narkotyków nie będą groziły kary, dlatego już teraz można wdrażać przyszłe zarządzenia. To umotywowanie, brzmiące jak oznaka desperacji bohatera w starciu z nieprzejednanymi przełożonymi, wynika jednak z powszechnej wówczas wiary w falę zmian, jakie miały się przetoczyć przez Rumunię po jej wejściu do Unii Europejskiej w 2007 r. (Burakowski/Stan 2012, 260). Komendant z pobłażliwym uśmiechem słucha wyrotowych pomysłów podwładnego, by zakończyć rozmowę wymownym stwierdzeniem: „Nie będzie żadnej zmiany w prawie... Żadnej zmiany”. „Prawdziwa twarz” systemu zostaje jednak obnażona, gdy Cristi przedstawia dowody przemytu narkotyków przez brata jednego z podejrzanych. Ujawnia przestępstwo na dużą skalę, o znacznym stopniu społecznej szkodliwości, ale przełożeni nie są zainteresowani. Zależy im na szybkim i efektownym zakończeniu dochodzenia, a nie – na mierzeniu się z nieprzewidywanymi sytuacjami i komplikacjami. Dzięki schwytaniu Victora liczba spraw rozpoczętych i zakończonych będzie się zgadzała, policja będzie mogła odnotować kolejny sukces, a szefowie Cristiego nie

będą musieli wychodzić poza bezpieczny obszar realizowania stałego schematu działań. Ślepe przestrzeganie reguł eliminuje inicjatywę i ogranicza do minimum decyzyjność, *ergo* i odpowiedzialność, będąc znakiem modelu działania w rzeczywistości komunistycznej. „System komunistyczny zakazał całe społeczeństwa, które akceptowały go w sposób bierny. Nie dawał on ludziom wiele satysfakcji, ale żądał głównie posłuszeństwa, a nie wysiłku i odpowiedzialności” (Roszkowski 1997, 552).

Opisane właściwości świata przedstawionego w dziele Porumboiu mogą być zinterpretowane jako długofalowy efekt destrukcyjnego działania reżimu Ceaușescu na życie społeczeństwa rumuńskiego. Keith Hitchens tak opisuje krzywdy wyrządzone Rumunom przez totalitarny system:

W gospodarce centralne zarządzanie zabiło ducha przedsiębiorczości, w życiu politycznym i społecznym pograżyło życie obywatelskie w instytucjach, którym brakowało spójności, w życiu intelektualnym udusiło swobodę ekspresji ludzkiego ducha. Co najgorsze, wyrządziło nieobliczalną krzywdę powszechnemu wyczuciu zasad moralnych, mnożąc prawa, a zarazem poniewierając Prawo (Hitchens 1997, 143).

Wtórują mu Burakowski i Stan, pisząc, że

społeczeństwo rumuńskie przez ponad czterdzieści lat istnienia systemu komunistycznego zostało prawie całkowicie pozbawione inicjatywy. Brak własności prywatnej i brak związku jakości pracy z wynagrodzeniem zdemoralizowały większość ludności, powodowały bierność, wzmacniały nastroje roszczeniowe i poczucie bezsilności wobec władz (Burakowski/Stan 2012, 19).

Takie procesy w życiu społecznym zachodziły w większym lub mniejszym stopniu we wszystkich krajach bloku wschodniego. Ponadto wspólne doświadczenie obywateli obozu socjalistycznego budowała opresyjna, przygnębiająca codzienność. W Rumunii składały się na nią „ogromne kolejki przed sklepami, niedoogrzone mieszkania, nieoświetlone ulice, przepełnione do granic możliwości środki transportu publicznego” (ibidem). Nie wszystkie wschodnie republiki zmagaly się z takimi samymi niedogodnościami, ponieważ w każdej z nich sytuacja ekonomiczna była nieco inna, jednak w pewnym momencie

we wszystkich państwach regionu pojawił się podobny problem – gospodarka niedoboru, w której nie tyle popyt kształtuje podaż, lecz podaż jest dalece niewystarczająca w stosunku do popytu. Oznaczało to niemożność wydania posiadanych pieniędzy ze względu na brak towarów w sklepach. [...] Gospodarka niedoboru generowała gigantyczne kolejki, ilekroć w sklepach pojawił się towar (Burakowski/Ukielski 2009, 21).



Wszystko to prowadziło do pogłębiającego się poczucia utraty kontroli obywateli nad rzeczywistością w jej wymiarze politycznym, społecznym i ekonomicznym, który Jadwiga Staniszkis nazywa „mechanizmem odspołecznienia” (Staniszkis 2005, 93).

Kiedy pod koniec roku 1996 było już jasne, że „próba rumuńskiego rządu, by zakotwiczyć się w odnoszącej sukcesy grupie krajów Europy Środkowo-Wschodniej [...] była nieskuteczna” (Denca 2009, 102), podjęto walkę z patologiami narosłymi podczas trwania „demokracji”. Wymogi członkostwa w Unii Europejskiej oznaczały konieczność dynamicznych przemian w strukturach i funkcjonowaniu instytucji państwa. Niestety raport *Barometr rumuńskiej administracji państwowej*, opracowany w 2004 r. na podstawie serii rozmów przeprowadzonych z urzędnikami, dowiódł, że obietnice poprawy pozostały w sferze deklaratywnej (Moraru/Iorga 2004). Podczas przeprowadzonych kontroli warunków zatrudnienia w sektorze publicznym urzędnicy skarżyli się na niskie dochody, brak możliwości rozwoju i stagnację. Co więcej, z ich wypowiedzi wynikało, że mają niejasne pojęcie o swojej misji i wartościach, którymi powinni się kierować w pracy.

Wysoki stopień biurokratyzacji, kreujący „kulturę papierów i pustosłowania” wywołuje zamęt i nakładanie się na siebie obowiązków urzędników. W wyniku zamieszania i rozmycia się odpowiedzialności trudno jest wytypować konkretną osobę, która powinna ponieść konsekwencje w przypadku niepowodzenia danego projektu (Iacob 2007, 32).

Niekompetentna kadra urzędnicza, rekrutowana na zasadach układów i łapówkarstwa, rozdźwięk między deklarowaną misją publiczną a sferą *praxis* oraz dysfunkcje w relacjach na linii urzędnicy-obywatele (ibidem, 31) to elementy odnajdywane we współczesnej Rumunii, a stanowiące komunistyczną schedę, co ukazuje również *Policjant, przymiotnik*.

Spośród wszystkich państw bloku wschodniego Socjalistyczna Republika Rumunii w największym stopniu zmagająca się z fenomenem korupcji jako zjawiskiem społecznym. Po 1989 r. problem uległ pogłębieniu. Powodów należy upatrywać po części w wadliwym systemie prawnym i okrzepłej od czasów dyktatury Ceaușescu sieci układów, po części w utrwałonej specyficznej mentalności typu komunistycznego, w której odwoływanie się do znajomości i łapówkarstwo stanowią powszechną praktykę (Popa 2009, 164). Ponadto „brak autorytetu państwa i przedłużający się okres transformacji gospodarczej wpływały na bezprecedensowe pogłębianie się fenomenu” (ibidem), który jest obecny do dziś. W raporcie przedstawionym przed Europejskim Parlamentem na temat postępów Rumunii w przygotowaniach do wejścia w strukturę Unii Europejskiej wielokrotnie przywoływany jest problem korupcji, z którym kraj ten się mierzy. „Rumunia

w najwyższym stopniu podjęła wysiłki w celu walki z korupcją. [...] Wiele jednak pozostaje do zrobienia” (Commission 2007, 5). Sytuacja nie zmieniła się również po przyłączeniu kraju do Wspólnoty Europejskiej. Jak piszą Burakowski i Stan: „Nieustanne dyskusje o potrzebie ukrócenia korupcji nie doprowadziły do jej zmniejszenia. Rumunii nie udało się przesunąć w rankingach i nadal okupowała w nich jedno z ostatnich miejsc w UE” (Burakowski/Stan 2012, 266). Kolejnymi pozostałościami po poprzednim ustroju są bieda i zorganizowana przestępczość – lata gospodarki scentralizowanej i zaciągnięte przez Ceaușescu międzynarodowe kredyty na niekorzystnych warunkach pozostawiły Rumunię w „niewyobrażalnej nędzy [...] oraz sieci powiązań mafijnych, które opłotły cały kraj i do dziś są przeszkodą w rozwoju” (Burakowski 2009, 295). Na istnienie tych problemów wskazuje również Porumboiu, komponując przestrzenie, w których poruszają się bohaterowie, jako miejsca biedne, zaniedbane i estetycznie odpychające oraz karząc policjantowi trafić na ślad zorganizowanego przemytu narkotyków.

Kiedy bohater *Policjanta*, *przymiotnika* zaczyna działać w zgodzie ze swoim sumieniem i rozsądkiem, a nie niezmiennie powielanym schematem, pojawia się rozdźwięk między oczekiwaniami władzy a jego moralną potrzebą. „Każdy mikroświat uznawany przez jednostkę cechuje się określoną, właściwą sobie racjonalnością, jest wewnętrznie uporządkowanym wycinkiem rzeczywistości totalnej” (Mroczkowska/Rogowski/Skrobacki 2009, 102). Model racjonalności organizujący rzeczywistość, w której istnieje bohater, jest pochodną decyzji jego przełożonych, będących idealnie beznamiętnymi i sprawnymi narzędziami władzy. Cristi przeciwstawia się logice swojego mikroświata, podejmując samowolne działania. Są one wyrazem jego niewiary w zespół reguł, na którym ten mikroświat został ufundowany, a więc niewiary w system. Jak sugeruje Porumboiu, gest sprzeciwu, który jego bohater wykonuje, oraz decyzja o przejęciu przez niego inicjatywy stoją w sprzeczności z modelem funkcjonowania większości jego rodaków. Wszystkie postaci w filmie cechuje apatyczny sposób bycia, przejawiający się spowolnieniem motoryki, niewielkim poziomem komunikacji werbalnej i obniżoną ekspresją mimiczną. Symptomy te sugerują niemoc decyzyjną i ogólną życiową bierność, stanowiąc metaforę stagnacji współczesnego społeczeństwa rumuńskiego w optyce reżysera.

Bohater Porumboiu wygląda jak człowiek przestraszony. Od pierwszej sceny, w której go widzimy, postawa jego ciała, spojrzenie i sposób mówienia wskazują, że mamy do czynienia z osobą zatrwożoną i zgębnioną. Kiedy idzie za Victorem, zgarbiony, ze spuszczoną głową i wzrokiem wbitym w ziemię, łatwo można dostrzec w tej postawie rodzaj kamuflażu, ale szybko okazuje się, że prezentuje podobne zachowanie w kontaktach z pracownikami, przełożonymi, a nawet żoną. Nieustannie schowana w ramiona głowa, skulone plecy i z rzadka podnoszone na rozmówcę oczy odzwierciedlają postawę Cristiego wobec świata.

Jego sposób bycia można odczytać jako odpowiedź na przytłaczającą atmosferę rzeczywistości, w której żyje. Marazm, poczucie bezsensu i strach przenikają brzydkie miasteczko w *Policjancie, przymiotniku*, stanowiąc pozostałości poprzedniego ustroju na równi ze starymi szafkami w policyjnym budynku. Bowiem komunistyczna spuścizna to nie tylko pejzaż miast i materialne elementy rzeczywistości, wadliwe instytucje oraz rozrost biurokracji, to też stan umysłów – wydaje się mówić reżyser. W tym specyficznym typie mentalności społeczeństwa postkomunistycznego, które doświadczyło również rządów dyktatorskich, gdy „szalał terror policyjny” (Roszkowski 1997, 260), brak energii i strach przed inicjatywą są efektem obowiązującego przez lata typu relacji między jednostką a władzą. Porumboiu pokazuje, że dwadzieścia lat po upadku komunizmu rumuńscy obywatele w kontaktach z instytucjami i przedstawicielami władzy przyjmują postawę uległą na skutek nawyku wyniesionego z rzeczywistości państwa totalitarnego. Ten składnik dawnego reżimu wciąż determinuje społeczny obraz świata i jednostkowe postawy. Oznacza to, że w wolnej Rumunii najpowszechniejszą formą człowieka społecznego jest *homo sovieticus*.

Ta specyficzna postawa obywatela będącego produktem systemu komunistycznego, według Porumboiu, funkcjonuje wciąż we współczesnej Rumunii. „Człowiek radziecki” w *Policjancie, przymiotniku* jest nie tylko zniewolony, ale też zdemoralizowany. Sformułowanie to odsyła do myśli Leszka Kołakowskiego, który stwierdził, że liczne kłamstwa i zafałszowania, na jakich ufundowano tamten ustrój, stworzyły „nowego człowieka sowieckiego: ideologicznego schizofrenika, szczerego kłamcę, człowieka gotowego do nieustannych i dobrowolnych samookaleczeń umysłowych” (Kołakowski 1989, 867). Gest sprzeciwu bohatera Porumboiu jest nie tylko próbą sprzeciwu wobec systemu, ma też wymiar głęboko etyczny. Cristi nie chce skazywać na wieloletnie więzienie kogoś, kto według niego na to nie zasłużył, po to tylko, by policja mogła poszczycić się w raportach kolejnym sukcesem. Tym bardziej, że funkcjonariusz odkrywa siatkę przemytników narkotyków, stanowiących realne zagrożenie społeczne, którzy jednak zgodnie z postanowieniem komendanta pozostaną na wolności. „W krajach podlegających transformacji ustrojowej [...] zanikała potrzeba rozróżniania dobra i zła, zastępowana »moralnością proceduralną«, w której ważna jest zgodność lub niezgodność działania z literą prawa” (Roszkowski 1997, 561). Taką sytuację przedstawia Porumboiu i podkreśla jej patologiczny wymiar, zderzając bohatera obdarzonego wrażliwością moralną z otaczającymi go ludźmi pozbawionymi podobnych właściwości. Reżyser nie pozostawia wątpliwości, że winę za ich demoralizację ponosi „mentalność typu komunistycznego” (Popa 2009, 164) i dziesięciolecia funkcjonowania w zakłamywanej rzeczywistości, promującej oportunizm i bezmyślność.

W Rumunii, której „elity masowo współpracowały z systemem” (Burakowski/Stan 2012, 19), po rewolucji 1989 r. nie dokonano lustracji, ponieważ nowa

władza odtworzyła poprzednie struktury. Okoliczność ta oraz fakt, że „bardzo wiele osób, które brały rzeczywisty udział w zbrodniach komunizmu [...] zrobiło w ciągu dwudziestu lat od upadku systemu oszałamiające kariery” (Roszkowski 1997, 561), musiały mieć na społeczeństwo demoralizujący wpływ. Schizofreniczne rozdwojenie w rzeczywistości oficjalnie demokratycznej osiągnęło ekstremum, gdy jako autorytety moralne zaczęli w mediach funkcjonować ludzie osobiście odpowiedzialni za torturowanie więźniów politycznych (Burakowski 2009, 286). Już w rok po upadku reżimu Ceaușescu, A. Gubanyi pisała o nowych, przedstawiających się jako demokratyczne, władzach:

[...] ich polityka łamania nowej narodowej solidarności poprzez nastawianie robotników przeciwko intelektualistom, mniejszości etnicznych przeciw narodowej większości, Ortodoksyjnych Chrześcijan przeciw katolikom, i tak dalej może uczynić Rumunię państwem bezprawia. Jak długo zasady kłamstw będą dominować nad zasadą prawa, porewolucyjni liderzy nie będą w stanie znaleźć prawdziwego narodowego konsensusu (Gubanyi, 1991, 12).

Mechanizacja czynności zawodowych, którą w behawiorystycznym opisie prezentuje Porumboiu, działa na Cristiego ogłupiająco. Brak mocy decyzyjnej odbiera mu energię, a bezsens podejmowanych działań wpędza w apatię. Ma to wpływ na każdy obszar jego życia, ponieważ infekuje psychikę. Dlatego chwile spędzane w przestrzeni prywatnej, formy wypoczynku oraz kontakty z żoną charakteryzuje bezrefleksyjność, beznamietność i uległość. Stan mentalny bohatera i stan portretowanego przez Porumboiu społeczeństwa wypada określić jako post-zależnościowy, które to sformułowanie z powodzeniem można odnieść do kondycji całej Europy Środkowo-Wschodniej. W latach 80., gdy kraje socjalistyczne weszły w proces emancypacyjny, zaczęto dokonywać transferu kategorii opisujących zależności postkolonialne na kategorie postkomunizmu. Jak pisze Bogdan Ștefănescu:

(Post)komunizm stanowi zarówno dla republik radzieckich, jak i państw satelickich ZSRR taką formę kolonizacji, która jest bodaj „miękką”, jak i bardziej złożoną wersją tego, co powszechnie uważa się za typową (a wręcz jedyną) sytuację kolonialną, czyli sytuację krajów dzisiejszego Trzeciego Świata. [...] Dawne kolonie imperiów zachodnich oraz dawne kraje radzieckie (republiki i państwa satelickie) razem tworzą grupę kultur post-traumatycznych i nie mogą uniknąć mierzenia się z bolesnym doświadczeniem kolonialności (Ștefănescu 2014, 353).

O podobieństwie do sytuacji postkolonialnej narodów, które doświadczyły rozmaitych odmian rządów niedemokratycznych, decyduje przeżyte przez nie wieloletnie upodrzedzenie z powodu różnych form dominacji. Formy te były realizowane przez akty fizycznej i psychicznej przemocy, w tym „wprowadzanie

trwałych hierarchii podmiotów i systemów wiedzy: kolonizator i skolonizowany, [...] cywilizowany i prymitywny” (Gandhi 2008, 22) itd.

Miasteczko, w którym toczy się akcja *Policjanta, przymiotnika*, odczytane jako metafora kraju, i bohater potraktowany jako synekdochiczny znak społeczeństwa odzwierciedlają zatem obecną, postkolonialną kondycję Rumunii. W wyniku traumy wieloletniego braku wolności, poczucie podległości utrwaliło się w społeczeństwie i jest tam obecne na długo po wyjściu ze stanu zależności. Doświadczenie zniewolenia i przymusu było dla narodu rumuńskiego tak głęboko destrukcyjne, że totalitarna przeszłość wywiera zasadniczy wpływ na teraźniejszość. Trwa niejako w psychicznej strukturze jednostek poddanych wewnętrznej kolonizacji, tak jak materialne ślady reżimu istnieją w pejzażu miasteczka. Albert Memmi, badając relacje zależności i post-zależności w krajach poddanych kolonizacji, opisał

postkolonialność jako stan historyczny, który cechuje się widocznym aparatem wolności i ukrytym uporczywym trwaniem nie-wolności. Memmi sugeruje, że patologia tego postkolonialnego stanu zawieszenia między przybyciem a odejściem, niepodległością a zależnością ma źródło w osadzonych głęboko śladach i wspomnieniach podporządkowania (Gandhi 2008, 16).

W optyce Porumboiu współczesna Rumunia jest zatem przykładem funkcjonowania w rzeczywistości postkomunistycznej relacji post-zależnościowych. Wybór cywilizacyjny dokonuje się tu nadal poza obywatelami, którzy są niezdolni do wzięcia świadomego i aktywnego udziału w kształtowaniu sytuacji społeczno-politycznej własnego kraju. Z tego powodu Rumunia trwa w stagnacji i marazmie, a „narodowa dyskusja nad drogami rozwoju (...) nie wykazuje żadnych oznak słabnięcia, zaś sami Rumuni stoją, tak jak to zdarzyło się wcześniej, na rozdrożu między Wschodem a Zachodem” (Hitchins 1997, 148). W ostatniej scenie *Policjanta, przymiotnika*, kiedy utemperowany przez system Cristi rozpisuje schemat spektakularnej akcji ujęcia nastolatków, dla widza staje się jasne, że nie tylko Victor znajdzie się w więzieniu.

### Bibliografia

- ARON, O. (2009), Wyzwania dla rumuńskiej administracji publicznej po 1989 roku. W: Marczuk, K.P. (red.), Dwie dekady zmian. Rumunia 1989–2009. Warszawa, 54–64.
- BURAKOWSKI, A./STAN, M. (2012), Kraj smutny pełen humoru. Dzieje Rumunii po 1989 roku. Warszawa.
- BURAKOWSKI, A. (2009), Rumunia – krwawy grudzień. W: Burakowski, A./Gubrynowicz, A./Ukielski, P., 1989 – Jesień Narodów. Warszawa.
- Commission of the European Communities (2007), Report from the Commission to the European Parliament and the Council on Romania’s progress on accompanying measures following Accession. Brussels. W: <[http://ec.europa.eu/danmark/documents/alle\\_emner/institutionelle/070627\\_bulg-rum-rapp-2.pdf](http://ec.europa.eu/danmark/documents/alle_emner/institutionelle/070627_bulg-rum-rapp-2.pdf)> [dostęp 10.06.2016].

- DENCA, S. (2009), *Orientacja proeuropejska w rumuńskiej polityce zagranicznej po 1989 roku*. W: Marczuk, K.P. (red.), *Dwie dekady zmian. Rumunia 1989–2009*. Warszawa, 89–103.
- FANON, F. (1985), *Wykłety lud ziemi*. Warszawa.
- GABANYI, A.U. (1991), *Romania's unfinished revolution*. Washington, D.C. W: [https://www.wilsoncenter.org/sites/default/files/OP%2033\\_0.pdf](https://www.wilsoncenter.org/sites/default/files/OP%2033_0.pdf) [dostęp 11.06.2016].
- GANDHI, L. (2008), *Teoria postkolonialna. Wprowadzenie krytyczne*. Poznań.
- HITCHINS, K. (1994), *Romania 1866–1947*. Oxford.
- HUNTINGTON, S. (1991), *The Third Wave. Democratization in the Late 20th Century*, Norman. Oklahoma.
- IACOB, P. (2007), *Career pathways in the Romanian civil service: the need to adjust the new public management to a country profile*. Budapest.
- KOŁAKOWSKI, L. (1989), *Główne nurty marksizmu. Część trzecia. Rozkład*. Warszawa.
- KUCZEWSKI, M. (2008), *Rumunia. Koniec złotej epoki*. Warszawa.
- MORARU, A./IORGA, E. (2004), *Romanian Civil Service Barometer*. Bukareszt. W: [http://pdc.ceu.hu/archive/00002129/01/Summary\\_of\\_Romanian\\_Civil\\_Service\\_Barometre.pdf](http://pdc.ceu.hu/archive/00002129/01/Summary_of_Romanian_Civil_Service_Barometre.pdf) [dostęp 11.06.2016].
- MROCKOWSKA, D./ROGOWSKI, Ł./SKROBACKI, R. (2009), *Codziennosc niecodzienna/niecodziennosc codzienna – spojrzenie na dylematy socjologii życia codziennego*. W: Stypińska, J./Rudnicki, S./Wojnicka, K. (red.), *Spolecznostwo i codziennosc. W stronę nowej socjologii?* Warszawa, 93–104.
- PETRESCU, C. (2008), *Rethinking National Identity after National-Communism? The case of Romania*. W: <http://www.eurhistxx.de/spip.php%3Farticle78&lang=en.html> [dostęp 9.06.2016].
- PLĄZEWSKI, J. (2007), *Czas rumuńskiego kina*. W: *Gazeta Wyborcza*. 128 (2–3.06), 14.
- POPA, G.D. (2009), *Przestępczość zorganizowana w Rumunii po 1989*. W: Marczuk, K.P. (red.), *Dwie dekady zmian. Rumunia 1989–2009*. Warszawa, 158–175.
- RAPOTAN, E.A. (2010), *Politics of memory: The communist past in romanian New Wave Cinema*. Amsterdam.
- Roczniki Statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego*. 38, 39, 40 (1978, 1979, 1980). Warszawa.
- ROSZKOWSKI, W. (1997), *Półwiecze – historia polityczna świata po 1945 roku*. Warszawa.
- ŞANDRU, C. (2014), *Przeszłość jako źródło cierpień. Pamięć kulturowa i polityczna amnezja w Europie Środkowo-Wschodniej po zimnej wojnie*. W: Gosk, H./Kołodziejczyk, D. (red.), *Historie, społecznostwa, przestrzenie dialogu. Studia postzależnościowe w perspektywie porównawczej*. Kraków, 387–404.
- STANISZKIS, J. (2005), *Postkomunizm. Próba opisu*. Gdańsk.
- ŞTEFĂNESCU, B. (2014), *W poszukiwaniu straconego „post”. Stylowy powrót do traumy komunizmu*. W: Gosk, H./Kołodziejczyk, D. (red.), *Historie, społecznostwa, przestrzenie dialogu. Studia postzależnościowe w perspektywie porównawczej*. Kraków, 355–370.

URSZULA TROJANOWSKA  
Uniwersytet Jagielloński

## МЕЛКИЕ БЕСЫ. ОБРАЗЫ ВЛАСТИ В ТВОРЧЕСТВЕ ВЛАДИМИРА КАНТОРА

### **Petty demons. Images of power in the works of Vladimir Kantor**

КЛЮЧЕВЫЕ СЛОВА: Владимир Кантор, современная русская литература, власть, гомо советикус

KEYWORDS: Vladimir Kantor, temporary russian literature, power, homo sovieticus

ABSTRACT: The article presents a specific image of power in the works of Vladimir Kantor. In all the analyzed texts authority is presented negatively. It is often associated with rogue structures, and its representatives fully deserve to be called Homo Sovieticus, because they are characterized by arrogance, insolence and cruelty. They are corrupt and do not hesitate to abuse their positions for their own benefit. The contemptuous attitude toward lower – ranks, and submission to superiors, are represented in the hero of the novel *The Petty Demon* by F. Sologub, and entitle us to call them this way. Kantor shows the limited power of minor officials, doctors and conductors, and also draws silhouettes of those who keep away from power – the creative intelligentsia.

Исследователи художественной прозы В. Кантора обращают внимание на чрезвычайно важное место, которое занимает в нем поиск идеи. К. Петшицка-Бохосевич пишет, что:

[...] проза автора [...] как ни одна другая за последние десятилетия, создает визию жизни вне морального кодекса и всегда глубоко трагические ее последствия, но заодно, как ни одна другая – сосредоточивается на поиске идеи, которая могла бы спасти современного человека от ничтожности бытия, страха, одиночества и муки сомнения<sup>1</sup> (Pietrzycka-Bohosiewicz 2007, 141).

М. Загидуллина, в свою очередь, все творчество писателя называет «попыткой выбраться из барочного лабиринта» и «обрести некую идею,

---

<sup>1</sup> Перевод – здесь и везде, где не указываю иначе – мой – У.Т.

которая станет опорой [...] и выведет из коварной трясины сомнений и неуверенности не только в себе, но во всем, что вокруг» (2004, 466)<sup>2</sup>.

Она выделяет три главные идеи, повторяющиеся во всех произведениях Кантора: чистоту, европейство и философствование. Все они, конечно, связаны друг с другом. И так, оказывается например, что европейство – это и есть настоящая чистота (Загидуллина 2004, 468), а без философии не может существовать ни литература, ни сам человек, так как только она (любовь к мудрости) дает возможность самостоятельно мыслить (*Писатель и философ...* 2014, 9).

Герои художественного мира писателя ведут бесконечные беседы, создают философские труды и концепции потому, что им необходимо осмыслить свое существование на земле. По мнению Петшицкой-Бохосевич, главная художественная задача, которую Кантор ставит перед собой – это увидеть и понять современного человека через историческую призму, понять суть советской действительности, в которой пришлось жить и за которую все россияне заплатили своей идентичностью. Особенно его интересуют проблемы личностного и группового сознания, границы идентификации, а также чувство укоренения (Pietrzycka-Bohosiewicz 2007, 143). Ничего удивительного, что в такого рода рассуждениях важнейшее место занимает тема России: ее истории, пути, культуры, а также отношения к ней героев-интеллигентов.

В повести *Поезд «Кёльн – Москва»* герой – писатель Иннокентий сразу после входа в поезд, ощущает, что покинул Европу:

Уже ты на российской территории, где свои обычаи и порядки, где ты во власти мелких бесов, мелкого начальства, почти в полной власти, ограниченной какой-то призрачной преградой, которую, как ты знаешь, русскому человеку очень легко переступить (Кантор 2012 а, 277).

Именно это чувство зависимости и отвращения<sup>3</sup> к людям «при власти» характеризует большинство героев литературных текстов Кантора. Ни в одном произведении не появляется положительный образ власти. Причину такого порядка вещей, кажется, угадал поэт и журналист С. Гогин, который замечает: «[...] два десятка лет без Советского Союза, Пересторыка

---

<sup>2</sup> Загидуллина исходит в своих рассуждениях из того, что сам Кантор назвал композицию романа *Крепость* «барочной».

<sup>3</sup> Отвращение к власти принимает самую выразительную форму в сказках Кантора *Победитель крыс* и *Чур*, где она изображается в образе крыс и тараканов. Подобный прием появляется в романе *Зияющие высоты* Александра Зиновьева. Как пишет Люция Суханек, ссылаясь на Нивата: «Хоббс сравнил межчеловеческие отношения с поведением волков. Описывая человека тоталитарного строя, [...] Зиновьев [...] заменил слишком благородного волка животным, вызывающим отвращение – крысой». См.: Suchanek 1993, 187.



и рынок не поколебали сознания «человека советского», считающего себя винтиком государственной машины» (Гогин 2012).

Лев Гудков объясняет тот факт тем, что при внешних изменениях власти, ее структура осталась прежней и «[...] как и во времена расцвета коммунизма, власть не контролируется обществом... Общественный строй определяется зависимыми судами, политизированной полицией и цензурой в средствах массовой информации» (цит. по: Гогин 2012).

Кантор в своей прозе тоже подчеркивает, что не смотря на некоторые перемены, в России на самом деле все остается по-прежнему и страна стоит на месте, хотя громко убеждает, что двигается вперед. Герой рассказа *Стоп-кран* возмущается:

Но и остальные у нас тоже все имитируют, только кричат, а не делают. Кричат одно: нон стоп! Сначала – нон-стоп, пока в коммунизм не въедем. Теперь – нон-стоп, пока в цивилизованное пространство не вопремся, а там уж вместе с Европой будем двигаться. А я стоп-кран дернул. Потому что все – липа, все – вранье. Про нон-стоп я имею в виду. Все равно на месте стоим (Кантор 2003 б, 332).

Отсутствие истинного движения и развития показывает поведение Игоря Николаевича – бывшего «комсомольского функционера», нынче занятого в коммерческих структурах. Как замечает сам Игорь, единственная разница между бывшей – коммунистической и настоящей – современной жизнью, заключается во внешних условиях существования:

Людишки-то все прежние остались, только из партийных кабинетов в другие перелились. И каждый привычным своим делом занимается (Кантор 2003 б, 338) – говорит.

Гогин считает, что успех советского эксперимента связан со столетиями крепостного рабства, крестьянского общинного сознания и культом верховной власти, поддерживаемым православием (Гогин 2012). Также главный герой – типичный для Кантора персонаж – «книжный мальчик», профессорский сын – Павел, понимает роль исторического влияния на настоящее России. Он видит в самоуверенном и жестоком попутчике не только привыкшего к власти партийца, но и русского барина, наслаждающегося полной властью над своими подданными:

Вот тебе цивилизованное пространство! Все те же российские баре и их холопья, коммуняки и их обслуга... Слышал же, что они там на своих комсомольских выездных мероприятиях устраивали! Нерону не снилось!...

Меня больше всего злило, что он ее не трахнуть хотел, а унижить, поиздеваться, господином себя почувствовать. Они же привыкли себя господами чувствовать (Кантор 2003 б, 342–343).

«Они» – это без сомнения те, кому все дозволено, чего символическим свидетельством является кожаная куртка Игоря. Ведь она, с 1920-года, когда Борис Пильняк одел в нее своих героев в романе *Голый год*, функционирует как символ большевиков, т.е. власти. У Кантора кожаные куртки носят также персонажи повести *Поезд «Кёльн – Москва»* – молодые парни, преуспевающие в новой действительности. У Пильняка большевики показаны как «лучший отбор» из русской «рыхлой, корявой народности»:

[...] кожаные люди в кожаных куртках [...] – каждый в статью, кожаный красавец, каждый крепок, и кудри кольцами под фуражкой на затылок, у каждого больше всего воли в обтянутых скулах, в складках у губ, в движениях утюжных, – и дерзании. [...] не подмочишь этих лимонадом психологии, так вот поставили, так вот знаем, так вот хотим, и – баста! (Пильняк 1990).

В произведениях Кантора «кожаная куртка» остается знаменем времени. Это уже другое время и меняются провозглашаемые лозунги и понятия, но при власти точно те же сильные, спортивные, решительные и беспощадные парни. Интересно, что, как констатирует Гогин, для современных «совков» характерно «религиозное подкрашивание идеала стабильности» (Гогин 2012). В рассказе это выражено переменной атрибутики новых владык: партбилет заменяется крестиком. Игорь Николаевич рассказывает:

[...] сам [...] окрестился, к дедовской православной вере вернулся: хоть и не партийность, а вроде того. Только у нашей церкви нынче денег – кот наплакал, едва на внутренние нужды хватает. Поэтому воспитывать она, как раньше партия или комсомол, не может... (Кантор 2003 б, 336).

У кого есть деньги, у того и власть – этот банальный тезис находит в рассказах Кантора полное подтверждение. Деньги позволяют все и решают все проблемы. Собеседник путешествующего в Россию на поезде Иннокентия говорит:

Мы с вами едем в государственном поезде, законопослушные граждане, а чувствуем ли мы себя в безопасности?! Конечно же нет. Ибо не можем не знать, что проводники на самом деле преступники, что кургом жулье... И все безнаказны сейчас, потому что поняли, что правит нами не закон, а доллар, валюта. Вот реальный победитель в перестройке (Кантор 2012 а, 288–289).

Как замечает в своей последней книге С. Алексиевич, «деньги стали синонимом свободы» (2015). Поэтому, как в повести Кантора *Сто долларов*, приход к власти рассматривается уже не как миссия или служба обществу, а лишь гарантия хорошей жизни. Впрочем, кажется, что так было всегда. Л. Суханек, который исследует творчество А. Зиновьева пишет:

Власть – это не благородный долг, исполняемый в пользу народа, ее цель прежде всего: собственная выгода. Аппарат власти составляют люди, о которых известно, что они ничтожества, хотя на вид кажутся важными личностями. При выборе кандидатов на разные посты власти обязует правило, что вместе с ростом ранга обнижается их реальная ценность – падает интеллектуальный потенциал, уровень культуры, профессионализм (Suchanek 1993, 186).

«Хочешь быть свободным, хочешь ни от кого не зависеть, хочешь делать добро – иди во власть» (Кантор 2012 в, 361) – говорит директор «неудачнику» Глебу Галахову. Он предлагает Глебу выгодное место: «Это – дача, машина, трехкомнатная квартира. Дача и машина, пока ты работаешь, пока в номенклатуре. А квартира навсегда» (Кантор 2012 в, 362) – объясняет.

Кажется, трудно отказаться от такого предложения. Однако, Глеб не принимает поста. Он, как настоящий писатель (второй тип героя Кантора: повзрослевший «книжный мальчик») живет в согласии с самим собой и знает, что структуры власти для него недоступны. У него никогда не было и не будет необходимых для этого черт характера. Даже если бы хотел, он в среде власти всегда оставался бы чужаком. Не смог бы носить кожаной куртки.

Е. Чеканов, поэт и участник Круглого стола «Писатель и власть», проведенного журналом любителей русской словесности «Парус» в 2011 году, подчеркивает, что писателей и светскую власть разделяют прежде всего их ценности. В то время, когда добивавшиеся земной власти люди совершали гнусности, подличали, предавали, воровали и губили свою душу, писатели выбрали службу духу, а не мамоне. Они почувствовали и поверили, что настоящая сила – у Слова (2015).

[...] рядом с пирамидой земной власти – параллельно ей! – возвышается совсем другое царство, имя которому – Мировая Литература. Здесь ничего не значат земные короли, генсеки и президенты, здесь другие вершины, другие пропасти. И это царство духа неколебимо стоит многие тысячи лет» – говорит Чеканов (2015).

Он считает, что те, кто широко и торжественно публикует свои сочинения, обладает членскими билетами писательских союзов, не писатели вовсе, а всего лишь «как бы писатели». Их сочинения не потрясают душу, не тревожат совесть, не заставляют верить, что дух – выше мамы (Чеканов 2015).

Глеб, хотя порой не получает зарплаты и ведет почти нищенскую жизнь, ни разу не засомневался в правильности выбора своего жизненного пути. Зато младший, успешный и богатый брат Клавдий не скупится на упреки: «Ты мог и сам все получить. Ты от предложения Фрязина тогда отказался. Хотел чистеньким и честным остаться» (Кантор 2012 в, 390).

Характерно, что власть крепко связана с бандитскими структурами и никто этого не отрицает. Сам Клавдий также делает карьеру с помощью «крыши» и не морочит себе голову понятием морали и честности (он, например, выдает за свою книгу Глеба).

В интервью польскому журналу «Одра» Кантор называет коммунизм «победой криминальных элементов над цивилизованным большинством» (*Rosja taka...* 2011, 2–3). Писатель объясняет, что их победа осуществилась под прекрасными идеями братства и равенства. А во время перестройки идеи исчезли и остались только бандиты (*Rosja taka...* 2011, 2–3).

Вышеупомянутые проводники из произведений Кантора вызывают страх пассажиров именно потому, что ходят слухи о их сговоре с бандитами, грабящими поезда. Проводники – чистое воплощение гомо советикус, которого Ю. Тишнер характеризует как человека, зависимого от работы, власти и чувства собственного достоинства (Tischner 1992, 127). Зависимость от власти состоит в том, что только она подтверждает существование гомососа. Даже самая небольшая власть над другими доставляет наслаждение и возможность убедиться в собственном значении<sup>4</sup>.

В повести *Поезд «Кёльн – Москва»* проводники начинают обслуживание пассажиров со сбора денег «за провоз багажа». Спорить с ними, конечно, бесполезно. В них нельзя не увидеть мелких бесов, что подчеркивают эпитеты, применяемые в характеристике проводника в рассказе *Стоп-кран*. Павел называет его «рыжей бестией», «рыжекудрым хамом», «гадиной» и описывает следующим образом:

---

<sup>4</sup> По Тишнеру, зависимость от работы объясняется тем, что работа давала убеждение в том, что миром правит какая-то разумная сила, которая заботится о судьбе трудящегося человека. Работа была выражением плана, а план означал рациональный путь мира. Кроме того, трудовое предприятие являлось не частным, а общественным и поэтому занятый на нем человек становился частью общества, коллектива. Чувство собственного достоинства обеспечивало «хорошее» классовое происхождение.

[...] с хамской и всепонимающей улыбочкой («дескать, куда денетесь! Пока едете – от меня зависите») [...] На носу у него висели капельки пота, а из воницей пасти пахло водкой (Кантор 2003 б, 332–333).

Власть проводников никем не отрицается. Наоборот, пассажиры стараются обеспечить себе их внимание взятками: «Ну это завсегда надо, человека подмазать, подсобить ему то есть» (Кантор 2012 а, 282). Наглость государственных чиновников достигает такой степени, что, как убеждается герой повести *Сто долларов*, про слишком малую взятку лучше даже и не говорить – хуже будет.

В рассказе *Смерть пенсионера* свою власть жестоко демонстрируют чиновники пенсионного фонда. Попасть к инспектору является большим счастьем, которе достичь удается Павлу Галахову только со второго захода. В первый раз он совершенно не знает правил этого бюрократического царства, поэтому приходит слишком поздно и не имеет шансов пройти в «важную дверь». Стоит заметить, что уже сам подход к зданию учреждения оказывается опасной задачей:

А к зданию пенсионного фонда переход и вовсе был без сфетофора. Кто перебежит, глядишь, и получит пенсию. А не сумеет, то нет ни человека, ни пенсионной проблемы (Кантор 2012 б, 406).

Чтобы подать документы на оформление пенсии, старику надо стоять в очереди на улице с пяти утра, а потом долго сидеть на лавочке перед дверью, выдерживать бесконечную толкотню и непрекращающуюся склоку. Неудивительно, что до четырех, когда наконец-то Галахов входит к чиновнику, он выкуривает «несметное количество сигарет, хотя до этого не курил почти полгода» (Кантор 2012б, 407). Инспекторы имеют огромную власть над жизнью посетителей, так как от них зависит, как скоро будет оформлена пенсия. Они грубят пенсионерам как в советское время, а «улыбчивая тетка» сообщает герою:

[...] вам полагается срок дожития, вот и старайтесь его прожить [...] «Срок дожития вам определен в восемнадцать лет [...] Ну, всем пенсионерам с момента получения пенсии». «А если я вас обману и прихвачу пару годков». «Не обманете, умные люди считали. Обычно гораздо раньше умирают» (Кантор 2012 б, 406).

Такой подход к пожилым людям Кантор называет в беседе с журналистом «Новой газеты» явлением похожим на «массовое отцеубийство» (*Кажется, мы становимся...* 2015) и напоминает слова А. Пушкина, что «цивилизация начинается с уважения к предкам» (*Кажется, мы становимся...* 2015). Галахов возмущается:

Тут же выяснилось мелкое чиновничье воровство. Мало того, что не присылали все пенсионные извещения по почте, как в Америке и Европе, не посещал вас вежливый пенсионный чиновник, пенсию начисляли лишь с момента подачи заявления, а не с дня рождения! (Кантор 2012 б, 407).

Подобной, почти неограниченной, а заодно – высоко неморальной властью над судьбой человека обладают врачи из повести *Рождественская история, или записки из полумертвого дома*. Это сходство замечает также попавший в больницу писатель – Борис Кузьмин, который говорит:

[...] наша жизнь и здоровье зависит от врачей не меньше, чем от начальников и секретных органов. О том, что все мы в руке Божьей, мы давно уже не думаем, [...] привыкли в лагерях и бараках без Него обходиться, когда было ясно, *кто* Хозяин над жизнью и смертью. Зависим мы не от духа, а от власти. Врач – это тоже власть (Кантор 2003 а, 12).

*Палатный* врач сравнивается Кузьминым с *платным*, а последующий оттуда вывод однозначный: *платный* врач отчасти зависит от пациента, от *палатного* же больной зависит полностью. Анатолий Александрович Тать, которого больные называют «ненормальным» или «психом», прекрасно это понимает и наслаждается своей властью. Он всем тыкает, орет, грубит и унижает людей.

Страшный это был обход, будто все мы взрослые люди, мужики в возрасте, чем-то провинились перед врачом. А он распекал нас, распекал, чувствуя свою полную власть – вспоминает Борис (Кантор 2003 а, 29).

Тать считает себя верующим человеком, а в болезнях видит наказание за грехи, о чем и сообщает пациентам: «[...] ты и так знаешь, что виноват, за что тебя Бог и наказывает. Ты же бесцельный человек, только брюхо свое уважаешь!» (Кантор 2003 а, 20).

Кажется, что он убежден в сакральном характере любой, значит и своей – власти. Р. Капусцинский признание сакрального характера власти называет одним из канонов политической культуры России и указывает на факт, что до половины 19 века портреты царя висели в церквах, а большевики охотно приняли эту традицию (Kapuściński 2003, 321). Анатолий Александрович видит в себе представителя божественных сил и не сомневается в том, что у него есть право решать о жизни и смерти попавших в его палату грешников. Сам говорит:

Здесь я о больных забочусь, меня для этого Бог тут поставил. Я их на путь истинный направляю, исправляю греховные ошибки человеческого пути (Кантор 2003 а, 69).

Православие не ведет его, однако, к милосердию и настоящей службе больным, а наоборот – оправдывает, как он думает, его агрессию и жестокость. Даже собственные грехи Тать прикрывает своей «святостью», что видно в его отношении к бывшей любовнице:

Вот с Сибиллкой Анатолий Алексаныч этот в какое-то из дежурств ночных переспал, а потом сказал, что дьявол их попутал, сам к священнику ходил, Сибиллку заставил, да проку-то! Ребеночек все равно в свой срок появился. Анатолий Алексаныч своим его не признает, считает дьявольским соблазном (Кантор 2003 а, 39-40).

Второму врачу, «главному исполнителю» (Кантор 2003 а, 74–75) – Шхунаеву – удалось по-настоящему напугать Кузьмина. Шхунаев, с улыбкой садиста заявляет писателю, что пожертвует им во имя науки, а согласия на операцию у него никто и не спросит:

Вам же делают уколы от кровотечения, вот один из них будет снотворным. И вы очнетесь уже после операции – скорее всего в реанимации. Если все пройдет благополучно (Кантор 2003 а, 75).

В повести больница неоднократно сравнивается с лагерем или тюрьмой<sup>5</sup>. Борис считает, однако, что положение зеков лучше:

Каторжный подчиняется силе, но знает, что в худшем случае начальник будет гонять его перед строем, выдергивать среди ночи из барака, в карцер отправит, но у него, зека, есть права, которые можно отнять, только совершив должностное преступление, закон хоть немного, но зека охраняет. Больного не охраняет никто (Кантор 2003 а, 29).

Убеждения Татя также вписываются в отождествление больницы с местом лишения свободы. Медсестра объясняет поведение врача:

Он с грехом борется, вот что. [...] тот, кто себя до болезни довел, не несчастный, а грешник. Как преступник. А за грехи надо платить. [...] Значит,

---

<sup>5</sup> В истории русской литературы действие произведения не раз помещалось в больничной палате. Не хотелось бы здесь углубляться в разнообразные интерпретации этого приема, поэтому назову лишь роман Александра Солженицына *Раковый корпус*, где больница тоже напоминает тюрьму, а проблема свободы и опрессии имеет большое значение.

нарушили какой-то Божеский или природный закон, а за это полагается наказание (Кантор 2003 а, 56–57).

Несогласие с такой постановкой проблемы приводит Бориса к философскому вопросу о смысле человеческой жизни:

Конечно, в аду – по грехам, в Мертвом доме – по вине (т.е. тоже по грехам). А здесь, в больнице, за что? Вина в появлении на свет. Раз родился, то должен помереть, приговор зачитывается сразу, но заключение пожизненное, и никто о нем не вспоминает, пока не зазвучат огненные слова, написанные на больничной стене (Кантор 2003 а, 76).

От власти палатного врача Бориса спасает высшая власть – заведующий отделением профессор, узнавший по доносу брошенной любовницы Татя о «вредительской деятельности» врачей. Ожидая разговора с профессором, Кузьмин опять чувствует себя узником: «Так и заключенные, небось, ждали у нас прихода начальника, жаловались, а потом им еще хуже приходилось...» (Кантор 2003 а, 168).

Характерно, что все больные согласны с властью врачей. Они могут возмущаться, но по-настоящему взбунтоваться в состоянии только один герой, который покидает больницу. Семен не желает ждать пока его «зарезут» – «Если не нарочно, то у припадочного все равно руки наперекосяк. Напортачит, а кто ему тут судья!» (Кантор 2003 а, 34) – говорит он.

«Не баран» (Кантор 2003 а, 38) – думает о нем с уважением главный герой, который без помощи любящей жены и друзей, а также судьбы, с большой вероятностью разделит бы участь Глеба и стал жертвой. Он сравнивает себя с покорно ожидающими гибели овцами.

Безропотное подчинение власти в России привлекло внимание французского путешественника уже в 1839 году. В своем дневнике Маркиз де Кюстин постоянно удивляется этому явлению и замечает, что «русские пьяны несвободой» и у него возникает впечатление, что они ее любят. Де Кюстин считает, что послушание в России стало «условием жизни» (de Custine 1989, 45–47). Подобные слова провозглашает в 50.-60. годы XX века В. Гроссман в повести *Все течет*, который называет русскую душу тысячелетней рабой, а «странное существо» русского развития – «развитием несвободы» (Гроссман 1989, 67–68).

В романе *Крокодил* Кантор изображает типичного гомо советикуса. Лева Помадов, как характеризует его Петшицка-Бохосевич, является человеком психически незрелым, инфантильным и отчужденным. Он не умеет создать настоящей связи с окружающим его миром и другим



человеком. Трусость и лень ведут его к отказу от профессиональной карьеры, а водка становится убежищем перед ответственностью за себя и других людей, действием и движением, как некогда болезнь для Обломова (Pietrzycka-Bohosiewicz 2004, 77).

Х. Вашкелевич обращает внимание на дисгармонию между воображением героя о самом себе, и действительностью (Waszkielewicz 2006–2007, 65). Итак, например, отвратительный по внешности Лев (его неряшливость соответствует, конечно же, внутренней грязи), уверен в своей привлекательности для женщин. Считая себя «духовным аристократом», Помадов является на самом деле «порабощенным работягой» (Waszkielewicz 2006–2007, 64). Вашкелевич называет его работу «интеллектуальной проституцией» (Waszkielewicz 2006–2007, 64), так как он занимается в основном сочинением докладов, статей, а даже серьезных научных трудов для «вышестоящих товарищей» (Кантор 2002, 20). При этом Лева, хотя и ощущает себя несостоявшимся человеком (Waszkielewicz 2010, 442), видит себя как продолжителя традиции русской интеллигенции и верит (или успешно обманывает себя), что он еще создаст нечто значительное для отечественной науки и культуры. Петшицка-Бохосевич называет его интеллигентом «усыпленным в водке», который ждет, что время, без его активного действия, позволит ему оставить след в истории (Pietrzycka-Bohosiewicz 2004, 79). Его сомнительную идею калейдоскопа исследовательница справедливо считает не более, чем «псевдонаучным многословием» (Pietrzycka-Bohosiewicz 2004, 75). Ученая видит в герое Кантора уже не *лишнего*, а *ненужного* человека, поскольку его духовная дезинтеграция вытекает не из не-приспособления к требованиям эпохи, как у лишних людей 19 века, а из сверх-приспособления к ним (Pietrzycka-Bohosiewicz 2004, 75).

Тем не менее, роман *Крокодил* вписывается в ряд произведений представляющих лишнего человека (Пушкин, Лермонтов, Гоголь, Гончаров, Достоевский, Чехов) и показывает, какое влияние имеет механизм абсолютной власти даже на тех, кто, как Помадов, сознательно отказывается от карьеры и политической активности (Waszkielewicz 2006–2007, 68).

Лева преклоняется перед любой властью, а служебная зависимость оказывает на него почти магическое воздействие (Waszkielewicz 2006–2007, 57):

Как и многие русские люди этого типа, Лева испытывал по отношению к начальству двойное чувство: когда его хвалили, бывал счастлив, хотя и не показывал приятелям виду [...] зато, когда его ругали, Лева впадал в безудержный анархизм, переживая начальственное неодобрение как личную трагедию, обижаясь как ребенок... (Кантор 2002, 20).

Собственная обида (т. е. замечание начальника) заставляет героя продемонстрировать свою власть по отношению к нижестоящему человеку – глупенькой девчонке-машинистке. И он – «взрослый мужик» жестоко добывает «молоденькую девицу» (Кантор 2002, 43–44). Как пишет Вашкелевич: «пониженный понижает, жертва становится палачом» (Waszkielewicz 2006–2007, 58). Несомненный факт, что Помадова можно считать мелким бесом (по хронологии первым в галерее персонажей Кантора) замечает также Вашкелевич, которая в являющемся Леве крокодиле видит «экстериоризацию страхов и беспокойства», явление хорошо известное психологии, а также русской литературе. Исследовательница пишет, что, по мнению специалистов, Ф. Сологуб в романе *Мелкий бес* описал его очень профессионально (Waszkielewicz 2010, 442).

Несмотря на, без исключения, отрицательные образы власти в анализированных произведениях Кантора, писатель верит в будущее России и считает ее важной составляющей своей личности. Об этом свидетельствуют хотя бы завершающие повесть *Поезд «Кёльн – Москва»* слова Иннокентия, возвращающегося на родину из Европы: „Зато тут наша Родина, сынок». Это точно. Здесь и живем» (Кантор 2012 а, 329).

Также Гогин, рисующий в своем тексте пессимистическую картину современного русского общества, и убежденный в том, что «[...] «совок» жив и во многом продолжает определять жизнь посткоммунистической России» (Гогин 2012), сохраняет веру (и это подтверждают также опрошенные им эксперты) в то, что:

[...] со временем яркие черты Homo Sovieticus должны сойти на нет. «Совок» – это автоматический член «партии телевизора», но интернет-аудитория уже давно конкурирует с аудиторией «ящика». На смену поколения людей, ностальгирующих по советской системе, приходит два человеческих потока, условно либеральный и условно левый: первый – те самые «рассерженные горожане», «креативный класс», второй – молодые левые и националисты, которые ставят самостоятельные идеологические задачи, без оглядки на СССР (Гогин 2012).

Остается ждать, какие лики приобретет власть в следующих художественных произведениях писателя-философа.

### Библиография

- de CUSTINE, A. M. (1989), *Listy z Rosji. Rosja w 1839 roku*. Kraków.  
АЛЕКСИЕВИЧ, С., *Время second-hand. Конец красного человека*. В: [доступ 24.01.2015] <http://magazines.russ.ru/druzhba/2013/8/2a.html>  
ГОГИН, С., *НОМО SOVIETICUS: жив и будет жить* (2012), В: [15.07.2015]. <http://madan.org.il/node/6602>

- ГРОССМАН, В. (1989), Все течет... . В: Октябрь. 1989/6, [доступ 15.07.2015]. <http://bookre.org/reader?file=337473>
- ЗАГИДУЛЛИНА, М. (2004), Русское барокко конца XX века (Творчество Владимира Кантора). В: Кантор, В. Крепость. Москва, 466-494.
- Кажется, мы станем нацией, Беседа философа Владимира Кантора с Леонидом Никитинским. В: [доступ 25.01.2015]. <http://2006.novayagazeta.ru/nomer/2006/02n/n02n-s23.shtml>
- КАНТОР, В. (2002), Крокодил. Москва.
- КАНТОР, В. (2003 а), Рождественская история, или записки из полумертвого дома. В: Кантор, В., Записки из полумертвого дома. Москва, 5–180.
- КАНТОР, В. (2003 б), Стоп-кран. В: Кантор В., Записки из полумертвого дома. Москва, 329–344.
- КАНТОР, В. (2012 а), Поезд «Кёльн – Москва». В: Кантор, В., Наливное яблоко. Москва, 270–329.
- КАНТОР, В. (2012 б), Смерть пенсионера. В: Кантор, В., Наливное яблоко. Москва, 399–423.
- КАНТОР, В. (2012 в), Сто долларов. В: Кантор, В., Наливное яблоко. Москва, 357–396.
- KARUŚCIŃSKI, R. (2003), Imperium. Warszawa.
- PIETRZYCKA-BOHOSIEWICZ, K. (2004), „Człowiek zbędny” czy „człowiek niepotrzebny”. Bohater powieści W. Kantora Krokodyl. B: Slavia Orientalis. T. LIII /1, 69–80.
- PIETRZYCKA-BOHOSIEWICZ, K. (2007), Poza granicami postmodernizmu. Późny debiut Władimira Kantora (cykl „autobiograficzny”). В: Gildner, A., Ochniak, M., Waszkielewicz, H. (ред.) Postmodernizm rosyjski i jego antycypacje. Kraków, 141–151.
- Пильняк, Б., Голый год (1990). В: [доступ 24.01.2015] [http://www.imwerden.info/belousenko/books/Pilnyak/pilnyak\\_golyj\\_god.htm](http://www.imwerden.info/belousenko/books/Pilnyak/pilnyak_golyj_god.htm)
- Писатель и философ Владимир Кантор. Интервьюю с Виктором Шендеровичем. Радио «Свобода» (26.02.2006). В: Кантор, В. (2014), Посреди времен, или Карта моей памяти. Москва / Санкт-Петербург, 7–24.
- Rosja taka, jaka jest! Z Władimirem Kantorem o Rosji i nie tylko rozmawia Wojciech Pestka. (2011), В: Odra, MMXI / 4 (509), 2–6.
- SUCHANEK, L. (1993), Aleksander Zinowiew – Denne wyżyny. Â: Suchanek, L. (red.) Emigracja i samizdat. Szkice o współczesnej prozie rosyjskiej. Kraków, 181–204.
- TISCHNER, J. (1992), Etyka solidarności oraz Homo sovieticus. Kraków.
- WASZKIELEWICZ, H. (2006–2007), Degradacja bohatera (Krokodyl Władimira Kantora). В: Roczniki Humanistyczne KUL. T. LIV–LV/7, 55–70.
- WASZKIELEWICZ, H. (2010), Trifonowski tekst w literaturze rosyjskiej: Jurij Trifonow – Zamiana, Władimir Makanin – Strefa zmian, Władimir Kantor – Krokodyl. Â: Paszkiewicz, A., Tyszkowska-Kasprzak, E., Zybur, W. (ред.), Mistrzowi i Przyjacielowi. Pamięci prof. Z Barańskiego. Wrocław, 433–444.
- ЧЕКАНОВ, Е., Писатель и власть (Круглый стол). В: [доступ 24.01.2015]. <http://www.hrono.ru/proekty/parus/>



ARNOLD McMILLIN  
London

## MACARONIC WRITING BY YOUNG BELARUSIAN POETS: THE ATTRACTIONS OF ENGLISH ‘BARBARISMS’

KEYWORDS: Belarus, Poetry, English, Mixture, Difference, Swearing, Puns

ABSTRACT: The English language, for various reasons, is very attractive to many young Belarusian poets, who use it for adornment, humour, rhyme or even in acrostic verses. Occasional successes are greatly outnumbered by failures, due to errors in English grammar (something that is not confined to Belarusian poets) and, particularly, misunderstandings about the differences between English and Belarusian phonology. The hidden difficulties of the English language are frequently revealed in macaronic verse, at least to English readers.

The English language has proved to be an attractive, sometimes Siren, voice for many young Belarusian poets. Its importance, however, was not always officially recognized in Eastern Europe: in Soviet times several books, all, ironically, published in Miensk, debated future world language(s) without mentioning Chinese, Spanish or, indeed, English. Macaronic verse is described by V.P. Rahojsa in his *Litaraturaznaŭčy sloŭnik* (Literary dictionary) as the introduction of barbarisms for comic effect while subjecting them to the poet's native language (Rahojsa 2009, 51). In 18<sup>th</sup>-century England, incidentally, the word macaroni was used (apart from denoting pasta) to describe a dandy who imitated foreign fashions.

In what follows, the French, German and particularly Russian languages are mainly omitted, although Russian is, of course, ubiquitous in *trasianka* as well as being present, unconsciously, in the writing of a number of linguistically ‘impure’ poets; it is also a threat, in a way that West European languages are not.<sup>1</sup> Likewise mainly omitted are the, in any case, international language of

---

<sup>1</sup> A notably bitter lament on the use of Russian is found in Taćciana Sapač's poem, ‘Tak, nievynosna żyć na hetaj ziamli, kali bez...’ (Yes, it is unbearable to live on this earth, when one lacks..., Sapač 1991, 17). See also Hanna Novik's poem ‘Uschodniaja Ukraina’ (Eastern Ukraine) where she describes how Russian grates upon her ear, as in Belarus, highlighting its alien nature by giving it a partially Latinized name: ‘Rosyjska mowa’ (Novik 2010, 100).

computers, and proper names (personal names and places, in particular), though these may be popular for poets using macaronic rhymes.

\* \* \*

The attractions of English should not be solely attributed to Shakespeare or American films, but partly to a humorous attitude, found in several countries, to semi-mythical officers of the British Empire. In Belarus, following the young English officer who discovers poetry and religion in Niakliajeŭ's splendid fantasy 'Indyja' (India, Niakliajeŭ 1996, 85–86), Anka Upala (b. 1981) described in one of her rare poems, 'Pravy bok' (The right side), an English officer with an absurd Scottish name (Maklkaddall) who keeps such a straight back that he does not notice that he has put thirty-eight spoons of sugar in his tea.<sup>2</sup> The aristocratic hero of the tragically short-lived Dzianis Chvastoŭski (1976–2001) in 'Niadoŭha dumaŭ Ted Makiena...' (Ted McKenna did not think for long...) may be assumed to be Scottish rather than English, as his speech is peppered with Gaelic words. McKenna's principle eccentricity appears to be welcoming rats into his castle with the words 'Come, come, come...', (Chvastoŭski 2006, 30) but he is later described as an indomitable fighter for the highlanders (Chvastoŭski 2006, 64). This poet, unlike it may be said some others, well understood the problems of foreign languages, as may be seen in the last four lines of his poem 'U soliezdabytnuju ŭ ŭšachtu...' (Into a salt mine...):

Няпростыя словы чужыя  
мазоляць нязвыклы язык:  
цікуе суседзкая шыя  
ангельскае мовы "азы"  
(Chvastoŭski 2006, 96).

Before completely leaving England, as opposed to its language, it is slightly shocking, albeit as part of a jokey dialogue, to find the resurrection of a hoary Dickensian cliché about London fogs in the work of Andrej Chadanovič (b. 1973), who in an untitled poem, 'Prosta sakavik halavakružny...' (March simply makes my head spin...), makes a rather weak rhyme of 'ў дзеўкі: Не халодна' and 'не ў туманы Лёндану' (Chadanovič 2004, 111).

<sup>2</sup> In the first line of the poem the name is divided by hyphens: (Upala 2012, 86).

\* \* \*

English swear words are not uncommon in young Belarusian poetry, although most of even the boldest writers, for example, Siarhiej Prylucki (b. 1980), Vital Ryžkoŭ (b. 1986) and Maryja Martysievič (b. 1982), use ellipses as fig-leaves for their use of *mat*. Martysievič is also the author of an entertaining short essay on swearing in Belarusian, ‘Pašli mianie pa bielarusku: Karotki kurs ajčynnaha brydkasloŭja’ (Up yours: A short course in native bad language, Martysievič 2008, 56–63). But if the poets are inhibited in the use of Belarusian non-normative words in print, they appear to feel no such restraint when using English. In a lively poem with a title of mixed languages, ‘*Belarus – England, Вяршавя – Мінск*’, Martysievič describes an East European train journey by a drunken constable from Lancaster during which a fascinated local peasant pulls out the Englishman’s penis, resulting in predictable curses:

i – хоп! Выцягвае штыр  
у Джона спамяж ног.  
<ФОК – пужаецца Джон. – ФОК!  
(у перакладзе з ангельскай – фак>  
ЧАМУ ТАК???)>

(Martysievič 2011, 52).

Martysievič’s two spellings of the English expletive are notable for her English ‘translation’ into another Cyrillic rendition. The latter, moreover, throws considerable light on Belarusian (mis)understanding of English phonology, as also appears in the work of several other poets: Anatól Ivaščanka (b. 1981), for instance, ends his poem ‘Vierš niesvabody’ (A poem of unfreedom) with a macaronic rhyme made weak by the same discrepancy of sound:

хай так  
*what the fuck*  
(Ivaščanka 2013, 17).

A comparable rhyme is used by Prylucki in ‘Rendevu z krajavidam I’ (Rendezvous with landscape 1) in which he rhymes ‘fuck’ with ‘смак’ (Prylucki, 2008, 31–32). Also similar is the phonetic half-rhyme in another poem by Ivaščanka, ‘Usio tak dobra...’ (Everything is so good...):

пісаць навобмацак  
*good luck*  
(Ivaščanka 2013, 93)

Nobody is to blame for the lack of convergence between English and Belarusian vowel sounds, but there would be less danger of incongruity if such macaronic pairings were not used as rhymes.

\* \* \*

In the immortal words of English poet Alexander Pope (1688–1744), ‘to err is human, to forgive, divine’ (Pope 1711, l. 430), but writers and others using foreign languages should be particularly careful to avoid errors.<sup>3</sup> When, for instance, Alieh Lojka (1931–2008) employed a somewhat inappropriate epigraph from Heinrich Heine in his poem, ‘Dzień narodzin’ (Birthday), the mistake of ‘bedeudet’ for ‘bedeuten’, only draws attention to the stylistic and semantic mismatch (Lojka 1988, 18). More recently Prylucki, appending an epigraph, apparently from the British band Morcheeba, wrote, ‘I think your fine’, which should have been ‘I think you’re fine’ (Prylucki 2008, 47). Apostrophes are a particular hazard, and not only for foreigners. Prylucki in ‘Utopija’ (Utopia) includes a macaronic line that contains a misplaced apostrophe common amongst English greengrocers: ‘і брашуркі для IDIOT’S’ (Prylucki 2008, 110).<sup>4</sup> Most use of English in Belarusian poetry is inoffensive, used for show (perhaps too subjective for analysis), scansion or rhyme, although for those readers who are unfamiliar with English, such interventions could be, to say the least, annoying.<sup>5</sup>

\* \* \*

One talented poet of a generally bright disposition, Таццяна Барысіук (b. 1971), declared in an acrostic poem (of which more later): ‘Яна любіла / сваю родную беларускую і англійскую мовы...’ (Barysiuk 2002, 155). Virgil famously declared that love conquers all (Virgil 1970, 536) but love is not enough, without knowledge and experience, to write verse in a foreign language, as is evident in Barysiuk’s ‘YOU’, where the footnoted Belarusian translation is far more fluent than the ill-advised original:

---

<sup>3</sup> Both the present writer, who in his youth confused two Russian poets called Svetlov, and the best English translator from Belarusian, who reportedly mistook the word *baby* meaning beans for a disrespectful reference to women (or vice versa), both appear to have escaped without needing divine forgiveness.

<sup>4</sup> The correct form is, of course, IDIOTS.

<sup>5</sup> In the middle of the nineteenth century and earlier it was not uncommon for intellectually ambitious English books to include words, phrases and quotations in Greek – a distinct inconvenience for those readers who had learned only Latin, or no classical language at all.



YOU

I like to look into your eyes  
And see your wonder-soul.  
There is a contradiction of feeling and mind,  
When I stay alone.

And I am sad, that my light spring  
Is early going out.  
But deep in heart I always bring  
Pipe-dreams and hope – about  
You...

(Barysiuk 2002, 86)<sup>6</sup>

Barysiuk's 'ENGLISH' is in an even more distorted form of the eponymous language, where the acrostic form further distorts its linguistic norms: ENGLISH (acrostic).

English became a ray of light.  
Is the first line of the poem before  
Now sun and son are sense of life.  
**G**od, keep me from vital finish!  
Lead me to sky, let fly be high! –  
**I**n order to be, but not to make image.  
Somebody then will say: <She had liked  
**H**er native Byelorussian and English...>

(Barysiuk 2002, 155)<sup>7</sup>

\* \* \*

Acrostics are challenging in any language, but macaronic rhyming is probably equally hazardous. Andrej Chadanovič, a master of inventive and amusing rhymes, produces in 'Kali razhuliajecca...' (When the weather clears...),<sup>8</sup> one linking 'аборт' with 'word', where the phonetic difference between English and Belarusian is disregarded (Chadanovič 2004, 39). He also, in 'Uschvaliavana, ščyra j intymna rodnaj krainie ŭ jakašci himnu' (Excitedly, sincerely and intimately to my native land as a sort of hymn), produces a typical Slav rendition of a common German word:

<sup>6</sup> 'Ты // Я люблю глядзець у твае вочы / і бачыць тваю цудоўную душу. / Пачуцці супярэчаць думкам, / калі я застаюся адна // І я сумная, што мая светлая вясна / рана адыходзіць. / Але ў глыбіні сэрца я заўсёды нясу / нязбыгныя мары і надзею – / па цябе...': Barysiuk 2002, 86.

<sup>7</sup> 'Англійская мова // Англійская мова стала промнем святла. / Цяпер сонца і сын – сэнс майго жыцця. / Божа, барані мяне ад смерці! / Вядзі мяне да нябёсаў, хай палёт будзе высокім! – / дзеля таго, каб быць, а не здавацца! / Нехта пасля скажа: <Яна любіла / сваю родную беларускую і анліўскую мовы...>': Barysiuk 2002, 155).

<sup>8</sup> The title of the poem very probably refers to Boris Pasternak's last verse cycle.

І не хаваў галавы ў капюшон.  
 Мудраму Дантэ  
 і мужнаму Данку  
 шчыра падзякуем мы:  
 <Данке шон!>  
 (Chadanovič 2004, 75)

Chadanovič produces some uncharacteristically loose rhymes in ‘Rastvo na „Rastvora-Betonnym”’ (The birth of Christ on a ‘mixed concrete node’), for example in the following stanza:

Слота вечная наша,  
 звяклы голад і холад.  
 Вецер *made in Russia*,  
 вецер *made in Poland*.  
 (Chadanovič 2004, 85)

In the same poem moreover he again ignores English phonology rhyming ‘узоры’ with ‘I’m sorry’ (Chadanovič 2004, 86).<sup>9</sup> No rhyme, however, is apparent in an otherwise rhymed poem, ‘razmovy z ekermanam’ (conversations with eckermann) when he makes a version of one of Edgar Allan Poe’s most famous lines, ‘Quoth the Raven, „Nevermore”’: ‘nevermore крумкач nevermore’ (Chadanovič 2004, 126). Both bold and successful is a highly referential poem, ‘apranuty ŭ rymskuju tohu...’ (clad in a roman toga...), where in the last stanza English words from various titles are translated or transliterated and mingled, and the title of the last line is a modified version of ‘Don’t cry for me, Argentina’:

Тут будуць канторы і кантары  
 вэлкам ту страчаны рай  
 ня плач пра мяне май кантры  
 доўнт край фо мі родны край  
 (Chadanovič 2004, 98)

Many of Chadanovič’s macaronic rhymes are very witty: in ‘Biessañ u noč Valþurhii’ (Insomnia on Walpurgis night), for instance, he rhymes ‘ушчэнт’ with ‘гэпі-энд’, the latter a naturalized ‘barbarism’ (Chadanovič 2004, 51). In ‘Tramvaj „Žadañnie”’ (The tram of ‘desire’) ‘бадай’ is rhymed with ‘must die’ as well as ‘самурай’ and ‘банзай’ (Chadanovič 2004, 67). Another rhyme with a deliciously broad time gap is found in ‘Pašliamova’ (Afterword): ‘палеаліт’ with ‘delete’ (Chadanovič 2004, 68). A last example of Chadanovič’s ebullient

<sup>9</sup> A comparable loose rhyme is used by Ivaščanka in his poem ‘Demijurh’: ‘да зораў’ with ‘I’m sorry’: Ivaščanka 2006, 61.

ludic writing, clearly and very probably deliberately ignoring the pronunciation of the first syllable of the name of his country, is the first line from ‘Vieršy pad epihrafam’ (Poem beneath an epigraph): ‘to belarus or not to belarus’ (Chadano-  
vič 2003, 62).

\* \* \*

Anatol’ Ivaščanka has already been mentioned for phonetically inaccurate macaronic rhymes connected with English swear words. Some of his most elaborate rhymes, however, work very well. For instance in the following lines from his powerful poem ‘Adrynuty(ja)’ (The rejected):

Вось сімвал сцюдзёнага выраю,  
Заўважана слухна.  
*God, where are You?*  
(Ivaščanka 2013, 37)

Notably bold are the following lines from his ‘krylatyja vieršniki...’ (winged riders...):

у стосах траверы  
кудлатыя зверы  
very  
ы-ы-ы-ы  
(Ivaščanka 2013, 31)

\* \* \*

Siarhiej Prylucki, who has also been noted in connection with swear words, is the author of a book, *Dziewianostyja forever* (The nineties forever), which is saturated with English words and Anglo-American phenomena. The poet, however, does not always take English phonology into account, as, for instance, his rhyming of ‘сьпіч’ with ‘bitch’ (Prylucki 2008, 73), ‘Vogue’ with ‘Бор’, (Prylucki 2008, 114) or, more exotically, ‘terra’ with ‘цемры’ (Prylucki 2008, 82). Far more successful is a rhyme from his ‘Pašlańnie da maladoha viertera’ (Epistle to the young werther), ‘эверэст’ with ‘best’ (Prylucki 2008, 7); in ‘Mroi, mroi...’ (Dreams, dreams...) ‘гул’ rhymes easily with ‘cool’ (Prylucki 2008, 9), as does ‘скэйтэр’ and ‘enter’ (Prylucki 2008, 53), and, indeed, at the end of ‘Chrystos – čyrvony nos’ (Red-nosed Christ), ‘i Маці Тваю’ with ‘happy birthday to you’ (Prylucki 2008, 87). Prylucki’s pleasure in rhyming English names such as Kipling and Iggy Pop, for instance, is clear and often inventive, but beyond the scope of the present article.

Taǎciana Nilava (b. 1984) has mixed fortunes in her poem ‘Prosta var’jaty – first level’ (Simply madmen – first level), rhyming in the first two lines two English words, ‘level’ with ‘devil’; towards the end ‘зопка Bera’ sits slightly awkwardly, but not disastrously, with ‘alter ego’. In lines 5–6, however, the repetition of the word ‘second’ does not reveal any particular meaning or even humour:

Шаты жыцця – гэта second.  
 Чыясць рука – hand second  
 (Nilava 2008, 21).

\* \* \*

Vika Trenas (b. 1984) and Džeci (pen-name of Viera Burlak, b. 1977) are amongst those Belarusian poets who have a generally solid knowledge of English, and to them belong several enterprising rhymes. In Džeci’s ‘Saniet z prycepkam’ (Sonnet with an appendage), for instance, ‘зьмест’ is successfully rhymed with ‘let’s have a rest’ (Džeci 2003, 46); Trenas at the end of ‘Byćcio’ (Existence) is safe when rhyming ‘галаву’ with ‘love you’, as she is in ‘HSYAOD’:

Пазбаўленыя не толькі пацыфісцкіх ідэй,  
 Дый у брудных лужынах хіба не нашыя цені  
 Яшчэ ўчора казалі: <Hope to see you again one day>?  
 (Trenas 2005, 61).

Even more ambitious is another verse from a series of poems by Džeci on the theme of Pan and Syrinx, ‘Pan hraje na hornie, bo syrynha pieratvarylasia ŭ katušku miednaha drotu (Meret Kejzi)’ (Pan plays the bugle, for syrx has turned into a coil of copper wire [Marat Kazey]) where some rhymes are of two English words, or two Belarusian words, but there are also a number of macaronic rhymes including: ‘дрэва’ with ‘forever’; ‘...ец’ with ‘skinheads’; and ‘недастаткова’ with ‘over and over’ (Džeci 2003, 20).

\* \* \*

Beyond rhyme, there are fewer dangers, as, for instance, in the following examples, where, as has been mentioned, display or scansion may be the motive: the adaptation of one word into another is found in two works of Chadanovič, ‘Good Porning’ and ‘Barmien siuita’; the latter is certainly a reference to Bizet’s opera, but may possibly also refer to *Carmen siuita* (1968) by Soviet composer Rodion Shchedrin (b. 1932). More common is the use of English for titles of

books or poems. There are many examples in Prylucki's *Dziewianostyja forever*, but also to be noted are Chvastoŭski's 'Marlboro' (Chvastoŭski 2006, 43), Ivaščanka's 'Let it be' (Ivaščanka 2013, 100), Chadanovič's 'first level' to 'fourth level' (Chadanovič 2004, 130–37), Martysievič's, 'Old School' (Martysievič 2011, 16) and 'Happy Easter' (Martysievič 2011, 43–44), and Trenas's 'Image' (Trenas 2005, 46). Džeci, untypically, comes a little unstuck in one of her relatively rare English titles, 'Klipmaking' substituting initial 'к' for 'c' (Džeci 2003, 28), and committing another peccadillo in 'over a head' for 'overhead' (Džeci 2003, 20).

Another phenomenon is the mixing of languages in the titles of books and poems. Those of Prylucki's and Ivaščanka's first books and the poem by Martysievič about a drunken Englishman have already been encountered; also worth mentioning is Prylucki's 'Pub-scrolling у пошуку Гармоніі', a verse that, judging by its content, should probably have been 'Pub-crawling' (Prylucki 2008, 67). There is also a clear example of the mixing of languages in one word in Nilava's 'Ja vyklikaju mabiŭnych duchaŭ...' (I summon mobile spirits with a click): 'Пацлікай мяне' (Nilava 2008, 65), and within one poem by Valžyna Mort (b. 1981), a very talented poet who now lives and works in America, unfortunately writing verse in English rather than Belarusian, 'Mužčyny prycho-dziać, jak ličby ŭ kaliendary...' (Men come like numbers in a calendar...), where the last third of the poem is entirely in irreproachable English (Mort 2005, 38–39).

\* \* \*

Several young poets insert English words into poetic lines with no apparent purpose, apart possibly for scansion; sometimes they are in their natural form, sometimes in Belarusian transliteration. As a first example, a poem by Chadanovič already cited to show a fault in German, 'Uschvaliavana, ščyra j intymna rodnaj krainie ŭ jakaści himnu', gives in the following line a good illustration of such insertions: 'Людцы, даруйце, I'm sorry, сюзор'е' (Chadanovič 2004, 76). Trenas also inserts an English word, without obvious purpose in 'Zamova' (A spell): 'мене зламаныя пальцы нечы boyfriend цалуе' (Trenas 2005, 21). Ivaščanka in 'Efekt matyŭka' (The butterfly effect) writes: 'таро працяглага before' (Ivaščanka 2013, 79), and, similarly, in 'razarvać noč' (to rip night apart) offers 'гэты вар'яцкі puzzle...', (Ivaščanka 2006, 5) as well as in 'The song – son' (The song – dream; see below), we find 'на Reception' (Ivaščanka 2013, 102)'.

Prylucki, unsurprisingly, enjoys inserting English words and phrases into his verse as well as titles. For instance, in the third part of his 'Tabula rasa' we find the following strange line: 'ды які ўжо там нафіг *on duty today* якія граматыкі' (Prylucki 2008, 6). Where, however, in the title poem an English

cliché is rendered in Cyrillic, the effect is even more grotesque than in the previous example: ‘усё нармальна мама нармальна шоў маст гоў он’ (Pryluc-ki 2008, 17).

\* \* \*

In English, puns, known from the time of Chaucer,<sup>10</sup> popular in the Elizabethan age and in Shakespeare, are nowadays considered one of the lowest forms of wit. Rahojsa gives an example from Baradulin for *kalambur*, suggesting that such poems are built on homophonic or homonymic rhymes, his example being an early poem, ‘Balada ab klianach’ (A ballad of the village Klianyn) with some elaborate rhymes such as ‘бліскавіца’ with ‘блізка віцца’ and ‘гне вам’ with ‘гневам’ (Baradulin 1961, 12). The plainest example of punning in young Belarusian poetry is the title ‘The song – сон’ mentioned above, which Ivaščanka presumably considers a homophonic pair. Barysiuk, in her already mentioned acrostic ‘English’, produces a pure pun with ‘sun and son’, but one whose effect is lost in the pidgin context. Ivaščanka’s may not be the only attempt at a macaronic pun, since some of the young poets’ excursions into English defy comprehension.

\* \* \*

To summarize, English may be an easy language with which to buy things or to explain simple ideas, but it is treacherous in pronunciation, spelling and various other ways. Nonetheless it seems to have a curious attraction for several of today’s most prominent young Belarusian poets, for rhyme, the most dangerous, to aid scansion, and, lastly, to add sometimes spurious glamour to lines, which could easily have done without such adornment. On the other hand, the English greengrocers who confuse their apostrophes are among other ungrammatical English people who might well consider all poetry to be spurious. In the case of today’s young Belarusian poets, however, they would certainly be wrong.

### References

- BACHAŃKOŪ, A. Ja. (1979), Uzajamadziejańnia lieksiki bielaruskaj movy z lieksikaj inšych moŭ u saviecki čas. In: Bielaruskaja linhvistika. XV, 17–24.  
 BARADULIN, R. (1961), Runieć, krasavać, nalivacca: Liryka. Miensk.  
 BARMİČEV, V. (1972), V edinom soiuze. Istoriko-publitcheskii očerk. Miensk.  
 BARYSIUK, T. (2002), Aŭtapartret. Miensk.

<sup>10</sup> Many of Chaucer’s frequently bawdy puns link Norman and Anglo-Saxon words of his time.

- CHADANOVIČ, A. (2003), *Sтарыя вiершы*. Miensk.
- CHADANOVIČ, A. (2004), *Listy z-pad koŭdry*. Miensk.
- CHVASTOŪSKI, D. (2006), *Luhnazad*. Miensk.
- DŽECI (2003), *Za zdarovy lad žyćcia*. Miensk.
- GOLOVNEV, A. I. / Mel'nikov, A. P. (1979), *Sblizhenie natsional'nykh kul'tur v protsesse kommunističeskogo stroitel'stva*. Miensk.
- IVAŠČANKA, A. (2006), *Vieršnick*. Miensk.
- IVAŠČANKA, A. (2013), *Chaj tak*. Miensk.
- LOJKA, A. (1988), *Balady vajny i miru*. Miensk.
- MARTYSIEVIČ, M. (2008), *Cmoki liatuć na nierast*. Miensk.
- MARTYSIEVIČ, M. (2011), *Ambasada*. Miensk.
- NIAKLIAJEŭ, U. (1996), *Prošča*. Miensk.
- NIŁAVA, T. (2008), *Hotyka tonkich padmanaŭ*. Miensk.
- NOVIK, N. (2010), *Sumioty ahniu*. Miensk.
- POPE, A. (1711), *An Essay on Criticism*. London.
- PRYLUCKI, S. (2008), *Dziewianostyja forever*. Miensk.
- RAHOJŠA, V.P. (2009), *Litaraturaznŭčy sloŭnik. Terminy i paniaćci*. Miensk.
- SAPAČ, T. (2009), *Vosień*. Miensk.
- ŪPALA, A. (2012), *Dreva Entalipt*. Miensk.
- VIRGIL (1970), *Eclogues*. In: Darwin, B. (ed.), *The Oxford Dictionary of Quotations*, second edition. London, 555–56.





# **KOMUNIKACJA I JĘZYK**



АННА В. ПАВЛОВА  
Майнцкий университет (Германия)

## ГЕНДЕРНАЯ АСИММЕТРИЯ В ОБОЗНАЧЕНИЯХ СОЦИАЛЬНЫХ РОЛЕЙ В РУССКОМ ЯЗЫКЕ В АСПЕКТЕ ВОСПРИЯТИЯ

### Gender asymmetry of the notation of social roles in Russian language in the light of perception

Ключевые слова: гендерная лингвистика, социальная роль женщины, феминизация языка, женские суффиксы в русском языке, восприятие, осмысление, перевод, двусмысленность

KEY WORDS: gender linguistics, social roles of women, feminization of language, female suffixes in Russian, perception, translation, double sense

ABSTRACT: This paper describes some problems of the gender “asymmetry” of Russian from the point of view of perception and understanding. The double sense of many sentences in Russian and their potential misunderstanding caused by the use of male gender words which reference women can also cause extralinguistic problems. The paper deals with both linguistic and social issues which are closely connected with each other, especially in the gender area.

В академической Грамматике русского языка о мужском роде сказано следующее:

Слова мужского рода прежде всего заключают в себе общее понятие о человеке, обозначают его социальную или профессиональную принадлежность независимо от пола. Поэтому слова мужского рода могут применяться к лицу как мужского, так и женского пола. [...] Существительные муж. р. не могут быть общим названием лица в тех случаях, когда по своему лексическому значению они относятся только к лицам мужского пола: *брат, мальчик, муж, мужчина, отец, юноша* (Шведова 1982).

В учебном пособии Г. А. Мартиновича по морфологии современного русского литературного языка читаем:

Существительные мужского рода обозначают лиц мужского пола. Но в силу того, что они заключают в себе общее понятие о человеке, обозначают его

социальную и профессиональную принадлежность, они могут также употребляться и для обозначения лиц женского пола. [...] При обобщенном обозначении лиц мужского и женского пола используются существительные только мужского рода: *каждый делегат знает; все делегаты выступили* (Мартиневич 2005).

Следовательно, у большинства одушевленных существительных мужского рода имеется функция служить обобщающими и гендерно нейтральными именованиями лиц как мужского, так и женского пола.

Но воспринимаются ли существительные мужского рода как общие названия лиц как мужского, так и женского пола и, если да, то всегда ли? Для того чтобы это выяснить, на русском материале автором данной статьи был проведен эксперимент по отнесению тех или иных существительных, немаркированных по гендерному признаку, к представителям мужского или женского пола. В эксперименте приняли участие 48 носителей русского языка обоего пола. (Корреляция между ответами и полом респондентов не проверялась). Испытуемым предъявлялись короткие предложения, содержащие существительные мужского рода в единственном и множественном числе, немаркированные по признаку биологического пола, а также числительное *двое* и местоимение *оба*, и предлагалось написать, как зовут соответствующих людей. В общей сложности было предъявлено 30 предложений. Слово *человек* использовалось в трех разных контекстах: предположительно «мужском» (*По улице прогуливался человек в сером костюме*), предположительно нейтральном (*У человека сдали нервы*) и предположительно «женском» (*Пусть человек поплачет*).

Результат теста показал, что множественное число *студенты, выпускники, гости, коллеги, соседи, сотрапезники* и *туристы* опознается как обозначение смешанных групп: в эти группы входят и мужчины, и женщины; причем *соседи* и *гости* – это практически всегда смешанные группы (но для двоих респондентов соответственно *гости* и *соседи* – только мужчины, а для двоих – только женщины); на втором месте после них располагаются *студенты, выпускники* и *туристы* – чаще всего это смешанные группы, однако есть и исключения: у десяти респондентов *студенты*, у шестерых *выпускники школы* и у тринадцати *туристы* – только мужчины, а у одного респондента *туристы* – только женщины; *коллеги, сотрапезники* – на третьем месте по тяготению к смешанности (соответственно 21 и 25 респондентов считают их чисто мужскими группами; для одного респондента *коллеги* – только женщины).

Существительное *воспитатели*, несмотря на невыраженность признака женского пола (ср. *воспитательницы*) однозначно опознается только как обозначение группы женщин. *Важная шишка (Тобой интересуется*

какая-то важная шишка) для респондентов – только мужчина. Относительно *персоны* (*В зале появляется загадочная персона в черной маске*) и *жертвы* (*Санитары хлопотали над жертвой аварии*) ответы разделились примерно поровну. Остальные предложенные для опознания существительные, как в единственном, так и во множественном числе – *архитекторы, художники, поэты, режиссер, дирижер, продюсер* – трактуются как отнесенные к мужчинам (только трое респондентов посчитали, что *архитекторы* – смешанная группа). Как обозначающее двух представителей мужского пола опознаются в основном *двое* и *оба* (в предложении *Ко мне подошли двое, оба в поношенных пальто.*) Лишь пятеро из 48 респондентов сочли, что это мужчина и женщина. Разночтение вызывают *врачи* и *торговцы*: большинство испытуемых расценило эти существительные как обозначения мужских групп, но попадались и «смешанные» ответы (*врачи* – 10, *торговцы* – 9), а шестеро респондентов решили, что *торговцы* – это только женщины (несмотря на то, что имеется существительное *торговки*). *Человек, ребенок, младенец* расцениваются в основном как обозначения лиц мужского пола, но девять респондентов подумали, что *ребенок* – это девочка, и семеро, что *младенец* – девочка. В нейтральном контексте *человек* опознается как женщина только двумя респондентами. В случае «женского» контекста *Пусть человек поплачет* мнения разделились почти поровну. Корреляции ответов с полом респондентов не обнаруживается.

Ответы показывают, что вероятность опознания существительного мужского рода как немаркированного по отношению к полу тем выше, чем яснее воспринимающий осознает ту или иную группу лиц как смешанную в реальной жизни. Выпускники и студенты в жизни по умолчанию представляют собой общности из женщин и мужчин. Соседи и гости – это всегда смешанные группы, потому что в воображении респондентов люди живут по соседству и приходят в гости обычно парами. Среди воспитателей в реальной жизни преобладают воспитательницы – значит, и *воспитатели* – это *воспитательницы*. А вот архитекторы, дирижеры, режиссеры, продюсеры, художники и поэты в сознании носителей русского языка – это, скорее всего, мужчины, поскольку женщина в этих профессиях – явление нечастое. Это представление обусловлено не столько современным положением дел, сколько исторически. *Важная шишка*, судя по результатам эксперимента, является в представлении носителей русского языка мужчиной.

Значит, решающую роль в опознании гендера играет распределение ролей в обществе. И форма существительного мужского рода во множественном числе может восприниматься как обозначение группы из

женщин или смешанной группы, если для этого имеются реальные условия – не языковые, а социальные.

Помимо экстралингвистического фактора, по-видимому, немаловажную функцию в восприятии существительных мужского рода, обозначающих социальные роли, выполняет и чисто языковая составляющая. Так, в речевых ситуациях с существительными *человек*, *ребенок*, *младенец* в их опознании как отнесенных к референтам одного или другого пола важную роль, судя по всему, играет грамматическая и лексическая поддержка контекста. Глагол в прошедшем времени усиливает впечатление отнесенности к мужскому полу: *Человек сидел сгорбившись*; *Человек нервно засмеялся*. В то время как общие для обоих полов названия профессий в мужском роде допускают согласование с глаголами женского рода – *хирург ответила*, *дирижер поклонилась*, *молодой товаровед вошла в комнату* – слова *человек*, *ребенок*, *младенец* с глаголами прошедшего времени в женском роде несоединимы. Предложение *Ребенок насупился* воспринимается как отнесенное к мальчику не в последнюю очередь за счет формы глагола в прошедшем времени, ср. *Ребенок не слушается*; *У ребенка температура*; *Ребенку пора спать* – в этих случаях вероятность опознания *ребенка* как девочки выше. Ср. также: *Под моим окном медленно прохаживался человек*. – *Я вижу в конце улицы человека*. В первом предложении *человек* явно мужчина, во втором неизвестно. Но стоит добавить во второе предложение прилагательное в мужском роде, как ощущение «мужской» соотнесенности усиливается: *Я вижу в конце улицы старого человека*. Таким образом, впечатление, что речь идет о представителе мужского пола, может быть усилено не только глаголом прошедшего времени, но и прилагательным или местоимением: *Этот человек мне незнаком*; *Тебя там спрашивает какой-то подозрительный человек*. Без грамматической опоры слово *человек* вполне может восприниматься как гендерно-нейтральное, например, в общих суждениях типа *Человек – это звучит гордо*; *В человеке все должно быть прекрасно*. В предложении *Пусть человек поплачет* слово *человек* трактуется респондентами то как отнесенное к мужчине, то как к женщине. Здесь, по-видимому, возникает своего рода конфликт между грамматической неподкрепленностью гендерной соотнесенности *человека* с женщиной и представлением о том, что плачут все-таки чаще женщины, чем мужчины. Корректно и нормативно употребление этого слова в чисто «женском» контексте, где оно опознается адекватно как соотнесенное только с женщиной: *Мама устала, дай человеку хоть полчаса поспать*; *Галина, ну что ты за человек!*; *Она человек жизнерадостный*; *Спрашивается, зачем человеку нужен муж-пьяница?*

Многим, вероятно, известна следующая логическая загадка: *Отец и сын попали в автомобильную аварию. Сын пострадал более – отец отвез сына в клинику. Хирург, оперирующий мальчика, заявляет, что пациент – его сын. Возможно ли такое при условии, что отец, попавший в аварию, генетический отец и не является врачом? (Отгадка: хирург – мать пострадавшего мальчика)*. В принципе, уже одной этой загадки достаточно, чтобы задуматься о нейтральности формы мужского рода по отношению к гендеру.

Опознание многих (или даже большинства) одушевленных существительных мужского рода как отнесенных к мужчинам небезразлично для передачи информации. Двусмысленность фраз типа заголовка *В Днепропетровске судья изнасиловал адвоката* (портал «Корреспондент.net») достаточно очевидна. Семантическая неоднозначность может иметь серьезные последствия, даже если эта опасность носителями языка не осознается. Например, при устном переводе такого рода фразы могут быть переведены неверно (письменный переводчик, в отличие от устного, имеет возможность проинформироваться о реальном положении дел благодаря контексту), что для участников ситуации чревато осложнением их диалога. Или представим себе на минуту, что какой-нибудь потомок читает в архивном документе: *Канцлер Меркель медленно обводит взглядом присутствующих и подписывает протокол*. У потомка должно сложиться впечатление, что канцлер Меркель – мужчина. Если ему не встретятся тексты, опровергающие это впечатление, то мы можем быть уверены в рождении очередной легенды. А вот отрывок из реального текста: *...там, где жил в изгнании первый русский нобелевский лауреат по литературе Бунин, и где живет сейчас последний русскоязычный лауреат Алексиевич* (Kasparov.ru). Перевод на язык, в котором гендер должен быть выражен морфологически, может представлять в таких случаях немалые затруднения. Употребление существительных мужского рода для обозначения социальных ролей женщин, если эти обозначения сопровождаются именами или фамилиями, общими для лиц мужского и женского пола, предполагает наличие фоновых знаний участников коммуникации относительно референтов. Но далеко не каждый реципиент, в том числе переводчик, обладает подобными знаниями. (Подробнее проблема перевода с русского языка в гендерном аспекте освещена, например, в работе: Волков 2012). При смешении гендерных обозначений в юридических документах неверное толкование может иметь серьезные правовые последствия.

Теоретически у всех существительных, обозначающих женские профессии, социальные роли и качества характера, должны иметься формы женского рода. Этого требует необходимость отражения действительного

положения дел; в противном случае существует риск искажения смысла, релевантный для успеха коммуникации. Однако представляется нерациональным заменять обобщенное множественное число парой, состоящей из мужского и женского рода, то есть употреблять сочетание *читательницы и читатели* вместо одного слова *читатели* – по крайней мере, в большинстве контекстов. В представлении множества, состоящего из людей обоих полов, парными существительными исчезает идея несущественности пола вообще, не только женского, но и мужского. Функция генерализующего мужского рода одушевленных существительных сродни функции существительных, обозначающих множество как таковое, вроде *население, общественность, поколение, молодежь*.

Средством обобщения может оставаться форма мужского рода и в единственном числе, например, в обращении автора книги к каждому и каждой из своих читателей и читательниц: *Читатель, наверное, уже догадался ...* Читательницам придется принять в качестве пресуппозиции, что они в это обращение включены. Название статьи *Учителю на заметку* включает обращение как к любому учителю, так и к любой учительнице. Обобщение и абстрагирование – в данном случае, от биологического пола – это элемент человеческого мышления, и лишать язык возможности отразить эти процессы означает язык не обогащать, а обеднять. Отсутствие специальных форм женского рода в таких обобщающих фразах не является ни признаком лакунарности, ни свидетельством господства мужчин в обществе. То же касается местоимений *каждый, любой, всякий, оба*.

Иное дело тексты юридического или регламентирующего характера, которые требуют предельной точности формулировок. В них мужской род как гендерно-нейтральный употреблять не следовало бы. В области права важно различать *подателя* и *подательницу*, *заявителя* и *заявительницу*, *истца* и *истицу*, *гражданина* и *гражданку*, *сотрудника* и *сотрудницу*, *свидетеля* и *свидетельницу* по крайней мере для того, чтобы чисто юридически те или иные положения, параграфы, законы и правила не допускали неоднозначных толкований. Например: «...*после обращения в суд гражданки К. к совершеннолетним детям о взыскании алиментов и принятии мировым судьей дела к своему производству истица скончалась*» (из пособия «Мировой судья в гражданском производстве»); «*Прошу обязать ответчицу не чинить препятствий к общению истца (Ф.И.О.) с несовершеннолетним (Ф.И.О.)*» (формуляр искового заявления из справочника «Как и куда правильно писать жалобу, чтобы отстоять свои права»). Различение существительных мужского и женского рода и их парное употребление давно бытует в официальных документах, однако не повсеместно. Это объясняется как недооценкой важности подобного различения авторами некоторых формуляров, так и нехваткой форм



женского рода – например, слова *адвокат, прокурор, нотариус, автор* (в договорах об авторском праве) и многие другие, упоминаемые в юридических текстах, не имеют форм женского рода.

Различать биологический пол необходимо и в статистических данных. Например, утверждение *На среднестатистического чеха в год приходится 160 литров пива, немца – 140, ирландца – 130, среднестатистический русский потребляет не более 50 литров пива в год* оставляет непроясненным, входят ли женщины в учтенную группу. А для статистики нужна точность, иначе статистика сама себя дискредитирует.

Правила сочетаемости женских обозначений мужского рода с прилагательными, притяжательными местоимениями и глаголами прошедшего времени в русском языке чрезвычайно запутанны (Розенталь, Джанджакова, Кабанова 1999; Грамота.ру). Согласно этим правилам, требуется различать деловой и разговорный стиль речи. Надо помнить о том, является ли определение согласованным или несогласованным. Необходимо учитывать препозицию и постпозицию прилагательного или местоимения. Кроме того, женская или мужская форма местоимения или прилагательного в препозиции зависит от падежа: так, допустимо *наша врач*, но недопустимо *\*нашей врачу*. Вряд ли можно ожидать, чтобы эти правила учитывались в реальной жизни в полном объеме.

Из-за нечеткости и явной усложненности системы правил сочетаемости мы наблюдаем в письменных текстах огромное количество странных и даже неграмотных конструкций: *Умерла известная журналист...* (Ura-inform.com); *Как законопослушный гражданин, Васильева находится...* (Интерфакс); *Греческая полицейский арестовала члена левой экстремистской группировки* (Novostistrani.ru); *Известная телеведущий Ксения Бородина снова выходит замуж* (Dni24.com); ... *лишенная российских иллюзий итальянский пушкиновец Серена Витале* (Московский комсомолец); *Федеральный судья США Шира Шейндлин (Shira Scheindlin), приговорившая россиянина Виктора Бута к 25 годам тюрьмы, назвала свой приговор «чрезмерным и неподходящим»* (Новая газета).

О конструкции Genitivus partitivus в связи с употреблением форм мужского и женского рода в академической Русской грамматике сказано следующее: «Нормативно только согласование слова *один* с родом существительного: *Сестра была одним из борцов за высшее образование для женщин*» (Русская грамматика). Однако если фраза начинается с конструкции Genitivus partitivus, то следуя этим правилам, мы получаем: *\*Один из учителей была ...; \*Ни один из актеров не была ...*, что представляется нарушением нормы.

Даже формально грамотные фразы воспринимаются иногда как нелепые или странные, если рассматривать их в перспективе здравого смысла и языковых привычек носителей языка: *Женщина напала на одного из членов экипажа, покусав и поцарапав ее; Депутата Госдумы от „Единой России” обвинили в агитации за мужа-коммуниста* (Newsru.com); *Президенту Киргизии предложили стать дружинником* (Lenta.ru) – речь идет о Розе Отунбаевой, при этом в тексте заметки не ощущается ни тени иронии. В то же время некоторые журналисты, отдавая себе отчет в подобных несообразностях, намеренно их обыгрывают: *Суд пошел ей навстречу и развел инженера-нефтяника с мужем-аллергиком* (Lenta.ru). Подобные формально грамотные фразы можно рассматривать как вид языковой игры.

В рамках проекта по исследованию восприятия и скорости понимания фраз, включающих различные грамматические омонимы, студенткой факультета «Перевод. Язык. Культура» Майнцского университета Анной Литаву был проведен пилотный эксперимент с семью носителями русского языка. Каждый участник должен был прочесть и понять 20 фраз, пять из которых содержали «мужские» обозначения женщин, причем из грамматической структуры в какой-то момент чтения становилось ясно, что речь идет о женщине, например: *Бывший премьер-министр Индии служила курьером борцам за независимость*. К каждой из таких фраз были подобраны «отвлекающие» примеры, аналогичные данным по количеству и порядку слов, но с изначально ясными обозначениями действующих лиц – скажем, *Легендарная прима-балерина Большого театра дала интервью журналистам*. Прибор *eye-tracker* фиксировал перемещение взгляда испытуемого, а также измерял время реакции. Фиксация взгляда прибором отражена в так называемых *gaze plots* (карта взглядов в виде кружков разного размера, составляемая прибором *eye-tracker*). Номера кружков отражают последовательность движения глаз; кружки большего размера отмечают области повышенного внимания. Расшифровка *gaze plots* для каждого участника эксперимента показала следующее. Как и предполагалось, понимание фраз с разнородными грамматическими показателями относительно гендера происходит с задержкой по сравнению с пониманием предложений, в которых обусловленная гендерной асимметрией грамматическая омонимия отсутствует, а слова, содержащие грамматическую омонимию, а также слова, ее разрешающие (например, *бывший*, с одной стороны, и *служила*, с другой), являются теми областями, на которых внимание сосредоточено в максимальной степени. Типично перечитывание этих участков фразы по нескольку раз. В отвлекающих примерах такое перечитывание не зафиксировано. Поскольку это был лишь пилотный эксперимент с небольшим и статистически нерелевантным количеством

участников, планируется повторить его уже в рамках магистерской работы со статистически репрезентативным числом участников. В материал эксперимента, помимо уже использованных предложений, планируется включить также примеры, в которых грамматическая омонимия относительно гендера разрешается только путем логических умозаключений (как в уже упомянутом выше примере о судье, изнасиловавшем адвоката в Днепропетровске).

Таким образом, нехватка средств в русском языке для отражения роли женщины в обществе и диспропорция по сравнению со средствами, которыми располагает «мужской мир», небезразлична для когнитивных процессов восприятия и понимания и, как следствие, для качества перевода. В некоторых работах по гендерной лингвистике средства русского языка в этой области сравниваются с арсеналом, которым располагают другие языки, а также анализируются тенденции развития, которое проделали некоторые языки под влиянием распространения идей феминистской лингвистики: Пылайкина 2004; Манзуллина 2005; Павлова 2010; Хуэйцзе 2011; Котеняткина 2011; Шемчук, Андреева 2013. В недавно проведенном эксперименте по опознанию текстов как оригинальных или переводных на материале немецкого и русского языков в рамках магистерской работы студентка Майнцского университета Натали Штибен выяснила, что для немецких читателей употребление существительных мужского рода как гендерно-генерализующих в текстах официального характера является одним из признаков переводного текста (так называемым *translationese* – трансляционизмом), так как с недавнего времени употребление слов мужского рода в этой функции в немецком официальном дискурсе в обязательном порядке заменяется гендерно-нейтральными словами – главным образом, причастиями, если это возможно (например, вместо существительного *Studenten* стало принято употреблять субстантивированное причастие *Studierende*), или существительными с гендерно-нейтральной референциальной отнесенностью (вместо *Lehrer – Lehrkraft*).

В современном российском обществе попыток расширить арсенал женских обозначений не наблюдается. Более того, имеет место обратная тенденция: женщин именуют «мужскими» формами даже тогда, когда имеются парные «женские», полностью нейтральные по стилю: *Выступление Марины Кореновой, принимавшей в качестве переводчика участие в создании фильма «Безымянная» (НЛО); Журналиста Ярцеву завтра могут определить в психиатрическую клинику, потому что она решила бороться за экологию (Новая газета); К переименованию Волгограда в Сталинград следует подходить очень аккуратно, заявила Интерфаксу уполномоченный по правам человека Элла Памфилова*

(Grani.ru); *Не станет же она признаваться ему в том, что она – наемный убийца* (А. Маринина).

Тенденцию «лингвоомужествления» поддерживают сами женщины. На вопрос к студенткам МГУ, приезжающим в Майнцский университет по обмену, будут ли они переводчиками или переводчицами, следует неизменный ответ: «Конечно, переводчиками». Женщины говорят о себе: *Я работаю гримером; Я флорист; Я продавец; Я корреспондент*. Мужские формы одерживают верх в подспудной, не видной глазу борьбе между стремлением любого говорящего обеспечивать своей речи ясность и однозначность и тяготением женщин к «мужским» терминам для обозначения собственных социальных ролей. По-видимому, они руководствуются (нерефлектируемым?) убеждением, что только «мужские» формы способны обеспечить им позицию солидных и серьезных людей. В итоге мы наблюдаем не расширение словаря современного русского языка за счет словообразований при помощи «женских» суффиксов, а, напротив, сужение этого словаря (в его активной ипостаси) из-за изгнания из него уже существующих «женских» форм.

В последующих экспериментах и опросах намечается проверить, каковы истинные причины употребления «мужских» форм при наличии «женской» пары. Далее, планируется выяснить, как воспринимаются носителями русского языка те или иные конструкции, согласующиеся с правилами русского языка либо, наоборот, нарушающие их, но при этом отражающие «реальное положение дел» в гендерной сфере. Наконец, предполагается провести серию экспериментов по переводу с русского на немецкий язык текстов, включающих «мужские» обозначения женщин (типа уже приводившейся выше фразы об Алексиевич), студентами и начинающими переводчиками. При этом предполагается в том числе выяснить объем фоновых знаний выпускников переводческого факультета нашего университета, необходимый для правильного распознавания гендерной принадлежности обозначаемых словами мужского рода лиц, а также умения начинающих переводчиков работать с источниками для выяснения дополнительной и необходимой для правильного перевода информации.

### Библиография

- Волков, А. С. (2012), Гендерный аспект в контексте обучения художественному переводу. В: General and Professional Education. 2, 13–19.
- Грамота.ру (портал). Автор Петрова, или Названия «неженских» профессий. См.: <http://new.gramota.ru/spravka/letters/22-spravka/letters>. Доступ: 15.05.2016.

- КОТЕНЯТКИНА, И. Б. (2011), Категория рода при номинации лиц по профессии, виду деятельности и занимаемой должности (на материале пиренейского и гватемальского национальных вариантов испанского языка). Автореферат диссертации. Москва.
- МАНЗУЛИНА, З. А. (2005), Языковая категоризация гендерных стереотипов: сопоставительный аспект. На материале русского и французского языков. Автореферат диссертации. Уфа.
- МАРТИНОВИЧ, Г. А. (2005). Современный русский литературный язык. Морфология. СПб. Электронная версия. См.: [http://www.portalus.ru/modules/linguistics/rus\\_readme.php?subaction=showfull&id=1449907981&archive=&start\\_from=&ucat=&](http://www.portalus.ru/modules/linguistics/rus_readme.php?subaction=showfull&id=1449907981&archive=&start_from=&ucat=&). Доступ: 15.05.2016.
- ПАВЛОВА, А. В. (2010), Применение опыта немецкой феминистской лингвистики для анализа русского языка. В: Актуальные проблемы лингвистики XXI века. Киров, 177–199.
- ПЫЛАЙКИНА, В. П. (2004), Категория гендера в английском языке в сопоставлении с русским. Диссертация. Екатеринбург.
- РОЗЕНТАЛЬ, Д. Э./Джанджакова, Е. В./Кабанова, Н. П. (1999), Справочник по правописанию, произношению, литературному редактированию, §148. Москва. См.: <http://www.evar-tist.narod.ru/text1/57.htm>. Доступ: 15.05.2016.
- ШВЕДОВА, Н. Ю. (ред.) (1982), Русская грамматика. Академия наук СССР. Ин-т русского языка. Раздел «Имя существительное». См.: <http://rusgram.narod.ru/1121-1146.html>. Доступ: 15.05.2016.
- ХУЗЙЦЕ, СУНЬ (2011), Гендерная асимметрия в русском и китайском языках. В: Электронный научно-образовательный журнал ВГПУ «Грани познания», № 4(14). См.: <http://grani.vspu.ru/files/publics/1325227073.pdf>. Доступ: 15.05.2016.
- ШЕМЧУК, Ю. М./АНДРЕЕВА, А. В. (2013), Феминизация лексических изменений как проблема гендерной лингвистики. В: Вестник Балтийского федерального университета им. И. Канта. 2, 86–92.



АЙГУЛЬ ЖУМАБЕКОВА

Казахский национальный педагогический университет имени Абая

## **ОСНОВНЫЕ НАПРАВЛЕНИЯ СОВРЕМЕННОЙ КАЗАХСТАНСКОЙ ЛИНГВИСТИКИ**

### **Priority Research Areas of Modern Linguistics in Kazakhstan**

КЛЮЧЕВЫЕ СЛОВА: казахстанская лингвистика, парадигма, направления исследований

KEYWORDS: linguistics in Kazakhstan, paradigm, priority research areas

ABSTRACT: The article comprises a brief review of the most important research in the field of Russian and Kazakh linguistics, specified by substantial gains in the frame of certain spheres. Nowadays, those trends predetermine the main directions of scientific studies. It is pointed out here that linguistics in Kazakhstan follows the priority ways of polyphonic contemporary language studies. The author analyses long-term benefits in the frame of the integrative paradigm, taking into account all approaches to linguistic units investigation.

Не претендуя на полный охват всех областей лингвистического знания в Казахстане, в рамках данной статьи более подробно остановимся на тех исследованиях в области русского и казахского языкознания, которые характеризуются значительными достижениями в рамках определенных направлений и школ и определяют основные векторы современных научных изысканий. Анализ и интерпретация всех теоретических и практических результатов, полученных лингвистами даже в рамках одного направления, станет, как мы надеемся, предметом отдельных монографических исследований казахстанских ученых.

### **1. От структурной парадигмы – к интегративной**

Периодизация истории казахстанского языкознания не получила еще своего отражения в работах фундаментального характера. Выделение определенных направлений затруднено тем объективным обстоятельством, что научные интересы многих лингвистов охватывают несколько

лингвистических областей, как правило, смежных. Исследования ученых на современном этапе часто проводятся на стыке наук, отражая полипарадигмальный подход к изучению языковых явлений.

Обзору направлений казахстанской лингвистики (большей частью – русистики) конца XX – начала XXI века посвящены отдельные публикации (Сулейменова 2001; 2009; Жаналина 2006; Шаймерденова 2007). Л. К. Жаналина отмечает:

В лингвистике Казахстана господствуют те же научные принципы, которые утвердились в мировой науке, – это принципы системности и функциональности в сочетании с принципами экспансионизма, антропо- и этноцентризма, экспланаторности, когнитивизма, психонетичности, дискурсивности, прагматизма, аксиологичности (2006, 226–227).

Казахстанская лингвистика советского периода сформирована трудами крупнейших ученых, занимавшихся разработкой различных методологических аспектов исследования языковых единиц и заложивших основы современных научных направлений, в основном, в рамках системноцентрического подхода к языку. Это работы А. Байтурсынова, Х. К. Жубанова, С. А. Аманжолова, Н. Т. Сауранбаева, С. К. Кенесбаева, Х. Х. Махмудова, Г. Г. Мусабаева, М. М. Копыленко, Х. М. Сайкиева, В. М. Никитевича, Е. А. Седельникова, В. Н. Поповой, Л. А. Шеляховской и др.<sup>1</sup>

В рамках структурно-семантического подхода продолжается исследование разных уровней русского и казахского языков. При этом наибольшее число работ посвящено изучению единиц синтаксиса, лексики, наименьшее – фонетики.

Семантика синтаксем описана в работах последних десяти лет в терминах лингвистической семантики, диктумно-модусной организации предложеного значения и теорий пропозиции, прагматики с позиции представленного в них носителя языка, языковой личности: в предложении (И. В. Оспанова, Г. К. Сыздыкова, Е. А. Торпакова, Д. М. Базарбекова, О. В. Абрамова, Л. А. Бочкова), тексте (А. Р. Бейсембаев, Ж. М. Оспанова, Г. А. Сейдуллаева), дискурсе (Т. Е. Пшенина, Р. А. Омарова). Интерес к изучению явлений на синтаксическом уровне был оживлен идеями коммуникативной лингвистики.

---

<sup>1</sup> Поскольку в рамках данной обзорной статьи не представляется возможным перечисление трудов всех упоминаемых нами ученых, отсылаем заинтересованных читателей к библиографическим указателям (помещенным в конце статьи), в которых систематизированы сведения о казахстанских лингвистах, пишущих на русском и казахском языках, и их основных трудах.



Особое место в казахстанской русистике занимают диахронические исследования.

Труды в области истории русского литературного языка, исторической лексикологии и фразеологии, морфологии и синтаксиса характеризуют научное направление исторической русистики, основы которого были заложены Х. Х. Махмудовым, М. М. Копыленко, А. Х. Мищенко, Е. А. Седельниковым, Л. П. Ефремовым и др.

В настоящее время это направление разрабатывается Н. И. Гайнуллиной (на материале эпистолярного наследия Петра Великого – Гайнуллина 2003) и ее учениками в разных аспектах: диахроническое изучение русской именной фразеологии (Т. В. Шевякова), становление категории наклонения славянского глагола (Л. Т. Килевая), динамика словарного состава русского языка в ретроспективе (П. А. Семенов, И. Ю. Юрицына, Е. В. Тюкачева, Н. Е. Саввиц, А. Б. Смагулова, Е. В. Андрейченко), процессы заимствования в русском языке в соответствии с формулой «диахрония в синхронии» (О. А. Кононенко, Д. С. Ташимханова, Э. Р. Когай, Е. Ю. Крутова, О. Ф. Кучеренко).

Памятники древнерусской письменности изучаются как источник русской лексикологии и лексикографии (Н. Ж. Шаймерденова, О. А. Анищенко), русской фразеологии (А. К. Каиржанов), синтаксиса (Е. А. Седельников, З. К. Сабитова, Т. И. Благодичнова, Л. Н. Баймагамбетова, А. Р. Бейсембаев); с точки зрения функционирования в них заимствованных слов (Н. А. Сандыбаева, И. В. Марченко, М. К. Шарипова, М. А. Бурибаева).

Главной темой научных изысканий Л. А. Шеляховской и учеников ее словообразовательной школы (см.: Никитина/Казкенова 2012) стало словообразование в различных его аспектах: системно-структурном (Н. А. Богданов, М. А. Петриченко, Р. А. Кдырбаева, С. А. Никитина, и др.) и функциональном (В. С. Верещагина, Л. И. Плотникова, А. Ш. Сулейменова), анализу подвергались семантические особенности производного и производящего слов (Р. С. Гильманова, М. Н. Калашникова), терминообразование (Ф. Х. Жубуева, К. Н. Бухарбаева), семантическая деривация (Е. В. Лукашевич, И. М. Лисенкова), деривационная картина мира (О. А. Прокопьева).

Казахстанскими учеными активно разрабатываются различные аспекты ономастики – топонимика (А. Абдрахманов, В. Н. Попова, Е. К. Койчубаев, О. А. Султаньяев, Г. Б. Мадиева), антропонимика (К. К. Рысбергенова, К. З. Жаппар и др.) на материале казахского, русского и других языков.

В трудах Жаналиной теория номинации как формы речевой деятельности получила дальнейшее развитие в виде грамматики номинации, моделирования языка в системе когнитивно-номинативных парадигм, в виде стилистического словообразования. Новым этапом

развития идеи номинации стала интегративная лингвистика, а ее частью – интегративное словообразование, охватывающее семасиологический и ономасиологический подходы. Жаналиной предпринята

попытка двухаспектного представления словообразования, и, соответственно, двухаспектной характеристики единиц словообразования, в т.ч. слов как мотивированных и производных, слов в системе и слов в их образовании («зеркально отраженном» и реальном). Такой интегративный подход позволяет преодолеть многие противоречия в существующих представлениях рассматриваемого уровня и устранить их неполноту (2011, 8–9).

## **2. Казахстанские научные школы этнолингвистики и социоллингвистики**

Научные исследования в рамках этнолингвистического направления были систематизированы М. М. Копыленко в фундаментальном труде с привлечением более 1000 источников (Копыленко 1997). Ученый подробно проанализировал основные аспекты изучения языковых единиц казахстанскими исследователями в русле общего мирового развития этнолингвистики в синхронии и диахронии.

Одной из задач казахской этнолингвистики, основателем которой стал академик А. Кайдар, стало всестороннее описание казахского этноса в его отражении в языке, изучение национальной самоидентификации. Конкретным результатом этого первого в казахской лингвистике комплексного исследования стал трехтомный фундаментальный труд, название которого можно перевести на русский язык, как «Казахи в мире родного языка (этнолингвистический словарь)» (Кайдар 2009), представляющий, по сути, описание ключевых концептов, лежащих в основе казахского национального менталитета.

При этом наибольшее число исследований посвящено изучению терминов материальной и духовной культуры казахского народа (Е. Н. Жанпеисов, Н. Уали, Р. И. Шойбеков, Ж. Манкеева, Б. Абдигалиева, Б. Умирбекова, З. Т. Ахтамбердиева, К. Жидебаев, М. Е. Ержанов, К. Айтазин, А. Ж. Мухатаева, Т. Арынов, Т. Умурзаков, С. С. Джансеитова, Р. Б. Иманалиева, Г. К. Конкашбаев, Г. К. Рысбаева и др.). Проблеме идиоэтничности семантики фразеосочетаний и паремий казахского языка посвящены работы А. Кайдара, С. К. Кенесбаева, Т. Коньрова, С. К. Сатеновой, А. Болганбаева, Б. К. Уызбаевой, А. Етешевой, С. Тулековой и др.

Объектами этнолингвистических изысканий послужили табу и эвфемизмы казахского языка (А. К. Ахметов), народный ономастикон

(Т. Д. Джанузаков, Е. А. Керимбаев и др.). Этнолингвистический анализ звукоизобразительности и звукосимволизма проведен К. Ш. Хусаиновым.

Казахстанская социоллингвистика начала формироваться еще в советское время. В русле теории о взаимообогащении сосуществующих языков были опубликованы и работы отечественных социолингвистов в 70–80 гг. (Хасанов, 1976). В дальнейшем Хасановым (2007) и его последователями (К. М. Абишева, Б. К. Аяпбергенов, С. Ж. Баяндина, Б. Х. Исмагулова, К. Б. Коптлеуова, Б. Ж. Курманова, К. Х. Рахимжанов и др.) продолжали изучаться вопросы социального функционирования казахского языка, его взаимодействия с другими языками народов Казахстана, а также механизмы дву- и трехязычия в Казахстане.

Одним из важнейших направлений, имеющим не только лингвистическое, но и общественно-политическое значение, стало изучение национально-русского двуязычия. Это соответствовало языковой политике советского периода. Копыленко и его последователями были подробно описаны процессы фонетической, лексической и морфологической интерференции в русской речи казахов, исследованы демографические, культурные и социальные факторы, влияющие на распространение русского языка среди казахского населения (см.: Копыленко 2010/1, 197–274, 350–442; 2010/2, 3–104, 295–340).

Труды А. Е. Карлинского способствовали развитию казахстанской контактологии, в частности, с помощью разработанного им метода диалингвального анализа стало возможным моделирование речи двуязычного человека путем прогнозирования и экспериментальной проверки речевой интерференции (Карлинский 2011).

Школа языковых контактов А. Е. Карлинского представлена его учениками (Н. С. Пак, Д. Д. Шайбакова, З. Ж. Аухадиева, А. И. Рабинович, Л. Н. Ковылина, В. Т. Киршнер, С. Газиева, Г. И. Арнгольд, Л. М. Котиева, Ю. Е. Поцелуева и др.), исследовавших процессы речевой интерференции, вопросы интеграции и конвергентного развития языков.

Главой казахстанской социоллингвистической школы Э. Д. Сулейменовой, ее учениками и последователями (Ж. С. Смагуловой, Н. Ж. Шаймерденовой, Д. Х. Акановой, О. Б. Алтынбековой, Е. А. Хасановым и др.) на протяжении многих лет проводится комплексный детальный анализ языковой политики и языковой ситуации в Казахстане по различным параметрам: как собственно лингвистическим, так и экстралингвистическим. Результаты исследований отражены в монографических и лексикографических трудах под общим руководством Э. Д. Сулейменовой (например: 2007).

Обзор научных изысканий казахстанских ученых в области социоллингвистики позволяет очертить круг наиболее исследованных

вопросов: особенности функционирования языков в различных регионах Казахстана и в разных сферах жизни общества, взаимоотношение языков в условиях многоязычия и др. (А. Е. Карлинский, А. Кайдар, А. Н. Гаркавец, Е. Ф. Рубилина, А. А. Чукуев, Г. И. Исимбаева, Б. А. Абдыкаримов, Н. В. Дмитриук, М. Т. Тезекбаев и др.).

Более активно в последнее время стали разрабатываться вопросы социального, индивидуального билингвизма и полилингвизма (А. К. Шаяхметова, Г. С. Суюнова, И. М. Винницкая, Г. Д. Алдабергенова, Г. А. Досмухамбетова, Р. О. Туксайтова и др.). Изучаются языки этнических меньшинств: уйгурский (Д. Ж. Касымова), вариант корейского языка – коре мар (Н. С. Пак, С. Ю. Сон) и др.

Таким образом, изменился фокус социолингвистических исследований, детерминированный как языковой ситуацией (функциональным перераспределением языков в сторону казахского), так и языковой политикой и языковой идеологией. Последние, как отмечает Сулейменова, «представляют собой баланс вернакулизации и моноязычия (казахизации), с одной стороны, и многоязычия и интернализации – с другой» (2011, 107).

Результаты социолингвистических исследований приобрели еще большую актуальность на нынешнем этапе развития казахстанского общества, когда начата реализация внедрения государственной идеологии трехязычия (казахский, русский, английский) во все сферы жизни, и в первую очередь, в образовательный процесс. Хасанов, в частности, настаивает на приоритете казахского (государственного), а не английского языка, или паритете всех трех языков (как это предлагается некоторыми специалистами): «Трехязычие, развиваемое на базе государственного языка, станет мощнейшим средством реализации всех долгосрочных приоритетов» (2007, 355).

Как указывает З. К. Ахметжанова (2011, 3), если традиционно объектом социальной лингвистики являлось взаимоотношение языка и общества, то в последние годы на первый план выступают вопросы связи языка и этноса, языка и личности.

### **3. Развитие сопоставительного языкознания**

Сопоставительное направление в казахстанской лингвистике уходит корнями в исследование тюркско-славянских языковых контактов. Начиная с советской эпохи актуальным стал контрастивный анализ наиболее значимых в коммуникативном плане русского и казахского языков. Казахскими лингвистами были изданы работы по сопоставительному

анализу русского и казахского языков на разных уровнях: фонетическом (Н. О. Туркпенбаев, Н. Авазбаев, Ж. Ж. Нуртаева, М. Джусупов, Ж. М. Майгельдиева, Б. К. Мурзалина), грамматическом (Д. Турсунов, Н. Х. Демесинова и др.), словообразовательном (Л. К. Жаналина), лексическом (А. К. Жумабекова); а также в области сопоставительной типологии (С. М. Исаев, Г. Т. Нуркина).

Сулейменовой были разработаны теоретические основы контрастивной лингвистики как междисциплинарной науки, представлена контрастивная спецификация казахского и русского языков (Сулейменова 1996).

Под руководством Ахметжановой, возглавившей функционально-семантическое направление сопоставительного языкознания, были осуществлены научные исследования в этой области лингвистических исследований (Ахметжанова 2005).

Сопоставительное изучение лексики казахского и русского языков, являющихся типологически контрастными, развивается преимущественно в рамках инвентаризационной типологии. Так, например, проведен контрастивный анализ отдельных лексико-семантических и тематических групп: топонимов (М. А. Диарова, К. М. Головина), зоонимов (Т. В. Линко, М. М. Гинатуллин, Ф. К. Исенова, Г. М. Тасыбаева), соматизмов (Р. Е. Валиханова), антропонимов (У. А. Мусабекова), наименований продуктов питания (З. Д. Исакова), эмотивной лексики (А. А. Кияшева, З. Х.Ибадильдина), мифологизированных культурно-языковых единиц (С. К.Сансызбаева), цветообозначений (Ж. С. Нуржанова, Ж. С.Бекетаева).

Проведены диссертационные исследования, объектом которых стали те или иные лексико-грамматические классы слов казахского и русского языков, например, глаголов (Н. Т. Шаймердинова, А. Т. Шарапиденова, Т. Ж.Токтарова, Ж. Шайкенова, А. Б. Оразымбетова, М. А. Сыздыкова, Р. Д.Ашимбетова, М. С.Койшибаева), глагольных фразеологизмов (А. К. Мырзашова) существительных (Е. А.Ажигалиев), причастий (М. А. Матжанова), обособленных именных оборотов (Р. Д. Карымсакова) и др. В аспекте двуязычной лексикографии изучены глаголы (Ж. Жунусова, Б. М. Ибраева), прилагательные (К. Х. Досмухамедова), существительные (Г. А. Алиева) наречия (А. И. Жанкараева) и др.

Отдельные лексико-семантические группы слов, лексико-грамматические классы были подвергнуты анализу в русле проблем русско-казахского и казахско-русского перевода (А. М. Жантикина, Р. А. Шаханова, Ж. Е. Кенжебаева, З. Т. Сагитжанова, Ж. К. Кыынова, Г. Е.Иманбаева), функционирования лексем казахского и русского языков в творчестве отдельных авторов (О. А. Султаньяев, Р. Г. Мендекинова, Б. О. Баймуханов) или в произведениях определенного стиля (Т. А. Кульгильдинова, А. М. Танабаева, Ж. Р. Амирова, Н. И. Ергазиева, Б. Ж. Раимбекова).

Получила определенное развитие дву- и полиязычная отраслевая терминология. Исследованы, к примеру, термины спорта (Е. А. Молдабаев), музыки (С. С. Жансеитова), ботаники (Е. Рамазанов), химии (К. Т. Оспанова), техники (А. Р. Сулькарнаева), лингвистики (Г. К. Беккожанова), компьютерной лингвистики (К. Н. Бухарбаева), дипломатии (А. Азаматова), эпизоотологии (Ж. С. Бейсенова), техники (А. Р. Сулькарнаева).

Копыленко и его последователями (Л. Г. Гизатовой, Ж. К. Конакбаевой, А. Е. Тажимуратовой, М. Жаксыбаевой, и др.) в рамках теории межъязыковой идиоматичности изучены фразеосочетания казахского и русского языков.

Монографические исследования лексики русского и казахского языков последних лет отличает интегративный характер использованной методологии. Так, использованный А. К. Жумабековой логико-лингвистический подход при анализе лексических систем казахского и русского языков позволил установить два типа семантических отношений, структурирующих лексикон: включение (гипер-гипонимические и партитивные связи – системообразующие по вертикали) и пересечение (синонимические, антонимические и эквонимические связи – системообразующие по горизонтали). Конфигурация же этих связей в каждом из сопоставляемых языков имеет свою специфику, и структурация отдельных участков лексических систем различается, что и демонстрируется реализацией каждого из вышеназванных типов связей (Жумабекова 2015).

А. М. Еримбетовой исследованы категории сходства и различия в логико-лингвистическом аспекте (Еримбетова 2001). Ш. К. Жаркынбековой разработана проблема концептуализации цвета в лингвокультурологическом и когнитивном аспектах (Жаркынбекова 2004).

Сопоставление типологически контрастных языков составляло одну из областей научных интересов Копыленко, возглавлявшего это научное направление. Его ученики избирали в качестве материала исследования немецкий и казахский (Н. С. Пак), русский и польский (Р. М. Вайнтрауб), русский и латинский (Л. С. Иванова) и другие языки.

На материале казахского, русского, английского языков изучены словообразовательные процессы (Е. Я. Шафаренко), обозначения родства (М. Ш. Сарыбаева), народные наименования растений (Г. М. Уюкбаева) и др.; на материале казахского и немецкого языков – соматическая фразеология (М. Х. Абылгазиева), обозначения пространственных отношений (З. Ж. Аухадиева) и др. В работе Н. И. Букетовой описаны реликтовые морфемы нескольких языков.

Сопоставительные исследования последних 10–15 лет характеризуются расширением спектра привлекаемых неродственных языков (от двух и больше): казахского и английского (Г. Х. Демесинова, Г. К. Беккожанова,

К. А. Ашинова, А. Ж. Кульмагамбетова, Г. С. Кусаинова), английского и русского (Е. И. Тимохина, Н. Н. Королева, И. А. Мячина, С. А. Федосова), немецкого и казахского (Р. К. Смагулова, Н. А. Сарсембаева, Ш. Зукай), немецкого и русского (Г. К. Шайрахметова), арабского и казахского (М. Г. Нурбердиев), арабского и русского (Ф. З. Дулаева), уйгурского и русского (Р. С. Юсупова) и др.; казахского, русского и английского (Т. Т. Джарасова, С. И. Садыбекова, А. А. Шолахова), казахского, русского и французского (В. С. Тулинова), казахского, русского и немецкого (Г. К. Исмаилова, Т. М. Абдрахманова) и др.; казахского, русского, немецкого и английского (З. Е. Сулейменова). При этом научные изыскания проводятся чаще всего на лексико-фразеологическом и морфологическом уровне, реже – на синтаксическом уровне.

Результаты этих исследований нашли свое практическое воплощение в таких направлениях, как: 1) выпуск учебных и методических изданий по проблемам обучения языкам в иноязычной аудитории; 2) составление полиязычных словарей и справочников. Оба этих аспекта особенно важны в казахстанском обществе в связи с описанной в п. 2 языковой ситуацией.

#### **4. Функциональная лингвистика, прагмалингвистика, когнитивная лингвистика**

Принцип функционализма реализуется в научных трудах, ракурс которых зависит от выбранных функциональных подходов. Идеи функциональной грамматики (в частности, учение о функционально-семантических полях) были развиты в трудах Копыленко (на материале русского языка), Н. Г. Шаймердиновой, М. Б. Нургазиной, А. Ш. Сулейменовой (на материале русского и казахского языков).

Изучение грамматических единиц казахского языка на основе принципа функционализма Б. Капалбековым, С. Кулмановым, А. Солтанбековой, М. Жолшаевой, А. Жанабековой, О. Жубаевой и др. стало новым этапом развития казахского языкознания.

В рамках функциональной грамматики выполнено большинство исследований Х. Х. Махмудова (1965), возглавлявшего направление теоретической стилистики, автора теории художественного творческого контекста, основным компонентом которого является функциональная значимость. Основные идеи Х. Х. Махмудова получили воплощение и дальнейшее развитие в работах его учеников и последователей: Б. М. Джилкибаева, В. В. Бадикова, Д. Сагдуллаева, В. Г. Салагаева, Б. Г. Бобылева, Т. Б. Бобылевой, К. К. Ахмедьярова, В. М. Костюкова, З. И. Забегайловой и др.

Среди основных вопросов лингвистической прагматики и теории речевых актов, которые решаются казахстанскими лингвистами, можно назвать следующие:

- анализ речевых актов и форм речевого этикета (М. К. Мурзагалиева, В. Д. Нарожная, А. Д. Сейсенова и др.);
- выявление способов выражения перформативности (И. Г. Жуламанова, Л. М. Шайкенова);
- исследование коммуникативно-прагматической направленности различных грамматических конструкций (А. Ш. Аймагамбетова, З. П. Табакова, Г. В. Ким, В. С. Михайлова, Н. Н. Чайковская, Т. Ш. Мырзахметова, И. М. Копыленко, В. Г. Миронова, Р. Г. Сейдахметова, Т. Г. Котлярова, Н. Е. Савчиц и др.);
- функционально-прагматический анализ языка казахстанских газет (В. И. Жумагулова, А. Т. Таткенова, Ж. С. Абаева, М. С. Абишева, Б. Б. Абилкасымова, А. Г. Бозбаева, А. С. Жуматова, Е. А. Журавлева, Б. Ж. Раимбекова, Б. А. Смагулова, И. М. Филиппова и др.);
- определение общих и специфических черт официально-делового общения на материале различных языков (Г. Г. Буркитбаева, С. К. Ережепова, Б. Абишева);
- прагматический анализ политического дискурса (Б. А. Ахатова, Ю. А. Куличенко, Э. К. Еркебекова);
- описание пропозициональной структуры высказываний (В. С. Ли, Д. М. Базарбекова, О. В. Абрамова);
- освещение семантико-прагматического содержания оценочных и эмоционально-экспрессивных высказываний (З. К. Темиргазина, Л. Ю. Мирзоева, С. А. Турбекова, Р. М. Есбулатова, О. С. Песельник).

Как отмечает Л. М. Шайкенова, эти аспекты казахстанских исследований не носят системного характера и не позволяют говорить о направлении, базирующемся на единой концептуальной основе. Для анализа языкового материала чаще всего используется методика семантической записи, разработанной Польской и Московской семантическими школами, а также методы, применяемые когнитивистикой и социолингвистикой (Шайкенова 2005, 160).

К числу работ, рассматривающих специфику когнитивного подхода к явлениям языка, можно отнести труды Э. Д. Сулейменовой, С. Е. Исабекова, Г. Г. Гиздатовой, Л. В. Екшембеевой, Г. Ю. Аманбаевой, Б. Д. Нигметовой, А. Ф. Горбенко, А. А. Жубановой, Б. Е. Кильдибековой и др.

Интерес исследователей вызывает концептосфера казахской лингвокультуры (С. А. Жиренов, Г. К. Резуанова), ее сопоставление базовых концептов разных национальных культур (Б. А. Ахатова, Х. Х. Нурсейтова, А. К. Сагинтаева, Е. М. Рожкова, Ф. Д. Кадыркулова, Д. С. Рыспаева и др.).



З. К. Ахметжанова отмечает, что концептологические исследования в Казахстане получили свое интенсивное развитие в последние 10–15 лет в рамках лингвокультурной концептологии, что объясняется возросшим интересом к вопросам национального менталитета, этнической и языковой идентичности (Ахметжанова 2012, 6).

## 5. Тенденции развития одно- и полиязычной лексикографии

В фундаментальных трудах коллектива ученых Института языкознания им. А. Байтурсынова (лингвистического центра, занимающегося непрерывным сбором, систематизацией и нормированием звукового и лексического фонда казахского языка) обобщены теоретические концепции, современные требования к лексикографическому описанию словарных единиц. Они реализованы в фундаментальных лексикографических изданиях – словарях казахского языка различных типов, охватывающих единицы всех языковых уровней (см.: Жарияланымдар 2015).

Комплексная разработка проблем лексикографии на материале русского и казахского языков определена кругом конкретных задач, которые разрабатываются В. А. Исенгалиевой и ее последователями – Ж. Н. Жунусовой, А. Е. Агмановой, А. И. Джанкараевой и др.: принципы отбора слов для двуязычных словарей, семантизация словарного слова, подбор эквивалентов, система индексации слов, лексикографирование фразеологических единиц, иллюстрации в корпусе словарной статьи, фиксация знаменательных и служебных слов, отражение сочетательного потенциала словарного слова и мн. др.

В 90-е годы XX века, со времени обретения суверенитета, начинается настоящий лексикографический «бум». Появляются многочисленные двуязычные учебные словари, фразеологические словари двух и более языков.

Наиболее актуальными являются теоретические и прикладные аспекты казахской терминологии. Тенденцией последних лет стал выход трехязычных (казахско-русско-английских) отраслевых словарей: по технике, информатике, медицине, юриспруденции, экономике и др.

Лингвистическая терминология описывалась А. С. Аманжоловым, Г. К. Калиевым, Сулейменовым и др. на материале казахского и русского языков.

К. Бектаевым впервые в казахской лингвистике были обоснованы приемы практического применения математических методов в изучении языка, а именно – математического анализа, теории вероятностей и математической стилистики. Результаты этих исследований легли в основу

двуязычного словаря (Бектаев 1995), особенностью которого стало включение словоизменяемых аффиксов с указанием алгоритмов синтеза слов.

Для разработки электронных словарей большое значение имеет развивающаяся отрасль прикладной лингвистики – компьютерная лингвистика. А. Жубановым изучены принципы формализации содержания казахского текста, которые могут быть использованы при разработке компьютерных программ для автоматического анализа и синтеза текстов (Жубанов 2002). А. А. Курышжановой разработана языковая база компьютерных обучающих программ по освоению казахского языка.

## **6. Становление и развитие теории и практики перевода**

Переводоведение в Казахстане развивалось преимущественно как практика, а затем и теория художественного перевода. Увеличилось число изданий классиков мировой литературы (Шекспир, Гете, Манн, Маркес, Скотт, Фейхтвангер и мн. др.), переведенных на казахский язык, и шедевров казахской литературы (Абай, М. Ауэзов, М. Жумабаев и др.), переведенной на мировые языки как известными писателями и мастерами слова (опосредованные переводы), так и современниками-переводчиками, владеющими иностранными языками (прямые переводы). Здесь особняком стоит объемный труд З. -А. Ауэзовой – издание первого в истории тюркской лексикографии словаря XI века «Диван Лугат ат-Турк» Махмуда ал-Кашгари с переводами (с арабского оригинала) и комментариями (ал-Кашгари 2005).

Проблемы художественного перевода исследованы Г. К. Бельгером, С. Абдрахмановым, А. Ж. Жаксылыковым.

Изменение требований к качеству переводимых текстов, выдвижение на первый план материалов информативного, научного, официального характера потребовало разработки лингвистических и лингводидактических аспектов переводоведения.

Разрабатываются теоретические и методологические основы переводческого тезауруса (Р. З. Загидуллин).

За последнее десятилетие увеличилось число учебно-методической литературы, посвященной как общим вопросам профессиональной деятельности переводчиков (Д. Ю. Алтайбаева, Ж. Г. Амирова), так и отдельным аспектам перевода – его видам: художественному (Н. Ж. Сагандыкова, Н. Х. Кулжанова, С. М. Алтыбаева, М. Х. Маданова, Г. Ж. Болатова), техническому (Ю. В. Новицкая), юридическому (Р. З. Загидуллин, Т. Е. Аймагамбетова), информативному (Л. Н. Ерохина

и др.), а также учебно-методические разработки по отдельным переводческим дисциплинам (Р. З. Жумалиева, Г. С. Родионова, Н. Г. Климова, Н. Ж. Шаймерденова) и спецкурсам (Н. Н. Королева, Г. А. Солтанбекова и др.).

Расширение сферы функционирования государственного языка породило востребованность в специалистах по межъязыковому посредничеству. Это большей частью специалисты по европейским и восточным языкам, родным языком которых является казахский. Остро встала необходимость научно обоснованного подхода к учебному процессу подготовки этих переводческих кадров.

Вышедшие в свет пособия на казахском языке охватывают такие аспекты перевода, как: лингвистические (А. К. Жумабекова, Г. З. Жабагиева), лингвокультурные (А. М. Алдашева), литературоведческие (А. С. Тараков, Г. К. Казыбек, К. О. Жекеева, Д. Муканов, Г. Н. Турлиева). Также изданы работы общего характера (Ф. Р. Ахметжанова, З. С. Тайшибай), учебно-методические публикации (Ж. А. Жетесова, Ж. Жакыпов, Г. К. Казыбек, Б. С. Капалбеков, С. К. Кулманов и др.).

Обзор научных статей за последнее десятилетие показал, что наибольшим интересом среди современных исследователей пользуются такие разделы транслятологии, как: общетеоретические проблемы перевода, аспекты художественного перевода (лингвопереводческий анализ художественного текста) и терминологические вопросы перевода.

Тематика диссертаций в основном отражает проблемы художественного перевода, большей частью русско-казахского (Г. Б. Асавбаева, Ж. Т. Молдагали, М. А. Копбосынов, К. О. Жекеева и др.) и казахско-русского (Г. Ж. Болатова, К. Е. Жанабаев, К. К. Каримова, З. Х. Латыпова и др.). В последние годы появились работы (и число их растет), в которых исследуются проблемы англо-казахского (Д. А. Кабылдаева, Г. Б. Хошаева), немецко-казахского (Г. Муканов, Б. И. Дуанина) литературного перевода, осуществляемого без посредничества русского языка.

Опосредованные переводы с указанных языков тоже являются объектом исследований (А. С. Амренова, Ж. О. Кушанова). Лингвистические аспекты перевода представлены, в основном, работами, объектом которых служит терминология той или иной области знаний (К. А. Ашинова, Г. К. Беккожанова, М. Т. Кожаева, Т. Е. Аймагамбетова, А. Т. Худайбергенова и др.), жанрово-стилистические особенности текстов (Б. С. Аширова, Ш. А. Нурмышева), отдельные морфологические категории (Б. Мизамхан, С. Б. Кабдргалинова) и др.

Метаязык теории перевода нашел отражение в одно- и двуязычных словарях переводческих терминов. Авторами (А. К. Жумабековой, Г. А. Жумашевой) предложены конкретные пути устранения вариативности переводческих терминов на казахском языке, появившихся в последние

годы, по результатам сопоставительного анализа с их русскими эквивалентами.

Появляются работы по исследованию процесса и результатов переводческой деятельности в рамках когнитивного подхода (Н. Г. Шаймердинова, Ж. Т. Балмагамбетова).

В целом динамика, с которой развивается теория и практика перевода в Казахстане, свидетельствует как о большом потенциале этой области научного знания, так и о важном значении ее в современном поликультурном пространстве.

## **7. Приоритеты развития современных лингвистических парадигм в Казахстане**

Приведенный выше краткий обзор основных направлений современного казахстанского языкознания свидетельствует о том, что оно развивается в русле мировой лингвистики, которая к концу XX века характеризуется, по определению Е. С. Кубряковой, интегративным характером:

...Происходит становление новой, неофункциональной, или конструктивной (постгенеративной) парадигмы знания, [...] определяющей чертой которой оказывается удачный синтез когнитивного и коммуникативного подходов к явлениям языка (Кубрякова 1995, 228).

Наиболее перспективными являются изыскания в русле когнитивно-номинативной, коммуникативной, функциональной, семантико-прагматической и других парадигм. При этом традиционные исследования, в том числе в рамках структурализма, не теряют своей актуальности.

Особое место в казахстанской лингвистике принадлежит работам в области сопоставительного и типологического языкознания. В связи с ориентацией современных лингвистических исследований на человеческий фактор и актуализацией когнитивного и культурологического подходов на фоне традиционно значимых трудов в области контрастивной фонетики, лексикологии и грамматики активно разрабатываются новые направления: контрастивная семантика, контрастивная лингвокультурология, контрастивная прагматика, контрастивная мотивология, контрастивная концептология. При этом анализу подвергаются почти все типы языковых единиц и явлений (Г. И. Байгунисова, Г. М. Алимжанова, А. Д. Жакупова, М. Б. Амалбекова, Ж. К. Ибраева, Г. К. Ихсангалиева и др.)

Становление и развитие интегративных научных дисциплин: психолингвистики, политической лингвистики, когнитивной лингвистики,

лингвокультурологии, коммуникативной лингвистики, прагмалингвистики, этнолингвистики, математической лингвистики, компьютерной лингвистики, переводоведения и других – способствует получению новых знаний о природе и сущности языковых явлений.

### Библиография

- ал-Кашгари Махмуд (2005), *Диван Лугат ат-Турк / Перевод, предисловие и комментарии З.-А. Ауэзовой*. Алматы.
- АХМЕТЖАНОВА, З. К. (2005), *Сопоставительное языкознание: казахский и русский языки*. Алматы.
- АХМЕТЖАНОВА, З. К. (2011), *Новые направления социальной лингвистики*. Алматы.
- АХМЕТЖАНОВА, З. (2012), *Очерки по национальной концептологии*. Алматы.
- БЕКТАЕВ, К. (1995), *Большой казахско-русский, русско-казахский словарь*. Алматы.
- ЕСЕМБЕКОВ, Т. О./ЖАКСЫЛЫКОВ, А. Ж./КАЗЫБЕК, Г. К. (ред.) (2007), *Библиографический справочник по теории и практике перевода*. Алматы.
- ГАЙНУЛЛИНА, Н. И. (2003), *Языковая личность Петра Великого (опыт диахронического описания)*. Алматы.
- ЕРИМБЕТОВА, А. М. (2001), *От тождества к противоположности: языковые формы выражения*. Москва–Алматы.
- ЖАНАЛИНА, Л. К. (2006), *Развитие казахстанской лингвистики В: Жаналина, Л.К. Актуальные проблемы языкознания*. Алматы, 226–246.
- ЖАНАЛИНА, Л. К. (2011), *Интегративное словообразование*. Алматы.
- ЖАРИЯЛАНЫМДАР (2015), *Жарияланымдар*. В: <http://archive-kz.com/page/2393778/2013-07-04/http://tbi.kz/pages/jariyalanymdar.html> [доступ 02 сентября 2015]
- ЖАРКЫНБЕКОВА, Ш. К. (2004), *Концепты цвета в казахской и русской лингвокультурах*. Алматы.
- ЖУБАНОВ, А. (2002), *Основные принципы формализации содержания казахского текста*. Алматы.
- ЖУМАБЕКОВА, А. К. (2015), *Основы системного описания лексики казахского и русского языков*. Алматы, 2-е изд.
- ИСЕНГАЛИЕВА, В. А. (1959), *Русские предлоги и их эквиваленты в казахском языке*. Алма-Ата.
- Казахстанская русистика в лицах* (2009). Астана.
- ҚАЗАҚСТАНДАҒЫ АУДАРМА ТЕОРИЯСЫ МЕН ПРАКТИКАСЫ. Библиографиялық көрсеткіш (2000–2010 жж.) / Құраст. А.Қ. Жумабекова А. Мақұлжанова, Ж. Атабаева (2010), Алматы.
- КАРЛИНСКИЙ, А.Е. (2011), *Взаимодействие языков: билингвизм и языковые контакты*. Алматы.
- ҚАЙДАР, Ә. (2009), *Қазақтар ана тілі әлемінде (этнолингвистикалық сөздік)*. Алматы.
- КОПЫЛЕНКО, М. М. (1997), *Основы этнолингвистики*. Алматы, 2-е изд.
- КОПЫЛЕНКО, М. М. (2010), *Избранные труды по языкознанию*. В 2-х томах. Алматы.
- КУБРЯКОВА Е.С. (1995), *Эволюция лингвистических идей во второй половине XX века В: Язык и наука конца 20 века*. М., 144–238.
- НИКИТИНА, С. А./КАЗКЕНОВА, А. К. (2012), *Научная концепция и школа профессора Л. А. Шеляховской*. В: *Вестник КазНПУ им Абая*. 4, 7–10.
- МАХМУДОВ, Х. Х. (1965), *Некоторые вопросы теоретической стилистики*. Алма-Ата.
- СУЛЕЙМЕНОВА, Э. Д. (1996), *Казахский и русский языки: основы контрастивной лингвистики*. Алматы.

- Сулейменова, Э. Д. (2001), Актуальные проблемы казахстанской лингвистики: 1991–2001. Алматы
- Сулейменова, Э. Д. (2009), Новые научные парадигмы в казахстанской науке о русском языке. В: Русский язык как язык межкультурного и делового сотрудничества в полилингвальном контексте Евразии. Астана, 3–25.
- Сулейменова, Э. Д. (2011), Языковые процессы и политика. Алматы.
- Тілші және әдебиетші ұстаз-Ғалымдар. Биобиблиографиялық анықтамалық (2009). Алматы
- Хасанов, Б. Х. (1976), Языки народов Казахстана и их взаимодействие. Алма-Ата.
- Хасанұлы, Б. (2007), Языки народов Казахстана: от молчания к стратегии развития (социопсихолингвистические аспекты). Алматы.
- Шайкенова, Л. М. (2005), Основные направления прагматики и теории речевых актов в казахстанской лингвистике. В: Жизнь языка и язык в жизни. Алматы, 147– 161.
- Шаймерденова, Н. Ж. (2007), Русистика в Казахстане: тенденции и перспективы. В: Русский язык и литература в XXI веке: теоретические проблемы и прикладные аспекты. Астана, 14–20.
- Сулейменова, Э. Д./Шаймерденова, Н. Ж./Аканова, Д. Х. (ред.) (2007), Языки народов Казахстана (2007), Социолингвистический справочник. Астана.

MAREK STACHOWSKI  
Uniwersytet Jagielloński

## UWAGI DO ETYMOLOGII SŁOWIAŃSKIEJ NAZWY POTRAWY *GOLĄBKI*

### Notes on etymology of the Slavonic dish name *goląbki* ‘cabbage rolls’

SŁOWA KLUCZOWE: etymologia, nazwy potraw, zmiany semantyczne, języki słowiańskie, języki turkijskie, język ormiański

KEYWORDS: etymology, dish names, semantic changes, Slavonic languages, Turkic languages, Armenian language

ABSTRACT: No reasonable explanation of the peculiar semantic proportion *goląb* ‘pigeon’ : *goląbek* ‘cabbage roll’ (lit. ‘small pigeon’) has been presented so far. This author suggests that the latter is actually a separate word, possibly borrowed from some Oriental language, and only secondarily adapted to the Polish word *goląb* ‘pigeon’ and thus also to its etymological equivalents in the Slavonic languages of Eastern Europe.

Najstarszym źródłem, do którego odwołują się dziś bodaj wszyscy piszący o pochodzeniu wyrazu *goląbki* (nazwa potrawy), jest, jak się wydaje, słownik Aleksandra Brücknera (1927, 149 s.v. *goląb*), aczkolwiek podana tam informacja („[...] *goląbki* (potrawa, ruskie *holubci*”) nie jest w żaden sposób etymologią, a jedynie zestawieniem dwóch wyrazów, z którego nie sposób wywnioskować nawet, skąd autor wie, jaki jest kierunek zapożyczenia, nie mówiąc już o najbardziej intrygującym pytaniu – dlaczego potrawa z kapusty nazywa się tak, jak gdyby była z gołębi?

Więcej informacji przynosi słownik Franciszka Sławskiego (1952–56, 313), choć i tu czytelnik po lekturze zadaje więcej pytań, niż dostał odpowiedzi. Najważniejsze elementy objaśnień Sławskiego są następujące: (1) Pol. *goląbki* = ros. *golubcy* id., ukr. *holubci* id., które to formy (2) Sławski porównuje z sch. dial. *golubići* ‘rodzaj klusek’, bułg. *gólъbnik* ‘rodzaj obrzędowego chleba’; (3) „Historia i geografia wyrazu przemawia za pożyczką z ukr. (kalka językowa)”; (4) Postać *goląbki* jest zdrobnieniem w liczbie mnogiej od *goląb*; (5) „Nazwy pieczywa i potraw zwłaszcza obrzędowych od zwierząt i ptaków

spotyka się w słow. nierzadko, np. pol. dial. *byczek* ‘kukielka wypiekana na wesela’, *gaska* ‘rodzaj ciasta’ [...]’; (6) Odsyła dla porównania do słownika Maxa Vasmera.

Skomentujmy każdy z tych punktów z osobna:

ad (1): Dlaczego pominięta została tu postać brus. *halubcy* oraz postacie zachodniosłowiańskie: cz. *holoubky* i śl. *holubky* ~ *halupki*? Wykluczenie tych postaci ogólnoliterackich wydaje się szczególnie dziwne wobec przytoczenia nieco dalej dialektalnej formy serbsko-chorwackiej;

ad (2): Wyraz serbsko-chorwacki i wyraz bułgarski oznaczają potrawy bez kapusty, bez nadzienia, a za to z mąki. Tym samym myśl o ich przynależności do tego samego gniazda wyrazowego, co pol. *gołąbki*, jest zupełnie niewiarygodna;

ad (3): Sławski sam nie tłumaczy, jaka jest historia tych terminów, ani co konkretnie ma na myśli, mówiąc o geografii, i nie podaje też żadnych źródeł, w których można by odnośne informacje znaleźć. Tym samym jego twierdzenie, że historia i geografia przemawiają za czymkolwiek, nie jest niczym poparte. Podobnie bez uzasadnienia podany jest kierunek zapożyczenia (pol. < ukr.);

ad (4): Informacja, że termin kulinarny *gołąbki* to zdrobnienie w liczbie mnogiej od *gołąb*, jest albo zupełnie banalną synchroniczną informacją o statusie gramatycznym wyrazu *gołąbki* we współczesnej polszczyźnie, niemającą związku z jego etymologią (skoro jest to zapożyczenie z ukraińskiego), albo jest to informacja o wartości etymologicznej, ale wówczas wyraz *gołąbki* jest derywatem polskim, a nie zapożyczeniem z ukraińskiego;

ad (5): O ile mi wiadomo, *gołąbki* nigdzie nie mają charakteru potrawy obrzędowej, toteż objaśnianie ich pochodzenia modelem nazewniczym właściwym zwłaszcza dla potraw obrzędowych jest mało przekonujące. Tym bardziej, że stwierdzenie takie, choćby prawdziwe, wspomnianej proporcji semantycznej w żaden sposób nie tłumaczy;

ad (6): Odesłanie do słownika M. Vasmera budzi nadzieję znalezienia w nim jakichś zasadnych wyjaśnień, których Sławski dla krótkości nie przytacza. Tak się jednak nie dzieje.

Ujęcie Vasmera nie przynosi żadnych jednoznacznych rozwiązań czy przełomu w spojrzeniu na problem etymologii i semantyki, nawet w wydaniu rosyjskim, wzbogaconym o komentarz O.N. Tubaczewa (Vasmer 1986 [1950], 432). Znajdujemy tam jednak dwie informacje o różnej dla nas wadze. Jedna, ta mniej ważna, to to, że nie należy wiązać ros. *golubcy* ani z ros. *galuška*, ani z niem. *Kohlblatt*. Druga informacja, ważniejsza dla nas, to stwierdzenie próbujące wytłumaczyć semantykę: „Вероятно, от *голубь* [...] по сходству формы с *голубем*” (ibidem). Rzecz interesująca, ale i zrozumiała, że myśl ta nie została powtórzona przez Sławskiego. Rzeczywiście, podobieństwo kształtu rolad z kapusty do gołębia – tak wyraziste, że aż stanowiące podstawę nazwy – wydaje się więcej niż dyskusyjne.



Równie ciekawą rzeczą jest to, że Wiesław Boryś całkowicie pominął termin *gołąbki* w swoim słowniku (2005), choć uwzględnił w nim wyraz *gołąb*. Najwidoczniej miał zbyt wiele wątpliwości wobec wcześniejszych prób wyjaśnienia tego terminu, toteż niewątpliwie słusznie zdecydował się raczej na pominięcie go niż na kolejne powtórzenie cudzych objaśnień, skoro sam miał wobec nich zastrzeżenia.

Nieco bardziej popularne źródło wiedzy etymologicznej, jakim jest poradnia językowa Uniwersytetu Śląskiego, nie ośmieliło się – rok przed ukazaniem się słownika Borysia – skrytykować Brücknera i Sławskiego, i na pytanie brzmiące „Proszę o podanie mi etymologii słowa **gołąbki** z gastronomi [!]. Skąd wzięła się akurat nazwa nawiązująca do gołębi?” (z dn. 22.11.2004) Katarzyna Wyrwas odpowiedziała w następujący sposób:

Jak pisze F. Sławski w *Słowniku etymologicznym języka polskiego*, nazwy zwierząt i ptaków są w językach słowiańskich nierzadko wykorzystywane do nazywania pieczywa i potraw, zwłaszcza obrzędowych (por. *byczek* ‘kukielka wypiekana na wesela’, *gąska* ‘rodzaj ciasta’ i in.). Nazwa **gołąbki** (zdrobnienie od *gołąb*) oznaczająca ‘potrawę z kaszy i siekanego mięsa zawijaną w liście kapusty’ jest prawdopodobnie zapożyczona z ukraińskiego *hołubci* (stanowi kalkę językową) i znana jest w polszczyźnie od XIX wieku. Nazwa tej potrawy występuje również w podobnej formie w innych językach, por. ruskie *hołubci* (A. Brückner *Słownik etymologiczny języka polskiego*) i rosyjskie *golubcy*; podobne formy nazywają także inne potrawy, np. serbskie i chorwackie dialektalne *golubići* ‘rodzaj klusek’ i bułgarskie *gълбник* ‘rodzaj obrzędowego chleba’ ([http://poradniajęzykowa.us.edu.pl/baza\\_archiwum.php](http://poradniajęzykowa.us.edu.pl/baza_archiwum.php)).

Jak widać, autorka powtórzyła tu po prostu bezkrytycznie to, co napisali Brückner i Sławski. Nie poszła jednak widocznie za odsyłaczem Sławskiego i nie skonsultowała słownika Vasmera, co pozwoliłoby jej podać tę jedną, choćby i niedoskonałą, próbę wyjaśnienia ewolucji semantycznej. Tym samym nie odpowiada na najistotniejszą i najtrudniejszą część zadanego pytania („Skąd wzięła się akurat nazwa nawiązująca do gołębi?”). Informacje z obu słowników zostały przy tym przepisane na tyle automatycznie, że autorka odpowiedzi nie ujednotoczyła nawet terminologii, powtarzając za Brücknerem termin „ruski”, a za Sławskim „ukraiński”. Czytający tę odpowiedź niekoniecznie będzie wiedział, że terminy te – dziś odrębne – należy w naszym kontekście rozumieć jako tożsame, gdyż dla Brücknera, w jego czasach, termin „ruski” znaczył tyleż co „małoruski”, czyli „ukraiński”. Toteż pełna zgodność „ruskiego *hołubci*” (Brückner) z „ukraińskim *hołubci*” (Sławski) nie jest przypadkiem<sup>1</sup> (stąd i dzisiejsze

<sup>1</sup> Gdyby Brückner używał terminu „ruski” w znaczeniu „wschodniosłowiański”, nie mógłby podać tylko jednej formy *hołubci* dla wszystkich trzech języków wschodniosłowiańskich (pozostałe postacie zob. niżej).

*ruskie pierogi* należy rozumieć jako starą nazwę *ukraińskich pierogów*). Nie wydaje się, żeby wiedziała o tym autorka cytowanej odpowiedzi w poradni językowej, która wszak pisze „Nazwa *gołąbki* [...] jest [...] zapożyczona z ukraińskiego *holubci* [...]” oraz „Nazwa tej potrawy występuje również w podobnej formie w innych językach, por. ruskie *holubci* [...]”, a więc uważa ruski za inny język niż ukraiński, a za to formę *holubci* za podobną do formy *holubci* (i przynajmniej z tym ostatnim nie sposób się nie zgodzić). W sumie, taka odpowiedź ze strony poradni językowej na pewno nie zasługuje w najmniejszym stopniu na miano wyjaśnienia etymologicznego.

W dalszym ciągu niniejszych rozważań zostaną przedstawione obserwacje i myśli dotyczące pochodzenia terminu kulinarnego *gołąbki*. Nie dadzą one amatorskiemu czytelnikowi już teraz gotowej i absolutnie pewnej odpowiedzi, ale skierują myśli specjalisty-etymologa ku innej możliwości rozwiązania problemu.

Zacznijmy od tego, że Vasmera odwołanie się do podobieństwa formy oraz zasłyszane przeze mnie ongiś tłumaczenie, iż *gołąbki* są tej wielkości, co tułów obranego z pierza gołębia, należą w równej mierze do etymologii ludowej, z tą różnicą, że w wypadku Vasmera był to raczej ludowo-etymologiczny krzyk rozpacz, podczas gdy zasłyszane przeze mnie wyjaśnienie zostało mi podane w głębokim przekonaniu o prawdzie obiektywnej. Vasmer nie tłumaczy, na czym konkretnie to podobieństwo formy miałyby polegać. Jeśli on również miał na myśli wielkość, to do obu sformułowań odnosi się to samo moje zastrzeżenie: nie mamy w zasadzie modelu nazewniczego polegającego na nazywaniu potraw wyrazami niemającymi związku ani ze składnikami, ani ze smakiem, ani z zapachem, ani z wyglądem (ani nawet, w tym wypadku, tak naprawdę jednoznacznie z kształtem), lecz jedynie z ich wielkością.

Podkreśliśmy dalej, że nazywanie rolad z kapusty *gołąbkami* znane jest, jeśli chodzi o Europę, tylko w jej części wschodniej – 1) w językach wschodniosłowiańskich: ros. *golubcý*, brus. *halubcý*, ukr. *holubci*; 2) w językach zachodniosłowiańskich: pol. *gołąbki*, cz. *holoubky*, śl. *holubky* ~ *halupki*. Bliskość fonetyczna śl. *halupki* i brus. *halubcý* jest zapewne czysto przypadkowa (choć na razie nie umiem tego przypadku należycie wytłumaczyć), ponieważ wobec oddalenia geograficznego obu języków nierealnie byłoby przyjąć na przykład wpływ białoruski na język słowacki i przy tym wyłącznie na słowacki.

Konsultacja słowników etymologicznych powyższych języków słowiańskich nie przynosi rozwiązania, bowiem część z nich, np. Machek (1968), pomija w ogóle termin *gołąbki*, a inne, tu np. Mel'nyčuk (1982), powtarzają wszystko za Vasmerem. Obie postawy uważam za wyraz bezradności autorów słowników, którzy niewątpliwie też dostrzegali słabe strony dotychczasowych prób wyjaśnienia etymologii *gołąbków*.

Potrawa, powstała przez zawijanie farszu w liście, znana jest także, i to powszechnie, w Lewancie i w Azji Środkowej, choć zwykle stosuje się tam

raczej liście winogron (por. dziś dość znane w Europie – również poza Bałkanami – tureckie nazwy tej potrawy: *sarma* i *dolma*) niż kapusty. Innymi słowy: potrawa znana jest w Europie Wschodniej, Azji Środkowej i w krajach Lewantu, ale nazwa typu *gołąbki* poświadczona jest tylko w północnych językach słowiańskich (pomijam tu fakt niewątpliwie wtórnej możliwości zapożyczenia wyrazu rosyjskiego do języków niesłowiańskich Rosji).

Z powyższego wynika, że gołąbki jako potrawa dotarły do Polski przypuszczalnie ze Wschodu, choć domysł ten nie musi dotyczyć w równym stopniu ich nazwy. Teoretycznie możliwe są dwa warianty: albo wraz z zapożyczeniem samej potrawy zapożyczono (czy przetłumaczono) także jej nazwę, albo ukuto całkiem nową, własną nazwę słowiańską. Wszelkie dotychczasowe próby powiązania *gołąbków* z *gołębiami* reprezentowały ten drugi scenariusz. Ale ponieważ zawiódł on całkowicie, warto zwrócić się ku pierwszej z tych dwu możliwości, tj. ku zapożyczeniu.

Ponieważ w językach tak Lewantu, jak i Azji Środkowej wpływy perskie były bardzo silne, nasuwa się pytanie, czy możliwą rzeczą byłoby wyprowadzenie pol. *gołąbki* z pers. *kälām* ‘kapusta’ (przypuszczalnie za pośrednictwem języków turkijskich: pers. > osm., azer., turkm. *kälām* id.) albo też ze złożenia nominalnego, jak np. pers. *kälām pič*, dosł. jakby ‘kapusto-skreć’ czy ‘kapustoz(a)wój’, które mogłyby się stać podstawą słów. *\*gołębiec*. Problem w tym, że taki *\*gołębiec* nigdzie nie jest poświadczony w formie i znaczeniu przystającym do naszego kontekstu.

Inny, jak sądzę, bardziej perspektywiczny ślad wiedzie nas na kresy polskie. Na przykład we Lwowie już w XIV w. było arcybiskupstwo ormiańskie, a do Zamościa Ormianie byli sprowadzani od końca XVI w. Stąd Polacy kresowi mieli dość okazji, żeby poznać ich potrawy i słyszeć język ormiański w jego wschodniej odmianie. I właśnie w języku wschodnioormiańskim znajdujemy wyraz *kayamb* ‘kapusta’. Gdyby nie owo -γ-, wymawiane jako dźwięczny spirant uwularny (Pisowicz 2001, 224), wyraz ten można by uznać za podstawę pol. *\*kalamb*, które z czasem by zniekształcono w *gołąb*. Czysto teleologicznie przyjmijmy na próbę zajście niegdyś kontaminacji orm. *kayamb* ‘kapusta’ z osm. i tat. (< pers.) *kälām* id. – skutkiem takiego procesu mogłyby rzeczywiście być postać typu *\*kälāmb* bądź *\*kalamb*. Sama kontaminacja również jest wyobrażalna, gdyż emigranci ormiańscy w znacznej części przeszli na dialekty kipczackie<sup>2</sup>, które oczywiście tak samo jak tatarski podlegały silnym wpływom perskim, toteż w najwyższym stopniu prawdopodobne jest, że owi skipczakizowani Ormianie znali wyraz *kälām* ‘kapusta’.

Tym samym przedstawiona powyżej kontaminacja stanowi jądro naszej hipotezy roboczej – możliwej, choć nieperfekcyjnej.

<sup>2</sup> Zwięźle o tych procesach zob. Stachowski 2010, 213 i n.

Współczesne ormiańskie spirantyczne  $-\gamma-$  kontynuuje spółgłoskę, która w grabarze była wymawiana [ʃ], tzn. mniej więcej tak, jak polskie przedwojenne sceniczne „ł zębowe” (Pisowicz 2001, 38), i stąd w międzynarodowej transkrypcji armenistycznej wyraz *kayamb* zapisuje się <kałamb>. Ponieważ grabar utrzymał się wśród Ormian jako język literacki aż do połowy XIX w.<sup>3</sup>, dopuszczalną wydaje się myśl, że Polacy sąsiadujący z Ormianami mogli słyszeć wymowę staroormiańską *kałamb* ‘kapusta’. A w takim razie nie musimy się uciekać do kontaminacji. Pol. *gołąbki* możemy zinterpretować jako – dopasowane do polskiego systemu nazw potraw – zapożyczenie pol. \**gołąb* (nazwa potrawy) < staroorm. *kałamb* ‘kapusta’.

Ta hipoteza jest korzystniejsza od poprzedniej, bo jest prostsza, ale i ona zawiera punkty niejasne, np. nie wiemy, na ile rzeczywiście było możliwe, żeby Polacy słyszeli ten wyraz w wymowie staroormiańskiej, skoro grabarem pisano książki, a nie mówiono na co dzień. Wątpliwości budzi również to, że nazwa potrawy *gołąbki* z polskich kresów miałyby się rozejść na wszystkie języki wschodniosłowiańskie, a także na słowacki i czeski.

Nie ma więc nadal odpowiedzi całkowicie jednoznacznej na pytanie o pochodzenie wyrazu *gołąbki*. Ale dwie kwestie wydają się pewne: 1) poszukiwanie etymonu w językach orientalnych jest zdecydowanie bardziej perspektywiczne niż kurczowe trzymanie się twierdzeń, że motywacją semantyczną terminu *gołąbki* było podobieństwo kształtu albo porównywalna wielkość (a innych wyjaśnień dziwnej semantyki nie ma); 2) konieczna jest współpraca z historykami kulinariów i fakt ten doskonale obrazuje kombinatoryczny charakter etymologii jako nauki.

### Bibliografia

- BORYŚ, W. (2005), Słownik etymologiczny języka polskiego. Kraków.  
 BRÜCKNER, A. (1927), Słownik etymologiczny języka polskiego. Kraków.  
 ISZCHANIAN, R. (1994), Książka ormiańska w latach 1512–1920. Wrocław.  
 MACHEK, V. (1968), Etymologický slovník jazyka českého. Praha.  
 MEL'NYČUK, O.S. (1982), Etymolohičnyj slovník ukrajins'koji movy, tom I. Kyjiv.  
 PISOWICZ, A. (2001), Gramatyka ormiańska (grabar – aszcharabar). Kraków.  
 SŁAWSKI, F. (1952–56), Słownik etymologiczny języka polskiego, tom I. Kraków.  
 STACHOWSKI, S. (2010), Polonizacja języka ormiańsko-kipczackiego. W: *LingVaria*. V/2, 213–227.  
 VASMER [= Fasmer], M. (1986), *Ėtimologičeskij slovař russkogo jazyka*, tłum. O.N. Trubačev, tom I. Moskwa (wyd. oryg.: Heidelberg 1950).

<sup>3</sup> O długotrwałej rywalizacji aszcharabaru (= język nowoormiański – wschodni i zachodni) z grabarem (= język staroormiański) świadczy na przykład ta okoliczność, że jeszcze w „pierwszej połowie XIX w. wyszło drukiem ok. 1400 tytułów staroormiańskich i 320 nowoormiańskich. Wśród tych ostatnich 280 książek reprezentowało język zachodnioormiański, a 40 – wschodnioormiański” (Iszchanian 1994, 132). Ponieważ Ormianie polscy mówili językiem wschodnioormiańskim, wolno nam w świetle tych danych przyjąć, że znaczenie i prestiż grabaru były w ich środowisku bardzo duże, jeszcze i w pierwszej połowie XIX w., co oczywiście czyni nasz domysł tym realniejszym.

МИХАИЛ МАРТЫНОВ

Московский педагогический государственный университет

## ПСЕВДОНИМЫ РУССКИХ АНАРХИСТОВ И ОТСУТСТВУЮЩИЕ ИМЕНА<sup>1</sup>

### **Pseudonyms of the Russian anarchists and the lost names**

КЛЮЧЕВЫЕ СЛОВА: анархизм, псевдоним, анонимность, ник, аллоним, Anonymous, CrimethInk

KEYWORDS: anarchism, pseudonym, anonymity, nickname, allonym, Anonymous, CrimethInk

ABSTRACT: The subject of this paper is the pseudonyms of the Russian anarchists. Some groups of anarchist pseudonyms are analyzed and their connection with the anarchical outlook is shown. Special attention is paid to the anarchist practice of refusal of a name. The author shows that anonymity in Russian anarchism can be found in the most different contexts, and it is understood not as impersonality, but as a symbol of resistance to authority. The material for the research include the pseudonyms of modern anarchists, whose texts are widely submitted on the Internet.

Известно, что представители радикальных политических взглядов, к которым можно отнести и анархистов, очень часто публикуют свои тексты под вымышленными именами. Псевдонимов в анархизме очень много. И хотя наличие псевдонима не является жестким предписанием или обязанностью, – в анархизме одной из главных ценностей является свобода человеческой личности, и в нем вообще сложно найти какие-либо изначальные внеконтекстуальные предписания, – как правило, анархисты предпочитают не раскрывать свои настоящие имена. Одна из основных причин такого предпочтения лежит на поверхности и связана с чистой прагматикой, – анархисты используют псевдонимы в целях безопасности. Другая причина, также очевидная, связана с антиэлитаристскими взглядами анархистов.

В этой работе преимущественно на русскоязычном материале мы опишем некоторые особенности отдельных групп анархистских

---

<sup>1</sup> Исследование выполнено за счет гранта Российского научного фонда (проект № 14-28-00130) в Институте языкознания РАН.

псевдонимов, а также специфические практики отказа от имени. При этом нашей основной задачей будет не только чистое описание, – мы постараемся рассмотреть в псевдонимах и отсутствующих именах проявление анархического мировоззрения.

1. Первое, что обращает на себя внимание, – это полная свобода в обращении с именами. Анархист, как правило, имеет несколько псевдонимов. При этом очень часто псевдоним используется эпизодически, только в каком-то отдельно взятом тексте, по случаю. Например, псевдонимы И. Фальковского предельно вариативны, у них нет одной закрепленной формы, и они меняются от текста к тексту:

Ильяс Фалькаев (Автоном, 2007, № 29)  
Редактор ПГ амир Ильяс Фалькенштейн (Аль-Манах ПГ, № 2)  
мистер ФАЛЬКО (Аль-Манах ПГ, № 2)  
Ильяс Фалько (Аль-Манах ПГ, № 2)  
Обыватель Фалько (ПГ, 2009, № 3)  
И. Ф. (Сайт «Голос ПГ»)

Возникает общее ощущение, что имена – это несерьезно. Анархисты как будто играют в имена. Очень часто в одном и том же номере какого-нибудь анархистского журнала (например, см.: «Наперекор. Журнал-катализатор умственного брожения», 2000/2001, № 11) используется и псевдоним автора, и его автоним. В таких случаях псевдоним, как правило, не является гетеронимом, поскольку не обеспечен необходимым биографическим объемом и вообще не представлен как имя отдельной личности.

В анархизме много странных и смешных вымышленных имен:

Лысик-Толстячок (Аль-Манах ПГ, № 2)  
Сергей Пипуркин (Аль-Манах ПГ, № 2)  
Чип и Дейл (Тропиловый Эквивалент – TNT, 2006, № 9)  
М. Балалайкин (Тайное писание. Калининградский анархо-зин, 2001, № 1)  
Коламбрет Юрасов (Вестник Солидарности. Информационный бюллетень, г. Калининград, 1989, № 21) и др.

Встречаются также примеры, когда псевдоним строится из частей имен других более известных анархистов, которые в свою очередь также могут являться псевдонимами. За счет включения узнаваемых элементов псевдоним опознается как анархический или, во всяком случае, как обладающий определенной степенью левизны:

**Субгетман** Наливайко (Винтовка, 2003, № 1)

**Субкоманданте** Маркос – псевдоним одного из главных идеологов Сапатистской армии национального освобождения.

**Бей-Буржуев** (Винтовка, 2003, № 2)

Хаким-**Бей** – псевдоним Питера Ламборна Уилсона – известного американского анархиста, создателя концепции «Временных Автономных Зон».

Алексей **ЧЕхов** (Тропиловый Эквивалент – TNT, 2004, № 2)

**Че** Бурашка (газета оппозиции государственной власти г. Братска)

**Че** Гевара – латиноамериканский революционер.

Еще одна группа – говорящие псевдонимы:

Мартин Всёравнов (Винтовка, 2009, № 6)

Тов. Лед Под Ногами Майора (Ситуация, 2003, № 1)

Иван Нопасарьян (Ситуация, 2003, № 1)

Митя Бунт (Автоном, 1998, № 8)

Егор Бредов (Винтовка, 2009, № 6)

Вера Бредова (Воля. Международная анархическая газета, 2004, № 21)

Денис Беристул (ПГ, № 1)

П. Несудимов (Ситуация, 2005, № 7)

Иисус Мизантропов (Тропиловый Эквивалент – TNT, 2003, № 8)

В этих псевдонимах подчеркивается связь анархизма с идеей хаоса и бунта. Но если идея бунта, согласно, например, Д. Герену, является врожденной отличительной чертой анархизма (Герен 2013, 23), то связь между анархией и хаосом представляется однозначной только в пространстве культурных ожиданий – это в культуре существует устойчивая семантическая связь между анархией и хаосом (см. подробнее: Брагина 2003), которая не всегда соответствует каким-либо конкретным анархистским теориям. Например, известный московский анархист В. Дамье любит ссылаться на И. Канта, который под анархией понимал порядок без господства. Вообще для многих других анархистов, не только для Дамье, анархия – это определенным образом устроенный порядок. Идеальное общественное устройство должно быть не хаосом, но другим социальным порядком. Отсюда стремление анархистов говорить о хаосе на языке порядка, приписывать хаосу предикаты порядка:

Власть – это дезорганизация, власть это беспорядок. Анархия – это сверхорганизация и сверхпорядок (Бр. Гордины. Декларация. Первый Центральный Социотехникум. 1918 г. Кривенький 1999, 200). Анархия есть хаос и беспорядок, так говорят только «буржуа» и социалисты, сознательно искажая смысл слова анархия. Анархия – это такой порядок, где свободные союзы свободных людей, равных во всем, живущих без всякой власти

и законов; где нет ни господ, ни рабов; где полная свобода, прекрасная жизнь и равенство всех (Листовка группы рабочих брянского завода «Чего добиваются анархисты-коммунисты», 1917 г. Кривенький 1999, 25).

Иногда имена анархистов представляют собой аббревиатуру каких-нибудь ключевых анархистских имен или идей:

Ба Кин (китайский анархист, **Ба**кунин, **Кр**опоткин)  
Тов. Бунио (краснодарский анархист, **Ба**кунин **Умер**, **Но Идеи** **Остались**)

В некоторых случаях псевдонимы анархистов могут использоваться в анонимной функции:

От имени несуществующей редакции П(А)ЦЫФИст (Тайное писание. Калининградский анархо-зин, ТрактаТ 10)  
Несуществующая редакция (Тайное писание. Калининградский анархо-зин, ТрактаТ 8)  
Анонимный пролетарий (Автоном, 2006, № 26)  
antiname (Удар, 2007, № 1)

Любопытный пример встречается на страницах сайта «Ярославский анархист», где опубликованы статьи некоего «анархиста Иванова» (Ярославский анархист 2014), и, как нам кажется, это имя нельзя считать простым псевдонимом.

Фамилия Иванов, как и имя Иван, в России широко распространены, и соответствующее сочетание фамилии, имени и отчества (И в а н о в И в а н И в а н о в и ч) часто используется при составлении образцов заполнения бланков официальных документов. И в а н о в И в а н И в а н о в и ч не является псевдонимом, поскольку не имеет определенного автономии и не отсылает к конкретному человеку. В бюрократическом документальном пространстве это место потенциального присутствия вообще любого, кто вступает в официальные отношения с властью. Подпись «анархист Иванов» выглядит как попытка присвоить эту безымянность бюрократического штампа, привязав к нему анархическую семантику.

2. Феномен анонимности широко распространен в анархистской литературе. Многие тексты анархистской периодики никак не подписаны, они не имеют имен. Иногда под статьями анархистов стоят инициалы, но очень часто, особенно в самиздатской литературе, нет даже их.

Понятие анонимности многозначно, и отношения анархизма и анонимности нельзя полагать самоочевидными. Анонимность может пониматься как синоним безличности и в этом смысле она не является



характеристикой анархизма. Такое сближение содержит негативную оценку, которая особенно хорошо видна в производном слове анонимка, обозначающем анонимное письмо порочащего характера. Связь анонимности и безличности очень точно выражена в творчестве Ф. Кафки. Многие герои его произведений лишены имени или имеют неполные имена. По наблюдениям исследователей, имя у Кафки трансформируется в сторону все большей анонимности: Карл Россман («Америка») – Йозеф К. («Процесс») – К. («Замок») (см.: Затонский 1972, 52–53).

Анонимность как безличность встречается в текстах русских анархистов как некоторая противоположность ценностям анархизма. Приведем несколько примеров:

Ни анархизм, ни гуманизм вообще невозможны без признания факта принципиальной множественности человеческих смыслов, ценности другого человека именно как другого, не как абстрактно-всеобщего, объективно-безличного, анонимного, но именно как неповторимого, единичного, личного человека. (Рябов 2013, 77). Оба стремились защитить человеческую личность от анонимной обезличенности, защитить должное перед лицом гнусного существующего, защитить живое дело от гнета абстрактной мысли (Рябов 2007).

Понятие анонимности имеет и противоположные смыслы и означает не обезличенность, а с а б о т а ж и м е н и, право на не-имя. При этом здесь работает предположение о взаимосвязи имени и власти. Одним из первых это предположение высказал Ф. Ницше, который способность именовать реальность рассматривал в качестве проявления «власти господствующих натур» (Ницше 2001, 238). В этом значении анонимность имеет прямое отношение к анархизму и осмысливается как набор практик сопротивления власти. Анонимность при этом понимается очень широко, это не только, например, нежелание связывать собственные тексты с конкретными именами, но вообще любое сопротивление социальным практикам обязательной номинативной репрезентации личности.

В русском анархизме анонимность встречается в самых разных контекстах и не имеет какой-то единой платформы. Например, ее можно обнаружить в текстах братьев Гординых – известных русских анархистов начала XX века. В повести «Почему? или Как мужик попал в страну „Анархия”» судья спрашивает у главного героя имя и получает следующий ответ:

На что тебе знать! Ведь я сидел в тюрьме, а не мое название.

Опять смех.

А тот господин говорит:

Мы должны знать [имя], чтобы тебя судить (Бр. Гордины 1917, 29).

Установка на анонимность характеризует деятельность некоторых творческих объединений («за Анонимное и Бесплатное искусство») и вообще свойственна многим интернет-сообществам, из которых, пожалуй, самым известным является *Anonymouse*. Вообще именно в связи с Интернетом в анархизме была впервые отчетливо сформулирована сама проблема анонимности. В 1994 году в статье «Криптоанархия и виртуальные сообщества» Т. Мэй формулирует следующие вопросы: «Действительно ли нужны истинные имена? Почему их хотят знать? Есть ли у государства имеющие силу основания требовать их использование?» (Мэй 2005).

Анонимность является также и одним из важных принципов существования анархических организаций, среди которых отметим, например, «CrimethInk» (см.: CrimethInc 2010), а также «Подпольную Повстанческую Армию Бунтарей-Клоунов» («The Clandestine Insurgent Rebel Clown Army: CIRCA»):

Мы анонимны, потому что мы отказываемся от спектакля славы и мы это каждый из вас. Потому что без настоящих имен, лиц и носов, мы показываем, что наши слова, мысли, мечты намного более важны, чем наши биографии. Потому что мы отвергаем общество надзора, которое наблюдает, контролирует, шпионит, записывает и проверяет каждое наше движение. Потому что, скрывая наши личности, мы наделяем наши действия силой. Потому что с помощью грима мы придаем сопротивлению смешное лицо и снова становимся видимыми (Армия Бунтарей-Клоунов 2015).

Одним из проявлений идеи анонимности можно считать алфавитное расположение авторов некоторых анархических и близких к ним сайтов не по фамилиям, а по именам.

Alaric Malgraith  
ALARM  
Albert Camus  
Albert Lévy  
Albert Libertad  
Albert Meltzer  
Alden Wood  
[...]  
Willem Larsen  
Will Firth  
Willful Disobedience  
William C. Owen  
William D. P. Bliss  
William Gillis

William Godwin  
[...] (The Anarchist Library 2015).

Такое расположение имен затемняет прозрачность привычной классификации по фамилиям и затрудняет поиск. Возникающая неразборчивость напоминает практики тихого сопротивления власти, описанные Д. Скоттом и обозначенные им как «оружие слабых». Его концепцию иногда называют «невоинственным вариантом анархизма» (Волков 2008, 208). Государство постоянно ведет учет человеческих ресурсов, оно контролирует систему мер и весов, стремится упорядочить многообразие форм социальной жизни, унифицировать их. Успешное функционирование государства нуждается в четких инструментах каталогизации реальности и «фамилизация населения» является одним из таких инструментов<sup>2</sup>. Расположение имен перед фамилиями обладает меньшей функциональностью по сравнению с обратным расположением и как бы оспаривает принцип фамилизации. Любопытно, что еще в начале XX века китайский анархист Шифу сформулировал «Двенадцать заповедей анархиста», и одна из заповедей предписывала «Не пользоваться фамильным именем» (настоящее имя Шифу было Лю Шаобинь) (Фалькаев 2007, 41).

В целом это явление широко распространено в сетевых анархических сообществах. Например, по именам упорядочен состав редакторского совета международного журнала «Anarchist Developments in Cultural Studies», а также списки авторов многих других сайтов анархической направленности.

Abbey Willis  
Alan O'Connor  
Allan Antliff  
Antón Fernández de Rota  
Aragorn!  
Ben Brucato  
Benjamin Noys  
Deric Shannon  
Erden Kosova  
Jamie Heckert  
Jason Adams  
Jesse Cohn  
Lewis Call  
Michael Truscello

<sup>2</sup> Подробнее о концепции Скотта см.: (Волков/Хархордин 2008, 202–208).

Nathan Jun  
Richard J. F. Day  
Ruth E Kinna  
Sandra Jeppesen  
Stevphen Shukaitis  
Süreyya Evren  
Thomas Swann  
Levi Bryant  
Simon Critchley  
Uri Gordon (ADCS 2015).

Классификация по именам ставит под вопрос саму идею классификации и в конечном счете оспаривает принцип иерархии. Расположение по именам содержит много повторов и делает бессмысленным всякое упорядочивание. То, что повторяет само себя, невозможно упорядочить, поскольку повторяющееся представляет собой порядок тождественности. Иерархия, напротив, требует фундаментального различия элементов и выстраивается на этом различии. Отсюда любые серии повторов в классификациях по именам, например, такие как Иван, Иван, Иван, William, William, William или подобные им, представляют иерархический порядок как абсурдный.

Отрицание иерархического принципа классификации по именам можно наблюдать и в способе построения оглавления в анархическом журнале «Община». Названия материалов в оглавлении этого журнала не совпадают с названиями в тексте. Такая неточность дает тексту некоторую автономность и независимость по отношению к оглавлению, как бы оспаривая однозначность подчиненных отношений между ними.

В оглавлении: «За Европу без границ».

В тексте: «Обращение к организациям и движениям восточной Европы» (Община, 1989, № 37).

В оглавлении: «Во имя правды».

В тексте: «Долой козни мирового империализма! (письмо в редакцию)» (Община, 1989, № 26).

В оглавлении: «Период полураспада». «Россия, дробись!»

В тексте: «Мания державности всероссийской» (Община, 1993, № 49).

В оглавлении: «Будить ли матроса Железняка?»

В тексте: «Учредительное собрание: вчера и сегодня» (Община, 1993, № 49).

Следует отметить, что описанное алфавитное расположение имен связано, по всей видимости, и с изначальной анонимностью Интернета. Как говорил Мэй, «Сеть – это анархия» (Мэй 2005). Но если на первых этапах

становления Интернета основным именем общения в сети был ник, то есть имя, за которым не обязательно стояла какая-то реальная сущность и которое не нуждалось в обязательной расшифровке, то в последнее время коммуникационные стратегии изменились и при общении в Интернете участники социальных сетей все чаще используют свое настоящее имя. Открытое и доступное публичное пространство Фейсбука необходимо для того, чтобы заявить о себе, а нельзя заявить о себе анонимно. Иными словами, социальные сети попадают под идею тотального контроля и утраты анонимности.

Идея анонимности в анархизме связана также и с отношением анархистов к проблеме лидерства и вождизма. Анархисты полагают, что лидеры в анархической борьбе нежелательны. Поскольку имя является важнейшим атрибутом лидерства, то оно также нежелательно. Анархическое общество должно строиться без опоры на систему авторитетных имен.

Для сравнения отметим, что, например, в марксизме власть имеет персонифицированный характер, и она нуждается в имени и выстраивается вокруг ключевых имен. Такая власть направлена на преодоление анонимности и показателен в этом отношении призыв В. И. Ленина к раскрытию псевдонимов и анонимов. В письме Л. Б. Каменеву от 7 апреля 1913 г., высказывая свои замечания по присланной ему корректуре «Указателя заграничных социал-демократических изданий на русском языке. 1883–1905 гг.», Ленин писал: «[...] мы вправе и обязаны опубликовать анонимы в старой “Искре”: это надо сделать во что бы то ни стало» (Ленин 1970, 175; см. также: Макеев 1977, 4).

Анонимность имеет несколько родственных феноменов, среди которых отметим аллонимы (греч. *allos* ‘другой, иной’ и *онута* ‘имя’ – чужое подлинное имя, которое используется автором как псевдоним), лежащие в основе литературных мистификаций. В 2005 году в издательстве «Гилея» под аллонимом П а в е л Г о р г у л о в вышла в свет книга С. Кудрявцева «Коммуникационная теория безвластия» (Горгулов 2005).

Текст книги был предварен подробной и фантастической историей ее издания. Кудрявцев рассказывает, что получил от П. Горгулова письмо, которое его очень удивило, поскольку Горгулов, как известно, был казнен в 1932 году за убийство французского президента П. Думера. В письме говорилось о том, что каким-то чудом отрубленная голова Горгулова приспособилась к автономному существованию, – «специальные люди» вывезли ее в лабораторию для изучения, где, занимаясь самообразованием, Горгулов принял анархические взгляды и даже создал оригинальную «доктрину неопределенности». К письму была приложена рукопись Горгулова, которая вскоре и была опубликована. Любопытно, что у самого реально существовавшего Горгулова был еще и псевдоним Павел Бред.

Обратим внимание также и на примеры, в которых имя автора есть, а сам автор является как бы отсутствующей фигурой. Например, автор книги «Параллельные общества» (serg\_mihalych 2011), являющейся программным текстом «Движения за добровольные сегрегации», созданного творческим объединением «СВОИ 2000», вроде бы существует, его имя стоит на обложке, но оно очень слабо персонифицировано.



Имя автора (serg\_mihalych) выглядит как н и к, используемый в интернет-коммуникации, то есть это имя, которое не может быть псевдонимом, потому что в отличие от последнего имеет иную темпоральность. Н. М. Азарова отмечает важную характеристику псевдонима, она говорит, что «псевдоним бессмертен» – «это не сокрытие имени, а наоборот еще большая его индивидуализация. Создается некто, кто будет бессмертен»<sup>3</sup>. В отличие от псевдонима ник не обладает бессмертием, его временная структура обращена не к бесконечности, а к конкретным местам общения в Интернете, и время существования ника зависит от функционирования в таких местах, например, в блогах или форумах. Иными словами, темпоральность ника связана с пространством – хотя это и несколько иное

<sup>3</sup> Н. М. Азарова, «Гетероним и псевдоним – это далеко не одно и то же (О гетеронимах Фернандо Пессоа)» – доклад на Всероссийской научной конференции «Феномен заглавия – 2015» («Имя – миф – мистификация в заголовочно-финальном комплексе художественного произведения»), Москва, Институт мировой литературы им. А.М. Горького РАН, 2 апреля 2015 г.).

пространство, отличающееся от физического, но тем не менее обладающее пространственными характеристиками места. Кроме этого ник имеет иную степень персонификации, чем псевдоним, – обладателем ника в Интернете не обязательно является человек, это может быть и специальная программа-робот (бот), которая способна имитировать действия человека в Интернете. По этой причине ник смещен в сторону анонимности, и как было сказано на презентации «Параллельных обществ», *serg\_mihalych* – это

мифический персонаж, о котором трудно сказать точно, существует ли он на самом деле. По одной из версий – это реальный человек, послуживший прототипом героя фильма «Шапито-шоу», он живет где-то в глубине Сибири глубокой духовной жизнью и лишь наездами бывает в Москве. По другой версии – Сергей Михайлович вымышлен полностью, а книгу от его имени написал кто-то из «своих», возможно даже сам Лобан (Параллельные общества 2011).

Подобная мистификация, игра с подлинностью/неподлинностью, балансирование на границе между автономом/аллонимом/псевдонимом создает условия, при которых текст начинает выглядеть как не имеющий авторства, то есть как анонимный. При этом важно подчеркнуть, что в данном случае анонимность не является вынужденной, она не обусловлена внешними обстоятельствами, например, угрозой преследования. Иными словами, в этом примере анонимность не обусловлена чистой прагматикой защиты, и скорее ее саму можно рассматривать в качестве определенного способа противостояния власти, позволяющего нарушать необходимые для воспроизводства власти конвенции в процедурах номинации.

\* \* \*

Итак, феномен анонимности в анархизме предстает в виде определенной стратегии сопротивления власти, хотя вряд ли ее можно считать однозначно оформленной. По нашим наблюдениям, мы имеем дело с фрагментарными анархическими практиками, у которых нет единой теоретической программы. Эти практики, по всей видимости, являются универсальными – в отличие от имен анонимность не имеет национальной специфики, безымянность представляется одинаковой для всех языков. Анонимность, основанная, в частности, на практиках отказа от принципа фамилизации, навязываемого властью в качестве необходимого условия социальной интеракции, раскрывается как одна из коммуникативных стратегий современного анархизма. Важно также подчеркнуть, что практики анонимности в анархизме вырастают из опыта сопротивления дисциплинарной власти, но при этом анонимность выглядит так, будто

направлена против любых форм власти, как если бы власть была исключена из истории и существовала в некотором изначальном недифференцированном виде. Поскольку имя – это не более чем декорация, и поскольку оно так или иначе является инстанцией власти, отсутствующее имя в анархизме предпочтительнее любого псевдонима.

### Библиография

- Армия Бунтарей-Клоунов (2015), Что такое армия Бунтарей-Клоунов, [в:] <http://www.hip-ru.ru/circa.html> [доступ 8 августа 2015].
- Бр. Гордины (1917), Почему? или Как мужик попал в страну «Анархия». Москва.
- БРАГИНА, Н. Г. (2003), Мифологический Хаос (культурный след в языке), [в:] Арутюнова, Н. Д. (ред.), Логический анализ языка. Космос и хаос: Концептуальные поля порядка и беспорядка. Москва, 18–31.
- Волков, В. В./Хархордин, О. В. (2008), Теория практик. Санкт-Петербург.
- ГЕРЕН, Д. (2013), Анархизм. От теории к практике. Москва.
- ГОРГУЛОВ, П. (2005), Коммуникационная теория безвластия. Москва.
- ЗАТОНСКИЙ, Д. В. (1972), Франц Кафка и проблемы модернизма. Москва.
- КРИВЕНЬКИЙ, В. В. (сост.) (1999), Анархисты. Документы и материалы. 1883–1935 гг. В 2 т. Т. 2. 1917–1935 гг. Москва.
- Ленин, В. И. (1970), Полное собрание сочинений. Т. 48. Письма. Ноябрь 1910 – июль 1914. Москва.
- МАКЕЕВ, Н. Я. (1977), Из истории псевдонимов и анонимов. Атрибуция статей в периодической печати и листовок большевиков Азербайджана (1901 – февраль 1917). Баку.
- Мэй, Т. (2005), Криптоанархия и виртуальные сообщества, [в:] Ладлоу, П. (ред.), Криптоанархия, кибергосударства и пиратские утопии. Екатеринбург.
- НИЦШЕ, Ф. (2001), К генеалогии морали, [в:] Ницше, Ф. По ту сторону добра и зла. К генеалогии морали. Москва.
- Параллельные общества (2011), Презентация книги «Параллельные общества» [в:] <http://www.ultraculture.net/inside/prezentaciya-paralelnyx-soobshhestv/> [доступ 9 августа 2015].
- Рябов, П. В. (2007), М. А. Бакунин и А. И. Герцен: друзья, единомышленники, оппоненты, [в:] <https://avtonom.org/news/pamyati-aleksandra-ivanovicha-gertsena-odnim-otritsanem-bo-rotsya-nelzya> [доступ 8 августа 2016].
- Рябов, П. В. (2013), Анархические письма. Москва.
- Фалькаев, И. (2007), Шифу – первый стрэйтэйджер, [в:] Автоном. 29, 40–41.
- Ярославский анархист (2014), Ярославский анархист, [в:] <http://yar.anarhist.org/> [доступ 24 мая 2014].
- ADCS (2015), Anarchist Developments in Cultural Studies, [в:] [http://www.anarchist-developments.org/index.php/adcs\\_journal](http://www.anarchist-developments.org/index.php/adcs_journal) [доступ 8 августа 2015].
- CrimethInc (2010), Анархия в эпоху динозавров. Москва.
- serg\_mihalych (2011), Параллельные общества. Две тысячи лет добровольных сегрегаций – от секты ессеев до анархистских сквотов. Москва.
- The Anarchist Library (2015), The Anarchist Library, [в:] <http://theanarchistlibrary.org/authors> [доступ 8 августа 2015].



ДАМИНА ШАЙБАКОВА

Казахский национальный педагогический университет имени Абая

## ЯВЛЯЕТСЯ ЛИ РУССКИЙ ЯЗЫК ПЛЮРИЦЕНТРИЧЕСКИМ?<sup>1</sup>

### Is Russian a pluricentric language?

КЛЮЧЕВЫЕ СЛОВА: плюрицентризм, вариант языка, кодификация, языковедческая парадигма, метаязык, лексическая избыточность, семантическая недостаточность

KEYWORDS: pluricentricity, language variant, codification, linguistics paradigm, metalanguage, lexical redundancy, semantic insufficiency.

АБСТРАКТ: Discourses of Russian language qualification in new conditions of disintegration are offered in this article. It is stated that the terminology of a modern social Russistics is insufficient: the Soviet period terms are becoming less sufficient and satisfy new requirements less, and definitions of Western science haven't been fully accepted yet. The adequate designation searches result in lexical redundancy. However, semantic insufficiency leads to growth of the terminological system. In recent years the Russian language has increasingly frequently qualified as a pluricentric language because of an accumulation of differential features of three kinds of the Russian language: in the ancestral territory, in Post-Soviet countries, and in foreign countries. The situation of corresponding methods are applied to analyse each of of them. The term "pluricentric language" came from Western science and is not common in Russian-speaking discourse. But now such qualification is the most suitable.

### 1. Вариантность русского языка

Социолингвистика в целом и социорусистика в частности обогащаются новым содержанием и обновляют свой метаязык в зависимости от изменения геополитической ситуации. Однако большое количество публикаций о языковом вопросе в молодых постсоветских государствах содержит общие схемы, в них языковые ситуации оцениваются относительно русского языка, для квалификации которого часто используется

---

<sup>1</sup> Исследование выполнено в рамках проекта «Применение метода моделирования для описания языковых ситуаций с плюрицентрическим языком (на примере Казахстана)» при поддержке Министерства образования и науки Республики Казахстан (грант 1930/ГФ4, договор № 340 от 12 II 2015).

терминология советского времени. В советской социолингвистике русский язык союзных и автономных республик называли национальным вариантом (в то время существовала оппозиция: русский язык – национальный (даже не инонациональный) язык), релевантным признаком которого являлась интерференция в неисконной речи. Его функциональный статус определялся как язык межнационального общения. В постсоветский период статусным характеристикам русского языка уделяется больше внимания, чем корпусным, и публицистичность в их описании заметно преобладает (см.: Алпатов 2000; Pavlenko 2008). В том, что до сих пор нет обозначения для русского языка за пределами исконной территории, в постсоветских странах, где он активно используется и имеет высокий статус – например, в Казахстане, Белоруссии, Кыргызстане, и в процессе регионализации все больше дистанцируется от «материкового» инварианта, сказывается терминологический дефицит социолингвистики. Между тем в последние годы появилось новое определение русского языка – *плюрицентрический*. В начале 90-х годов прошлого века М. Клайн (Clyne 1992) описал языки, которые отнес к плюрицентрическим, но русский язык он не включил в этот список. Плюрицентрическим считают язык, имеющий несколько стандартных версий, у каждой из которых есть свои кодифицированные нормы (Clyne 1992, 1). Такие языки характеризуются следующими признаками: 1) имеют несколько версий стандартного языка; 2) имеют несколько центров развития; 3) каждый центр имеет свою вариативность, свои собственные кодифицированные нормы; 4) они трансграничны; 5) этническая и языковая идентичность носителей не всегда совпадают.

Из всего набора признаков плюрицентрического языка русский язык не обладает следующими: существование нескольких версий стандартного языка и кодификация варианта. Но неадекватность русского языка постсоветских стран инварианту очевидна. После распада СССР дезинтеграция языкового сообщества приводит к аккумуляции на неисконной территории черт, дистанцирующих его от инварианта, т.е. языка на исконной территории России. Своеобразие обнаруживается как в актуализации средств стандартного языка под влиянием местных культурных, экономических, социальных факторов, это – эндогlossная вариативность, так и в заимствованиях (речевых и языковых) из контактирующего языка, это – экзогlossная вариативность. На системе русского языка в Казахстане влияние казахского сказывается в том, что появляются новые лексические парадигмы (*мэр, губернатор – аким; начальник – бастык; господин – мырза; свояк – бажа; невестка – келин; то-сё – анау, мынау; лапша – кеспе; кефир – айран* и т.п.), словообразовательные модели, синтагмы (*милая дочка – дочка-жаным*), в фонетике – иные интонации и т.п. Но в первую очередь специфику русского языка в регионе определяют

коммуникативно-прагматические нормы. С учетом этого, отмечая своеобразие русского языка в Казахстане, я использую термин *функциональный вариант*. Я исхожу из того, что формирование варианта данного языка констатируют в том случае, когда проникновение иноязычных элементов затрагивает систему в целом. Данное же осторожное обозначение указывает на различия в употреблении языка, которые необязательно ведут к кардинальной перестройке системы, как, например, в вариантах английского языка в Америке, Австралии и т.п. Если для советского периода термин «национальный вариант русского языка» применялся к неисконной речи, а именно – к явлениям интерференции, то сейчас понятие варианта языка относится и к исконной русской речи, все более подвергающейся влиянию внешних факторов. Обслуживая иноэтническое существование, русский язык начинает компенсировать дефицит номинативных средств путем заимствования элементов титульного языка – регионализмов. В коммуникации происходит смена прагматических норм, что объясняется ориентацией на чужую культуру. Примером может служить языковое общение русских с казахами, а именно – употребление в русской речи казахских слов приветствия (*салем, салам*) или прощания (*хош*), сопровождаемых казахским рукопожатием (обеих рук) и пр. Аккумуляция инородных черт увеличивает дистанцию по отношению к стандартному языку (см.: Шайбакова 2014). В интернете размещен шуточный «Толковый словарь русского языка в Казахстане», содержащий свыше 800 слов. Несмотря на всю его несерьезность, словарь показывает степень проникновения казахизмов в региональный узус.

Специфику варианта языка обеспечивает также его социальная стратификация. В Казахстане, в основном, она соотносима с исконной: выделяются профессиональные подязыки с региональными отличиями, молодежный жаргон, воровское, тюремное арго и др. Более заметны различия в речевых характеристиках представителей разных поколений, дифференциация речи по возрастным признакам коммуникантов (Шайбакова 2014). Так, молодежный жаргон в республике характеризуется тем, что формируется на базе трех языков: русского, казахского, английского, которые создают возможность языковой игры посредством контаминации. Например: глаголы *токтановиться* ‘остановиться’, *тупойсын ба?* ‘Ты тупой?’, *фейсануть* ‘ударить по лицу’; обращения, обозначения лиц: *кыздарики-балдарики* (‘девочки + ребенок’), *друзьялер* (каз. оконч. мн. ч., встречается в социальных сетях); *братишка-астанишка*; *кручентаймен* – контаминация единиц трех языков (русский корень, казахский аффикс, английский аффиксоид; по аналогии с казахским *а?атай* ‘дорогой, братишка, сынок’, *немелтай* ‘правнук’).

Особое положение занимает билингвальное просторечие – пограничная форма существования языка, характерные признаки которого дают основания некоторым лингвистам писать о пиджинизации русского языка в тех или иных ареалах, при этом в качестве примеров приводятся интерферированные варианты речи. На такие работы В. А. Богородицкого, А. П. Володина, А. М. Селищева, Е. И. Убрятовой, М. Хасановой указывает Е. В. Перехвальская (2006). Я не вижу процесса пиджинизации в смешанном идиоме и называю речь с признаками недостаточного владения обоими языками билингвальным просторечием.

Итак, русский язык постепенно приобретает признаки п л ю р и ц е н т р и з м а. В 2003 году такое определение по отношению к нему одной из первых использует Е. Протасова, в 2011 году в своем докладе на конференции в австрийском Граце русский язык назвал плюрицентрическим Р. Мур (Mühr 2011). С тех пор более смело данное определение русского языка применяют и другие исследователи (см.: Gaudio/Ivanova 2013). В том, что до сих пор нет обозначения для экстерриториальных разновидностей русского языка, хотя в процессе регионализации он все больше дистанцируется от материкового инварианта, сказывается терминологический дефицит социорусистики. После распада СССР происходит «рассеивание» русского языка, преобразование в условиях тесных контактов с другими языками и культурами. Образовались острова русской культуры и русского языка, получившие название «Русский мир», в котором выделяют русский язык на исконной территории, т.е. в России, язык дальнего зарубежья и русский язык ближнего зарубежья.

## **2 Модель исследования плюрицентрического языка**

О функционировании русского языка в новой истории пишут много. Стимулируют такие исследования фонд «Русский мир», многочисленные российские культурные центры, общественные организации, научные центры. Но, несмотря на обширную литературу, сравнительно-сопоставительных лингвистических исследований вариантов русского языка, тенденций их развития в трех обозначенных зонах нет, как еще нет собственно лингвистической и интегративной модели исследования, не определены параметры типологизации вариантов, т.к. дивергентное развитие русского языка пока не получило достаточного осмысления. С другой стороны, подробно и системно не исследуются также и конкретные проявления специфики варианта, в частности, в Казахстане. Чаше ограничиваются констатацией наличия казахизмов в русской речи. Между

тем, другие языки, функционирующие в разных ареалах, имеют давние традиции исследования. Таким образом, есть опыт, достойный изучения. Для описания русского языка как плюрицентрического, на наш взгляд, необходимо следующее: 1) выделить круг задач, проблем с учетом разных аспектов функционирования языка; 2) разработать или упорядочить метаязык; 3) определить методы анализа; 4) построить интегративную модель исследования функционирования языка как плюрицентрического.

Большое число обозначений дисперсно развивающихся языков, расширение объёма и количества понятий, выражаемых через посредство уже существующих терминов, постоянное пополнение терминологического и понятийного аппарата свидетельствуют о поиске новых решений и новых свойств объектов. В период становления в метаязыке науки образуется лексическая избыточность, при этом семантическая недостаточность существующих терминов является причиной продолжающегося процесса терминотворчества. И эти две тенденции – лексическая избыточность и семантическая недостаточность – должны привести к какому-то порядку (Лукина 2013, 88). Социолингвистическая терминология, в отличие от других отраслей языкознания, в большей степени зависит от социально-коммуникативной практики. На нее распространяется замечание А. Киклевича:

Семантические процессы, независимо от содержания участвующих в них знаков, обладают не только ментально-репрезентативными, но и прагматическими, коммуникативными, а также отчасти и социальными характеристиками (Киклевич 2014, 226).

С точки зрения количественной, терминологическая система в рассматриваемой области характеризуется наличием вариантности, синонимии, омонимии, дублирования, что всегда нежелательно для терминов, а с точки зрения качества, метаязык в идеале должны отличать точность и эффективная функциональность, под которой я понимаю адекватность толкования и понимания, которую предстоит достичь. Анализ языковых особенностей с использованием плюрицентрического подхода предполагает корректировку привычной модели непрерывного поступательного развития литературного языка. Так, применительно к русскому языку методы анализа различаются для трех разновидностей: языка эмиграции, языка в постсоветских странах, языка метрополии. При анализе языка эмиграции объектом чаще служит устная речь, основным методом выступает разговорный. М. Я Гловинская (2001), исследуя язык эмиграции, выявляет неустойчивые (идиоматичные, развивающиеся, универсально слабые) участки языка, изменения которых свидетельствуют об определенных тенденциях, закономерностях. Для описания языка в постсоветских

странах внимание чаще обращают на письменные тексты, используются контекстологический анализ, анализ документов. Основными варианто-образующими единицами признаются лексические заимствования из контактирующего с данным языка. Между тем в этих условиях происходит более тесное языковое взаимодействие, и необходимо рассматривать обоюдное влияние, которое мы, вслед за А.Е. Карлинским, представляем в терминах интерференции (влияние первого языка на второй в речи билингва) и интеркаляции (влияние второго языка на первый в речи билингва), а также языковой диффузии (трансференции и транскаляции) и заимствований как факта языка (см.: Карлинский 2011, 38–55). На исконной территории состояние языка определяется полевыми исследованиями (см.: Крысин 1974; Дмитриева 2016). Конечно, здесь мы ограничиваемся перечислением лишь релевантных для целей анализа методов, которые в определенных случаях сочетаются с другими.

В целом в обозначении языков, привнесенных извне, определены параметры описания, они связаны с отношением к территории, этносу, языку, культуре. Можно видеть следующие признаки квалификации, которые представляются в возможных или обязательных оппозициях терминов и понятий:

1. указание на множество очагов развития: *плюрицентрические языки*; им противопоставлены языки *моноцентрические*;

2. указание на территорию: *неавтохтонный язык*, т.е. язык не на своей исконной земле, в противопоставление *автохтонному*, находящемуся в месте возникновения;

3. указание на дифференциацию языка: *диатопическая система* (представлена пространственная дифференциация языка); антоним (*монотопическая система*), как правило, не употребляется;

4. указание на множество этносов, пользующихся данным языком: *полинациональный, полиэтнический* в отличие от *мононациональных, моноэтнических*;

5. указание на неадекватность/адекватность отражения картины мира содержится в антиномии: *неорганический – органический языки*. Привнесенный, созданный для отражения реалий иной жизни, – это язык неорганический (термин, используемый Ю. Жлуктенко, Д. Д. Шайбаковой и др.). Органический – это язык, сложившийся для отражения реалий жизни исконного этноса на исконной территории. Отличие данной терминологической пары от антиномии *неавтохтонный/автохтонный* в том, что в ней подчеркивается номинативная способность языка, тогда как во втором мотивирующим признаком наименования является местоположение языка;

6. дезинтеграция единого языка представлена в оппозиции: *инвариант* (стандартный, исконный, исходный) – *производный идиом, вариант*. Как правило, плюрицентрические языки существуют в вариантах (в западной социолингвистике применяется термин *национальные формы*). Для обозначения языка-инварианта в сравнении с формирующимися на неисконной территории вариантами используют также термины *материковый язык, язык метрополии*. На другом полюсе – *островной* – язык в инородной среде, язык национального меньшинства;

7. применительно к проблеме «язык и культура» употребляется термин *поликультурные языки*, антоним – *монокультурные языки*;

8. чуждость подчеркивается термином *импортированный металект* – инонациональный, иноземный язык, ставший основным (официальным, государственным) языком какого-либо государства. Обычно это – европейский язык (английский, французский, португальский и т.п.) в бывших колониях, ставших суверенными государствами (см.: Панькин/Филиппов 2011; Коряков 2002). Ю. Коряков (2002, 84) в этом же значении использует термин *внешний металект* – привнесенный извне язык наддиалектного, надязыкового общения. Авторский термин появляется для обозначения понятия, уже имеющего название.

Понятно, что в действительности жизнь плюрицентрического языка значительно сложнее. Такой язык функционирует в конкретной ситуации в конкуренции с местными языками, включаясь в иерархию отношений с ними. В ряде случаев приемлема его квалификация в качестве *акролекта*, т.е. престижного в данном сообществе языка, употребляемого в высших сферах коммуникации (Михальченко 2006, 20–21). Термин пришел из креолистики, рассматривающей этот статус языка в вертикальном контексте *акролект – мезолект – базилект*. В некоторых постсоветских странах, например в Белоруссии, русский язык называют акролектом, выстраивая ряд: акролект (русский язык) – мезолект (трасянка) – базилект (белорусские говоры) (Коряков 2002, 9).

Каждая оппозиция в приведенном обзоре терминов, обозначающих привнесенные извне языки, представляет определенный признак объекта. Для интегративного описания нужны все они в совокупности. Но очевидно, что такое число терминов для обозначения одного объекта затрудняет восприятие. С. В. Гринев-Гриневиц справедливо полагает, что терминологией надо управлять, т.к. «удачные термины могут способствовать развитию науки, а неудачные – тормозить развитие научных знаний» (Гринев-Гриневиц 2011, 24). Две противоборствующие тенденции: потребность в понятной, адекватной номинации и усложненность метаязыка, – по законам синергетики должны привести к равновесию. Это произойдет тогда, когда появится убедительная научная концепция описания этих языков.

Сказанное выше относится к экзогlossным языковым ситуациям. Но на исконной территории данный язык функционирует, подобно моноцентрическим, в определенных разновидностях. Довольно дробную дифференциацию языковых типов представляет К. Бранн. Он использует термин *chthonolect* или *language-of-the-soil* (язык почвы, т.е. исконный язык). Ему сродни термины *автохтонный*, *органический*. По степени внутреннего распространения, связанного с носителями языка, Бранн различает региональный язык (*хоралект*), язык всего народа данной местности (*демолект*), язык этнической группы (*этнолект*). Язык, связующий всех коммуникантов, – это *металект* (Brann 1994, 177). Территориальный признак положен в основу другой классификации: язык, используемый на всей территории проживания языковой общности, – *панлект* (*panlect*), на большей части территории – *макролект* (*macrolect*), на маленькой ее части – *микролект* (*microlect*). Противопоставление по признаку «родной – чужой»: *эндолект* (*endolect*) – *экзолект* (*exolect*). Таким же образом унифицируется терминология в связи со сферами употребления: агролект, технолект, юрилект, интерлект, политолект и др. (см.: Михальченко 2006, 11–12). Словарь пополняется за счет детализирования функций языка. В реальном применении такая детализация вряд ли может быть удобной, но для экономии речевых усилий она порой используется.

Характеризуя структуру названия, для удобства разграничим универбы – однословные термины и перифразы – сочетания слов. Так, утвердились двусловные сочетания *этнический язык*, *титульный язык*, *миноритарный язык*, *мажоритарный язык*, *язык диаспоры*, трехсловные – *экзогенный миноритарный язык* – язык, являющийся миноритарным в данной стране, но мажоритарным в другой (см.: Moseley 2010; Коряков 2002). М. В. Панов говорил об антиномии кода и текста. Если для каждого понятия выбирать новый универб, то число терминов увеличивается, но текст становится короче. И наоборот, если использовать известные слова в сочетании с определением, т.е. перифразы, то код не расширяется, т.к. не вводятся новые знаки, но увеличивается текст (Панов 2007, 17–22). В ряде случаев предпочтительнее перифразы родного языка, нежели импортированные универбы, расширяющие код и затрудняющие восприятие номинации. Но в метаязыке науки антиномия кода и текста разрешается в пользу кода (он увеличивается). Отчасти это объясняется соображениями унификации научной терминологии. Термины понятийно значимые, внятно представляющие объект, скорее всего, закрепятся и станут классическими. Необязательные дублиеты исчезнут. Так, не прижились в русскоязычной социолингвистике термины Х. Клосса *Abstand languages* и *Ausbau languages*.

В нашем случае исследователь должен определить, какие признаки идиома важно представить в наименовании, в оппозиции терминов, а какие



не являются эффективными. Но пока приемлемой теории плюрицентрических языков нет, нет и терминологической определенности в квалификации русского языка нового времени, который является и импортированным, и полиэтническим, и полифункциональным, поликультурным. Во многом вопрос о русском языке политизирован, а это мешает объективному научному лингвистическому анализу. Предпринимается попытка развести объекты социорусистики по разным отраслям. Специалисты исследуют язык в эмиграции, язык русского зарубежья, сформировалась целая область исследований – лингвоэмигрантология (Е. А. Земская, Е. Ю. Протасова, М. Полински, К. Менг и др.). Обращают внимание на дисперсность русского языка, эта область исследований – георусистика (см.: Рудяков 2012). В России хорошо развита социорусистика. В каждой постсоветской республике ведутся серьезные исследования языковых ситуаций. Языковые проблемы стоят здесь особо остро. Они – часть национальной политики, они – манипулятивное средство в условиях противостояния различных националистических сил. Условно эту проблематику исследований можно объединить под названием постсоветская русистика. Образуется языковедческая парадигма, парадигма отраслей языкознания, занимающихся проблемами функционирования русского языка как плюрицентрического: *социорусистика, георусистика, лингвоэмигрантология, постсоветская русистика, вариантология, языковая идиоматика* и др.

Итак, многоаспектность проблемы, полифункциональность рассматриваемого типа языков, множество связей и отношений, которые исследователем принимаются во внимание при их изучении, являются причиной размывания критериев терминов как единиц метаязыка науки. В терминоворочестве наблюдаются противоречивые тенденции: с одной стороны, сохранение традиционных форм слов, опирающихся на модели словообразования национального языка, а с другой стороны, стремление к унификации, уподоблению форм в соответствии с интернациональной терминологией, что ведет к заимствованию иноязычных знаков и расширению кода. Развитие терминологии в данной сфере не может быть ограничено лишь внутренними стимулами развития языка, и метаязык науки формируется не столько на основе средств национального языка, но преимущественно на базе англоязычной терминологии или традиционно авторитетных латинского или греческого языков. В этом проявляется специфика метаязыка, не в полной мере подчиняющегося законам словообразования «практического» языка. Каждый из рассмотренных терминов отражает одно и то же понятие, но с разных сторон, потому все они могут быть применены для описания. В каждом случае есть оппозиция, обозначение которого должно коррелировать с принятым термином. Таким

образом, в сфере терминовтвoрчества мы имеем обилие простых и сложных наименований, а в понятийной сфере – бинарные и тернарные оппозиции языков, привнесенных извне и утвердившихся на разных территориях, в разных странах, и контактирующих с ними языков, что, конечно, затрудняет изложение.

## Заклyчение

В научном описании функционирования русского языка происходят серьезные изменения, которые продиктованы объективными причинами. Ряд сходных черт направляет это описание по аналогии с уже утвердившейся схемой квалификации других коммуникативно мощных языков. При этом меняется метаязык социорусистики. В него проникают термины, прежде не использовавшиеся или применявшиеся ограниченно. Однако разнoбой и обилие этих терминов заставляют серьезно задуматься над тем, все ли они, а также предлагаемые подходы к рассмотрению обозначенных объектов нужны. Типологизация черт все больше обозначает сходство с хорошо описанными плюрицентрическими языками. Идет поиск адекватного метаязыка. Пока еще квалификация русского языка в качестве плюрицентрического не принимается многими лингвистами из-за отсутствия кодификации вариантов. Однако факт формирования функциональных вариантов русского языка (см.: Шайбакова 2005), каталогизация черт которых послужит стартом для будущей кодификации, неоспорим. Потому плюрицентрический подход к изучению русского языка приемлем и открывает новые возможности построения модели его исследования. В рамках такого подхода приемлемы оппозиции признаков, которые были рассмотрены выше, они должны быть включены в модель описания русского языка как плюрицентрического.

## Библиография

- Алпатов, В. М. (2000), 150 языков и политика. 1917–2000. Социолингвистические проблемы СССР и постсоветского пространства. Москва.
- Гловинская, М. Я. (2001), Язык эмиграции как свидетельство о неустойчивых участках языка метрополии (на материале русского языка). В: Кузьмина, С.М. (ред.). Жизнь языка. К 80-летию М. В. Панова. Москва, 42–59.
- Гринев-Гриневиц, С. В. (2011), О терминологических аспектах языковой политики. В: Термінологічний вісник. Київ. I, 19–27
- Дмитриева, Т. Н. Ономастические полевые исследования в России: обзор анкет. URL: [http://www.ruslang.ru/doc/dialectol\\_review.pdf](http://www.ruslang.ru/doc/dialectol_review.pdf) (доступ 12 февраля 2015).
- Жлуктенко, Ю. А. (1974), Лингвистические аспекты двуязычия. Киев.

- КАРЛИНСКИЙ, А. Е. (2011), О некоторых основных понятиях теории взаимодействия языков. В: Карлинский, А. Е. Взаимодействие языков: билингвизм и языковые контакты. Алматы, 38–55
- КИКЛЕВИЧ, А. (2014), О коммуникативно-прагматических аспектах многозначности. W: *Przegląd Wschodnioeuropejski*. V/2, 225–241.
- КОРЯКОВ, Ю. Б. (2002), Языковая ситуация в Белоруссии и типология языковых ситуаций. Дисс. на соискание ученой степени канд. филол. наук. Спец. 10.02.19 – Общее языкознание, социолингвистика, психолингвистика. Москва. URL: [http://lingvarium.org/ling\\_geo/belarus/belorus.pdf](http://lingvarium.org/ling_geo/belarus/belorus.pdf) (доступ 16.03.2014).
- ЛУКИНА, О. И. (2013), К вопросу об особенностях метаязыка лингвистики и лингвистической терминологии. В: Сергеева Н.Н. (ред.), Актуальные проблемы германистики, романистики и русистики. III. Екатеринбург, 85–92.
- МИХАЛЬЧЕНКО, В. Ю. (ред.) (2006), Словарь социолингвистических терминов. Москва.
- ПАНОВ, М. В. (ред.) (1968), Русский язык и советское общество. Социолого-лингвистическое исследование. 1. Москва.
- ПАНОВ, М. В. (2007), Языковые антинормы как внутренние стимулы развития языка. В: Панов, М.В. Труды по общему языкознанию и русскому языку. 2. Москва, 17–22.
- ПАНЬКИН, В. М./ФИЛИППОВ, А. В. (2011), Языковые контакты: краткий словарь. Москва.
- ПЕРЕХВАЛЬСКАЯ, Е. В. (2006), Сибирский пиджин (дальневосточный вариант). Формирование. История. Структура. Автореф. дисс. на соискание ученой степени докт. филол. наук. Спец. 10.02.19 – теория языка. Санкт-Петербург. URL: <http://www.philology.ru/linguistics2/perekhvalskaya-06a.htm>.
- ПРОТАСОВА, Е. Ю. (2003), Русско-немецкий билингвизм и русский язык: опыт Германии. В: Диаспоры. 1, 27–47.
- РУДЯКОВ, А. Н. (2012), Георусистика и функциональная лингвистика. В: Филология и культура. 2, 103–106.
- КРЫСИН, Л. П. (ред.) (1974), Русский язык по данным массового обследования: Опыт социально-лингвистического изучения. Москва
- ШАЙБАКОВА, Д. Д. (2005), Функционирование русского языка в Казахстане: вчера, сегодня, завтра. Алматы.
- ШАЙБАКОВА, Д. Д. (2014), Особенности функционирования языка в неисконном сообществе: русский язык в Казахстане. В: Многоязычие и ошибки. Протасова, Е. (ред.). *Retorika*, Berlin, 91–102
- BRANN, C. M. B. (1994), A prognosis for language management in the Third Republic. In: Pütz, M. (ed.), *Language Contact and Language Conflict*. John Benjamins Publishing Company, 165–180. URL: <http://books.google.ru/books?id> (доступ: 17.12.2013).
- CLYNE, M. G. (1992), Pluricentric Languages. Introduction. In: Clyne, M.G. (ed.). *Pluricentric Languages: Differing Norms in Different Nations*. Berlin & New York: Mouton de Gruyter, 1–10
- CRYSTAL, D. (2004), *The Language Revolution*. Polity Press.
- FOUGHT, C. (2006), *Language and Ethnicity. Key topics in sociolinguistics*. Cambridge University Press.
- GAUDIO, S. D./IVANOVA O. (2013), Bilingualism in Ukraine & pluricentricity of Russian. Intralinguistic perspectives on the non-dominant variety of Ukrainian Russian. 19-th International Congress of Linguists, 21–27 July 2013, Geneva. URL: [www.cil19.org/cc/abstract/contribution/924/](http://www.cil19.org/cc/abstract/contribution/924/) (доступ 13.04.2015).
- MOSELEY, Ch. (ed.) (2010), *Atlas of the World's Languages in Danger*, 3rd edn. Paris, UNESCO Publishing. URL: <http://www.unesco.org/culture/en/endangeredlanguages/atlas> (доступ 08.04.2014).

- MUHR, R. (2011), Linguistic dominance and non-dominance in pluricentric languages. Conference on non-dominating varieties of pluricentric languages. 11–13 July 2011. University of Graz. URL: <http://www-oedt.kfunigraz.ac.at/ndv-conf/present/02-Rudolf-Muhr-ND-Varieties> (access 07.03. 2014).
- PAVLENKO, A. (2008), Multilingualism in Post-Soviet Countries: Language Revival, Language Removal, and Sociolinguistic Theory. In: *The International Journal of Bilingual Education and Bilingualism*. 11, Nos. 3&4, 275–314.

ALEKSANDER KIKLEWICZ

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## СОВРЕМЕННОЕ ПОЛЬСКОЕ И РУССКОЕ ЯЗЫКОЗНАНИЕ В СВЕТЕ СОЦИОЛОГИИ НАУКИ<sup>1</sup>

### Contemporary Polish and Russian linguistics in the light of sociology of science

КЛЮЧЕВЫЕ СЛОВА: лингвистика, теория и методология языкознания, социология науки, социология наук о языке, лингвистическая парадигма, семиотическая лингвистика

KEYWORDS: linguistics, theory and methodology of linguistics, sociology of knowledge, sociology of linguistics, linguistic paradigm, semiotic linguistics

ABSTRACT: The paper deals with the description of linguistic knowledge using the theory of paradigms. The author focuses on two aspects of linguistic paradigms: the integration and the differential, highlighting the diversity of research directions in modern linguistics. The method proposed by the author is based on the assumptions of the sociology of science, according to which linguistics is regarded as a social system. Within the new scientific discipline described as linguistic sociology, a complex of the research procedures is expected, such as bibliometric analysis, analysis of public opinion, thematic analysis of journals, scientific sessions, grant policy analysis, analysis of academic and educational programmes of language learning, etc.

#### 1.

В основе научной деятельности лежат 1) исследовательские (эвристические) стандарты; 2) научная картина мира; 3) философские основы науки (см. Степин 1989, 5). При этом необходимо отметить, что несмотря на существование общих требований к научной деятельности (см. Gokowski 2009), каждая из этих категорий исторически изменчива и по-разному трактуется, например, в моделях классической и неклассической науки, а также в национальных и институциональных традициях и практиках<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> В основе данной статьи лежит доклад, прочитанный автором на международной научной конференции «И. А. Бодуэн де Куртенэ и мировая лингвистика» (Казанский федеральный университет; 13–15 октября 2015 года).

<sup>2</sup> Что касается философских основ науки, то одним из радикальных поворотов в науке прошлого столетия, который охватил и точные, и естественные, и гуманитарные науки, было введение Н. Бором принципа дополнительности. К. Э. Штайн пишет по этому поводу:

Динамичность и разнообразие научного знания отражена в известной теории научных парадигм Т. Куна (1977). Американский философ, как известно, трактовал научные парадигмы как господствующие в определенные эпохи стили мышления, способы постановки и решения проблем. Согласно этой, популярной в США и Европе, хотя и критикуемой, теории, каждой эпохе в науке соответствует определенная парадигма убеждений и исследовательских процедур.

«Конкуренция» или «борьба» научных парадигм отражает исторический аспект науки, однако и в синхронии – в рамках одной и той же парадигмы – отсутствует единство точек зрения. Такое положение дел со всей очевидностью не согласуется с теорией Куна. В каждую эпоху, особенно в гуманитарных и социальных науках, существует методологическое и эвристическое «многоголосие». Например, в XX веке принципиально различался характер лингвистических исследований в трех странах: Польше, СССР и Чехословакии. Это касалось интенсивности и содержания структурных исследований языка: апология структурализма в чехословацкой лингвистике никак не корреспондирует со сдержанным и даже критическим отношением к структурализму поляков, во всяком случае до 70-х годов XX века (Kiklewicz 2002; 2013a).

На отсутствие парадигматического единства в языкознании указывает и факт, что современная система лингвистических знаний имеет, в принципе, мультидисциплинарный характер. Немецкий ученый В. Вельте показывает это в виде множества оппозиций (Welte 1995, 217):

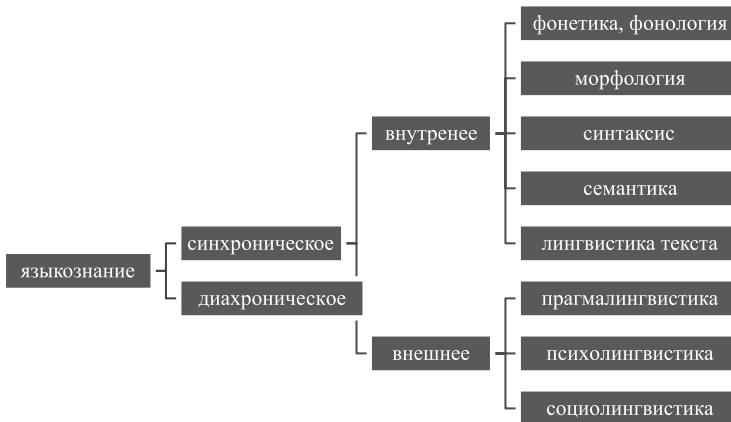


Рис. 1. Система лингвистических знаний (по В. Вельте)

«Принцип дополнительности Н. Бора был направлен на преодоление издержек классической логики, которая во многом основывалась на законе исключенного третьего. [...] Физики перестроили для себя поэтический критерий гармонической полноты описания на основе взаимоисключающих понятий» (2010, 247).

В современном, постструктурном или антропологическом, языкознании также наблюдается значительное расхождение теорий и методов – особенно это касается соперничества сторонников когнитивизма и коммуникативизма. Для примера приведу радикальные декларации представителей этих двух направлений.

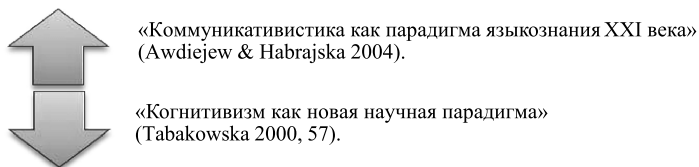


Рис. 2. Коммуникативизм и когнитивизм как два направления современного языкознания

Методологический плюрализм и даже антагонизм характерен также для других областей науки. Так, немецкий исследователь Ф. Крон пишет о двух направлениях современной педагогической науки: гуманитарном и социологическом (Kron 1999, 266). Кроме того данный ученый указывает и на более частные направления педагогических исследований: структурное, экологическое, эволюционистское и прагматическое, у которых свои предметы и свои исследовательские методы.

И. М. Савельева/А. В. Полетаев (2008, 351 ссл.) пишут о разных методологиях современных исторических исследований: одни основаны на принципах классической, описательной науки (например, в области военной истории), другие имеют инновационный характер: их предметом являются частные исторические дискурсы и медиумы коммуникации – такие, как история женщин, история радости, история любви, история поцелуя и др. Что характерно, решение теоретических проблем в исторической науке затрудняется тем, что, как пишут упомянутые авторы, «историки-эмпирики практически не принимают участия в методологических дискуссиях», т.е. научные программы (как наиболее существенные парадигмогенные факторы) оторваны к исследовательских процедур, и наоборот: эмпирические исследования не решают глобальных, фундаментальных проблем. Представляется, что такое же положение наблюдается и в современной лингвистической науке.

Сказанное убеждает нас в том, что кооперация в науке – на уровне отношений между научными сообществами – относительна, а система научного знания пребывает в состоянии энтропии. Х. Эйльштейн в связи с этим пишет: «Парадигма [...] не доминирует в науке данного времени, поскольку [...] ее более или менее существенные модификации представляют собой условие дальнейшего развития познания» (Eilstein 2009, 7; разрядка моя. – А. К.).

Делимитация и интерпретация парадигм языкознания кажется очевидной по отношению к истории лингвистической науки: прошлое в научной картине мира представлено в виде четко упорядоченных, разделенных временными границами эпох со своими системами ценностей, моделями поведения и прецедентными феноменами (в частности, авторитетами). В настоящем времени культура, по образному выражению А. Моля (2007, 84), напоминает колоритную мозаику (см. рисунок 3).

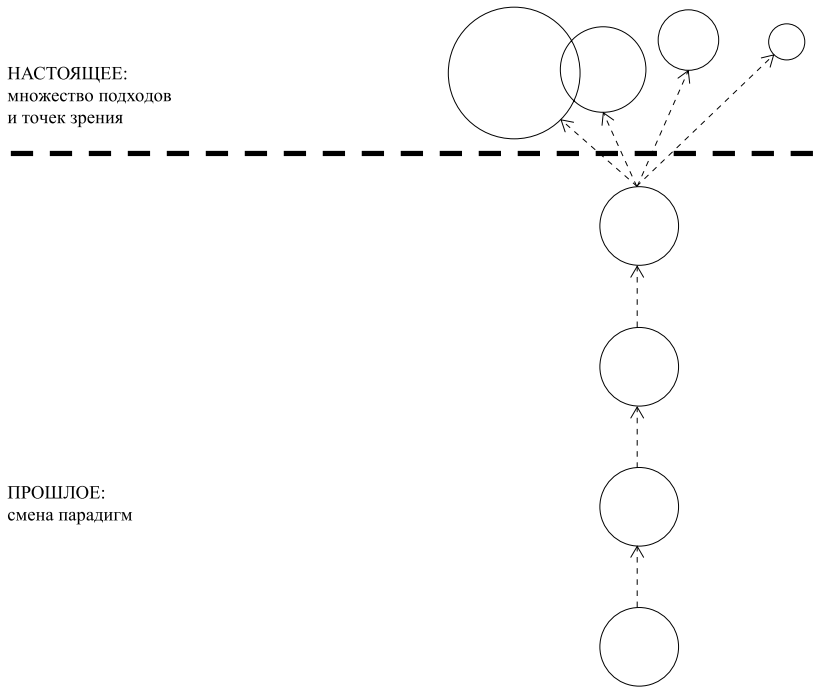


Рис. 3. Научные парадигмы прошлого и настоящего

В своем определении лингво-философских парадигм Ю. С. Степанов, следуя Куну, пишет о «господствующих» взглядах на язык. Перефразируя высказывание Р. Барта «Письмо – это акт исторической солидарности» (1983, 312), можно утверждать, что парадигма – это форма исторической солидарности ученых, неслучайно ведь Степанов писал о парадигмах как «явлении историческом» (1985, 4). Вопрос, однако, в том, насколько научное сообщество солидарно. В этом сомневается и сам автор теории научных революций, имея в виду прежде всего социальные и гуманитарные науки:

Остается полностью открытым вопрос, имеются ли [...] парадигмы в каких-либо разделах социологии. [...] Путь к прочному согласию в исследовательской работе необычайно труден (Кун 1977, 33).



Куновская теория парадигм трактует науку как своего рода *zero sum game* – игру с нулевой суммой. Как известно, это – игра, в которой возможно лишь два исхода: выигрыш одной либо второй стороны. Игра с нулевой суммой не подразумевает выбора и альтернатив. В действительности же, наука – это «игра с ненулевой суммой», когда ни одна из сторон не считает себя проигравшей.

Когда-то мне довелось смотреть документальный фильм, в котором рассказывалось об африканском племени, мужчины которого постоянно соперничают с соседями. В поединках этих чернокожих мужчин тот, который выигрывает, скрывается бегством. Здесь мы имеем дело с ситуацией, когда как бы нет ни выигравших, ни проигравших: бегство победителя открывает или означает возможность нового поединка, а значит, и возможность реванша. Как ни странно, подобные отношения можно наблюдать и в научном сообществе.

## 2.

В философии языка научные парадигмы определяются как формы деятельности научных сообществ, но при дефиниции, делимитации, типологии и интерпретации парадигм социальный фактор практически не учитывается: парадигмы классифицируются с учетом лингвистических, логических или семиотических критериев. У Ю. С. Степанова (1985) это – структуры языкового знака, у И. Бобровского (Bobrowski 1998) – типы мыслительной деятельности.

Нет, однако, достаточных оснований для утверждения о том, что единство научной парадигмы можно описать в духе аналитической философии<sup>3</sup> – без учета человеческого фактора, а именно – влияния личности, авторитета, специфических социальных отношений, специфического формата научных сообществ, контекста и исторических предпосылок деятельности ученых<sup>4</sup>. Собственно, вопрос о реальном

---

<sup>3</sup> Напомню, что ведущим принципом аналитической философии является абстрагирование от человеческого фактора и сосредоточение внимания на знаковых системах. В связи с этим Б. В. Марков пишет: «[В аналитической философии] язык – не просто метка предмета, его заместитель в сознании и общении, а нечто самостоятельное. Он является источником понятий, которые, как и обозначаемая им вещь или иной феномен, могут входить в значение слова» (2011, 29).

<sup>4</sup> Например, в статье А. Кертес (Kertész 2010, 510) отмечается, что генеративная революция в языкознании, связанная с публикацией книг Н. Хомского, в частности, его «Синтаксических структур», не столько была обусловлена содержанием этих публикаций, сколько околону научными, идеологическими декларациями, которые радикально позиционировали теорию Хомского в оппозиции к предшественникам, особенно – сторонникам бихевиоризма. По отношению к научной деятельности довольно неожиданно

«большинстве» обычно и не ставится – никто из семиотических лингвистов не приводит доводов относительно того, что конститутивный для парадигмы «взгляд на язык» действительно является господствующим. Без этого, однако, а именно – без учета социального аспекта деятельности ученых, рассуждения о парадигмах теряют смысл.

Так, несмотря на утверждения сторонников когнитивной и коммуникативной лингвистики, а также все более многочисленных сторонников лингвокультурологии, что они представляют ведущие парадигмы в лингвистике XXI века<sup>5</sup>, нет никаких ни статистических, ни социологических доказательств этого факта. Например, большинство польских университетов не имеет определенного, единого методологического (парадигмального) профиля. Некоторые университетские центры с этой точки зрения более профилированы, однако важно, что эти профили диаметрально различаются. В работе: Киклевич 2013b, 30бссл., отмечается, что польские академические центры, как правило, имеют разные методологические ориентации: структурную, антропологическую, генеративную, типологическую, ономастическую, когнитивную и др. Значительным разнообразием характеризуется и ситуация в современном русском языкознании, о чем свидетельствует хотя бы деятельность нескольких научных формаций: лексикологической – в Екатеринбурге, прагмалингвистической – в Саратове, стилистической – в Перми, когни-

---

звучат такие выражения, как *revolutionary rhetoric* и *propaganda activity* (Koerner 1989, 115 i n.; 2002, 167 i n.; 2004, 19 i n.), но они отражают реальное положение дел. Американский физик Б. Грин в популярной статье, опубликованной в польском издании журнала „Scientific American” (2015/X), пишет об Альберте Эйнштейне, что распространение его теории отчасти было связано с воздействием личности ученого и его медийным имиджем: журналисты любили «смаковать» его крылатые фразы типа *Бог не играет в кости* или *Я не просто пацифист – я воинствующий пацифист*.

<sup>5</sup> Эти научные дисциплины в немалой степени корреспондируют с содержанием постмодернизма как одного из ведущих направлений современной культуры, о чем пишет В. Цынарский: “Now, we reject the nineteenth-century positivist paradigm with its reductionism (including research and the man himself), the principle of the ‘no evaluation’, the myth of objectivity in social studies, etc. A new, humanistic and systematic paradigm must comply with the principle of humanistic coefficient. [...] Modified research approach should be accepted and recognized in their systemic, contextual and temporal dimensions. [...] Social sciences are incomplete without evaluation, and sometimes socially dangerous” (Cynarski 2014, 270 i n.). Польский культуролог Войцех Буришта высказывает подобную мысль в своей публицистической статье „Trwogi czasu popkultury”, опубликованной в газете „Tygodnik Powszechny” (6 XII 2009): „[...] Nacisk kładziony w dzisiejszych czasach na dobre samopoczucie stanowi odzwierciedlenie tego, że to jedynostka stała się sednem życia społecznego, moralnego i kulturalnego”. Роль личностного, в определенной степени окказионального фактора социальных процессов (как своего рода инсайтов), их неалгоритмический характер можно показать на следующем примере: Форд выиграл в свое время в предвыборной кампании у Рейгана, но проиграл Картеру. Это, однако, не означает, что Картер выиграл бы у Рейгана – как раз наоборот, что и подтвердили выборы 1980 года.

тивной – в Иркутске, лингвокультурологической – в Кемерово, словообразовательной – в Казани и т.д. В этом находит отражение тенденция современной культуры, в том числе и науки, к увеличению многообразия форм существования. Неслучайно В. Цынарский пишет, что современный постмодернизм (в культуре и науке) не является монолитным явлением – внутри него выделяется несколько достаточно самостоятельных течений (Cynarski 2014, 270).

Показательны и библиометрические данные. Мног были проанализированы – по тематическому критерию – лингвистические публикации последних десятилетий в двух значительных по объему библиографических базах: русской – ИНИОН и немецкой – IDS (*Institut für Deutsche Sprache*). Количественный анализ показал, что те направления, которые громко объявляются «главными» в современном языкознании, в действительности – на общем фоне – являются маргинальными. Так, публикации в области лингвокультурологии охватывают всего лишь 2,36% в русской базе и еще меньше – 0,55% в немецкой базе (самый маленький процент в немецком рейтинге!). Не лучше обстоит дело с социологией языка: 3,90% (ИНИОН) и 6,35% (IDS), а также с психологией языка и когнитивной лингвистикой: 3,14% (ИНИОН) и 3,53% (IDS). Зато ведущими – с точки зрения публикационного критерия – следовало бы считать направления традиционного описательного языкознания<sup>6</sup>:

Лингвистическая дисциплина	НИОН	IDS
стилистика	20,40%	16,58
описательная грамматика	14,01	16,71
прикладная лингвистика	14,89	10,10
лексикология	10,64	10,87

Надо обратить внимание на то, что количественные (процентные) данные по русской и по немецкой базе, в принципе, совпадают. Различия, в частности, касаются факта, что, в немецком языкознании значительно больше работ по коммуникативной лингвистике и анализу дискурса. Кроме того практически нет немецких публикаций по лингвокультурологии, которая в западной лингвистике преимущественно рассматривается как специфически постсоветское и постколониальное явление (см. Зарецкий

<sup>6</sup> Подробнее об этом см. в моей работе: Kiklewicz 2015.

2008; Павлова 2010), встречаемое в России, Украине, Казахстане, Болгарии, Польше и некоторых других странах бывшего социалистического блока.

Наблюдения над современной ситуацией в языкознании показывают, что необходим радикальный пересмотр так называемой «семиотической лингвистики»: от присущего ей спекулятивного конструктивизма (алгоритмического подхода) необходимо перейти к аналитическим и дескриптивным методам описания деятельности научных сообществ. Только такой подход позволит относительно достоверно определить степень господства разных «взглядов на язык», магистральные и маргинальные направления в современных науках о языке. Делимитация парадигм не может осуществляться субъективно, «на глазок», как это делалось ранее. Например, является парадоксом то, что Степанов, выделив семантическую, синтаксическую и прагматическую парадигмы языкознания, совершенно проигнорировал формальную лингвистику, которая доминировала (не только в Европе, но и, например, в Китае) в течение многих столетий. Должны существовать объективные критерии выделения доминирующих стилей мышления, а прежде всего – социологический анализ деятельности научных сообществ.

И. А. Бодуэн де Куртенэ писал: «Язык не может существовать независимо от человека» (Baudouin de Courtenay 1974, 32)<sup>7</sup>. Подобно тому, как язык не может существовать независимо от человека, и языкознание не существует независимо от социального поведения, социальных отношений, социальных групп и социальной структуры. В связи с этим целесообразно привести цитату из публикации польского языковеда В. Писарека:

*Czytając większość – polskich i obcych – publikacji poświęconych różnie rozumianym językom polityki, nie sposób się oprzeć konkluzji, że niemal cała literatura o tej «politycznie motywowanej odmianie języka» sama jest motywowana politycznie (Pisarek 1993, 3).*

Социолог науки В. Цынарский (Cynarski 2014, 271) пишет о том, что политизация науки, в частности, учет в научных исследованиях такого фактора, как политическая корректность, является наследием прошлого и постепенно искореняется в сегодняшней науке, однако, как мне

---

<sup>7</sup> В связи с этим следует обратить внимание на глубокую работу И. А. Щировой, которая рассматривает концепцию интерпретативной лингвистики при исследовании текста. В статье, в частности, читаем: «Текст в котором репрезентируются мысли и образы, порожденные сознанием субъекта, предстает перед нами как конечный материальный объект, и в качестве сохраняющего сообщение статического материала несамодостаточен. Лишь в живой мысли интерпретатора утверждают себя [...] смыслы, маркирующие субъективность индивидуально-авторского восприятия действительности и вербализирующиеся в тексте как частном варианте ее концептуализации» (Щирова 2008, 207).

представляется, полной независимости от этого фактора, особенно в случае социальных и гуманитарных наук (в первую очередь – истории), трудно ожидать.

Деятельность лингвистических сообществ и институтов должна рассматриваться как *социальный факт*<sup>8</sup>. Как известно, понятие социологии знания было предложено еще 20–30-е годы XX в. М. Шелером, который считал, что 1) каждое сообщество базируется на кооперации и коммуникации членов; 2) идентичность („*Sosein*”) каждого сообщества обусловлена культивируемой системой знаний (знания представляют собой фактор формирования и выделения данной социальной группы; знания индивида формируются с учетом социально релевантных знаний); 3) характер жизнедеятельности сообщества обуславливает содержание актуальной картины мира (системы знаний, убеждений, верований, предположений и др.), поэтому выбор предмета знаний обусловлен социальной «перспективой заинтересованности» („*soziale Interessenperspektive*”) (Scheler 1926, 52сл.). Идея Шелера о «социальных формах духовной кооперации» („*soziale Formen der geistigen Kooperation*”) (ibidem, 20) была подхвачена западными учеными, что способствовало формированию новой научной дисциплины – *социологии знаний*<sup>9</sup>. Лингвистика пока оставалась в стороне от этих исследований, хотя некоторые элементы социологии лингвистической науки можно обнаружить в работах по истории лингвистических учений, например, известного русского исследователя В. М. Алпатова (2004; 2005).

Социология наук о языке (социология языкознания, социология лингвистических знаний) должна решать комплекс взаимосвязанных задач, которые представлены следующим списком:

- анализ содержания научных публикаций (библиометрический анализ);
- в частности, анализ научных публикации наиболее авторитетных и влиятельных языковедов (определяемых на основании индекса Хирша или ему подобных, например, *Harzing's Publish or Perish*);
- анализ тематики научных конференций, а также изданных конференционных материалов (включая сборники статей);

---

<sup>8</sup> В связи с этим обратим внимание на высказывание Н. В. Данилевской: «Посредством интертекстуального взаимодействия компонентов знания (взаимодействия научно старого и научно нового знания) научный текст реализуется как факт социально значимого явления» (2008, 230).

<sup>9</sup> В. Цынарский (Cynarski 2014, 273) пишет о современной тенденции (как черте культурной парадигмы XXI века), состоящей в том, что научные знания все более сливаются с разнообразными формами ненаучной деятельности, такими, как туризм, агрокультура, физическая культура и спорт, новая медицина и др. Это также является предметом изучения социологии знаний.

- анализ содержания научных грантов и так называемой грантовой политики (включая государственные и частные фонды поддержки научных исследований);
- анализ содержания научных журналов, в первую очередь – наиболее престижных (т.е. с учетом так называемого импакт-фактора);
- анализ тематики кандидатских и докторских диссертаций;
- анализ лингвистических специальностей в университетских программах, в особенности – новых (включая постдипломное образование);
- анализ лингвистической номенклатуры в программах школьного (начального и среднего) образования;
- анализ общественного мнения (в среде языковедов, учителей, студентов, знатоков и т.д.) – анкетирование<sup>10</sup> и др.

Представленная выше проблематика ранее в теоретическом языкознании не рассматривалась. Кроме того надо отдавать себе отчет в том, что исследование социологии языкознания предполагает значительный объем научных процедур, что под силу только большой группе исследователей. Надо надеяться, что данная тематика будет все больше и больше привлекать лингвистов, социологов, философов, став предметом крупноформатного научно-исследовательского проекта, возможно – в рамках международного сотрудничества ученых. Предложенная в данной статье информация может послужить точкой отсчета при реализации такого проекта.

### Литература

- Алпатов, В. М. (2004), История одного мифа: Марр и марризм. Москва.
- Алпатов, В. М. (2005), История лингвистических учений. Москва.
- Барт, Р. (1983), Нулевая степень письма. В: Степанов, Ю. С. (red.), Семиотика. Москва, 306–349.
- Данилевская, Н. В. (2008), Textoобразующая функция оценки в научной коммуникации. В: Стил. VII, 227–235.
- Зарецкий, Е. В. (2008), Безличные конструкции в русском языке: культурологические и типологические аспекты (в сравнении с английским и другими индоевропейскими языками). Астрахань.
- Кун, Т. (1977), Структура научных революций. Москва.
- Марков, Б. В. (2011), Люди и знаки. Антропология межличностной коммуникации. Санкт-Петербург.
- Моль, А. (2007), Социодинамика культуры. Москва [издание третье].
- Павлова, А. В. (ред.) (2013), От лингвистики к мифу: лингвистическая культурология в поисках «этнической ментальности». Санкт-Петербург.
- Савельева, И. М./Полетаев, А. В. (2008), Теория исторического знания. Москва.

<sup>10</sup> Одним из первых примеров исследований такого рода является монография польского ученого С. Гайды (Gajda 2003).

- СТЕПАНОВ, Ю. С. (1985), В трехмерном пространстве языка. Семиотические проблемы лингвистики, философии, искусства. Москва.
- ШТАЙН, К. Э. (2010), Филология и естественнонаучное знание. В: Стил. IX, 245-256.
- ШИРОВА, И. А. (2008), О человекомерности науки и текста. В: Стил. VII, 197–211.
- VAUDOIN DE COURTENAY, J. N. (1974), *Dzieła wybrane*. T. 1. Warszawa.
- VOBROWSKI, I. (1998), *Zaproszenie do językoznawstwa*. Kraków.
- CYNARSKI, W. (2014), The New Paradigm of Science Suitable for the 21<sup>st</sup> Century. W: *Procedia – Social and Behavioral Science*. 149, 269–275.
- EILSTEIN, H. (2009), 13 zagadek współczesnej nauki w 10 punktach. W: *Przegląd Filozoficzny*. Nowa seria. XVIII/1, 5–26.
- GAJDA, S. (red.), 2003, *Językoznawstwo w Polsce. Stan i perspektywy*. Opole.
- GOĆKOWSKI, J. (2009), Siedem powinności zawodowego uczonego. W: *Zagadnienia Naukoznawstwa*. XLV/3-4, 281–294.
- KERTÉSZ, A. (2010), From ‘scientific revolution’ to ‘unscientific revolution’: an analysis of approaches to the history of generative linguistics. In: *Language Sciences*. 32, 507–527.
- KIKLEWICZ, A. (2002), Paradygmaty lingwistyczno-filozoficzne w kontekście słowiańskich tradycji kulturowych. W: Zieliński, B. (red.), *Narodowy i ponadnarodowy model kultury*. Europa Środkowa i Półwysep Bałkański. Poznań, 263–278.
- KIKLEWICZ, A. (2013a), К проблеме культурной обусловленности научных парадигм: структурализм в славянских лингвистических традициях XX века (польской, русской и чешской). В: Kiklewicz, A./Wańnik, S. (red.), *Паланістыка – Полоністыка – Polonistyka 2012*. Мінск, 231–253.
- KIKLEWICZ, A. (2013b), Лингво-философские парадигмы как проблема теоретического языкознания. В: Демьянков, В. З. и др. (ред.), *Языковые параметры современной цивилизации*. Москва – Калуга, 303–313.
- KIKLEWICZ, A. (2015), W kierunku socjologii językoznawstwa: dywersyfikacja współczesnej wiedzy lingwistycznej w świetle socjologii nauki i teorii paradygmatów. W: *Biuletyn PTJ*. LXXI [w druku].
- KOERNER, K. E. F. (1989), *Practising Linguistic Historiography. Selected Essays*. Amsterdam – Philadelphia.
- KOERNER, K. E. F. (2002), Chomskyan ‘revolution’ and its historiography. In: Koerner, K. E. F. (ed.), *Toward a History of American Linguistics*. London – New York, 151–209.
- KOERNER, K. E. F. (2004), Linguistics and revolution. With particular reference to the ‘Chomskyan revolution’. In: *Antwerp Papers in Linguistics*. 106, 3–62.
- KRON, F. W. (1999), *Wissenschaftstheorie für Pädagogen*. München – Basel.
- PISAREK, W. (1993), O nowomowie inaczej. W: *Język Polski*. LXXII, 1–9.
- SCHULER, M. (1926), *Die Wissensformen und die Gesellschaft*. Leipzig.
- WELTE, W. (1995), *Sprache, Sprachwissen und Sprachwissenschaft: Eine Einführung*. Linguistische Propädeutik für Anglisten. Frankfurt/Main.





# RECENZJE



ANDRZEJ TICHOMIROW  
Grodno

**Natalia Sindetskaja, *Polsko-estońskie stosunki kulturalne w latach 1918–1939. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Jana Lewandowskiego*. Tallinn: Tallinna Ülikool, 2008; 238 ss.**

Relacje pomiędzy poszczególnymi krajami są tematem inspirującym. Badacze mogą nie tylko zagłębiać się w stosunki dyplomatyczne, śledzić zawziętość sojuszy politycznych czy też pisać o wojnach i migracjach. Równie ciekawym tematem są wzajemne inspiracje kulturowe, przenikanie wątków literackich, a także dzieje wystawiania sztuk teatralnych. Możliwe, że z perspektywy historyka relacji politycznych te wszystkie wątki są tylko uzupełnieniem, „tłem” dla wizyt polityków lub podpisywanych umów międzypaństwowych. Jednak bez fascynacji dziełami literackimi lub utworami muzycznymi stosunki polityczne czasem mogą po prostu być zbyt chłodne albo, co najwyżej, poprawne.

Książka estońskiej badaczki dr Natalii Sindetskij ukazuje współzależność pomiędzy relacjami politycznymi a stosunkami kulturalnymi, akcentuje autentyczną fascynację polską kulturą w Estonii w okresie międzywojennym i ostrożne (aczkolwiek nie mniej inspirujące) „odkrywanie” kultury estońskiej w Polsce. Praca ta stanowi ciekawe uzupełnienie dla książek polskich historyków na temat Estonii i stosunków polsko-estońskich<sup>1</sup> oraz przybliży współczesnemu czytelnikowi wiele aspektów relacji pomiędzy krajami, często zapomnianych i niedostrzeganych.

Praca Sindetskij składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów (podzielonych na kilka części), zakończenia, suplementu i bibliografii. We wstępie autorka wyznacza cele badawcze, opisuje przegląd badań nad tematem, bazę źródłową (w pracy wykorzystano materiały z archiwów, bibliotek i zbiorów prywatnych w Tallinie, Tartu i Warszawie) oraz wymienia główne obszary badawcze: twórczość literacką, działalność społeczną, aktywność polonijną w Estonii i inicjatywy diaspory estońskiej w Polsce oraz stosunki naukowe. Należy zaznaczyć, że sam proces poszukiwania materiałów źródłowych rozproszonych po różnych archiwach oraz w publikacjach z okresu międzywojennego (z reguły już trudno dostępnych) jest niełatwy i wymaga znacznej inicjatywy i determinacji badacza. Autorka świetnie podołała temu zadaniu.

---

<sup>1</sup> Należy tu wymienić m.in.: Łossowski, P., *Stosunki polsko-estońskie: 1918–1939*. Gdańsk: Instytut Bałtycki 1992; Lewandowski, J., *Historia Estonii*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 2002.

Rozdział I *Polska-Estonia: drogi adoracji i ścieżki porozumienia* przybliża w skrócie stosunki pomiędzy dwoma krajami na tle historycznym. Autorka nie tylko przypomina o przynależności południowych ziem obecnej Estonii do Rzeczypospolitej Obojga Narodów, ale również podkreśla znaczenie założonej przez Stefana Batorego szkoły wyższej w Tartu (późniejszego uniwersytetu) dla rozwoju edukacji i myśli społecznej na ziemiach polskich w okresie porozbiorowym. Wychowankowie Uniwersytetu Dorpackiego w Polsce międzywojennej byli swoistymi ambasadorami tej uczelni oraz pośrednio inspirowali innych do zainteresowania się Estonią. W rozdziale również opisane są stosunki dwustronne po 1918 r. (często uzależnione od relacji z innymi krajami oraz od układów geopolitycznych), dodatkowo „okraszone” informacjami o migracjach górników z Polski do Wironii (Virumaa), czy też wspomnieniem o Marii Kruszewskiej, żonie estońskiego generała Johanna Laidonera. Autorka podkreśla, że zbliżenie na płaszczyźnie politycznej (szczególnie w roku 1930) sprzyjało rozwojowi stosunków kulturalnych. Możliwe, że warto byłoby tu też podkreślić, iż ukształtowanie systemów autorytarnych w obu krajach stwarzało dobre warunki zacieśnieniu relacji, lecz autorka skupia się przede wszystkim na szczególnej sytuacji obu krajów po odzyskaniu niepodległości oraz wzajemnych podobieństwach.

W rozdziale II prześledzono podróże Polaków do Estonii oraz Estończyków do Polski oraz twórczość literacką i publicystyczną, inspirowaną pobytem w każdym z tych krajów. W części *Polacy w Estonii* autorka podkreśla zmianę w postrzeganiu Estończyków wśród Polaków, publikacje w okresie II Rzeczypospolitej wspomnień polskich „dorpatczyków” z okresu zaborów oraz zainteresowanie Estonią po 1918 roku. Ciekawostką jest również i to, że w Dorpacie w środowisku prężnie działających polskich korporacji studenckich ukształtowała się nawet swoista „gwara dorpacka”, na którą również wpłynął język estoński. Od końca lat 20. polscy literaci odwiedzali Estonię i pozostawili swoje dość liczne notatki podróżne oraz utwory literackie zainspirowane krajobrazami estońskimi. Wśród nich byli Maria Dąbrowska, Zofia Nałkowska, Irena Kosmowska, Jan Brzechwa, Juliusz Kaden-Bandrowski, Kazimiera Iłakowiczówna oraz inni. Podróże Estończyków do Polski również inspirowały literatów. Stała relacja kolejowa pomiędzy Tallinem a Warszawą oraz fascynacja „północnych sąsiadów” polskimi górami wpływały na lepsze poznanie się. Wśród estońskich twórców należy wymienić Bernharda Lindego, Rudolfa Sirgego, Maksyma Skłowskiego, Karin Saarsen (Karlstedt). Niezwykle ważną i inspirującą postacią był też Arthur Roos, którego nieoczekiwana śmierć w 1929 r. niewątpliwie przekreśliła liczne projekty przyszłych przekładów literackich i książek.

W rozdziale III autorka skupia się na odbiorze polskich dzieł literackich w Estonii, estońskich w Polsce oraz na recepcji sztuk teatralnych. Literatura piękna oraz jej tłumaczenia (również sam zawód tłumacza) miały w tym okresie duże znaczenie. Natalia Sindetskaja podkreśla uwagę i szacunek wobec literatury

polskiej w Estonii oraz znajomość literatur mniejszości narodowych. Ten ostatni wątek jest ważny, ponieważ w związku z dość ograniczoną znajomością języków polskiego i estońskiego literatura w językach jidysz, niemieckim czy rosyjskim również odgrywała rolę ogniwa, łączącego oba kraje. W części pt. *Wiedza o dziełach polskich w Estonii* podkreśla się sięgająca jeszcze lat 80. XIX w. tradycję tłumaczeń dzieł polskich na język estoński oraz znaczenie tłumaczeń z języków obcych dla rozwoju życia literackiego w Estonii. Autorka przybliżyła postacię tłumaczy z języka polskiego na estoński: Lydii Skomorowskiej (Jaegermann), Arthura Roose, Feliksa Jänesa, Augusta Allego oraz Aleksandra Raida. W okresie międzywojennym w Estonii ukazało się 47 pozycji tłumaczonych z języka polskiego oraz istniała cała seria wydawnicza literatury polskiej. W części pt. *Polski życiorys utworów estońskich* autorka dostrzega brak dobrego tłumacza z języka estońskiego w Polsce, nieudane próby wydania książek, zaginione w czasie II wojny światowej rękopisy gotowych tłumaczeń. W Polsce w tym okresie ukazała się tylko jedna książka tłumaczona z estońskiego (autorstwa Jüri Parijõgiego), a tłumaczeniami z tego języka zajmowali się Alicja Maciejewska, Elżbieta Lodwichowa, Juliusz Wołoszynowski. Sztuki polskie cieszyły się stałym zainteresowaniem publiczności estońskiej, wystawiane były nie tylko na deskach teatrów w Tallinie (również w Rosyjskim Teatrze Dramatycznym), z kolei dramaty estońskie nie miały powodzenia w Polsce. Nie sposób tu określić, jak wyraźne były dysproporcje pomiędzy odbiorem literatury polskiej w Estonii i raczej słabym zainteresowaniem literaturą estońską w Polsce.

Rozdział IV jest poświęcony wzajemnym stosunkom kulturalnym na płaszczyźnie instytucjonalnym oraz działalności organizacji polonijnych w Estonii i stowarzyszeń diaspory estońskiej w Polsce. Badaczka podkreśla stałą migrację (przede wszystkim robotniczą i sezonową) z Polski do Estonii oraz wyjazdy studentów estońskich do Polski. Część rozdziału pt. *Polacy w Estonii* jest jedną z obszerniejszych w książce. Czytelnik znajdzie tu nie tylko zarys powstania Polonii estońskiej w okresie zaborów, ale przede wszystkim charakterystykę polskiej społeczności i inicjatyw instytucjonalnych w okresie międzywojennym. Autorka skupia się nie tylko na organizacjach stołecznych, równie szczegółowo opisuje aktywność Polaków w Tartu, Narwie, Kiviõli, nie pomijając takich zagadnień, jak szkolnictwo, harcerstwo oraz migracje przedstawicieli mniejszości narodowych z Polski do Estonii. W części pt. *Estończycy w Polsce* opisano mało znaną w Polsce aktywność studenckich organizacji estońskich (głównie na Politechnice Warszawskiej) oraz wspieranie Estończyków za pomocą polskich programów stypendialnych. Od połowy lat 20. rozwijała się współpraca instytucjonalna pomiędzy krajami zapoczątkowana porozumieniem prasowym. W 1929 r. powstało Towarzystwo Polsko-Estońskie (wydawało pisma „Nad Bałtykiem”, „Przegląd Polsko-Fińsko-Estoński”), które inspirowało zainteresowanie Estonią. W 1936 r. zainicjowano również w Tallinie Klub Estońsko-Polski.

W rozdziale V badaczka koncentruje się na związkach naukowych pomiędzy obydwoma krajami. Tradycja Uniwersytetu Dorpackiego była żywa także w okresie międzywojennym (choć studenci polscy już nie studiowali w Tartu). Współpraca naukowa dotyczyła głównie nauk humanistycznych, przede wszystkim filologii i historii. Autorka przybliżyła aktywność Instytutu Bałtyckiego w Toruniu oraz Instytutu Europy Wschodniej w Wilnie w sprawie badań nad Estonią, lektoraty języka estońskiego w Wilnie i w Warszawie (szczegółowo przeanalizowano działalność Villema Ernitsa na Uniwersytecie Warszawskim), slawistykę w Tartu (głównie ważną postać Jerzego Kaplińskiego i prowadzone przez niego lektoraty języka polskiego) oraz letnią wymianę pomiędzy studentami polskimi i estońskimi.

Natalia Sindetskaja podkreśla, że relacje kulturalne pomiędzy Estonią a Polską nie były „ani symetryczne, ani zupełnie obopólne”. Estonii zdecydowanie bardziej zależało na kontaktach z Polską, a współpraca ta miała charakter programowy. Jednak nieco polemizując z autorką, można też podkreślić, że zainteresowanie Estonią w II Rzeczypospolitej miało również charakter społeczny, bardziej oddolny. Jednakże na pewno trudno jest zaprzeczać temu, iż dorobek kulturalny w relacjach wzajemnych ze strony I Republiki Estońskiej jest zdecydowanie większy. W charakterze suplementu w książce opublikowano wspomnienie Joanny Maciejewskiej-Pavković o tłumacze Alicji Maciejewskiej, zapisane w 2002 r.

Książka Natalii Sindetskiej zasługuje na uwagę czytelnika polskiego i na pewno jest ważną inspiracją dla dalszego rozwoju stosunków pomiędzy Estonią i Polską.

ALEKSANDER KIKLEWICZ

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**A. К. Жумабекова, Л. Т. Килевая, *Структура современного языкознания. Учебник.* Алматы: КазНПУ имени Абая, 2015; 240 сс.**

Książka, napisana przez dwie znane kazachskie badaczki w zakresie językoznawstwa ogólnego, kazachskiego i słowiańskiego, stanowi podręcznik akademicki, przedstawiający usystematyzowaną informację na temat struktury współczesnych nauk o języku. Autorki wychodzą z założenia, że taka, porządkująca informacja jest szczególnie niezbędna w warunkach spotęgowanej dywersyfikacji wiedzy lingwistycznej, m.in. przy uwzględnieniu faktu, że zarówno w dziejach

historycznych, jak i w teraźniejszości w tym zakresie istnieje duży podział idei, koncepcji, kierunków badawczych. Zhumabekowa i Kilewaja w pierwszej kolejności opierają się na filozoficznej teorii paradygmatów, stwierdzając, że każdy z nich preferuje odmienne filozoficzne podstawy nauki, odmienną teorię i metodologię, jak również odmienną heurystykę – praktykę analizy lingwistycznej.

Wydana przez Wydawnictwo Kazachskiego Narodowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Abaja monografia składa się z czterech rozdziałów. Rozdział pierwszy, zatytułowany *Kategoryzacja wiedzy lingwistycznej: ujęcie systemo-centriczne* (ss. 6–34), przedstawia rozwój wiedzy naukowej o języku zgodnie z modelem paradygmatów filozoficzno-lingwistycznych. Autorki rozpatrują takie paradygmaty, jak tradycyjny (formalistyczny), semazjologiczny (psychologiczny), onomazjologiczny (referencyjny), strukturalny, poststrukturalny (postmodernistyczny) oraz integracyjny (holistyczny). Szczególną uwagę autorki poświęcają wiedzy metalingwistycznej, pojęciu terminu i terminologii lingwistycznej. Omawiane jest także pojęcie meta-mowy, które występuje np. w przypadku opisów leksykograficznych (s. 20 i n.). W tymże rozdziale znajdujemy cenną informację na temat współczesnych idei i koncepcji w zakresie językoznawstwa porównawczego (kontrastywnego czy też konfrontatywnego). Autorki szczególnie rozważają pojęcie języka-pośrednika w badaniach tego rodzaju, zaznaczając, że funkcje takiego języka może pełnić: 1) jeden z porównywanych języków – wówczas drugi jest opisywany przez pryzmat pierwszego; 2) trzeci język, który najczęściej ma charakter sztucznego metajęzyka (szczególnie w badaniach semantycznych, gdy taki metajęzyk stanowi rezultat pewnego konstruowania w terminach semantyki logicznej); 3) za punkt wyjściowy może być uznawana obiektywna rzeczywistość, zwłaszcza w badaniach onomazjologicznych; 4) system pojęciowy, traktowany jako inwariant systemów werbalizacji, częściowo tożsamy w różnych językach, a częściowo różniących się w zakresie fonologicznym, morfologicznym, leksykalnym bądź składniowym.

Drugi rozdział (ss. 35–114) nosi tytuł *Antropocentryczna aspektualizacja paradygmatu postmodernistycznego we współczesnym językoznawstwie*. Tu prezentowana jest charakterystyka współczesnego postmodernizmu w językoznawstwie. Autorki konstatują, że podstawowy charakter dla tego kierunku wiedzy lingwistycznej ma zasada antropocentryzmu. W poszczególnych sekcjach są opisywane najbardziej rozpowszechnione kierunki językoznawstwa antropologicznego, a mianowicie: lingwistyka (semantyka, gramatyka) kognitywna, etnolingwistyka, pragmalingwistyka (pragmatyka językowa) oraz lingwistyka międzykulturowa. Co do ostatniego z wymienionych tu kierunków, autorki podają szczegółową informację o genezie badań międzykulturowych (w USA i Kanadzie), m.in. omawiają dorobek E. Halla. Zaznacza się, że badania w tej dziedzinie realizują kilka celów: 1) kategoryzację zjawisk komunikacji międzykulturowej; 2) krytyczne ujęcie praktyki komunikacji międzykulturowej oraz implementacja

tolerancji w tej sferze; 3) kształtowanie nawyków oraz kompetencji międzykulturowej (s. 88 i n.). Jeśli chodzi o *stricte* lingwistyczne aspekty komunikacji interkulturowej, omawia się styl prowadzenia konwersacji (w szczególności etykietę językową) oraz styl tekstów pisanych, udział elementów parawerbalnych, inferencję jako uwzględnienie kulturowo specyficznej wiedzy o świecie. Ostatni czynnik jest szczególnie ważny przy opisie kulturowych elementów w strukturze znaczenia leksykalnego, czyli tzw. konotacji. Za jedną z barier w komunikacji międzykulturowej uznaje się leksykę bezekwiwalentną.

Trzeci rozdział *Lingwistyczna aspektualizacja paradygmatu postmodernistycznego współczesnego językoznawstwa* (ss. 115–201) przedstawia ogólny obraz współczesnych praktyk lingwistycznych, zdominowanych przez filozofię postmodernizmu. Autorki widzą w tym dużym obszarze kilka bardziej szczególnych kierunków, czy też dyscyplin, naukowych, takich jak: socjolingwistyka, językoznawstwo ekologiczne, psycholingwistyka, lingwistyka genderowa, neurolingwistyka, lingwistyczna analiza dyskursów, lingwokulturologia, lingwosynergetyka oraz lingwistyka stosowana (w szczególności matematyczna i komputerowa) (s. 115 i n.). Można oczywiście dyskutować, czy wszystkie wymienione tu kierunki badawcze korespondują z postmodernizmem: np. jest wątpliwe odniesienie do nurtu postmodernistycznego psycho- i neurlingwistyki, które ukształtowały się w obrębie strukturalizmu i w pewnym sensie stanowiły jego rozszerzenia (swoiste klony). Dlatego w krajach Europy Wschodniej i Środkowej zarówno psycholingwistyka, jak i neurolingwistyka są dziś mało popularne, wręcz niszowe. O wiele większym zainteresowaniem cieszy się np. językoznawstwo kulturowe – autorki nawet piszą o paradygmacie lingwokulturowym (s. 161 i n.), co niezupełnie przystaje do wcześniej przyjętego podziału na sześć paradygmatów. Choć autorki twierdzą, że nauka ta powstała na pograniczu językoznawstwa i kulturologii, należy zaznaczyć, że wkład kulturoznawstwa jest tu wręcz minimalny: z jednej strony, kulturologowie mało interesują się danymi językowymi (czy lingwistycznymi), polegając na badaniach polowych, z drugiej zaś strony – traktowanie kultury przez językoznawców jest bardzo ograniczone i uproszczone (zob. Kiklewicz 2015, 76 i n.), dlatego operowanie wielkościami lingwistycznymi faktycznie nie prowadzi do poznania kultury, a jeżeli takie obserwacje mają jakiś sens, to dzięki temu, że u podstaw refleksji lingwokulturowych leżą wcześniejsze supozycje poznawcze, innymi słowy – wiedza badaczy o kulturowym obrazie świata i trybie życia użytkowników danego języka (szczegółowo o tym: Pavlova 2015, 201 i n.). Nie budzi jednak wątpliwości, że czynnik kulturowy jest niezbędny w procesie przetwarzania i interpretacji tekstów, dlatego autorki słusznie piszą o ważnej roli komentarzy lingwokulturowych przy nauczaniu języka w audytorium obcojęzycznym. Za przykłady służą fakty nauczania języka rosyjskiego w szkołach z językiem kazachskim jako podstawowym.



W czwartym rozdziale *Główne kierunki współczesnej lingwistyki kazachskiej* (ss. 202–222) zostały omówione najważniejsze nurty badawcze, reprezentowane przez językoznawców Kazachstanu: etno- i socjolingwistyka, kontakto- logia (teoria lig językowych), teoria nominacji, językoznawstwo kontrastywne, leksykografia, lingwistyka funkcjonalna, lingwistyka kognitywna (choć w Kazachstanie, podobnie jak w Rosji, ma ona zupełnie inną treść niż w Ameryce Północnej i Europie Zachodniej) i in. Przytoczona jest bogata bibliografia. Za dominujące autorki uznają kilka kierunków badawczych, przede wszystkim badanie konceptów językowych. Ponieważ koncept nie stanowi *stricto* obiektu lingwistycznego (jest obiektem psychologii kognitywnej i logiki), można zastanawiać się, czy lingwistyka w ten sposób spełnia swoje przeznaczenie i swoje funkcje. Kryzys we współczesnym językoznawstwie, polegający m.in. na wypaczeniu problematyki lingwistycznej, nieuzasadnionej transcendencji i subiektywnym konstruktywizmie, jak widzimy, dotknął także językoznawstwo kazachskie, co nie zmienia faktu, że wciąż powstaje tu wiele interesujących opracowań naukowych, np. takich badaczy jak K. T. Ryssaldy, A. K. Kazkenova, D. Shaibakova i in., a także autorek recenzowanej monografii.

### Bibliografia

- КІКЛЕВИЧ, А. (2015), В каком смысле язык детерминирован культурой? О границах лингвокультурологии. W: *Przegląd Rusycystyczny*. 4, 74–98.
- РАVЛОВА, А. [= Павлова, А.] (2015), Лингвокультурология в России: «за» и «против». W: *Przegląd Wschodnioeuropejski*. VI/2, 201–223.